

Uniwersytet Gdański
Wydział Prawa i Administracji

**Odpowiedzialność cywilna za szkody doznane w związku z uprawianiem
sportu w perspektywie prawnoporównawczej**

mgr Paulina Wyszyńska-Ślufińska

Rozprawa doktorska przygotowana w Katedrze Prawa Cywilnego pod kierunkiem naukowym
prof. dr hab. Ewy Bagińskiej

Gdańsk 2021

Spis treści

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW	5
Wstęp	7
Rozdział I. Płaszczyzny regulacji sytuacji prawnej sportowca	16
1. Wprowadzenie	16
2. Pojęcie tzw. prawa sportowego ze szczególnym uwzględnieniem reguł gry oraz arbitrażu sportowego ..	18
3. Aktywność sportowa jako źródło odpowiedzialności cywilnej	24
4. WNIOSKI	27
Rozdział II. Ryzyko w sporcie jako okoliczność prowadząca do wyłączenia odpowiedzialności	29
1. Sport a ryzyko odniesienia szkody	29
2. Ryzyko nierozzerwalnie związane ze sportem a okoliczności wyłączające odpowiedzialność za szkody wyrządzone w sporcie	31
2.1. Uwagi wstępne i terminologiczne	31
2.2. Zgoda poszkodowanego	34
2.3. Działanie na własne ryzyko w systemach prawa kontynentalnego	37
2.4.1. Instytucja assumption of risk w systemach common law	43
2.4.2. Amerykańska zasada baseball rule jako przejaw assumption of risk	47
3. Zastosowanie koncepcji działania na własne ryzyko w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka	49
4. WNIOSKI	51
Rozdział III. Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez sportowca	53
1. Wprowadzenie	53
2. Wina i bezprawność – zagadnienia ogólne	54
2.1. Funkcjonowanie zasady neminem laedere oraz jej znaczenie w sporcie	58
3. Bezprawność działania lub zaniechania sportowca	63
3.1. Znaczenie reguł gry dla oceny obiektywnego elementu winy	63
3.2. Znaczenie reguł sportowych na przykładzie narciarstwa	65
3.3. Zakres i pojęcie należytej staranności w sporcie	68
3.4. Wina sportowa (faute sportive) w świetle prawa francuskiego	74
4. Wina sensu stricto	75
5. Odpowiedzialność klubu sportowego za czyn zawodnika	79
5.1. Podstawy roszczeń regresowych klubu sportowego w przypadku odpowiedzialności za czyn cudzy ...	85
6. WNIOSKI	86
Rozdział IV. Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone uczestnikom sportu	88
1. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek naruszenia obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa w sporcie	88
1.1. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa zawodnikom	88

1.1.1. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa przez sędziego sportowego	88
1.1.2. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa przez trenera	91
1.1.3. Odpowiedzialność cywilna w razie braku zapewnienia odpowiedniej pomocy medycznej	92
2. Odpowiedzialność organizatora lub operatora obiektu sportowego w razie braku zapewnienia bezpieczeństwa	97
2.1. Uwagi wstępne.....	97
2.2. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa widzom sportowym	98
2.3. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa sportowcom uprawiającym sporty niebezpieczne.....	101
2.4. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa osobom uprawiającym sporty rekreacyjnie.....	104
2.5. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa spoczywający na organizatorze (operatorze obiektu) wydarzenia sportowego – synteza	113
3. Odpowiedzialność organizatora za działalność niebezpieczną na zasadzie ryzyka – rozwiązanie włoskie	113
4. Odpowiedzialność organizatora imprezy masowej.....	116
5. Odpowiedzialność odszkodowawcza w sporcie na podstawie przepisów o odpowiedzialności za wykonywanie władzy publicznej	119
5.1. Niestosowne skazanie za stosowanie dopingu – czy odpowiedzialność z tytułu władzy publicznej?.....	119
5.2. Odpowiedzialność za wyłączenie sportowca z udziału w igrzyskach olimpijskich lub reprezentacji podczas mistrzostw świata	123
6. WNIOSKI	127
Rozdział V. Szkoda doznana w związku z uprawianiem sportu	129
1. Szkoda podlegająca naprawieniu i ogólna charakterystyka roszczeń odszkodowawczych	129
2. Szkoda wyrządzona sportowcowi w świetle teorii utraconej szansy.....	133
2.1. Utracona szansa na uzyskanie rezultatu przez sportowca – problem szkody niemajątkowej?	133
2.2. Utrata szansy na rozwój kariery sportowej	135
2.3. Utrata szansy na wygraną w zawodach sportowych	139
3. Szkoda odniesiona par ricochet	140
3.1. Szkoda par ricochet odniesiona przez klub sportowy.....	141
3.2. Szkoda par ricochet odniesiona przez innego sportowca.....	146
4. Przyczynienie się poszkodowanego	146
5. Klauzule indemnifikacyjne modyfikujące zakres obowiązku naprawienia szkody	148
6. WNIOSKI	150
Rozdział VI. Ubezpieczenia w sporcie.....	152
1. Wprowadzenie	152
2. Ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków sportowców.....	154
2.1. Charakter prawny ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków sportowców	154
2.2. Skutki niezawarcia umowy ubezpieczenia NNW sportowców	156
2.3. Analiza ogólnych warunków umów ubezpieczenia NNW sportowców	158
3. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.....	160

4. Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej	161
5. WNIOSKI	163
WNIOSKI KOŃCOWE	165
LITERATURA	173
WYKAZ ORZECZNICTWA.....	189
1. Orzeczenia sądów prawa kontynentalnego.....	189
1.1 Wyroki TK	189
1.2 Orzeczenia SN	189
1.3 Orzeczenia sądów powszechnych.....	190
1.3.1 Orzeczenia sądów apelacyjnych	190
1.3.2 Orzeczenia sądów okręgowych oraz rejonowych	190
1.4 Orzeczenia sądów austriackich.....	191
1.5 Orzeczenia sądów czeskich	191
1.6 Orzeczenia sądów szwajcarskich	191
1.7 Orzeczenia sądów francuskich	191
1.8 Orzeczenia sądów hiszpańskich.....	192
1.9 Orzeczenia sądów niemieckich	192
1.10 Orzeczenia pozostałych sądów krajów europejskich.....	192
2.0. Orzeczenia sądów systemu common law.....	193
2.1. Orzeczenia sądów amerykańskich.....	193
2.2. Orzeczenia sądów australijskich.....	194
2.3. Orzeczenia sądów brytyjskich.....	194
2.4. Orzeczenia sądów irlandzkich.....	194
2.5. Orzeczenia sądów kanadyjskich	195
3. Orzeczenia CAS.....	195
4. Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka	195
5. Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości	195

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

Źródła prawa:

ABGB	– kodeks cywilny austriacki
BGB	– kodeks cywilny niemiecki
k.c.	– kodeks cywilny
k.p.	– kodeks pracy
k.p.c.	– kodeks postępowania cywilnego
k.z.	– kodeks zobowiązań
u.b.i.m.	– ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych

Czasopisma:

OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa
OSNP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OSP i KA	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

Inne:

BBBC	– Brytyjska Federacja Bokserska (<i>British Boxing Board of Control</i>)
BGH	– niemiecki Sąd Najwyższy (<i>Bundesgerichtshof</i>)
CAS	– Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (<i>Court of Arbitration for Sport</i>)
CPP	– <i>the FIFA Club Protection Programme</i>
FA	– angielski związek piłki nożnej (<i>Football Association</i>)

FIS	– Międzynarodowa Federacja Narciarska (<i>Fédération Internationale de Ski</i>)
MOSiR	– Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
OGH	– austriacki Sąd Najwyższy
POLADA	– Polska Agencja Antydopingowa
PZPN	– Polski Związek Piłki Nożnej
RSTP	– <i>Regulations on the Statutes and Transfers of Players</i>
SN	– Sąd Najwyższy
ubezpieczenie NNW	– ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków
ubezpieczenie OC	– ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej
UE	– Unia Europejska
WADA	– Światowa Agencja Antydopingowa (<i>World Anti-Doping Agency</i>)
WBF	– Światowa Organizacja Boksu (<i>World Boxing Federation</i>)
PKOl	– Polski Komitet Olimpijski

Wstęp

W niniejszej pracy rozważam kwestie dotyczące odpowiedzialności cywilnej za szkody pozostające w związku z uprawianiem sportu lub uczestnictwem w danej dyscyplinie sportowej. Temat odpowiedzialności cywilnej w sporcie jest szeroki i obejmuje kwestie odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Praktyka dochodzenia roszczeń odszkodowawczych pokazuje jednak, że poszkodowani swoje roszczenia zwykle opierają na podstawach odpowiedzialności deliktowej.

Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest tematyką złożoną i bardzo interesującą, głównie z uwagi na problematykę: 1) granic oraz charakteru ryzyka związanego z uprawianiem sportu, a także 2) ustalenia zakresu szkody podlegającej naprawieniu. Ryzyko odniesienia szkody w sporcie jest zdecydowanie wyższe niż podczas wykonywania zwykłych czynności życia codziennego, a w pewnych dyscyplinach sportowych wydaje się wręcz nieuniknione. Źródłami ryzyka odniesienia szkody w sporcie mogą być różne czynniki: siły natury, zachowanie uczestników danej dyscypliny, widzów, a także organizatorów. Niemniej jednak nie można uznać, że ryzyko w sporcie nie ma granic, a podmiot przez samo uczestnictwo w danej dyscyplinie sportowej z góry wyraża zgodę na wszelkie negatywne następstwa związane z podjęciem aktywności sportowej.

Zagadnienie odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu jest szczególnie żywo dyskutowane w doktrynie oraz judykaturze karnistycznej, gdzie ryzyko sportowe ujmowane jest jako kontratyp ryzyka sportowego, tj. jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu zabronionego, a w konsekwencji zwalniająca z odpowiedzialności karnej¹. Należy zauważyć, że nie każdy czyn zagrożony sankcją przewidzianą przez ustawę karną stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu prawa cywilnego i odwrotnie², zaś wyłączenie bezprawności karnej niekoniecznie prowadzi do wyłączenia bezprawności cywilnej³. Różne są też funkcje tych odrębnych gałęzi prawa – w przypadku prawa karnego jest to głównie funkcja represyjna, podczas gdy funkcjami norm prawa odpowiedzialności cywilnej są kompensacja i prewencja. Co więcej, w prawie cywilnym warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności jest wykazanie szkody, co nie jest wymagane

¹ Zob. K. Młynarczyk-Puławska, *Ryzyko sportowe jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Naukowe Tygiel sp. z o.o., Lublin 2018, A.J. Szwarz, *Sport a prawo karne, wprowadzenie do problematyki karnoprawnej oceny tzw. naruszeń sportowych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1971, A.J. Szwarz, *Karnoprawne funkcje reguł sportowych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1977.

² M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1959, s. 95.

³ M. Sośniak, *Bezprawność zachowania...*, s. 96, 117.

w prawie karnym⁴. Tendencje europejskie w zakresie odpowiedzialności cywilnej jednoznacznie wskazują na trend obiektywizacji winy⁵, co nie może pozostawać niezauważone w kategorii odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z przebiegiem aktywności sportowej.

W doktrynie opracowanie tytułowej problematyki w zakresie prawa cywilnego zaprezentowano w dwóch monografiach: „Ryzyko w sporcie” Jerzego Sawickiego wydanej w 1968 r. oraz „Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu” Stanisława Jędrucha wydanej w 1972 r. Poza tymi monografiami poglądy doktryny prawa cywilnego prezentowano wybiórczo, głównie w formie artykułów naukowych lub rozdziałów monografii, co jest również widoczne w nowszej doktrynie.

Można zaobserwować, że do końca lat 80. postulowano ograniczenie zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie. Postępy cywilizacyjny, technologiczny, medycyny oraz związany z nimi wzrost świadomości odszkodowawczej wymagają jednak aktualizacji badań w zakresie odpowiedzialności cywilnej w sporcie, zwłaszcza że panuje przekonanie o nieodpowiedzialności cywilnej za szkody związane z uprawianiem sportu.

Ogólna niechęć do rozpoznawania roszczeń cywilnych podmiotów poszkodowanych w związku z uprawianiem sportu widoczna jest m.in. w orzecznictwie sądów angielskich. Uzasadniona jest ona obawą przed negatywnymi skutkami uwzględnienia roszczeń poszkodowanych, w szczególności zniechęcenia do uprawiania sportu. Podkreślane są świadomość sądów dotycząca samoregulacji w świecie sportu, a także obawa przed otwarciem możliwości pozywania faulującego zawodnika oraz jego klubu w ramach *vicarious liability* (odpowiedzialności za czyn cudzy). W przypadku spraw dotyczących szkód na osobie (*personal injuries*) sprawy te rzadko trafiają do sądów, a w razie domagania się naprawienia szkody sądy wykazują się szczególną ostrożnością przy dokonywaniu oceny zasadności roszczeń poszkodowanych⁶.

Przed sądami pojawia się konieczność takiego zastosowania przepisów, by funkcja sportu została spełniona przy jednoczesnym nienaruszeniu interesów poszkodowanych. Zabieg ten, przy uwzględnieniu zasad i reguł sportu, nie jest wcale prostym zadaniem. Niemniej jednak coraz więcej sportowców decyduje się wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym – należy

⁴ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową – szkoda na mieniu i na osobie*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1998, s. 21.

⁵ Zob. E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym (proponycje założeń)*, „Państwo i Prawo”, nr 10/2019, s. 133, H. Koziol, [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, red. H. Koziol, Jan Sramek Verlag, 2015, s. 787

⁶ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, [w:] *Football and the Law*, red. N. de Marco Q, Bloomsbury Professional Haywards, 2018, s. 297 i n.

zauważyć, że w obecnych czasach sport niesie nie tylko wartości aksjologiczne, lecz także przybiera istotny wymiar ekonomiczny.

Doniesienia medialne o wypadku podczas wyścigu Tour de Pologne, który się odbył 5 sierpnia 2020 r.⁷, wywołały skrajne emocje nie tylko w świecie sportu, lecz także w opinii publicznej. Wypadek został spowodowany przez kolarza Dylana Groenewegena, który pod koniec wyścigu zajechał drogę swojemu rywalowi Stanowi Jakobsenowi, spychając go na bariery. Działanie Groenewegena, naruszające w sposób rażący zasady bezpieczeństwa i reguły wyścigu, doprowadziło nie tylko do licznych obrażeń ciała Jakobsena, lecz także zagroziło życiu i zdrowiu innych uczestników wyścigu. W tym przypadku należy się zastanowić, czy poszkodowanym przysługuje roszczenie odszkodowawcze ze strony sprawcy szkody, czy jednak z uwagi na ryzyko nierozzerwalnie związane ze sportem wyczynowym, jakim jest kolarstwo, należałoby uznać brak podstaw odpowiedzialności kolarza działającego pod wpływem emocji. Nasuwa się także pytanie: czy odpowiedzialność można przypisać również organizatorowi wyścigu, którego zadaniem było techniczne przygotowanie i organizacja wyścigu, tak by zapewnić bezpieczeństwo uczestnikom?

Rok wcześniej media obiegała wiadomość o śmierci boksera Maxima Dadasheva. Sportowiec przyjął ponad 260 ciosów od swojego rywala⁸ i w wyniku doznanych obrażeń zmarł. Również w tym przypadku pojawiają się wątpliwości związane z zakresem podmiotowym i przedmiotowym ewentualnej odpowiedzialności. Czy sam fakt uprawiania tak ryzykownej dyscypliny, jaką jest boks, jest jednoznaczny z akceptacją przez boksera ryzyka związanego z odniesieniem szkód na osobie, w tym nawet śmierci? Czy przyczyną szkody było bezprawne, zawinione działanie osób trzecich, czy obowiązkiem odszkodowawczym powinien zostać obarczony sędzia, który nie przerwał walki pomimo fatalnego stanu zawodnika?

Ostatni stan faktyczny związany jest ze światem sportów motorowych, a dokładniej z przebiegiem najbardziej prestiżowych wyścigów samochodowych odbywających się w ramach Formuły 1. 5 października 2014 r. Jules Bianchi, kierowca Formuły 1, poniósł śmierć w wyniku obrażeń doznanych podczas 43. okrążenia. Jadąc po mokrej powierzchni, wypadł z toru wyścigowego i uderzył w stojący na poboczu dźwig. Rodzina zmarłego

⁷ <https://www.polsatsport.pl/wiadomosc/2020-08-05/kibic-nagral-z-bliska-wypadek-jakobsena-przerazajacy-widok-wideo/> (ostatni dostęp dnia 29 stycznia 2021 r.).

⁸ <https://www.rt.com/sport/465294-dadashev-lawsuit-russian-boxing-federation/> (ostatni dostęp dnia 29 stycznia 2021 r.).

zapowiadała wystąpienie z roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko organizatorowi wyścigu, co spotkało się z krytyką przedstawicieli sportów motorowych⁹.

Kontrowersje istniejące wokół prawnej problematyki odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu skłoniły mnie do przeprowadzenia badań w tym zakresie. Celem pracy jest przede wszystkim wykazanie podstaw i zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie przez:

- 1) wyznaczenie granic ryzyka nierozzerwalnie związanego ze sportem;
- 2) ustalenie zakresu okoliczności wyłączających odpowiedzialność za szkody w sporcie, tj. działania na własne ryzyko, oraz zgody poszkodowanego na wyrządzenie szkody;
- 3) ustalenie podstaw oraz reżimu odpowiedzialności cywilnej podmiotów wyrządzających szkodę (zobowiązanych do jej naprawienia), z uwzględnieniem specyfiki sportu oraz nałożonych na nich obowiązków;
- 4) ustalenie zakresu szkody podlegającej naprawieniu;
- 5) ocenę funkcjonowania ubezpieczeń w sporcie w kontekście aktualnie obowiązujących regulacji;
- 6) próbę uwzględnienia zmian w zakresie tendencji odszkodowawczych w kulturze kompensacyjnej społeczeństwa oraz zaprezentowanie funkcjonowania reguł odpowiedzialności odszkodowawczej w aspekcie odpowiedzialności cywilnej.

Pracę podzielono na sześć rozdziałów. W pierwszym przedstawiłam najistotniejsze zagadnienia związane z tzw. prawem sportowym. W przypadku sportu pewne jego aspekty są wprost regulowane poszczególnymi aktami prawa powszechnie obowiązującego. O ile w kontekście odpowiedzialności cywilnej zastosowanie znajdzie norma prawna natury ogólnej, tj. wynikająca z przepisów kodeksu cywilnego, o tyle przepisy natury ogólnej nie mogą być stosowane w oderwaniu od specyfiki sportu. Tym samym, by dokonać prawidłowej wykładni przepisu stanowiącego podstawę odpowiedzialności, konieczne jest uwzględnienie rodzaju sportu (profesjonalny, amatorski czy rekreacyjny) oraz pozaprawnych regulacji federacji i organizacji sportowych, ze szczególnym uwzględnieniem charakteru reguł gry. Z tego względu nie może pozostać niezauważona kwestia rozwoju pojęcia „prawo sportowe”.

⁹ <https://www.theguardian.com/sport/2016/may/26/jules-bianchi-legal-action-fia-marussia> (ostatni dostęp dnia 29 stycznia 2021 r.).

Choć definicja prawa sportowego nie jest jasna, to w doktrynie pojawiają się głosy, by uznać je za oddzielną gałąź prawa¹⁰.

Samoregulacja organizacji sportowych i ich monopolistyczna pozycja ewidentnie mają wpływ na sytuację prawną sportowca. Zagadnienia te zostały przedstawione w sposób bardzo syntetyczny – przede wszystkim w celu podkreślenia wyjątkowości regulacji sportu oraz samoregulacji organizacji sportowych, których efektem jest m.in. wprowadzenie arbitrażowego sądownictwa sportowego. Celem wprowadzenia arbitrażowego sposobu rozwiązywania sporów w sporcie było m.in. przyspieszenie rozpatrywania spraw związanych ze sportem zorganizowanym, co m.in. postulowano w doktrynie w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Z perspektywy czasu można odnieść wrażenie, że funkcjonowanie arbitrażu sportowego w pewnych przypadkach ogranicza prawo do sądu. W konsekwencji niewiele spraw związanych ze sportem jest obecnie rozpatrywanych przez sądy powszechne. Nie oznacza to, że problem naprawienia szkody nie występuje – wręcz przeciwnie. W każdym razie rozpatrywanie sprawy w toku postępowania arbitrażowego lub naprawienie szkody przez ubezpieczyciela zawsze wymagają zastosowania przepisów prawa materialnego w sposób prawidłowy. Z tego względu problemy dotyczące prawa sportowego i arbitrażu w sporcie zostały jedynie zasygnalizowane, bowiem trzonem pracy jest zagadnienie odpowiedzialności cywilnej w sporcie w kontekście norm prawa cywilnego materialnego. Procedura stosowana przy egzekwowaniu roszczeń jest więc kwestią wtórną. W tym zakresie odsyłam do licznych publikacji zarówno polskich, jak i zagranicznych¹¹.

W drugim rozdziale omawiam zakres ryzyka związanego ze sportem, które *de facto* wyznacza granice odpowiedzialności cywilnej w sporcie. Podmiot uczestniczący w danej dyscyplinie (grze sportowej) akceptuje, a przynajmniej powinien mieć świadomość związaną z możliwością zmaterializowania się ryzyka nierozzerwalnie związanego z daną dyscypliną sportową. Należy zauważyć, że niektóre dyscypliny (np. sztuki walki) charakteryzują się wyższym stopniem ryzyka poniesienia szkody niż np. gra w golfa. Akceptacja ryzyka w sporcie zazwyczaj przyjmuje dwie formy: a) zgody poszkodowanego oraz b) działania na własne ryzyko. W tej części pracy przedstawiam rozważania dotyczące zasadności obu koncepcji, które w przypadku prawidłowego ich zastosowania mogą prowadzić do uchylecia bezprawności, a w konsekwencji do wyłączenia możliwości naprawienia szkody,

¹⁰ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation. Cases, Materials and Problems, third ed.*, Wolters Kluwer, New York 2013, s. 3.

¹¹ Zob. m.in. D. McArdle, *Dispute Resolution in Sport. Athletes, law and arbitration*, Routledge, London, New York 2015; M. Biliński, M. Jaś-Nowopolska, O. Zienkiewicz-Będźmirowska, *Arbitraż sportowy*, C.H. Beck, Warszawa 2019.

jaką odniósł poszkodowany. Analizuję również możliwość zastosowania koncepcji działania na własne ryzyko w sytuacji, gdy odpowiedzialność sprawcy szkody oparta jest na zasadzie ryzyka.

Trzeci i czwarty rozdział stanowią trzon niniejszej pracy. Trzeci rozdział dotyczy odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez sportowca. W pierwszej kolejności analizuję najczęściej powoływaną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej – tj. winę. Odpowiedzialność oparta na zasadzie winy stanowi generalną klauzulę odpowiedzialności w większości krajów europejskich, stąd szczegółowe rozważania zostały poprzedzone przedstawieniem ogólnej charakterystyki winy i jej ujęcia w różnych porządkach prawnych. Ustalenie winy w sporcie wymaga relatywizacji do ryzyka związanego z daną dyscypliną. Ryzyko w sporcie kończy się tam, gdzie czyn podmiotu trzeciego można zakwalifikować jako zawiniony. W pracy są poruszone kwestie źródła obowiązku niewyrządzania szkody drugiemu (zasada *neminem laedere*), elementu obiektywnego winy (rozumianego jako bezprawność) oraz winy *sensu stricto*. Badanie winy zawsze wymaga ustalenia odpowiedniego wzorca postępowania „ostrożnego sportowca”, dlatego też konieczne okazało się ustalenie, co powinno być brane pod uwagę przy ustalaniu wzorców dla profesjonalnego zawodnika i dla osoby uprawiającej sport rekreacyjnie. Z tego względu w pracy odniesiono się do reguł danej dyscypliny ustanawianych przez uprawnione federacje sportowe. W dalszej części przechodzę do ustalenia, czy i jaki stopień winy uzasadnia odpowiedzialność cywilną. Po przedstawieniu zagadnienia związanego z winą sportowca, w celu zapewnienia przejrzystości wyводу, przechodzę do przedstawienia odpowiedzialności klubu sportowego za czyn zawodnika.

Rozdział czwarty poświęcony jest problematyce szkód odniesionych przez uczestników sportu, tj. zawodników profesjonalnych, widzów oraz osób uprawiających sport rekreacyjnie. Przyjmuje postać kazuistycznego przedstawienia najczęstszych sytuacji, w których poszkodowani domagają się naprawienia szkody, w szczególności w sytuacji naruszenia obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom sportu. Nie jest możliwe wykazanie wszystkich przypadków odpowiedzialności w sporcie, jednakże za celowe uznałam przedstawienie najczęstszych przykładów odpowiedzialności (m.in. odpowiedzialność cywilna sędziego, trenera, organizatora imprezy sportowej, operatora obiektu sportowego, odpowiedzialność cywilna za niesłuszne skazanie za doping lub bezprawne wyłączenie z udziału w zawodach, odpowiedzialność za niewłaściwe leczenie zawodnika). W tym zakresie układ pracy może wydawać się dość nietypowy, jednakże

jest uzasadniony tematyką pracy i koniecznością egzemplifikacji sytuacji typowych w świecie sportu.

Zamierzeniem konstrukcji rozdziału piątego było ujęcie zakresu szkody podlegającej naprawieniu. Szkada w sporcie często przyjmuje postać szkody nietypowej, tj. w postaci utraconej szansy na osiągnięcie określonego rezultatu, np. utraty szansy na rozwój kariery lub utraty szansy na wygranie zawodów. Naprawienie tego rodzaju uszczerbku w prawie polskim budzi kontrowersje m.in. z uwagi na kwalifikowanie utraty szansy na uzyskanie rezultatu jako okoliczności wpływającej na zakres szkody niemajątkowej. Ponadto problemem w sporcie jest naprawienie szkody podmiotów pośrednio poszkodowanych (np. klubów sportowych, które wskutek faulu utraciły zawodnika). Na koniec wskazuję na zakres przyczynienia się poszkodowanego oraz kwestie związane z umownym modyfikowaniem odpowiedzialności, które wpływają na zakres obowiązku odszkodowawczego.

W ostatnim rozdziale prezentuję aktualne problemy związane z uregulowaniem oraz funkcjonowaniem ubezpieczeń w sporcie. Polski ustawodawca nałożył na kluby sportowe obowiązek zawierania umów ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (dalej: ubezpieczenie NNW), przy czym nie wskazał sankcji za jego niedopełnienie. Ponadto w rozdziale tym przedstawiono analizę ogólnych warunków umów ubezpieczeń w sporcie, w tym ustalenie, jakie ryzyka objęte są ochroną ubezpieczeniową, a jakie są z niej wyłączone. Przedstawiono również poglądy judykatury zapadłe w kontekście pojęcia wypadku ubezpieczeniowego w sporcie objętego ochroną ubezpieczeniową. Rozważania obejmują również ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w tym obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej.

Każdy rozdział kończy się wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych rozważań – przyjmują one formę krótkiego podsumowania. Konkluzje z całości przeprowadzonych badań zaprezentowane są we wnioskach końcowych. Stanowią one syntezę badań oraz oceny funkcjonowania i efektywności rozwiązań dotyczących odpowiedzialności cywilnej w sporcie.

W pracy wykorzystano metodę dogmatyczną polegającą na badaniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego polskiego oraz obcych porządków prawnych europejskich, a także systemu *common law*. Teksty ustawodawstw krajów europejskich pochodzą z książki „European Tort Law: Basic Texts”, wydanie drugie, pod red. K. Oliphanta i B.C. Steiniger¹². Przeprowadzenie badań wymagało

¹² Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.

uprzedniej analizie nie tylko przepisów prawa powszechnie obowiązującego, lecz także dodatkowo relacji pomiędzy prawem powszechnym i regulacjami poszczególnych organizacji (podmiotów) sportowych, wyposażonych w autonomię do stanowienia własnych reguł i zasad.

Głównym materiałem badawczym było również orzecznictwo sądów krajów europejskich oraz systemów *common law*. W pracy dokonano analizy stanów faktycznych zaczerpniętych z orzecznictwa, co jest zabiegiem celowym, mającym na celu przedstawienie okoliczności, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zakresu ryzyka związanego ze sportem oraz pozostałych okoliczności wpływających na zakres odpowiedzialności.

W celu ustalenia podstaw i zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie konieczne okazało się posłużenie metodą prawnoporównawczą. Jest to główna metoda wykorzystywana przeze mnie przy prowadzeniu badań. Wywody i ustalenia dotyczące zagranicznych ustawodawstw oraz orzecznictwa miały na celu ułatwienie wypracowania stanowiska w świetle prawa cywilnego. Bezsporną zaletą analizy komparatystycznej jest dokonanie relatywizacji jurysprudenencji zagranicznej do krajowej, co umożliwia nie tylko ocenę funkcjonowania rozwiązań prawnych, lecz także jest przydatne w sytuacji, gdy dane zagadnienie nie jest uregulowane normą krajową lub gdy problem nie był wcześniej analizowany w orzecznictwie krajowym¹³.

W Europie przyjęto różne modele odpowiedzialności za czyn niedozwolony. W niektórych państwach system czynów niedozwolonych oparty jest na „chronionym interesie”, jak ma to miejsce np. w prawie niemieckim, z kolei w systemach *common law* odpowiedzialność opiera się na szczególnym, określonym typie czynów niedozwolonych¹⁴. Niemniej jednak zastosowanie metody komparatystycznej okazało się niezwykle pomocne przy analizie zakresu odpowiedzialności cywilnej w sporcie – z uwagi na uniwersalność reguł dyscyplin sportowych, które co do zasady wszędzie są jednakowe, bez względu na miejsce wyrządzenia szkody oraz prawo właściwe¹⁵.

¹³ T. Kadner Graziano, *Comparative Tort Law, cases materials and excersises*, Routledge, New York 2018, s. 7 i n.

¹⁴ M. Martin-Casals, *The Principles of European Tort Law (PETL) at the beginning of a second decade*, [w:] *Research Handbook on EU Tort Law*, red. P. Glikker, Edward Elgar Publishing, Cheltenham/ Northampton 2018, s. 375.

¹⁵ Odnośnie do prawa właściwego zobacz: U. Haas, *Applicable Law in Football-Related Disputes – The Relationship Between the CAS Code, FIFA Statutes and the Agreement of Parties on the Application of National Law*, Sweet & Maxwell's International Sports Law Review, nr 1/2016; R. Sieghörter, *International Sporting Accidents and the Rome II Regulation*, [w:] *Lex Sportiva*, red. K. Vieweg, Duncker & Humblot, Berlin 2015.

Z przedmiotu badań wyłączono m.in. zagadnienie dotyczące kontraktu menedżerskiego w sporcie oraz tzw. prawa transferów zawodników. Zagadnienia te są ściśle związane z odpowiedzialnością kontraktową i z uwagi na obszerność problematyki wymagałyby odrębnego opracowania. Ponadto pomijam kwestie związane z dyskryminacją w sporcie oraz prawami człowieka. Zagadnienia te w dużej mierze mają charakter interdyscyplinarny, choć z pewnością w świetle ostatniego wyroku Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii w sprawie znanej biegaczki, złotej medalistki olimpijskiej Caster Semenya cierpiącej na hiperandrogenizm, zagadnienia te powinny być poddane szerokiej dyskusji¹⁶.

¹⁶ Sąd oddalił powództwo sportsmenki o uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (CAS). Orzeczeniem CAS z dnia 1 maja 2019 r. podtrzymano przepisy wydane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (International Association of Athletics Federations), nakazujące farmakologiczne obniżenie poziomu hormonu testosteronu u zawodniczek z zaburzeniami rozwoju płci (DSD – disorders of sex development). Zobacz oświadczenie medialne CAS wydane w tej sprawie: https://www.tas-cas.org/fileadmin/user_upload/Media_Release_Semenya_ASA_IAAF_decision.pdf (ostatni dostęp dnia 29 stycznia 2021 r.).

Rozdział I. Płaszczyzny regulacji sytuacji prawnej sportowca

1. Wprowadzenie

Doniosłość sportu została zaakcentowana przez polskiego ustawodawcę m.in. w przepisie art. 68 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹⁷, gdzie *expressis verbis* wyraził on wsparcie dla kultury fizycznej przez władze państwowe¹⁸. Na poziomie ustawowym sport jest uregulowany wycinkowo m.in. w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie¹⁹ (dalej: ustawa o sporcie) oraz w ustawie z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich²⁰. Ustawa o sporcie świadczy o odejściu od koncepcji ingerencji państwa w sport oraz tworzenia szczególnych regulacji, jeśli nie istnieje taka potrzeba²¹, czego przejawem jest m.in. przyznanie wielu uprawnień organizacjom sportowym. W Polsce przyznano je polskiemu związkowi sportowemu²².

Promowanie spraw sportu jest jednym z obszarów zainteresowań organów Unii Europejskiej, które mogą podejmować działania koordynująco-wspierające dla państw członkowskich²³. Mimo tak ujętej roli Unii Europejskiej zauważyć należy, że komercyjna natura sportu doprowadziła do rozpatrywania spraw z nim związanych w kontekście swobód gospodarczych. Jednym z pierwszych orzeczeń wydanych przez Trybunał Sprawiedliwości dotyczących sporów sportowców z organizacjami sportowymi była sprawa *Walrave & Koch v. Union Cycliste Internationale* (1974)²⁴, w której sąd wskazał, że uprawianie sportu podlega prawu wspólnotowemu, pod warunkiem że stanowi ono działalność gospodarczą w rozumieniu prawa wspólnotowego²⁵. W ten sposób zakwalifikowano również słynną sprawę *Bosmana*²⁶

¹⁷ Dz.U. 1997 r. nr 78 poz. 483 z późn. zm.

¹⁸ Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 5: „Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży”.

¹⁹ Dz.U. z 2020 r. poz. 1133, t.j. z dnia 29.06.2020 r.

²⁰ Dz.U. z 2019 r. poz. 1084, t.j. z dnia 12.06.2019 r.

²¹ A.J. Szwarc, *Prawna reglamentacja sportu w ustawie o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 27, zob. także: A. Giersz, *Cele i założenia ustawy o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie...*, s. 14.

²² Zob. art. 13 ustawy o sporcie.

²³ T. Biernat, *Prawo Unii Europejskiej a kwestie bezpieczeństwa imprez masowych o charakterze międzynarodowym. Rola soft law na przykładzie Rezolucji Rady z dnia 3 czerwca 2010 r.*, „Bezpieczeństwo. Teoria a Praktyka”, nr 3 (IV)/ 2011, s. 8–10.

²⁴ Wyrok Trybunału z dnia 12 grudnia 1974 r. w sprawie 36-74 B.N.O. Walrave and L.J.N. Koch przeciwko Association Union cycliste internationale, Koninklijke Nederlandsche Wielren Unie et Federación Española Ciclismo, ECLI:EU:C:1974:140.

²⁵ I.S. Blackshaw, *International Sport Law: An Introductory Guide*, Asser Press, Springer, Hague 2017, s. 86.

²⁶ Wyrok Trybunału z dnia 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93, Union royale belge des sociétés de football association ASBL przeciwko Jean-Marc Bosman, Royal club liégeois SA przeciwko Jean-Marc Bosman i innym

dotyczącą transferów piłkarskich. Szczegółowa analiza miejsca sportu w prawie Unii Europejskiej przekracza ramy niniejszego opracowania, z tego względu zostanie w dalszej części pominięta²⁷. Warto dodać, że sport stanowi również przedmiot zainteresowań Rady Europy²⁸ oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych, co jest przejawem jego internacjonalizacji²⁹.

W doktrynie polskiej i zagranicznej przedstawiane są różne definicje sportu³⁰. Polski ustawodawca zawarł ją w przepisie art. 2 ustawy o sporcie³¹. Przepis ten zawiera szeroką definicję sportu – zgodnie z jego treścią za sport uważa się „wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. W dalszej części pracy pojęcie sportu będzie rozumiane w znaczeniu *sensu largo* jako aktywność fizyczna. Przedmiot pracy obejmuje sport wyczynowy (profesjonalny i amatorski) oraz rekreacyjny.

Jak zasygnalizowano we wstępie niniejszej pracy, zanim zostaną podjęte rozważania dotyczące *stricto* odpowiedzialności cywilnej w sporcie, konieczne jest zwrócenie uwagi na kilka kwestii istotnych praktycznie, mających wpływ na wyznaczenie sytuacji prawnej sportowca oraz znaczenie dla realizacji (w tym realnej możliwości wyegzekwowania) przysługujących mu roszczeń odszkodowawczych. Dotyczy to głównie tych podmiotów, które uczestniczą w sporcie w sposób zorganizowany, przez przynależność do danej organizacji sportowej. Podmioty te są związane postanowieniami stosownych regulacji wydawanych przez organizacje, zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym. Widoczne jest silne oddziaływanie podmiotu prawa prywatnego, jakim jest organizacja sportowa, na sytuację-prawną i faktyczną jednostki do niego przynależącej, szczególnie w kontekście nakładania sankcji dyscyplinarnych. Mimo pewnej ustawowej regulacji sportu podkreślenia wymaga fakt, że na sytuację prawną sportowca mają wpływ przede wszystkim treści

oraz Union des associations européennes de football (UEFA) przeciwko Jean-Marc Bosman, ECLI:EU:C:1995:463.

²⁷ W tym zakresie zobacz: *EU, sport, law and policy. Regulation, re-regulation and representation*, red. S. Gardiner, R. Parrish, R.C.R. Siekmann, Asser Press, Hague 2009, a także B. Rischka-Słowik, *Konstytucja sportu w Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2014.

²⁸ Szczególnie w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Zob. Konwencję Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzona w Strasburgu dnia 4 maja 2016 r., która weszła w życie dnia 1 listopada 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2099).

²⁹ B. Rischka-Słowik, *Konstytucja sportu w Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2014 [elektr. Legalis, rdz. I, §3 pkt II].

³⁰ Zob. szerzej M. Biliński, K. Grabska-Luberadzka, M. Leciak, R. Piechota, H. Radtke, B. Rischka-Słowik, K. Tetlak, *Prawo sportowe*, red. M. Leciak, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 4 i n.

³¹ Zob. przepis art. 2 ust. 1 ustawy o sporcie.

regulaminów sportowych (nazywane również standardami, politykami etc.³²) oraz statutów, a także umowy zawierane przez sportowców z organizacjami sportowymi³³. Te ostatnie przyjmują postać umów o pracę lub umów cywilnoprawnych, których przedmiotem jest świadczenie usług na rzecz danej organizacji sportowej³⁴.

2. Pojęcie tzw. prawa sportowego ze szczególnym uwzględnieniem reguł gry oraz arbitrażu sportowego

Nie jest jasne, czym dokładnie jest tzw. prawo sportowe³⁵. W doktrynie zagranicznej pojawiają się różne definicje, w których za prawo sportowe uznaje się reguły oraz regulacje przyjęte przez państwowe i międzynarodowe federacje sportowe, a także orzecznictwo Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (*Court of Arbitration for Sport*, dalej jako: CAS)³⁶. Wyróżnia się też podział prawa sportowego na prawo sportowe publiczne, rozumiane jako krajowe, europejskie i międzynarodowe regulacje prawne dotyczące sportu, oraz prywatne, na które składają się zasady i regulacje ustanowione dla danej dyscypliny sportowej³⁷.

W doktrynie podejmowane są rozważania, czy prawo sportowe powinno być uznane za oddzielną gałąź prawa. Dominuje pogląd, zgodnie z którym prawo sportowe nie jest oddzielną gałęzią prawa, aczkolwiek w sprawach dotyczących sportu należy stosować normy prawne natury ogólnej z uwzględnieniem specyfiki sportu³⁸. Zgodzić się należy z Andrzejem Szwarcem, że jeśli regulacje ogólne mogą mieć zastosowanie do spraw sportowych, a przy tym spełniają swoją funkcję, wówczas nie ma potrzeby regulowania

³² J. Jabłońska-Bonca, *Istota spójności regulacji prawnych oraz niesprzeczności regulacji pozaprawnych z regulacjami prawnymi*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014, s. 61.

³³ H. Goik, *Specyfika porządku sportowego – wprowadzenie do problematyki umów o uprawianie sportu*, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, red. M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2008, s. 315–338.

³⁴ Zob. W. Cajselski, *Treść profesjonalnych kontraktów sportowych*, „Sport Wyczynowy”, nr 1–2/ 2001, s. 433–434, a także W. Cajselski, *Podstawy prawne zatrudniania zawodników profesjonalnych*, C.H. Beck, Warszawa 2004.

³⁵ Zob. K. Vieweg, P. Staschik, *The Lex Sportiva. The Phenomenon and its Meaning in the International Sporting Arena*, [w:] *Lex Sportiva*, red. K. Vieweg, Duncker & Humblot, Berlin 2015, s. 21.

³⁶ *Op. cit.*, s. 24.

³⁷ Tak np. C.R. Siekmann, *What is Sports law? A reassessment of Content and Terminology*, [w:] *Lex Sportiva: What is Sports Law?*, red. C.R. Siekmann, J. Soek, *The Hague*, Springer 2012, s. 359. Por. M. Biliński et al., *Prawo sportowe...*, s. 35 i n., T. Widłak, *Wybrane uwagi na temat charakteru i statusu lex sportiva w przestrzeni prawnomiędzynarodowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” tom 77, nr 4/2015, s. 81–92.

³⁸ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation. Cases, Materials and Problems*, third ed., Wolters Kluwer, New York 2013, s. 3.

tych kwestii normą szczególną³⁹. Niemniej jednak samoregulacja organizacji sportowych może potęgować kolizję między regułami prawa krajowego lub międzynarodowego a regułami sportowymi, co wynika między innymi z komercjalizacji oraz profesjonalizacji sportu⁴⁰.

Autonomia prawa sportowego przejawia się m.in. w samoregulacji organizacji sportowych⁴¹. Organizacje sportowe są nie tylko wyposażone w kompetencje w zakresie ustalania zasad oraz reguł danej gry, lecz także są podmiotami uprawnionymi do egzekwowania przestrzegania reguł danej dyscypliny oraz reguł organizacyjnych⁴². Należy mieć na uwadze funkcjonowanie piramidalnej struktury organizacji sportowych oznaczającej, że regulacje regionalnych oraz państwowych stowarzyszeń sportowych oraz związków sportowych muszą być zgodne z regulacjami federacji międzynarodowych⁴³. Takie rozwiązanie zapewnia jednolitość prawa sportowego na różnych szczeblach organizacji, co sprzyja jego uniwersalności również w kontekście odpowiedzialności cywilnej – bez względu na miejsce zdarzenia szkody, w przypadku naruszenia zasad sportowych podobnie będą rozstrzygane spory w różnych państwach. Ta cecha sportu uzasadnia przeprowadzenie analizy na podstawie badań obcych porządków prawnych oraz judykatury zagranicznej, ponieważ pomimo różnic w zakresie prawa stanowionego, dotyczącego odpowiedzialności cywilnej, zasady gry będą wszędzie takie same⁴⁴.

Każda dyscyplina sportowa ma własne reguły gry, ustalone zazwyczaj przez właściwą międzynarodową federację sportową. Są one wiążące dla sportowców⁴⁵. Warto zatem przybliżyć charakter prawny reguł sportowych. Ich istota sprowadza się do definiowania danej dyscypliny sportowej, zapewnienia uczciwej konkurencji między zawodnikami oraz zapewnienia równości szans⁴⁶, a także bezpieczeństwa. Reguły gry są często aktualizowane w celu podnoszenia bezpieczeństwa uczestników. Przykładowo pierwsze reguły gry w piłkę nożną zostały ogłoszone w 1863 r. i podlegały dalszym modyfikacjom, zaś w regułach ogłoszonych w 2019 r. wskazano w uzasadnieniu, że: „Celem zmian

³⁹ A.J. Szwarz, *Kompatybilność regulacji sportowych i prawnych w kontekście prawnej reglamentacji sportu*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji...*, s. 27.

⁴⁰ K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych...*, s. 69.

⁴¹ *Op. cit.*, s. 72.

⁴² *Op. cit.*, s.72.

⁴³ *Op. cit.*, s. 71-72.

⁴⁴ S. Weatherill, *Principles and Practice in EU Sports Law*, Oxford University Press, Oxford 2017, s. 2.

⁴⁵ K. Foster, *Is there a Global Sports Law?*, [w:] *Lex sportiva*, red. R.C. Siekmann J. Soek, T.M.C. Asser Press Springer 2012, s. 39.

⁴⁶ K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych...*, s. 73.

dokonanych w 2019 r. była poprawa zachowania zawodników”⁴⁷. Problematyczny może się wydawać charakter reguł jako norm prawa powszechnie obowiązującego. Zgodnie z art. 13 ustawy o sporcie do stanowienia reguł sportowych uprawniony jest wyłącznie polski związek sportowy, trzeba jednak zauważyć, że w praktyce reguły gry są ustalane przez federacje międzynarodowe, do których polski związek należy, i następnie inkorporowane przez związek sportowy do jego statutu⁴⁸. Związki sportowe są podmiotami prawa prywatnego (zgodnie z art. 12 polskiej ustawy o sporcie związek sportowy ma osobowość prawną, uzyskuje ją z chwilą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego), a ich członkami mogą być: „klub sportowy, związek sportowy oraz inna osoba prawna, której statut, umowa albo akt założycielski przewiduje prowadzenie działalności w danym sporcie”⁴⁹. Kompetencja związku do stanowienia reguł gry, choć ma swoje oparcie w ustawie, nie stanowi upoważnienia do wykonywania władzy publicznej, co przesądza o pozanormatywnym charakterze określonych reguł.⁵⁰ Rozważyć należy, czy związek sportowy ustalający reguły danej gry może zostać pociągnięty do odpowiedzialności w sytuacji, gdy reguły te naruszają obowiązujący porządek prawny. W zależności od rodzaju naruszenia należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej w sytuacji, gdy reguły gry byłyby sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa lub zasadami współżycia (np. w sytuacji, gdy dozwolone byłyby ciosy mające na celu zabicie przeciwnika). W australijskiej sprawie *Agar v. Hyde*⁵¹ Sąd Najwyższy rozpatrywał kwestie pociągnięcia do odpowiedzialności zarządu międzynarodowej federacji gry w rugby za: 1) niewłaściwe ustalenie reguł, ewentualnie za 2) zaniechanie ich zmiany. W sprawie tej powodowie w wieku 18 oraz 19 lat podczas meczu odnieśli poważne uszkodzenia ciała. Wskazywali, iż ustalone reguły gry narażały ich na nieuzasadnione ryzyko. Powodowie podnosili, że na pozwanych ciążył *duty of care* (obowiązek należytej staranności) w zakresie zmiany reguł gry. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w sytuacji, gdy sportowcy dobrowolnie przystępują do uprawiania tak niebezpiecznego sportu, jakim jest rugby, i znają obowiązujące reguły gry, ingerencja w reguły gry ustalone przez federację nie jest uzasadniona⁵². Sąd również zwrócił uwagę na problemy natury proceduralnej w zakresie zmiany reguł gry. Zarząd nie mógł sprawować kontroli przebiegu meczu ani zachowań uczestników rozgrywek. Strona nie

⁴⁷ Przepisy gry 2019/2020 dostępne na stronie: https://www.pzpn.pl/public/system/files/site_content/941/3245-Przepisy_Gry_2019_2020_Internet_Final.pdf (ostatni dostęp dnia 29 stycznia 2021 r.).

⁴⁸ Zob. E.J. Krześniak, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, art. 13 [elektr. Lex].

⁴⁹ Zob. art 8 ust.1 ustawy o sporcie. Co do sposobu funkcjonowania organizacji sportowych zob. E.J. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle rozwiązań zagranicznych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.

⁵⁰ Por. E.J. Krześniak, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, art. 13 [elektr. Lex].

⁵¹ High Court of Australia *Agar v Hyde* [2000] HCA 41 3 August 2000 S159/1999, <http://eresources.hcourt.gov.au/downloadPdf/2000/HCA/41> (ostatni dostęp dnia 21 stycznia 2021 r.).

⁵² Zob. punkty 69 i n. wyroku.

podniosła zarzutu naruszenia zasad gry, a skoro żaden z uczestników ich nie naruszył i nie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności, to tym bardziej nie można było pozwać członków zarządu federacji. Na marginesie należy dodać, że mimo powierzenia związkowi sportowemu wyłącznej kompetencji do tworzenia reguł gry działalność organizacji podlega ocenie zgodności z prawem powszechnie obowiązującym.

Rozważyć należy także sytuację, w której reguły danej dyscypliny sportowej uległy modyfikacjom na mocy umowy, a strona umowy nie jest polskim związkiem sportowym i wyłącznie świadczy usługi w zakresie rekreacyjnym. Można założyć dwa scenariusze. W pierwszym dany podmiot zmienia zasady gry w ten sposób, że grożą one spowodowaniem szkody na osobie, zwiększając ryzyko wystąpienia uszczerbku na zdrowiu. W takiej sytuacji zobowiązanie umowne należałoby uznać za nieważne z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i przekroczenie zasady swobody umów (art. 353¹ kodeksu cywilnego⁵³, dalej: k.c.). W drugim scenariuszu podmiot zmienia zasady gry w ten sposób, że mają one na celu zwiększenie bezpieczeństwa – wówczas modyfikacje powinny być dopuszczalne w świetle przytoczonego artykułu i w tym zakresie wiążące dla stron. Jako przykład można wskazać stan faktyczny w sprawie *Rosania v. Carmona*⁵⁴ rozpatrywanej w świetle prawa stanu New Jersey. W sprawie powód zapisał się na zajęcia do szkoły karate, która miała własne reguły (w szczególności ograniczono sposób kontaktu między zawodnikami). Zgodnie z nimi celem dozwolonym był brzuch, zaś niedozwolonymi były odcinek od pasa w dół oraz głowa. Podczas sparingu pozwana uderzyła nogą w głowę powoda, co skutkowało urazem oka. Pozwana wskazywała, że kopnięcie, które wykonała, jest zgodne z regułami karate. Podniosła również, że nie odpowiada za szkodę, ponieważ jej działanie nie było lekkomyślne (*reckless*), a pozwany zaakceptował ryzyko odniesienia kontuzji. Sąd apelacyjny odmówił racji argumentom pozwanej, wskazując, że strony obowiązywały zmodyfikowane zasady karate, a ich naruszenie skutkuje ponoszeniem odpowiedzialności cywilnej przez podmiot naruszający.

Trzeba również odnotować, że naruszenie reguł sportowych oraz regulaminów może stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej⁵⁵. Choć w polskiej doktrynie wskazuje się, że odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie jest odpowiedzialnością

⁵³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. nr 16 poz. 93, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 875).

⁵⁴ *Rosania v. Carmona*, 308 N.J. Super. 365, 706 A.2d 191 (1998).

⁵⁵ P. Józwiak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Ars boni et aequi, Poznań 2014, s. 53.

prywatnoprawną z elementami odpowiedzialności publicznoprawnej⁵⁶, to powierzenie związkowi sportowemu kompetencji do ustawowego władczego oddziaływania na jednostkę może budzić pewne wątpliwości, czy odpowiedzialność ta nie powinna być kwalifikowana jednak jako publicznoprawna. Warto pamiętać, że zgodnie z art. 45b ustawy o sporcie „prowadzenie postępowania karnego, administracyjnego lub cywilnego przeciwko obwinionemu nie wyklucza postępowania dyscyplinarnego o ten sam czyn”. Z treści przepisu możemy wysnuć wniosek, że prowadzenie postępowań wymienionych w tym artykule nie wyklucza postępowania cywilnego, jeśli skutek czynu sportowca została wyrządzona szkoda. Z tego względu należy uznać, że postępowania te są od siebie niezależne. Z braku przykładów w polskiej judykaturze warto przy ocenie relacji pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a odpowiedzialnością cywilną przywołać orzecznictwo czeskie. Sądy czeskie stoją na stanowisku, że brak odpowiedzialności dyscyplinarnej jest irrelevantny dla oceny odpowiedzialności cywilnej. Konieczne jest jednak ustalenie, czy szkodę wyrządzono umyślnie albo wskutek niedbalstwa, czy działanie było dozwolone lub zakazane regułami gry oraz jaki jest stopień doświadczenia zawodników⁵⁷. Relacje pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a cywilną rozważył Sąd Najwyższy Republiki Czeskiej w wyroku z dnia 17 grudnia 2003 r.⁵⁸. W sprawie powód wskutek naruszenia zasad walki w karate odniósł liczne obrażenia. Sąd wskazał, że naruszenie reguł gry oprócz odpowiedzialności dyscyplinarnej może również uzasadniać odpowiedzialność cywilną.

Do lat 80. ubiegłego wieku większość sporów powstałych w związku z profesjonalnym uprawianiem sportu była rozpoznawana przez sądy powszechne. W celu przyspieszenia wydawania rozstrzygnięć utworzono CAS z siedzibą w Lozannie⁵⁹. Aktualnie sprawy dotyczące szkód wyrządzonych w trakcie wykonywania sportu profesjonalnego są zazwyczaj rozpatrywane przez sądy arbitrażowe z uwagi na zawarcie w umowie z zawodnikiem (klubem) stosownej klauzuli arbitrażowej.

⁵⁶ E.J. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim. Na tle rozwiązań zagranicznych*, s. 513, M. Leciak, *Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie – uwagi w świetle nowelizacji ustawy o sporcie*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie – aktualne problemy prawne*, red. M. Leciak, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania. „Dom Organizatora”, Toruń 2016, s. 11–24. Zob. także H. Radtke, *Odpowiedzialność dyscyplinarna*, [w:] *Leksykon prawa sportowego*, red. M. Leciak, CH. Beck, Warszawa 2017, s. 106 i n.

⁵⁷ Zob. Wyrok czeskiego Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1962 r., sygn. 5 Cz 39/1962, z komentarzem M. Kralik, *Civil Liability of Sports participant for Sports-related Injuries in Europe and Czech Republic*, „International Sports Law Review”, Vol. 13, Issue 3/ 2013, s. 72.

⁵⁸ Sygn. 25 Cdo 1960/2002, z komentarzem M. Kralik, *op. cit.*, s. 74–75.

⁵⁹ N. Dryden, *Will the International Olympic Committee Pass the Torch to Woman or Let it Burn Out*, „International Sports Law Journal”, nr 1–2/ 2012, s. 79.

Arbitraż sportowy w stosunkach profesjonalnych jest zatem standardową procedurą rozwiązywania sporów. Wątpliwości budzić może przypadek, gdy klauzula arbitrażowa nie znajduje się w umowie, a jedynie w statucie danej organizacji. W takiej sytuacji nie są spełnione przesłanki przewidziane w przepisie art. 1164 kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.)⁶⁰ przewidującego wymóg formy pisemnej. Odmienną kwestią jest zawarcie tzw. klauzuli arbitrażowej przez odesłanie, która pod pewnymi warunkami może być dla stron wiążąca, jeśli umowa podstawowa (np. kontrakt trenerski) jest zawarta na piśmie oraz zawiera wyraźne odesłanie do dokumentu zawierającego postanowienie o sądzie polubownym⁶¹. Jako jedną z wad arbitrażu wskazuje się ograniczenie prawa do sądu na wypadek wadliwości orzeczenia arbitrażowego⁶². Należy pamiętać, że reguły tworzone przez organizacje sportowe nie mogą naruszać porządku krajowego, powinny więc być z nim zgodne⁶³. Nie podzielałam poglądu, że tak rozumiane prawo sportowe nie jest prawem krajowym i może pozostawać w sprzeczności z prawem danego państwa oraz prawem instytucji międzynarodowych takich jak Unia Europejska⁶⁴.

W doktrynie wskazuje się, że skutkiem decyzji o skierowaniu sporu z organizacją sportową na drogę postępowania sądowego może być wstrzymanie kariery sportowca lub jej zakończenie⁶⁵. Jednakże w szczególnych sytuacjach, takich jak wykluczenie zawodnika z klubu sportowego, sądowa kontrola orzeczeń arbitrażowych mogłaby sprzyjać zapobieganiu nadużyciom ze strony organizacji sportowych⁶⁶. Choć możliwość kontroli orzeczeń sądów arbitrażowych przez sądy powszechne jest kwestią dyskusyjną, to warto mieć na uwadze stanowisko polskiego Sądu Najwyższego (dalej: SN) wyrażone w wyroku z dnia 18 grudnia 2014 r.⁶⁷, w którym wskazano, że kontrola orzeczenia Trybunału Arbitrażowego działającego przy Polskim Komitecie Olimpijskim (dalej: PKOl) przez sąd powszechny nie jest wykluczona⁶⁸. Rozstrzygnięcie to, choć zaprezentowane w kontekście nałożenia kar dyscyplinarnych, moim zdaniem jest aktualne również w przypadku orzeczeń sądów

⁶⁰ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43 poz. 296, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1575).

⁶¹ Zob. wyrok SN z dnia 12 października 2012 r., sygn. IV CSK 72/12, Lex nr 1232619.

⁶² Szerz. F. Zedler, *Postępowanie polubowne w sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarz Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 51.

⁶³ K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych*, s. 79.

⁶⁴ S. Weatherill, *Principles and Practice in EU Sports Law*, s. 6.

⁶⁵ *Op. cit.*, s. 2 i n.

⁶⁶ Zob. A. Kijowski, *Sytuacja Prawna Sportowca Wyczynowego*, Polska Akademia Nauk Oddział w Poznaniu, seria: Prawo t. 2, Warszawa-Poznań 1984, s. 165.

⁶⁷ Sygn. III PK 47/14 (OSNP 2016 nr 7 poz 85).

⁶⁸ Zob. art. 45d ust. 2 Ustawy o sporcie, zgodnie z którym: „Od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia”.

arbitrażowych wydawanych w innych sprawach. Odmienny pogląd stałby w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do sądu.

Warto zwrócić uwagę na kilka zasad prawa sportowego będących wynikiem orzecznictwa CAS. Po pierwsze, obowiązuje zasada niepodważalności decyzji sędziowskich, poza wyjątkowymi przypadkami, takimi jak: decyzja uznaniowa, gdy błąd sędziego spowodowany jest wadliwością sprzętu, lub w przypadku kwestionowania kompetencji sędziego. Po drugie, zasada sprawiedliwości (*fair play*) ma zastosowanie nie tylko do zawodników podczas gry, lecz także do federacji sportowych, które mają obowiązek wysłuchania skarg sportowców. Kolejna zasada dotyczy językowej wykładni zasad i regulacji sportowych. Zgodnie z nią w przypadku, gdy treść przepisu nie jest jasna, należy odwołać się do wewnętrznej logiki przepisu oraz jego celu. Ostatnią, najistotniejszą z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej, jest zasada pełnej kompensacji szkody, zgodnie z którą poszkodowany powinien znaleźć się w takiej sytuacji majątkowej, w jakiej by się znalazł, gdyby kontrakt został w pełni wykonany⁶⁹.

3. Aktywność sportowa jako źródło odpowiedzialności cywilnej

Wyrządzenie szkód w sporcie nie jest zjawiskiem rzadkim. Wskutek wypadku związanego z uprawianiem sportu następstwem danego zdarzenia będą często dotkliwe szkody na osobie. Zważyć jednak należy, że zakres podmiotowy poszkodowanych może być szeroki i obejmować nie tylko zawodnika, lecz także widza, trenera, sędziego⁷⁰ lub inne podmioty znajdujące się w pobliżu miejsca wykonywania aktywności sportowej.

Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest również specyficzna z uwagi na obawę wprowadzenia ograniczeń swobodnego, pełnego emocji uprawiania sportu, co może skutkować ewentualnym zniechęceniem do wykonywania danej dyscypliny sportowej⁷¹. Z jednej strony, wyjątkowy charakter zawodów sportowych (w porównaniu z inną aktywnością człowieka) powinien być uwzględniony przy stosowaniu zasad odpowiedzialności odszkodowawczej. Z drugiej strony, należy postawić pytanie, czy obawa o nadmierną ingerencję w wolność wykonywania sportu może usprawiedliwiać wyłączenie lub ograniczenie ochrony interesu poszkodowanego.

⁶⁹ K. Vieweg, P. Staschik, *The Lex Sportiva...*, s. 25–27 wraz z przywołanym tam orzecznictwem. Zob. także sprawę CAS – Webster, CAS 2007/A/1298-1300 oraz Matuzalem CAS 2008/ A/ 15 19–15 20, dotyczące ustalenia wysokości odszkodowania należnego klubowi w razie przejścia zawodnika do innego klubu.

⁷⁰ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, „Przegląd Sądowy”, nr 10/2002, s. 39.

⁷¹ G.M. Wong, *Essentials of Sports Law, Fourth Edition*, ABC Clio, Santa Barbara 2010, s. 64.

Natura sportu oraz jego ogólny pozytywny wydzźwięk w społeczeństwie z uwagi na wartości z nim związane, takie jak równość szans, duch sportowy oraz reguły *fair play*, wskazują na interes społeczny realizowany przez działalność sportową⁷². Pojawia się więc problem wyważenia konkurujących ze sobą interesów różnych podmiotów. W szczególności w konflikcie mogą pozostawać ogólny interes społeczny oraz indywidualny interes poszkodowanego.

W angielskiej sprawie *Miller v. Jackson*⁷³ sąd orzekł, że na klubie krykieta ciąży obowiązek przedsięwzięcia środków bezpieczeństwa, które w efektywny sposób chroniłyby sąsiednie nieruchomości powodów przed piłkami wyrzucanymi z terenu klubu, wyrządzającymi szkody na tych nieruchomościach. Sąd przyznał właścicielom nieruchomości odszkodowanie za szkodę na mieniu oraz niedogodności z tytułu immisji (*nuisance*). Jednocześnie nie uwzględnił roszczenia powodów o zaniechanie dalszych naruszeń, podkreślając ważny interes społeczny, który sprzeciwia się nakładaniu zakazu gry w krykieta. We wcześniejszej sprawie *Bolton v. Stone*⁷⁴ ustalono, że ryzyko uderzenia piłką do krykieta jest bardzo niskie, stąd też nieracjonalne byłoby nakładanie na pozwanego klub nadmiernych środków bezpieczeństwa, z uwagi na świadczone przez niego usługi pożyteczne dla społeczeństwa.

W doktrynie zagranicznej w latach 80. ubiegłego wieku prezentowano ponad 40 koncepcji mających zastosowanie przy ustalaniu odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu⁷⁵. Wykształciły się trzy poglądy:

- a) pierwszy, zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody sprawca powinien odpowiadać bez względu na okoliczność, że szkoda powstała w związku z uprawianiem sportu;
- b) drugi, zgodnie z którym należy całkowicie wyłączyć odpowiedzialność za szkody⁷⁶;
- c) trzeci, będący wyrazem kompromisu między dwoma poprzednimi, głoszący, że przy ocenie zakresu odpowiedzialności za szkody wyrządzone w sporcie należy uwzględnić jego specyficzną naturę, co wpłynie na pewien zakres modyfikacji podstaw odpowiedzialności w sporcie⁷⁷.

⁷² M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation...*, s. 5.

⁷³ Court of Appeal (Civil Division) 6 April 1977 [1977] QB 966 z komentarzem K. Oliphant, V. Wilcox, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter, Berlin/Boston 2018, s. 430–431.

⁷⁴ [1951] AC 850, [1951] 1 All ER 1078.

⁷⁵ M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries in Europe and Czech Republic*, s. 64.

⁷⁶ *Op. cit.*, s. 64.

⁷⁷ *Op. cit.*, s. 63–75.

Nałożenie prawnego obowiązku naprawienia szkody na dany podmiot jest główną cechą odpowiedzialności odszkodowawczej⁷⁸. Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone w związku z aktywnością sportową może być rozpatrywana w reżimie odpowiedzialności deliktowej oraz kontraktowej. Czyn niedozwolony w dalszej części pracy będzie rozumiany jako zdarzenia powodujące powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, niezależnie od istniejącej między podmiotami więzi prawnej, przy czym obowiązek odszkodowawczy powstaje *ex lege*, a roszczenie odszkodowawcze przyjmuje postać świadczenia głównego⁷⁹. Zarówno przy odpowiedzialności *ex contractu* oraz *ex delicto* należy wykazać następujące przesłanki: 1) szkodę, 2) zdarzenie powodujące szkodę oraz 3) związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem. Mimo wspólnych dla obu reżimów przesłanek reżimy te różnią się w szczególności w odniesieniu do rozkładu ciężaru dowodowego, terminów przedawnienia roszczeń odszkodowawczych oraz możliwości naprawienia szkody niemajątkowej. W reżimie deliktowym odpowiedzialność może opierać się na zasadzie winy, ryzyka oraz słuszności, podczas gdy w reżimie kontraktowym ta ostatnia zasada nie została przewidziana przez ustawodawcę⁸⁰. Odpowiedzialność kontraktowa będzie miała miejsce w razie zawarcia umowy np. z organizatorem imprezy sportowej, przy czym możliwa jest sytuacja, że naruszenie umowy będzie stanowiło jednocześnie delikt (np. w razie wyrządzenia szkody na osobie, co stanowi czyn niedozwolony⁸¹). W tym przypadku dopuszczalny będzie zbieg podstaw odpowiedzialności przewidziany w art. 443 k.c.⁸². Z uwagi na dopuszczalność w naszym porządku prawnym zbiegu roszczeń deliktowych oraz kontraktowych⁸³, w razie gdy naruszenie umowy stanowi jednocześnie czyn niedozwolony, podmiot poszkodowany może wybrać podstawę prawną dochodzenia swych roszczeń. W konsekwencji poszkodowany będzie mógł m.in. domagać się zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy, którego *de lege lata* przepisy w reżimie *ex contractu* nie przewidują. Warto dodać, że z uwagi na istnienie węzła prawnego między stronami odpowiedzialność kontraktowa zapewnia korzystniejszy dla poszkodowanego rozkład ciężaru dowodowego⁸⁴.

⁷⁸ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2018, s. 370.

⁷⁹ Zob. A. Śmieja, *op. cit.*, s. 372.

⁸⁰ E. Bagińska, *The borderlines of tort law in Poland*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia, 2019, s. 426.

⁸¹ M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2007, s. 123.

⁸² Zob. S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 11.

⁸³ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 712.

⁸⁴ Zob. art. 471 k.c. Podobne rozwiązanie ma swoje odzwierciedlenie w prawie austriackim (zob. §1298 ABGB). Zob. E. Karner, B.A. Koch, *The borderlines of tort law in Austria*, [w:] *The borderlines...*, s. 15. Z kolei w prawie

Niemniej jednak w reżimie deliktowym terminy przedawnienia są korzystniejsze dla poszkodowanego, szczególnie gdy wskutek czynu niedozwolonego zostanie wyrządzona szkoda na osobie.

4. WNIOSKI

Przeprowadzone powyżej rozważania prowadzą do następujących wniosków:

1. Polski ustawodawca odrzucił koncepcję szczegółowego uregulowania sportu na poziomie ustawowym. Pewne jego aspekty zostały uregulowane m.in. w ustawie o sporcie. Oznacza to, że w zakresie pozostającym poza regulacją ustawową zastosowanie znajdują przepisy natury ogólnej, jednakże z uwzględnieniem specyfiki sportu.
2. Sytuację prawną sportowca wyznaczają nie tylko przepisy prawa powszechnie obowiązującego, lecz także stosowne statuty i regulaminy uprawnionych do ich stanowienia organizacji sportowych oraz zawarte umowy (których treści często będą determinowane regulacjami organizacji sportowych), przez co widoczne jest silne oddziaływanie organizacji sportowych na sytuację prawną sportowca. Jednak postanowienia organizacji sportowych, w tym reguły gry, nie mają charakteru norm prawnych i nie mogą pozostawać w sprzeczności z ogólnym porządkiem prawa krajowego.
3. W sporcie profesjonalnym szczególną rolę odgrywa orzecznictwo sądów arbitrażowych. Na czele tego sądownictwa stoi CAS z siedzibą w Lozannie. W ostatnich latach widoczne są jednak próby podważania orzeczeń sądów arbitrażowych przez sportowców. W przypadku gdy orzeczenie jest niezgodne z prawem, powinno być poddane kontroli sądu powszechnego. Poglądy przeciwne stoją w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do sądu i nie mają ani prawnego, ani aksjologicznego uzasadnienia.
4. Odpowiedzialność cywilna w sporcie wymaga uwzględnienia natury sportu. Przeciwnicy uwzględniania roszczeń poszkodowanych wskazują na obawę wprowadzenia ograniczeń swobodnego uprawiania sportu. Pojawia się także problem

czeskim w nowym kodeksie z 2013 r., w reżimie *ex contractu* dłużnik odpowiada na zasadzie ryzyka, zwolnienie z odpowiedzialności może nastąpić wyłącznie, jeśli niewykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek nadzwyczajnej, nieprzewidywalnej przeszkody, niezależnej od jego woli. Zob. L. Tichy, *The borderlines of tort law in the Czech Republic*, [w:] *The Borderlines of Tort Law...*, s. 47.

wyważenia konkurujących ze sobą interesów, w tym ogólnego interesu społecznego, interesu organizacji sportowej oraz indywidualnego interesu poszkodowanego.

5. Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest niezależna w stosunku do odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz odpowiedzialności karnej i wzajemnie się one nie wykluczają.

Rozdział II. Ryzyko w sporcie jako okoliczność prowadząca do wyłączenia odpowiedzialności

1. Sport a ryzyko odniesienia szkody

Jak wspomniano w rozdziale pierwszym, polski ustawodawca przyjął szeroką definicję sportu, ujmując go jako aktywność fizyczną (przepis art. 2 ustawy o sporcie). W 2005 r. ustawodawca zrezygnował z ustawowego podziału na sport profesjonalny oraz amatorski (nieprofesjonalny), pozostawiając tę kwestię związkom sportowym⁸⁵. Tradycyjnie sport można podzielić na tzw. sport powszechny (uprawiany w celach rekreacyjnych) oraz wyczynowy (ukierunkowany na podjęcie rywalizacji, osiąganie wyników sportowych, obejmujący zarówno sport profesjonalny, jak i amatorski)⁸⁶. Z kolei różnica między sportem profesjonalnym a amatorskim sprowadza się do otrzymywania wynagrodzenia za świadczone przez zawodnika usługi⁸⁷.

O ile nie ma wątpliwości, że przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym mają zastosowanie do szkód wyrządzonych w związku z aktywnością sportową, o tyle z uwagi na charakterystykę sportu problematyczne może okazać się ustalenie zakresu odpowiedzialności w konkretnym przypadku⁸⁸. Punktem wyjścia dla rozważań dotyczących odpowiedzialności cywilnej w sporcie jest ustalenie i przyporządkowanie danego ryzyka wyrządzenia szkody do konkretnej dyscypliny sportowej⁸⁹. Niektóre gry sportowe ze swej natury związane są z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia niebezpieczeństwa odniesienia szkody⁹⁰.

Oczywiste jest, że ryzyko naruszenia integralności cielesnej jest znacznie wyższe w sporcie niż przy wykonywaniu zwykłych czynności dnia codziennego⁹¹. Ze względu na stopień prawdopodobieństwa wystąpienia ryzyka sporty możemy podzielić na: sporty wysokiego ryzyka, którym towarzyszy wysoki poziom wypadkowości (na przykład:

⁸⁵ B. Rischka-Słowik, *Konstytucja sportu w Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2014 [elektr. Legalis, rozdział I, §1, pkt II], R. Hauser, *Aspekty administracyjnoprawne w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie...*, s. 32.

⁸⁶ Szerzej: M. Biliński, K. Grabska-Luberadzka, M. Leciak et al., *Prawo sportowe*, red. M. Leciak, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 8 i n.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ T. Davis, *What is Sports Law*, [w:] *Lex Sportiva: What is Sports Law?*, red. R. C. Siekamn, J. Soek, T.M.C. Asser Press, Springer 2012, s. 20.

⁸⁹ M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 28/1966, s. 69 i n.

⁹⁰ A. Gubiński, *Ryzyko sportowe*, „Nowe Prawo” nr 10/1959, s. 1180.

⁹¹ M. Adams, *Volenti non fit injuria or contributory negligence? A comparative review of three football cases*, „European Review of Private Law”, Vol 2, Issue 2 (1994) s. 333.

nurkowanie, wyścigi samochodowe i motorowe czy narciarstwo); sporty umiarkowanego ryzyka, w których istnieje ryzyko odniesienia poważnych kontuzji (głównie sporty kontaktowe, np. piłka nożna, rugby); oraz sporty niskiego ryzyka, w których możliwość ulegnięcia wypadkowi, choć prawdopodobna, to jednak jest dość niska (m.in. pływanie, bieganie, golf)⁹².

W doktrynie podejmowano próby teoretycznego podziału sportów na różne kategorie, co miało ułatwić lokalizację ryzyka wyrządzenia szkody, wyznaczającego granice odpowiedzialności prawnej. Teorie te sprowadzały się głównie do podziału na sporty kontaktowe i niekontaktowe⁹³. Mimo poszukiwań optymalnego podziału pozwalającego na uporządkowanie ryzyka typowego dla danego sportu, należy uznać, że teorie te nie są przydatne przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności cywilnej. Ryzyko odniesienia szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest typowe dla sportów sztuk walki (np. boksu) oraz innych sportów kontaktowych polegających na grze zespołowej (gra w piłkę nożną, piłkę ręczną, hokej na lodzie), podczas gdy takie dyscypliny jak golf czy tenis wydają się, przynajmniej na pierwszy rzut oka, bezpieczniejsze. Zaskakujące więc mogą się wydawać statystyki wskazujące, że ryzyko odniesienia szkody podczas gry w golfa jest wyższe niż podczas gry w rugby i hokeja, a rocznie około 40 000 golfistów jest poszkodowanych wskutek uderzenia piłką golfową lub trzonem kija golfowego w głowę i wymagają oni natychmiastowej pomocy medycznej⁹⁴.

Należy ponadto zauważyć, że sport sam w sobie jest aktywnością związaną z ryzykiem odniesienia szkody, bez względu na to, czy jest uprawiany profesjonalnie, amatorsko, czy rekreacyjnie. Ryzyko w sporcie mogą kreować różne czynniki, m.in.: siły natury, zachowanie innych zawodników, trenerów, sędziów, a także widzów oraz organizatorów⁹⁵. Eugeniusz Kowalewski dzieli ryzyko sportowe na trzy rodzaje⁹⁶. Pierwsze to ryzyko twórcze, podejmowane świadomie w celu ustanawiania rekordów. Drugie – ryzyko biotyczne, czyli takie, którego skutkiem jest ingerencja w fizyczność człowieka. Może być ono związane z naturalnym procesem starzenia się organizmu, jak i być skutkiem określonych czynności prowadzących do zmian w organizmie (co ma miejsce np. w sportach wyczynowych). Ten typ ryzyka jest szczególnie problematyczny z uwagi na szkody, które mogą pojawić się w czasie

⁹² Podział zaproponowany przez M. Zuckerman, zob. M. Walczak, J. Gracz, M. Tomczak, *Poszukiwanie doznań jako tendencja we współczesnej aktywności apartowo-rekreacyjnej*, „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 78/ 2011, s. 52.

⁹³ Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 67 i n.

⁹⁴ <https://www.golf-monthly.co.uk/news/golf-is-more-dangerous-than-rugby-and-boxing-149987> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁹⁵ I. B. Blackshaw, *International Sports Law: An Introductory Guide*, s. 9 i n.

⁹⁶ E. Kowalewski, *Teoretycznoprawne aspekty ubezpieczenia następstw wypadków związanych z uprawianiem sportu*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, red. A. Wąsiewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1996, s. 46–48.

odległym po zdarzeniu, i utrudnienia związane z wykazaniem adekwatnego związku przyczynowego. Ostatnie to ryzyko towarzyszące wykonywaniu aktywności sportowej – wpływa na nie nie tylko rywalizacja sportowa między zawodnikami, lecz także inne czynniki związane z wykonywaniem danej dyscypliny (np. wykorzystywany sprzęt)⁹⁷. Powyższy podział będzie zdecydowanie przydatny przy ustalaniu ryzyka ubezpieczeniowego, zaś niekoniecznie przyda się dla ustalania zakresu odpowiedzialności cywilnej.

Według mnie dla dokonania oceny podstaw odpowiedzialności cywilnej właściwsze byłoby odróżnienie **ryzyka typowego, nierozzerwalnie** związanego z danym sportem, od ryzyka, którego źródłem jest wina podmiotów trzecich: organizatorów, współuczestników, widzów lub innych podmiotów związanych z przebiegiem danej aktywności sportowej⁹⁸, np. sędziów lub trenerów. Już w tym miejscu podkreślić należy, że podmiot, decydując się na uprawianie danego sportu, akceptuje wyłącznie takie ryzyko, które nie jest wynikiem zawinionych działań lub zaniechań osób trzecich⁹⁹. Mając to na uwadze, konieczne jest zatem przejście do dalszego etapu rozważań, którego przedmiotem będzie ustalenie zakresu ryzyka nierozzerwalnie związanego ze sportem, jego relacji do konstrukcji odpowiedzialności cywilnej oraz momentu, w którym następuje brak akceptacji ryzyka wyrządzenia szkody.

2. Ryzyko nierozzerwalnie związane ze sportem a okoliczności wyłączające odpowiedzialność za szkody wyrządzone w sporcie

2.1. Uwagi wstępne i terminologiczne

Uznanie istnienia ryzyka typowego, nierozzerwalnie związanego ze sportem prowadzi do konieczności umiejscowienia tego pojęcia w ramach znanych konstrukcji cywilistycznych. Zarówno w literaturze krajowej, jak i zagranicznej w rozważaniach dotyczących odpowiedzialności cywilnej w sporcie szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji, która w polskiej nomenklaturze znana jest jako „działanie na własne ryzyko” (w systemie *common law* jako *assumption of risk*, w doktrynie niemieckiej jako *Handeln auf eigene Gefahr*, zaś w judykaturze francuskiej jako *acceptation des risques*)¹⁰⁰, oraz zgodzie pokrzywdzonego

⁹⁷ *Op. cit.*, s. 51.

⁹⁸ Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 76.

⁹⁹ M. Nesterowicz, *Art. 415 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*. Wydanie drugie, red. J. Winiarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989, s. 396.

¹⁰⁰ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967, s. 144.

(*volenti non fit iniuria*). Obie konstrukcje są dziełem orzecznictwa oraz doktryny i uzasadniają wyłączenie odpowiedzialności za szkody wyrządzone w sporcie z uwagi na wspomniane ryzyko typowe (tzw. przesłanki wyłączające odpowiedzialność bądź kontratypy)¹⁰¹.

W niektórych państwach (m.in. we Francji, Włoszech oraz w systemach *common law*) z uwagi na ten sam skutek zastosowanie teorii działania na własne ryzyko oraz zgody poszkodowanego, tj. wyłączenia możliwości naprawienia doznanej szkody, pojęcia te są stosowane zamiennie¹⁰². Również w systemie niemieckim zgoda poszkodowanego (*Einwilligung des Verletzten*) może być kwalifikowana jako działanie na własne ryzyko¹⁰³. Zgoda poszkodowanego oraz działanie na własne ryzyko uregulowane zostały jako *defence*, tj. okoliczności wyłączające naprawienie szkody w art. VI- 5:101 *Draft Common Frame of Reference* (DCFR)¹⁰⁴, będącym wynikiem prac grupy harmonizacyjnej. Zgodnie z przepisem tego artykułu odpowiedzialność może być wyłączona w takim zakresie, w jakim szkoda została wyrządzona za zgodą poszkodowanego, który wiedział lub przy zachowaniu staranności powinien był wiedzieć o skutkach swojej zgody, a także w sytuacji, w której poszkodowany, znając ryzyko powstania szkody tego rodzaju, dobrowolnie podejmuje ryzyko, i należy uznać, że je akceptuje (działa na własne ryzyko). Podobne uregulowanie znalazło się w tytule IV, rozdział VII *Principles of European Tort Law* (PETL). Na podstawie art. 7:101 litera „d” PETL odpowiedzialność może zostać wyłączona w zakresie, w jakim sprawca szkody działał zgodnie ze zgodą poszkodowanego, lub gdy poszkodowany działał na własne ryzyko¹⁰⁵.

Kwestia teoretycznego ustalenia, czy działanie na własne ryzyko oraz zgoda poszkodowanego stanowią okoliczności wyłączające bezprawność lub odpowiedzialność, w praktyce nie ma znaczenia, z uwagi na wspomniany już skutek zastosowania tych koncepcji, tj. wyłączenia możliwości naprawienia szkody doznanej przez poszkodowanego. Co do zasady, w angielskim systemie *common law* akceptacja ryzyka przez dobrowolne narażenie się na ryzyko wpisuje się w kategorię przerwania związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą, w przeciwieństwie do zgody, która jest okolicznością wyłączającą odpowiedzialność cywilną, a nie zagadnieniem dotyczącym związku przyczynowego (mimo tego samego

¹⁰¹ Zob. P. Machnikowski, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 426 i n.

¹⁰² Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 64. Zob. także M. Katsivela, *The Assumption of Risk Defence in Torts (Common Law) and Extra-contractual Liability (Québec Civil Law) in Canada*, *Comparative Law Review*, 17/2014, s. 13–38, autorka ta stosuje oba pojęcia zamiennie.

¹⁰³ J. Kuźmicka-Sulikowska, *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2011, s. 124.

¹⁰⁴ Zob. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, *Principles, definitions, and model rules in European private law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Sellier European Law Publishers, Munich 2009.

¹⁰⁵ Zob. E. Bagińska, tłumaczenie PETL w j. polskim, <http://www.egtl.org/PETLPolish.html> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

skutku)¹⁰⁶. W niniejszym opracowaniu nie podejmuję próby rozstrzygnięcia tego sporu. Należy bowiem zauważyć, że granica między działaniem na własne ryzyko a zgodą poszkodowanego nie jest ostra, jednakże w kontekście zawodów sportowych obie okoliczności mogą być stosowane¹⁰⁷. Z uwagi na liczne podobieństwa między zgodą poszkodowanego a działaniem na własne ryzyko za Adamem Szpunarem należy przyjąć, że działanie na własne ryzyko należy kwalifikować jako szczególny typ zgody¹⁰⁸. Choć takiej kwalifikacji można zarzucić zbytne uproszczenie, to jednak pozwala ona wyeliminować zbędne komplikacje i nieporozumienia w kwestii terminologicznej.

Zgoda poszkodowanego i działanie na własne ryzyko nie zostały skodyfikowane w polskim kodeksie cywilnym. Uznaje się jednak, że mają one zastosowanie zarówno do odpowiedzialności *ex delicto*, jak i *ex contractu*¹⁰⁹. Na marginesie warto odnotować, że polski ustawodawca przewidywał w projekcie z dnia 24 lutego 2009 r. ustawy o ratownictwie i bezpieczeństwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich w przepisie art. 3 ustęp 1 skodyfikowanie zasady działania na własne ryzyko. Przyjęcie takiego rozwiązania prawnego oraz treść proponowanego przepisu zostały jednak poddane krytyce doktryny i w konsekwencji zasada ta nie znajduje odzwierciedlenia w aktualnie obowiązującym akcie normatywnym¹¹⁰.

Ani zgoda poszkodowanego, ani działanie na własne ryzyko nie mogą zostać zakwalifikowane jako zobowiązania umowne, na podstawie których podmiot nie będzie dochodził naprawienia szkody¹¹¹. Zgodzić się należy z Tomaszem Pajorem, że wyłączenie bezprawności wskutek działania na własne ryzyko lub zgody poszkodowanego należy rozpatrywać przy odpowiedzialności na zasadzie winy (co do zastosowania w kontekście odpowiedzialności na zasadzie ryzyka – patrz uwagi poniżej, pkt nr 3), jednakże ich stosowanie powinno następować wyłącznie w wąskim, ograniczonym zakresie¹¹².

¹⁰⁶ S. Steel, *Defences to Tortious Liability and Contractual Liability in French Law*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing, Oxford, s. 304–305.

¹⁰⁷ Por. S. Steel, *op. cit.*, s. 304. Odmiennie M. Zelek wskazujący, że w przypadku zawodów sportowych koncepcja działania na własne ryzyko nie powinna być stosowana, zaś działanie danego podmiotu należy rozpatrywać w kontekście zgody poszkodowanego. M. Zelek, *O (nie)prawidłowości ujmowania działania na własne ryzyko jako kontratyp*, „Palestra”, nr 7–8/2018, s. 88–89.

¹⁰⁸ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, s. 139.

¹⁰⁹ E. Bagińska, *The borderlines of tort law in Poland*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019, s. 437.

¹¹⁰ D. Wolski, *Ryzyko i odpowiedzialność turysty w turystyce górskiej*, [w:] *Transformacje prawa turystycznego*, red. P. Cybula, Proksenia, Kraków 2009, s. 69.

¹¹¹ S. Kumar Parmanans, *Sports Injuries in the Civil Law*, Lex Patria Publishers, Johannesburg and Cape Town, 1987, s. 23–33.

¹¹² T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, „Przeгляд Sądowy”, nr 10/2002, s. 49.

Wracając do konstrukcji obu teorii, należy zauważyć, że niewątpliwie mają one cechy wspólne, a mianowicie: dotyczą ryzyka występującego względem poszkodowanego, poszkodowanemu towarzyszy wiedza o ryzyku i niebezpieczeństwie wyrządzenia szkody, w obu przypadkach następuje dobrowolna zgoda na zmaterializowanie się tego ryzyka¹¹³.

Zastosowanie tych koncepcji może być bardzo dotkliwe dla poszkodowanego w skutkach, dlatego wymagana jest szczególna ostrożność przy ocenie, czy skutkami w postaci szkody należy obciążyć wyłącznie poszkodowanego. Pamiętać bowiem należy, że główną funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej jest funkcja kompensacyjna, chociaż coraz częściej większe znaczenie przypisuje się funkcji prewencyjnej, a nawet uznaje się w pewnym zakresie funkcję represyjną¹¹⁴. Konieczne jest zatem przeprowadzenie analizy w celu ustalenia, czy w przypadku wyrządzenia szkody w związku z uprawianiem aktywności sportowej usprawiedliwione jest wyłączenie obowiązku odszkodowawczego z uwagi na typowe ryzyko nierozzerwalnie związane ze sportem oraz w jakich okolicznościach udział w określonych aktywnościach sportowych powinien być rozpatrywany w kategoriach przyczynienia się poszkodowanego¹¹⁵.

2.2. Zgoda poszkodowanego

Na wstępie należy podkreślić, że zgoda poszkodowanego w prawie cywilnym wymaga odmiennej oceny niż w prawie karnym, co jest zrozumiałe z uwagi na innego rodzaju sankcje prawne przewidziane w tych dwóch samodzielnych gałęziach prawa¹¹⁶. Tym samym w niniejszym opracowaniu kwestie związane ze zgodą poszkodowanego będą rozpatrywane w kontekście norm prawa cywilnego.

Zgoda poszkodowanego może stanowić przesłankę wyłączającą bezprawność zachowania sprawcy czynu¹¹⁷. Jak już wspomniano, w Polsce jest to przesłanka pozaustawowa. Jako okoliczność wyłączająca możliwość naprawienia szkody lub usprawiedliwiająca zmniejszenie należnego odszkodowania zgoda została skodyfikowana m.in. w art. 44 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań.

¹¹³ S. Kumar Parmanans, *Sports Injuries...*, s. 131–132.

¹¹⁴ Por. M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, IPN C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 144 i n., M. Kaliński [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, s. 70–77, I. Adrych-Brzezińska, *Punitite damages, czyli o odszkodowaniu karnym w prawie amerykańskim oraz europejskiej debacie na temat funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 4/2020, s. 5–54.

¹¹⁵ Zob. M. Adams, *Volenti non fit injuria or contributory negligence...*, s. 334.

¹¹⁶ A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 3/1968, s. 235.

¹¹⁷ Zob. A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątków. Szkoda na mieniu i na osobie*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, s. 32. P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 434.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że zgodę poszkodowanego odróżnia od działania na własne ryzyko (przejęcia, akceptacji ryzyka) świadomość podmiotu co do grożącej szkody, tj. jego stan umysłu¹¹⁸. Zgoda może być wyrażona w sposób dorozumiany, np. przez udział w zawodach sportowych lub uprawianie danej dyscypliny. Co do kwalifikacji zgody poszkodowanego jako czynności prawnej nie ma jednolitego poglądu ani w polskiej, ani w zagranicznej doktrynie. Według niektórych przedstawicieli doktryny zagranicznej zgoda powinna być zakwalifikowana jako jednostronny akt woli, na podstawie którego poszkodowany zrzeka się swoich praw¹¹⁹. W polskiej doktrynie przedstawiono pogląd o kwalifikacji zgody jako czynności prawnej upoważniającej, której przedmiotem jest rezygnacja z ochrony określonych dóbr, co skutkuje uchynieniem zakazu danego zachowania¹²⁰. Odmienny pogląd wskazuje, że zgodę należy zakwalifikować jako działanie prawne zbliżone do oświadczenia woli¹²¹. Usprawiedliwieniem tego ostatniego poglądu jest argument, że w razie uznania, że zgoda przyjmuje postać oświadczenia woli, powstałby problem przy ocenie wyłączenia bezprawności za szkody wyrządzone małoletnim, niemającym pełnej zdolności do czynności prawnych¹²². Problemu tego nie rozwiązuje nowa regulacja z art. 65¹ k.c. (odnosząca się do innych oświadczeń niż oświadczenia woli), ponieważ nakazuje ona stosowanie przepisów o oświadczeniach woli wyłącznie w sposób odpowiedni, a nie wprost¹²³. Zgoda poszkodowanego może być udzielona wyłącznie przed wyrządzeniem szkody, nie ma mocy wstecznej¹²⁴. Wyrażenie zgody po zdarzeniu szkodzącym należałoby zakwalifikować jako zwolnienie z obowiązku naprawienia szkody (art. 508 k.c.) albo zawarcie innej umowy, której przedmiotem byłoby niedochodzenie roszczenia odszkodowawczego¹²⁵. Ponadto zgoda może być w każdym czasie odwołana¹²⁶, co nie budzi żadnych wątpliwości.

Koncepcja zgody poszkodowanego w kontekście odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w sporcie jest stosowana m.in. we Francji, w Belgii, Hiszpanii, Niemczech,

¹¹⁸ Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 64–66.

¹¹⁹ S. Kumar Parmanans, *Sports Injuries...*, s. 23, 27 i n.

¹²⁰ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 435, zob. także W. Dubis, *Art. 415*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 824.

¹²¹ M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze”, zeszyt nr 6, 1959, s. 141–142. Zob. także J.M. Kondek, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 17 i n.

¹²² Por. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 70–71.

¹²³ Odmiennie zob. M. Winczura, *Zgoda poszkodowanego w sporcie – charakter i zarys*, [w:] „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 3/2018, s. 120.

¹²⁴ M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego*, s. 150. Zob. także P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 435.

¹²⁵ Por. P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 435, A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Oficyna Wydawnicza Branta 2000, s. 140.

¹²⁶ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 50.

Szwajcarii, we Włoszech, w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, a także w Polsce¹²⁷. Przez zgodę należy rozumieć stan, w którym sportowiec godzi się świadomie i dobrowolnie na wyrządzenie szkody¹²⁸ w ramach danej gry sportowej¹²⁹. Przedmiotem zgody jest ingerencja w dobra poszkodowanego, którymi może on swobodnie dysponować¹³⁰, przy czym skuteczność zgody podlega kontroli zgodności z normami prawnymi oraz zasadami współżycia społecznego¹³¹, a także dobrymi obyczajami¹³². Granicę zgody wyznaczają należyta staranność¹³³ oraz zgodność działania sprawcy szkody z zasadami danej gry¹³⁴. Uznaje się jednak, że dopuszczalne są nieznaczne naruszenia reguł gry¹³⁵, co jest zjawiskiem nieuniknionym i powszechnym. W konsekwencji zgoda nie uchyla obowiązku naprawienia szkody, jeśli innemu podmiotowi można przypisać winę za powstanie szkody, wskutek niedbalstwa lub niezachowania wymaganej ostrożności¹³⁶.

W kontekście szkód wyrządzonych w związku z aktywnością sportową trzeba wskazać, że koncepcja zgody poszkodowanego jest problematyczna z uwagi na ustalenie zakresu skutków objętych tą zgodą¹³⁷. Oczywiście jest, że działanie sportowca może podlegać odchyleniom od zakresu zgody, jednakże w takiej sytuacji należy ocenić, jakie są skutki tego odchylenia, czy wówczas nie należałoby zgody rozpatrywać w kontekście działania na własne ryzyko¹³⁸. Warunkami *sine qua non* skuteczności zgody są dobrowolność jej wyrażenia i świadomość akceptacji ujemnych następstw zdarzenia powodującego szkodę¹³⁹. Brak dowolności w podjęciu aktywności sportowej powinien wykluczyć możliwość zastosowania zgody poszkodowanego jako okoliczności wyłączającej bezprawność¹⁴⁰. Przy ocenie skuteczności udzielonej zgody należy ustalić, jakie ujemne następstwa zostały objęte świadomą zgodą wskutek przystąpienia do wykonywania danej aktywności fizycznej.

¹²⁷ M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries*, s. 65.

¹²⁸ T. Pajor, *Odpowiedzialność organizatora imprezy sportowej*, s. 49.

¹²⁹ Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 64–66.

¹³⁰ A. Szpunar, *Zachowanie się poszkodowanego jako podstawa zmniejszenia odszkodowania*, „Nowe Prawo”, nr 6, 1957, s. 41.

¹³¹ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 435, Z. Radwański, *Koncepcja praw podmiotowych osobistych*, [w:] „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2/1988, s. 14.

¹³² M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego...*, s. 151.

¹³³ *Op. cit.* s. 134 i n.

¹³⁴ M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 64, S. Jędruch, *Niektóre cywilnoprawne aspekty odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, „Palestra” 15/1(157), 1971, s. 19.

¹³⁵ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 437.

¹³⁶ M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej*, s. 170.

¹³⁷ A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, s. 234.

¹³⁸ Por. M. Sośniak, podający przykład zgody na zabieg lekarski, *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze”, z 6/1959, s. 161 i n.

¹³⁹ Zob. M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego...*, s. 129 i n.

¹⁴⁰ A. Gubiński, *Ryzyko sportowe*, „Nowe Prawo”, nr 10/1959, s. 1180.

Należy uznać, że chodzi o szkody typowe (normalne, charakterystyczne dla uprawiania danej dyscypliny). W tym sensie widoczne jest podobieństwo pomiędzy zgodą na wyrządzenie szkody, pozostającej w związku z uprawianiem sportu, a zgodą na zabieg medyczny. Zgoda na zabieg medyczny nie obejmuje przecież wszystkich ujemnych następstw interwencji medycznej, a jedynie typowe komplikacje pooperacyjne, o których pacjenta poinformowano. W konsekwencji z zakresu zgody wyłączone są skutki spowodowane zawinionym błędem lekarskim¹⁴¹.

W zakresie szkód związanych z uprawianiem sportu chodzi więc o ujemne konsekwencje będące skutkiem normalnego przebiegu gry (uprawiania danej aktywności)¹⁴², przy czym w przypadku, gdy zgoda dotyczy dóbr, którymi może dysponować poszkodowany, obejmuje ona uszkodzenia ciała o charakterze przejściowym¹⁴³. Należy ustalić, czy do wyrządzenia szkody doszło wskutek naruszenia reguł gry. Jeśli szkodą są lekkie uszkodzenia ciała, spowodowane działaniem innego podmiotu, w sposób zgodny z zasadami technicznymi (regułami gry), wówczas zgoda, co do zasady, wyłączy odpowiedzialność za tego rodzaju uszczerbki¹⁴⁴. Zgoda nie obejmuje szkód wyrządzonych umyślnym „zachowaniem niesportowym”¹⁴⁵. Jędrzej M. Kondek wskazuje, że z uwagi na dynamikę sportu dopuszczalne są w określonych przypadkach zwykle niedbalstwo lub lekkomyślność¹⁴⁶. Pogląd ten wydaje się dyskusyjny, ponieważ polski ustawodawca nie przyjął rozwiązania w postaci zwolnienia z odpowiedzialności cywilnej w razie braku kwalifikowanej postaci winy.

2.3. Działanie na własne ryzyko w systemach prawa kontynentalnego

W ramach działania na własne ryzyko poszkodowany przyjmuje na siebie określone konsekwencje swoich działań¹⁴⁷. Już w uzasadnieniu do art. 158 §2 kodeksu zobowiązań¹⁴⁸

¹⁴¹ E. Bagińska, *Medical liability in Poland*, [w:] *Medical Liability in Europe*, A Comparison of Selected Jurisdictions, red. B.A. Koch, De Gruyter 2011, s. 431.

¹⁴² Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 68.

¹⁴³ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, s. 50.

¹⁴⁴ A. Szpunar, *Zachowanie się poszkodowanego jako podstawa zmniejszenia odszkodowania*, s. 41.

¹⁴⁵ P. Machnikowski [w:] *System prawa prywatnego*, s. 437.

¹⁴⁶ J.M. Kondek, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 19.

¹⁴⁷ P. Łebek, *Granice odpowiedzialności cywilnej organizatorów stoków narciarskich*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybul, Biblioteka Górska Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, Tom 22, Kraków 2013, s. 196.

¹⁴⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 r. nr 82 poz. 598).

(recypowanego z prawa szwajcarskiego¹⁴⁹, przewidującego zmniejszenie odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego) wskazywano, że poszkodowany powinien ponosić ujemne skutki swoich działań w zakresie szkody na osobie lub mieniu, jeśli działał na własne ryzyko¹⁵⁰. W myśl zasady *nemo turpitudinem suam allegans auditor* to poszkodowany ponosi odpowiedzialność za skutki własnego działania. Należy jednak zauważyć, że kreacja ryzyka może być wynikiem zarówno działania poszkodowanego, jak i działania innego podmiotu, np. współzawodnika.

W zakresie działania na własne ryzyko Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska wskazuje na wykształcenie się następujących teorii: woli, sytuacyjnych oraz kauzalnych. Teorie woli przejawiają się w akceptacji przez poszkodowanego ryzyka powstania szkody, przybierając postać zrzeczenia się roszczeń odszkodowawczych, zgody poszkodowanego, umowy (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska jako przykład zawarcia umowy wskazuje udział w zawodach sportowych¹⁵¹, podobnie S. Jędruch¹⁵²), jednostronnego aktu woli oraz samodzielnej klauzuli zwalniającej z odpowiedzialności. Teorie sytuacyjne wymagają ustalenia wzajemnych obowiązków między stronami rozpatrywanych w konkretnych okolicznościach. Z kolei zgodnie z teoriami kauzalnymi, gdy wina poszkodowanego jest wyłączną przyczyną szkody, wówczas brak jest odpowiedzialności podmiotów trzecich¹⁵³.

W dalszej części pracy uwaga zostanie skupiona na teorii woli, gdyż ogólnie uznaje się, że działanie na własne ryzyko charakteryzuje się świadomością dotyczącą istniejącego niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody i jednocześnie brakiem potrzeby narażania się na to ryzyko¹⁵⁴. Działanie na własne ryzyko odróżnia od zgody poszkodowanego

¹⁴⁹ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową...*, s. 100.

¹⁵⁰ A. Szpunar, *Zachowanie się poszkodowanego jako podstawa zmniejszenia odszkodowania*, s. 41.

¹⁵¹ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967, s. 145.

¹⁵² Według S. Jędrucha pomiędzy sportowcami zostaje zawarta umowa o grę (fr. *contrat de jeu*), której warunkami byłyby m.in. reguły gry. Naruszenie umowy powinno więc skutkować odpowiedzialnością kontraktową, a nie deliktową. Pogląd ten (inspirowany dawnym orzecznictwem francuskim, w którym uznawało się, że w przypadku wyrządzenia szkody wskutek naruszenia reguł gry podmiot powinien ponosić odpowiedzialność kontraktową, w razie wyrządzenia szkody wskutek braku naruszenia reguł gry – odpowiedzialność deliktową), moim zdaniem, choć ciekawy, to jednak nie jest prawidłowy. Umowa dochodzi do skutku tylko w razie zgodnych oświadczeń woli. Przystępując do gry, podmioty nie mają na celu wywołania skutków prawnych, co oznacza, iż brak jest tutaj niezbędnych oświadczeń prowadzących do zawarcia umowy. Zob. S. Jędruch, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, s. 142, S. Jędruch, *Niektóre cywilnoprawne aspekty odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, „Palestra” 15 /1 (157), s. 26, a także zob. M. Sośniak, *Prawne znaczenie naruszenia reguł...*, s. 47.

¹⁵³ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego...*, s. 145–146.

¹⁵⁴ *Op. cit.*, s. 146.

to, że podmiot przewiduje możliwość wystąpienia ryzyka powstania szkody. Zgodnie z koncepcją zgody podmiot godzi się na możliwość wystąpienia konkretnej szkody¹⁵⁵. Przedmiotem działania na własne ryzyko jest więc zgoda na stan zagrożenia wystąpienia szkody¹⁵⁶, przy czym rozmiar i skutki tej szkody nie są dokładnie znane¹⁵⁷. Wymóg świadomości jest powiązany z dobrowolną akceptacją ryzyka¹⁵⁸. Wyprzedzając dalsze rozważania, przy rozróżnieniu obu koncepcji należy już teraz podkreślić, że w przypadku zgody poszkodowanego następują pełna wiedza i akceptacja oraz zgoda na szkodę¹⁵⁹. Natomiast przy doktrynie *assumption of risk* widoczny jest element świadomości dotyczącej natury i zakresu ryzyka, ale niekoniecznie konsekwencji zmaterializowania się tego ryzyka¹⁶⁰. Z kolei według Adama Szpunara zgoda poszkodowanego jest przejawem działania na własne ryzyko, kiedy poszkodowany sam siebie naraża na znane mu ryzyko, bez wyraźnej podstawy prawnej, obejmując zgodą możliwość powstania niebezpieczeństwa i związanych z nim ujemnych następstw¹⁶¹.

Wymóg świadomości po stronie poszkodowanego był podkreślany w orzecznictwie francuskim w latach 50. XX wieku, w którym jako przesłankę wyłączającą odpowiedzialność organizatora imprezy sportowej wskazywano świadomość poszkodowanego co do groźących konsekwencji¹⁶². Obecnie w doktrynie francuskiej uznaje się, że przez sam udział w sportach niebezpiecznych poszkodowany nie zrzeka się z góry roszczeń odszkodowawczych za szkodę na osobie, a akceptacja ryzyka może stanowić okoliczność prowadzącą do zmniejszenia odszkodowania¹⁶³.

W systemie niemieckim instytucja *Handeln auf eigene Gefahr* jest dziełem orzecznictwa oraz doktryny¹⁶⁴. W orzecznictwie niemieckim wskazywano bowiem, że działanie na własne ryzyko ma miejsce w sytuacji, gdy poszkodowany sam siebie naraża na znane mu ryzyko, pomimo braku ku temu przyczyny. W dawnej judykaturze niemieckiej działanie na własne ryzyko przyjmowało konstrukcję milczącej zgody na wyłączenia

¹⁵⁵ Zob. M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 65–66, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego...*, s. 146.

¹⁵⁶ A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 3/1968, s. 235.

¹⁵⁷ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego...*, s. 146.

¹⁵⁸ *Op. cit.*, s. 146–147.

¹⁵⁹ M. Sośniak wskazuje, że przedmiotem zgody nie musi być szkoda, jednakże samo liczenie się z niebezpieczeństwem nie może być utożsamiane ze zgodą. M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego*, s. 130–133.

¹⁶⁰ S. Kumar Parmanans, *Sports Injuries in the Civil Law*, s. 24–33.

¹⁶¹ A. Szpunar, *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 81 i n.

¹⁶² A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, s. 228.

¹⁶³ S. Steel, *Defences to Tortious Liability and Contractual Liability in French Law*, s. 304.

¹⁶⁴ K. Schmidt, *Kapitel 1. Grundlagen der Haftung*, [w:] Geigel. *Haftpflichtprozess* [elektr., beck-online, nb.58]

odpowiedzialności lub zgody na wyrządzenie szkody¹⁶⁵. Co ciekawe, w latach 60. ubiegłego wieku koncepcja ta uległa pewnej liberalizacji, ponieważ wymagane było udowodnienie, że poszkodowany świadomie narażał się na ryzyko, a w razie trudności w udowodnieniu kwestia ta była rozpatrywana w kontekście przyczynienia się poszkodowanego, a nie wyłączenia odpowiedzialności¹⁶⁶. Obecnie powszechny jest pogląd, że działanie na własne ryzyko wpisuje się w ramy zastosowania art. 254 BGB¹⁶⁷ (przyczynienie się poszkodowanego). Ponadto w doktrynie niemieckiej wskazuje się, że ideą działania na własne ryzyko nie jest ani wyłączenie, ani usprawiedliwienie wyłączenia odpowiedzialności cywilnej, a jest nią obniżenie standardu należytej staranności, jaki jest wymagany przez prawo deliktowe¹⁶⁸. W świetle doświadczeń judykatury niemieckiej stosowanie koncepcji działania na własne ryzyko w sprawach sportowych przyjmuje charakterystyczną postać, a mianowicie zgoda na ryzyko obejmuje wyrządzenie szkody w razie działania zgodnego z zasadami gry lub w razie ich nieznacznego naruszenia (nawet jeśli prowadzą do ciężkich uszkodzeń ciała). Na przykład ostre faule, za które grożą zawodnikom żółte lub czerwone kartki, mogą uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą¹⁶⁹. W doktrynie niemieckiej mówi się o sportach równoległych (*Parallelsportarten*), tj. takich sportach, w których zawodnicy co do zasady nie mają kontaktu z innym sportowcem (lekkoatletyka, pływanie, jazda na nartach), jednakże w razie nieprawidłowego działania i wyrządzenia mu szkody okoliczności te mogą uzasadniać odpowiedzialność cywilną pod warunkiem wykazania winy¹⁷⁰. W sportach kontaktowych powodowie zazwyczaj wskazują na bezprawność w postaci naruszenia interesu prawnie chronionego (art. 823 BGB) przez niezachowanie należytej staranności (*Sorgfaltspflichtverstoß*). Gerhard Wagner podkreśla, iż choć początkowo niemiecki *Bundesgerichtshof* traktował udział w niebezpiecznym sporcie jako działanie na własne ryzyko, wskazując na akceptację powstania potencjalnej szkody, to słusznie wycofał się z tego poglądu¹⁷¹. Jak zauważa Gerhard Wagner, podmiot biorący udział w sportach kontaktowych nie wyraża zgody na naruszenie jego dóbr prawnie chronionych. Wręcz przeciwnie – zakłada, że przeciwnicy będą postępować zgodnie z regułami gry

¹⁶⁵ *Op. cit.*

¹⁶⁶ A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, s. 225–227.

¹⁶⁷ S. Lorenz, *Art. 254 BGB*, [w:] *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, C.H. Beck 2019 [elektr. beck online, nb.26].

¹⁶⁸ G. Wagner, §823, [w:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, C.H. Beck 2017 [elektr. beck online nb.80].

¹⁶⁹ K. Schmidt, *Kapitel 1. Grundlagen der Haftung*, [w:] *Geigel. Haftpflichtprozess* [elektr. beck-online, nb.60].

¹⁷⁰ E. Karner, *Haftung Bei Extrem-und Risikosportarten*, [w:] *Aktuelle Rechtsfragen des Risiko und Extremsports*, Osterriech GmbH, Wien 2018, s. 74.

¹⁷¹ G. Wagner, § 823, [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, NB. 563 i n. z tłumaczeniem na j. angielski [w:] T.K. Graziano, *Comparative Tort Law, cases materials and excersises* s. 165 i n.

oraz działać tak, by drugiemu szkody nie wyrządzić. Inaczej kształtuje się sytuacja w przypadku sportów indywidualnych, tj. takich, w których z zasady kontakt między uczestnikami gry lub sportu jest wyłączony, w tym przypadku zastosowanie teorii działania na własne ryzyko jest usprawiedliwione¹⁷². Roszczenia powodów dotyczące odpowiedzialności cywilnej w sporcie często są oceniane przez sądy w świetle art. 242 BGB¹⁷³, w celu ustalenia, czy roszczenie nie jest dochodzone w złej wierze. Ogólnie uznaje się, że w razie wyrządzenia szkody przez sportowca innemu sportowcowi sąd powinien przyjąć odpowiedzialność w przypadku znaczącego przekroczenia granic zasad uczciwej gry (*fair play*)¹⁷⁴.

W doktrynie austriackiej wskazuje się, że wyłączenie odpowiedzialności wobec uczestników sportowych działań nie następuje, jeśli dane ryzyko przekracza typowe ryzyko sportu i gdy naruszenie reguł sportowych nie jest ani typowe, ani niewielkie. Przy ocenie bezprawności należy brać pod uwagę: wspomniane już niebezpieczeństwo związane z danym sportem, poziom treningów i profesjonalizm sportowców, cel aktywności sportowej, a także zgodę poszkodowanego na ryzyko¹⁷⁵.

Koncepcja *assumption of risk* jest często stosowana w sprawach dotyczących wypadków związanych ze sportem przez sądy hiszpańskie, przy czym jej zastosowanie może skutkować miarkowaniem odszkodowania lub wyłączeniem odpowiedzialności. Zastosowano ją w jednym z najnowszych orzeczeń hiszpańskiego Sądu Najwyższego, co doprowadziło do wyłączenia odpowiedzialności klubu piłki nożnej i w rezultacie także odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela za szkodę, jaką odniosła powódka siedząca w dziewiątym rzędzie podczas rozgrzewki przed meczem¹⁷⁶. Na stadionie nie było żadnych urządzeń chroniących widzów przed ewentualnym uderzeniem piłką. Hiszpański Sąd Najwyższy uznał, że powódka zaakceptowała ryzyko wyrządzenia jej szkody. Według sądu, gdyby zostały zainstalowane siatki chroniące przed uderzeniem, doszłoby do ograniczenia widoczności widowiska. Sąd odmówił zastosowania podstaw odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka, zgodnie z którą podmiot wytwarzający ryzyko jest odpowiedzialny za szkodę, bez względu na zachowanie ostrożności. Wyrok ten spotkał się ze słuszną krytyką doktryny. Podkreślano, że na organizatorze ciąży obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa kibicom. W sprawie

¹⁷² *Op. cit.*, s. 166.

¹⁷³ Zgodnie z art. 242 BGB dłużnik ma obowiązek wykonania świadczenia, tak jak wymagają tego zasady dobrej wiary.

¹⁷⁴ R. Sieghörter, *International Sporting Accidents and the Rome II Regulation*, [w:] *Lex Sportiva*, red. K. Vieweg, Dunker und Humblot, Berlin 2015, s. 229.

¹⁷⁵ E. Karner, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018, s. 206–207.

¹⁷⁶ Wyrok hiszpańskiego Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 [RJ 2018/1063] z komentarzem A. Ruda, *Spain*, [w:] *European Tort Law 2018*, De Gruyter 2019, s. 638–643.

tej wątpliwe było, czy powódka siedząca w dziewiątym rzędzie miała świadomość grożącego jej ryzyka. Ponadto sąd zaniechał przeprowadzenia ustaleń w przedmiocie ewentualnych uchybień w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa widzom, nie ustalając, czy powódka została przynajmniej ostrzeżona przed ryzykiem. W swych rozważaniach pominął również treść przepisów hiszpańskiej ustawy o sporcie, nakładającej obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa widzom. Sąd jedynie ograniczył się do stwierdzenia, że za oddaleniem roszczenia przemawia porządek publiczny. Argumentacja ta wydaje się nieprzekonująca, szczególnie gdy w innych sprawach poszkodowanym przyznawano odszkodowania, np. w sytuacjach, gdy podczas meczu spadło na widza krzesło lub gdy widz poślizgnął się na mokrej podłodze na stadionie¹⁷⁷.

Działanie na własne ryzyko wyłącza możliwość naprawienia szkody, jaką poniósł poszkodowany. Przyjęcie tej konstrukcji może prowadzić do nadużyć, dlatego też przy jej stosowaniu należy zachować szczególną ostrożność¹⁷⁸. Uzasadnieniem wyłączenia odpowiedzialności cywilnej z uwagi na działanie na własne ryzyko jest fakt, że ryzyko wyrządzenia pewnych szkód jest nieodłącznie związane z aktywnością sportową, w szczególności w sportach kontaktowych¹⁷⁹. Zgodzić się należy z Mirosławem Nesterowiczem, że akceptacja ryzyka przez zawodnika „kończy się wówczas, gdy innej osobie (innemu zawodnikowi, trenerowi, klubowi itp.) można przypisać winę”¹⁸⁰. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1973 r.¹⁸¹ słusznie wskazano, że działanie na własne ryzyko nie obejmuje ryzyka szkody wyrządzonej wskutek zawinionego działania podmiotów trzecich ani sytuacji będących następstwem naruszenia reguł gry (ponieważ zawodnik nie wyraża zgody na ich naruszenie).

W tym miejscu należy zasygnalizować, że działanie na własne ryzyko oraz wina poszkodowanego mogą się ze sobą krzyżować lub częściowo pokrywać, przez co zaciera się granica między tymi pojęciami¹⁸². Podobnie uznaje się w doktrynie francuskiej¹⁸³. Przez winę poszkodowanego rozumie się sytuację, w której poszkodowany sam sobie wyrządza szkodę z uwagi na niedochowanie należytej staranności wymaganej od przeciętnego człowieka¹⁸⁴. Wina poszkodowanego ma duże znaczenie. Po pierwsze, może stanowić okoliczność uzasadniającą miarkowanie odszkodowania, a po drugie – w przypadkach

¹⁷⁷ Zob. *op. cit.*, s. 639–649.

¹⁷⁸ A. Szpunar, *Działanie na własne ryzyko*, s. 223, 233.

¹⁷⁹ M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries*, s. 68.

¹⁸⁰ M. Nesterowicz, Art. 415, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989, s. 396.

¹⁸¹ Sygn. akt I CR 306/73, OSNC 1974 nr 2 poz. 34, Lex nr 1631.

¹⁸² A. Szpunar, *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, s. 6, 83 i n.

¹⁸³ S. Steel, *Defences to Tortious and Contractual Liability in French Law*, s. 304.

¹⁸⁴ A. Szpunar, *Wina poszkodowanego...*, s. 7, 33.

odpowiedzialności na zasadzie ryzyka może stanowić przesłankę egzoneracyjną, zwalniającą z odpowiedzialności podmiot zobowiązany do naprawienia szkody¹⁸⁵. Do kwestii przyczynienia się poszkodowanego powrócę w rozdziale piątym niniejszej pracy dotyczącym zakresu szkody podlegającej naprawieniu.

2.4.1. Instytucja *assumption of risk* w systemach *common law*

Instytucja *assumption of risk*, mająca korzenie w systemach *common law*, funkcjonowała jako okoliczność wyłączająca możliwości naprawienia szkody w przypadku deliktu *negligence* (nieumyślne wyrządzenie szkody w razie naruszenia obowiązku ostrożności). Wskazuje się, że skoro nieodłącznym elementem uprawiania sportu jest możliwość odniesienia szkody, to każdy sportowiec (profesjonalista, a także nieprofesjonalista) dobrowolnie uczestniczący w danej aktywności wyraża zgodę na nieprzewidziane i nieintencjonalne wyrządzenie mu szkody¹⁸⁶. Do zastosowania tej koncepcji konieczne jest wykazanie łącznie dwóch elementów: wiedzy poszkodowanego dotyczącej niebezpieczeństwa odniesienia szkody oraz zakresu tego ryzyka, a także dobrowolnego udziału w danej aktywności, pomimo świadomości grożącego ryzyka¹⁸⁷.

W doktrynie amerykańskiej wyróżnia się dwa kryteria zastosowania tej instytucji. Po pierwsze, ryzyko jest normalnym, typowym następstwem danej gry. Po drugie, podmiot miał świadomość grożącego ryzyka. Jeśli poszkodowany wskutek dochowania należytej staranności nie mógł mieć tej świadomości, wówczas pozwany nie może się zasłaniać zarzutem *assumption of risk*¹⁸⁸. W razie braku świadomości poszkodowanego możliwość powoływania się na *assumption of risk* jest wyłączona, a sprawę należy badać w kategorii przyczynienia się poszkodowanego. Ponadto świadomość akceptacji ryzyka powinna być oceniana obiektywnie zgodnie z doświadczeniem i wiedzą poszkodowanego¹⁸⁹. Przykładowo w sprawie *Koffman v. Garnet*¹⁹⁰ wskazano, że trzynastoletni powód wyraził zgodę na trenowanie amerykańskiego futbolu z zawodnikami w podobnym wieku oraz z podobnym doświadczeniem, jednakże swoją zgodą nie obejmował kontaktu z dorosłym trenerem,

¹⁸⁵ Szerzej *op. cit.*, s. 13.

¹⁸⁶ K. Denner, *Taking One for the Team: The roll of the Risk in Sports Torts Cases*, 14 “Seton Hall journal of Sports and Entertainment Law”, Vol. 14, 2004, s. 210.

¹⁸⁷ Tamże, s. 210–211.

¹⁸⁸ M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 76–77, A.F. Beach, *Dying to Play: School Liability and Immunity for Injuries That Occurs as a Result of School – Sponsored Athletic Events*, 10 “Sports Law Journal” 275 (2003), s. 280 i n.

¹⁸⁹ *Benitez v. New York City Board of Education*, 141 A.D.2d 457 (N.Y. App. Div. 1988).

¹⁹⁰ 265 Va. 12 (Va. 2003).

który podczas pokazywania techniki blokowania (*tackle*) rzucił powoda na ziemię, co doprowadziło do licznych złamań lewej ręki¹⁹¹.

W dawnym orzecznictwie amerykańskim uznawano, że wyrządzenie szkody sportowcowi stanowi ryzyko nierozdzielnie związane z uprawianiem aktywności sportowej, które poszkodowany może przewidzieć i na które się godzi. Stopniowo jednak zaczęto odchodzić od tak rygorystycznego ujęcia kwestii odpowiedzialności za szkody wyrządzone współzawodnikowi¹⁹². Również w angielskim systemie zarzut *assumption of risk* stracił na znaczeniu i aktualnie ma bardzo wyjątkowe zastosowanie. Sądy angielskie odeszły od koncepcji wyłączenia odpowiedzialności w kierunku jej ograniczenia za pomocą konstrukcji przyczynienia się poszkodowanego¹⁹³.

W każdym razie w systemie *common law* podkreśla się, że potencjalny sprawca szkody ma obowiązek niezwiększania ryzyka wpisanego w daną dyscyplinę sportową¹⁹⁴, a udział w aktywności sportowej oraz akceptacja ryzyka nie wyłącza *duty of care* (obowiązku należytej staranności, ostrożności) wobec pozostałych uczestników¹⁹⁵. W sprawie *Pickel v. Springfield Stallions Inc.*¹⁹⁶ sąd nie zgodził się z pozwanym, który twierdził, że możliwość zderzenia się z zawodnikiem futbolu wypadającym z boiska wpisuje się w zakres *assumption of risk*¹⁹⁷. Jako inny przykład można wskazać sprawę *Shin v. Ahn*¹⁹⁸, w której pozwany rozpoczął grę w golfa bez uprzedniego ostrzeżenia, uderzając piłką golfową powoda. Sąd orzekający uznał, że pozwany swoim zachowaniem zwiększył ryzyko powstania szkody, zaś powód nie mógł wiedzieć o grożącym ryzyku. W sprawie *K. v. Manesiotis*¹⁹⁹ sąd uznał, że brak właściwego oświetlenia w sali zwiększa ryzyko wystąpienia szkody, co usprawiedliwiało odpowiedzialność trenera. Sąd podkreślił, że uderzenie piłką bejsbolową w twarz nie może zostać zakwalifikowane jako zwykłe ryzyko, które powód mógł zaakceptować w sytuacji, gdy brak jest odpowiedniego oświetlenia umożliwiającego zobaczenie piłki²⁰⁰.

¹⁹¹ M.G. Wong, *op. cit.*, s. 144.

¹⁹² *Ibidem*, s. 107.

¹⁹³ E. Peel, J. Goudkamp, *Winfield and Jolowicz on Tort Law, Nineteenth edition*, Thomson Reuters Sweet and Maxwell, London 2014, s. 788.

¹⁹⁴ K. Denner, *Taking One for the Team: The roll of the Risk in Sports Torts Cases*, s. 216.

¹⁹⁵ Zob. *Rootes v Sheldon* (1967) 116, C.L.R., a także E. Peel, J. Goudkamp, *Winfield and Jolowicz on Tort Law*, s. 740.

¹⁹⁶ Inc. 926 N.E. 2d 877, 1075 (Ill App 2010).

¹⁹⁷ K. Denner, *Taking One for the Team: The roll of the Risk in Sports Torts Cases*, 14 "Seton Hall journal of Sports and Entertainment Law", Vol. 14, 2004, s. 216.

¹⁹⁸ 141 Cal App 4th 727 (Cal. Ct. App 2006).

¹⁹⁹ 728 A.2d 1006 (Pa. Commw.1999).

²⁰⁰ Zob. M.G. Wong, *Essentials on Sport Law*, s. 79.

Podobnie jak w systemach europejskich, przejęcie ryzyka może nastąpić wprost (*expressed assumption of risk*) lub w sposób konkludentny (*implied assumption of risk*)²⁰¹, niemniej jednak nie można z góry wyłączyć odpowiedzialności, jeśli w tym pierwszym przypadku oświadczenie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym (*public policy*) lub dotyczyłoby szkód wyrządzonych wskutek lekkomyślności, ciężkiego niedbalstwa albo umyślnie²⁰². Dodatkowo niektóre judykatury stanowe dzielą *assumption of risk* na tzw. *primary assumption of risk* oraz *secondary assumption of risk*²⁰³. Pierwszy typ akceptacji ryzyka ma miejsce w sytuacji, gdy podmiot jest świadomy ryzyka od samego początku. Ten rodzaj akceptacji ryzyka stanowi zazwyczaj okoliczność wyłączającą możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z uwagi na nierozzerwalne ryzyko związane ze sportem (*inherent risk*²⁰⁴). Wskazuje się, że przy tym rodzaju ryzyka pozwany nie ma obowiązku ochrony przed szkodą, która wpisuje się w dany sport, ponieważ powód wyraża zgodę na zmaterializowanie się ryzyka odniesienia szkody²⁰⁵. Drugi typ *secondary assumption of risk* następuje w sytuacji, gdy pozwany narusza obowiązek staranności wobec powoda, ale mimo to powód świadomie przyjmuje ryzyko wynikające z tego naruszenia. W sytuacji *secondary assumption of risk* uzasadnione będzie rozważenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody²⁰⁶. *Secondary assumption of risk* nie będzie zatem stanowiło okoliczności całkowicie wyłączającej możliwość naprawienia szkody. Ta koncepcja znajdzie zastosowanie zazwyczaj względem organizatorów, trenerów, klubów sportowych oraz instruktorów²⁰⁷. Instytucja *secondary assumption of risk* w wielu stanach została zastąpiona *comparative negligence*²⁰⁸, tj. przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody, skutkującym stosownym obniżeniem odszkodowania.

Należy przypomnieć, że pomimo federalnego systemu prawa każdy ze stanów amerykańskich ma własny system prawodawstwa oraz jurysdykcji, stąd też widoczne są pewne różnice w zakresie ustalenia, czym jest *inherent risk*. Niektóre stany mają regulacje ustawowe dotyczące *assumption of risk*. Przykładowo w stanie Wisconsin ustawa wskazuje na zakres *assumption of risk* uczestników aktywności rekreacyjnej oraz na zakres odpowiedzialności

²⁰¹ M.G. Wong, *op. cit.*, s. 76.

²⁰² K. Denner, *Taking One for the Team...*, s. 212.

²⁰³ L.A. Sharp, A.M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage. Sport Law – a Managerial Approach, Third ed.*, Routledge, New York 2017, s. 442.

²⁰⁴ Jako przykład *primary assumption of risk* Ohio Court of Appeal wskazał m.in. upadek podczas jazdy na łyżwach, który jest typowym niebezpieczeństwem związanym z tym sportem, zob. sprawę *Santho v Booy Scouts of America*, 857 N.E. 2db 1255 (Ohio CT. App. 2006).

²⁰⁵ L.A. Sharp, A.M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage...*, s. 443.

²⁰⁶ *Fortier v. Los Rios Community College District*, 52 Cal. Rptr. 2 d 812 (Cal. Ct. App. 1996).

²⁰⁷ K. Denner, *Taking One for the Team...*, s. 216.

²⁰⁸ L.A. Sharp, A.M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage...*, s. 445.

w sportach kontaktowych uprawianych rekreacyjnie w drużynach amatorskich (w tym: gminnych, szkół średnich, ligach uczelnianych)²⁰⁹. Odpowiedzialność ma miejsce wyłącznie w przypadku wyrządzenia szkody na osobie (*injury*) w razie działania lekkomyślnego (*recklessly*) lub umyślnego. Na tych samych zasadach odpowiada zawodnik ligi profesjonalnej, chyba że ustanowi ona jasną politykę innych standardów²¹⁰. Uregulowano ponadto kwestię odpowiedzialności operatora obiektu narciarskiego, wskazując, że w razie nienaruszenia nałożonych na niego obowiązków nie odpowiada za śmierć lub uszkodzenia ciała, które nastąpiły wskutek ryzyka zaakceptowanego przez uczestnika obiektu²¹¹.

Koncepcja *assumption of risk* jest często stosowana w przypadku wyrządzenia szkody widzom wydarzenia sportowego. Uznaje się, że uderzenie piłką lub krążkiem hokejowym wpisuje się w zakres nierozdzielalnego ryzyka. *Assumption of risk* jest dziełem orzecznictwa, które wykreowało legalną fikcję przewidywania i akceptacji ryzyka wpisanego w daną grę przez widzów²¹². Wskazuje się, że widzowie powinni podejmować działania mające na celu uniknięcie zderzenia z piłką, natomiast operatorzy stadionów takie, aby nie zwiększać normalnego ryzyka wyrządzenia szkody²¹³. Z kolei w sprawie *Edward C. v. City Albuquerque et al.*²¹⁴ doszło do wyrządzenia szkody w czasie rozgrzewki. Sąd opowiedział się za ograniczeniem obowiązku staranności (*limited duty*) mającym zastosowanie do operatorów stadionów bejsbolowych. *Limited duty* przejawia się w ten sposób, że obowiązki operatora stadionu i widzów są względem siebie symetryczne – widz ma obowiązek dochowania przeciętnej staranności, tak aby chronić siebie przed nieodłącznym ryzykiem, jakim jest uderzenie „obiektem latającym”, zaś obowiązkiem operatora jest zachowanie zwykłej staranności, tak aby tego ryzyka nie zwiększyć. Przykładowo w sprawie *Lowe v. California League of Professional Baseball*²¹⁵ sąd wskazał, że operator obiektu sportowego ma obowiązek niezwiększania ryzyka nierozdzielalnie związanego ze sportem. W sytuacji, gdy powód został rozproszony przez dotknięcie maskotki drużyny, to konieczne jest ustalenie, czy klub zwiększył ryzyko wyrządzenia szkody powodowi, który z uwagi na ten incydent nie mógł śledzić gry i ustalić kierunku przemieszczania się piłki. Zastosowanie *assumption*

²⁰⁹ Zob. Wisconsin Statutes §895.525. Dokument dostępny jest tutaj: <https://docs.legis.wisconsin.gov/1999/statutes/statutes/895/525> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

²¹⁰ Przepis §895.525 (m).

²¹¹ Przepis § 895.526 4(a).

²¹² B. Celedonia, *Flying Objects: Arena Liability for Fan Injuries in Hockey and Other Sports*, Sports Law Journal (15) 2008 [elektr. Lexis Nexis]

²¹³ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation...*, s. 865 i n.

²¹⁴ 241 P.3d 1086 (N.M.2010).

²¹⁵ 65 Cal. Rptr. 2d 105 (Cal. App. 1997).

of risk rozciągnięto również na szkody wyrządzone nie tylko w czasie trwania danej gry, lecz także w czasie rozgrzewki²¹⁶.

2.4.2. Amerykańska zasada *baseball rule* jako przejaw *assumption of risk*

Warto zauważyć, że sport oprócz wartości społecznych ma często istotny walor ekonomiczny, z tego względu m.in. w niektórych stanach uregulowano kwestie dotyczące bezpieczeństwa w sporcie oraz tzw. *shared liability* w zakresie sportu rekreacyjnego (głównie narciarstwo, golf, sporty konne, mające znaczenie również w sektorze turystyki). Założenia tych aktów prawnych sprowadzają się głównie do uznania, że uczestnicy sportów zakładają występowanie ryzyka nierozzerwalnie związanego z danym sportem²¹⁷. Jednakże samo uregulowanie ustawowe nie wyłącza sporów i oceny sądów, czy dane ryzyko należy przyporządkować kategorii *inherent risk*.

W Stanach Zjednoczonych jednym z przejawów *assumption of risk* jest tzw. *baseball rule*, tj. reguła ograniczająca odpowiedzialność operatorów obiektów sportowych na wypadek uderzenia piłką widza oraz zwalniająca z odpowiedzialności kluby sportowe za szkody wyrządzone widzom przez ich graczy. Zasada ta pojawiła się w orzecznictwie niemal 100 lat temu. Obecnie jest ona krytykowana przez przedstawicieli myśli amerykańskiej z uwagi na rosnące ryzyko wyrządzenia szkody widzom oraz bierność organizatorów meczów bejsbolowych w zakresie zwiększania bezpieczeństwa²¹⁸. *Baseball rule* została m.in. skodyfikowana w stanie Kolorado w akcie prawnym *Colorado Baseball Spectator Safety Act*²¹⁹, w którym wskazano, że widz może doznać uszkodzenia ciała (*injury*) wskutek uderzenia piłką przez profesjonalnego gracza bejsbolu, co jest związane z ryzykiem uczestnictwa w wydarzeniach sportowych. W motywach takiej regulacji podkreślono występowanie wartości, jakie niesie ze sobą sport, w tym m.in. wartości ekonomiczne. Okolicznością wyłączającą zastosowanie *baseball rule* jest m.in. przypadek wyrządzenia jakiegokolwiek szkody na osobie lub mieniu wynikającej z działań lub zaniechań innego widza. Ponadto właściciel obiektu sportowego może zostać pociągnięty do odpowiedzialności, jeśli:

²¹⁶ Tak m.in. w: Allred v. Capital Area Soccer League, Inc. 669 S.E.2d 777, 781 (N.C. App. 2008).

²¹⁷ L.A. Sharp, M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage. Sport Law – a Managerial Approach*, s. 450, zob. np. Ohio's equine activities immunity statute RC 2305.321 (dotyczący aktywności sportów konnych), Wyoming Recreational Safety Act, WY Stat § 1-1-121 (2013).

²¹⁸ Szczegółowo na temat *baseball rule* zob. N. Grow, Z. Fligel, *The Faulty Law and Economics of the "Baseball Rule"*, "William & Mary Law Review" Volume 60/ 2018–2019, s. 59–122.

²¹⁹ C.R.S.A. §13-21-120 (1993).

- a) nie podejmuje racjonalnych i rozważnych starań w celu zaprojektowania, zmiany i utrzymania terenu stadionu w odpowiednio bezpiecznym stanie w stosunku do charakteru gry w bejsbol;
- b) szkoda zostanie wyrządzona umyślnie;
- c) nie umieszcza i nie utrzymuje znaków ostrzegawczych o grożącym ryzyku. Znaki te powinny znajdować się w miejscach widocznych przy wejściach na zewnątrz stadionu oraz w obiektach stadionowych, gdzie sprzedawane są bilety na zawodowe mecze bejsbolowe.

Konkludując, należy zauważyć, że w świetle tego aktu akceptacja ryzyka odniesienia szkody przez widza ma miejsce w razie uprzedniego poinformowania o ryzyku. W przypadku wyrządzenia szkody zarzut akceptacji ryzyka jest uzasadniony, jeśli pomimo tej wiedzy widz zdecydował się na uczestnictwo w danych rozgrywkach. Jednocześnie organizator nie poniesie odpowiedzialności, jeśli nie uchybił nałożonym przez ustawę obowiązkom. Mimo że pomiędzy zdarzeniem a szkodą istnieje związek przyczynowy, to w braku możliwości przypisania winy konkretnemu podmiotowi, podstawa odpowiedzialności upada. W sprawie *Teneyck v. Roller Hockey*²²⁰ wskazano, że *Colorado Baseball Spectator Safety Act* nie ma zastosowania do przypadków szkód odniesionych w czasie gry w hokeja. Według sądu, gdyby intencją ustawodawcy było objęcie określonych zdarzeń gry w hokeja zakresem ustawy, wówczas zostałyby to uregulowane odrębnym aktem prawnym²²¹.

Jedną z pierwszych spraw dotyczących ustalenia, czy widz akceptuje i przyjmuje ryzyko odniesienia obrażeń wskutek uderzenia krążkiem hokejowym, była sprawa *Shanney v. Boston Madison Square Garden Corp.*²²². W rozstrzygnięciu sąd uznał, że nie można przyjąć, że poszkodowana przez udział w wydarzeniu zaakceptowała grożące jej ryzyko. Stanowisko o braku akceptacji ryzyka przez widzów funkcjonowało przez pierwsze 50 lat rozwoju dyscypliny gry w hokeja, a następnie ewoluowało. W sprawie *Moulas v. PBC. Inc.*²²³ zastosowano *baseball rule*, uznając, że widzowie mają wiedzę o możliwości przemieszczenia się krążka hokejowego w kierunku widowni. Również w sprawie *Nemarnik v. L.A. Kings Hockey Club*²²⁴ sąd wskazał, że zderzenie z krążkiem jest ryzykiem wpisanym w sport, z którym widzowie muszą się liczyć²²⁵.

²²⁰ Co. 10 P.3d 707, 710 (Colo. Ct. App. 2000).

²²¹ *Teneyck v. Roller Hockey Co.* 10 P.3d 707, 710 (Colo. Ct. App. 2000). B. Celedonia, *Flying Objects...* [elektr. Lexis Nexis]

²²² 5 n.e.2D1, 1 (Mass. 1936).

²²³ 570 N.W.2d 739, 749 (Wis. Ct. App. 1997), B. Celedonia, *Flying Objects:...*[elektr. Lexis Nexis]

²²⁴ 103 Cal. App. 4th 631.633 (2002).

²²⁵ B. Celedonia, *Flying Objects* [elektr. Lexis Nexis]

W stanie Illinois obowiązuje *Illinois Hockey Facility Liability Act*²²⁶. Zgodnie z regulacją prawną zawartą w akcie operator stadionu hokejowego co do zasady nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone widzom, chyba że: bariery ochronne były uszkodzone (w sposób inny niż nieprawidłowa szerokość lub wysokość) z powodu zaniedbania właściciela lub operatora albo jeśli szkoda została wyrządzona umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa właściciela, operatora, hokeisty lub trenera zatrudnionego przez właściciela lub operatora²²⁷.

Również ten akt wyznacza zakres, w którym następuje wyłączenie „nieodpowiedzialności”. Wszak w przypadkach wskazanych w ustawie wyrządzenie szkody nie będzie następstwem „nierozzerwalnego ryzyka” związanego ze sportem, ale przyczyną działania lub zaniechania innych podmiotów.

3. Zastosowanie koncepcji działania na własne ryzyko w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka

W orzecznictwie francuskim teorię akceptacji ryzyka stosowano również w przypadku odpowiedzialności za rzeczy oraz za zwierzęta (dawny art. 1384 francuskiego kodeksu cywilnego, obecnie art. 1243) opartej na zasadzie ryzyka. Nowsze orzecznictwo francuskie odeszło jednak od tej koncepcji²²⁸. Wskazuje się, że *acceptation des risques* odgrywa istotną rolę, jednakże wyłącznie przy odpowiedzialności na zasadzie winy, zaś w ostatnich latach w kontekście aktywności sportowej zastosowanie tej doktryny uległo istotnemu ograniczeniu²²⁹. Warto przytoczyć wyrok francuskiego Sądu Kasacyjnego z dnia 4 listopada 2010 r.²³⁰, w którym sąd wskazał, że udział w treningu do zawodów sportów motorowych nie stanowi okoliczności akceptacji ryzyka szkody, jakiej można doznać w związku z uczestnictwem w wyścigu. Sąd podkreślił, że w sprawie nie miało miejsca zwykłe (normalne) ryzyko, jakie przyjmuje na siebie sportowiec, a sama okoliczność udziału w niebezpiecznych zawodach nie oznacza akceptacji ryzyka²³¹. Fakt kolizji pomiędzy pojazdami usprawiedliwia

²²⁶ 745 I.L.C.S 52/10 (2006).

²²⁷ http://www.querrey.com/images/LawManual/ch6_D.pdf.

²²⁸ J. Zatorska, *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sporty wysokogórskie we Francji*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górska Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie TOM 22, Kraków 2013, s. 236–237.

²²⁹ O. Moréteau, *France*, [w:] *European Tort Law 2010*, red. H. Koziol, B.C. Steiniger, De Gruyter 2011, s. 191.

²³⁰ Wyrok z dnia 4 listopada 2010, sygn. 09-65.947/ Legifrance, <https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000023012845&fastReqId=134433002&fastPos=2> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

²³¹ O. Moréteau, *France*, [w:] *European Tort Law 2010*, red. H. Koziol, B.C. Steiniger, De Gruyter, s. 190–191.

odpowiedzialność na podstawie art. 1384 k.c., a pozwany nie może w tej sytuacji powoływać się na zarzut działania na własne ryzyko. Wyrok ten wydaje się rewolucjonizować stanowisko judykatury w zakresie stosowania *acceptation des risques* w sytuacji odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Poruszył on środowiska sportowe, w szczególności stowarzyszenia sportów motorowych, które naciskały na francuski parlament, aby ten podjął odpowiednie środki legislacyjne mające na celu neutralizację skutków tego wyroku. Dodatkowo ubezpieczyciele francuscy zaczęli wycofywać oferty ubezpieczeń dotyczących zawodów rowerowych, motocyklowych oraz gokartowych. W efekcie ustawą z dnia 12 marca 2012 r. dodano nowy przepis do francuskiego *Code du Sport*. Zgodnie z art. 321-3-1 osoba praktykująca, która wyrządzi szkodę podczas uprawiania danej dyscypliny sportowej, zarówno podczas imprezy sportowej, jak i w czasie treningu, nie odpowiada za szkodę na mieniu (*damage matériel*) na podstawie art. 1242 (1) (dawniej art. 1384). W efekcie, mając na uwadze taką konstrukcję przepisu, stwierdzić należy, że ustawodawca nie wyłączył odpowiedzialności za szkodę na osobie²³².

Powyższe stanowisko zostało potwierdzone m.in. w kolejnym wyroku francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r.²³³, w którym sąd wskazał, że odpowiedzialność współpilota kierującego pojazdem w wyścigach motorowych może opierać się na zasadzie ryzyka (odpowiedzialności za rzecz), tj. na podstawie art. 1384 kodeksu francuskiego, bez możliwości podniesienia przez ubezpieczyciela zarzutu akceptacji ryzyka.

Konsekwencją działania na własne ryzyko powinno być co do zasady wyłączenie odpowiedzialności cywilnej, co wydaje się usprawiedliwione z uwagi na dobrowolne narażenie się na możliwość poniesienia szkody²³⁴. Za Birutą Lewaszkiewicz-Petrykowską przyjmując należy, że wyłączenie odpowiedzialności z uwagi na działanie na własne ryzyko wymaga szczególnej ostrożności w przypadku, gdy podstawą odpowiedzialności jest zasada ryzyka. W takiej sytuacji polski ustawodawca przewiduje kodeksowe przesłanki egzoneracyjne. Działanie na własne ryzyko będzie okolicznością zwalniającą z odpowiedzialności, jeśli będzie można przypisać poszkodowanemu wyłączną winę²³⁵.

Nie można pominąć *ratio legis* odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Po pierwsze, zasada ryzyka ma na celu wzmożenie ochrony poszkodowanego, a po drugie, uzasadnieniem

²³² M. Séjean, J. Knetsch, *France*, [w:] *European Tort Law 2015*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2016, s. 214–215, O. Moréteau, A.D. On, *France*, [w:] *European Tort Law 2012*, red. K. Oliphant, B.C. Steiniger, De Gruyter 2013, s. 236–237.

²³³ Wyrok z dnia 21 maja 2015 r., sygn. 14–1481.

²³⁴ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego...*, s. 148.

²³⁵ Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *op. cit.*, s. 148 i n.

jej funkcjonowania jest m.in. czerpanie korzyści z prowadzenia danej działalności lub korzystania z danej rzeczy. W takiej sytuacji w zamian za zysk podmiot przejmuje na siebie ryzyko związane z prowadzeniem działalności lub posiadaniem rzeczy²³⁶. Jeśli dana działalność jest źródłem korzyści, to usprawiedliwione jest wymaganie od beneficjenta tych korzyści zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z danego obiektu.

Przykładowo, jeśli szkoda nastąpiła przez pojazd mechaniczny, np. gokart lub samochód wyścigowy, to zwolnienie z odpowiedzialności powinno nastąpić wyłącznie w razie zajścia jednego z trzech przypadków wskazanych w art. 436 k.c. **Zarzut działania na własne ryzyko nie wyłącza w takiej sytuacji bezprawności**²³⁷. Działanie poszkodowanego powinno być wówczas rozpatrywane ewentualnie jako przyczynienie się poszkodowanego, co będzie jednocześnie okolicznością ograniczającą odpowiedzialność pozwanego. Zakres tego ograniczenia powinien jednak uwzględniać cele ukształtowania odpowiedzialności na zasadzie ryzyka²³⁸. Wskazać należy, że również w krajach europejskich widoczna jest tendencja do łagodzenia zasad przyczynienia się poszkodowanego, jeśli doznał on dotkliwej szkody na osobie²³⁹. Gdyby potraktować działanie na własne ryzyko jako okoliczność wyłączającą bezprawność, należałoby ewentualnie rozważyć, czy z uwagi na wyjątkowe okoliczności powinno nastąpić stosowne obniżenie odszkodowania, a nie całkowite wyłączenie możliwości kompensacji szkody²⁴⁰.

4. WNIOSKI

Przeprowadzone rozważania uprawniają do sformułowania następujących wniosków:

1. Zarówno w systemach prawa kontynentalnego, jak i systemach *common law* występują instytucje usprawiedliwiające uchylenie bezprawności (wyłączenie odpowiedzialności) wyrządzenia szkody w sporcie, które przybierają postać zgody poszkodowanego lub działania na własne ryzyko. Koncepcje te są dziełem doktryny i orzecznictwa,

²³⁶ Zob. M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, s. 159.

²³⁷ Por. T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 50. Odmiennie M. Zelek, *Działanie na własne ryzyko a zgoda poszkodowanego i jego przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody*, „Prawo Asekuracyjne”, nr 1/2018 (94).

²³⁸ Por. T. Pajor, *Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kantor Wydawniczy, Zakamycze 2004, s. 164–165.

²³⁹ E. Bagińska, *Tendencje rozwojowe odpowiedzialności deliktowej w Europie w końcu XX wieku i początku XXI wieku*, [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i w prawie porównawczym, materiały VI ogólnopolskiego zjazdu cywilistów*, red. M. Nesterowicz, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 67.

²⁴⁰ Zob. E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym...*, s. 135.

jednakże w niektórych prawodawstwach (głównie w amerykańskim systemie *common law*) zostały skodyfikowane.

2. Granice pomiędzy działaniem na własne ryzyko a zgodą poszkodowanego są płynne, przy czym formalne rozróżnienie między nimi nie ma praktycznego znaczenia z uwagi na skutek prawny, którym jest wyłączenie możliwości naprawienia szkody w razie podniesienia w procesie któregokolwiek z tych zarzutów.
3. Podniesienie tych zarzutów wymaga przeprowadzenia przez sąd szczegółowej analizy, mającej na celu ustalenie, czy przyczyną wyrządzenia szkody jest ryzyko nierozzerwalnie związane z daną dyscypliną sportową.
4. Osoba decydująca się na uprawianie dyscypliny sportowej, bez względu na to, czy wykonuje aktywność zawodowo, profesjonalnie (za wynagrodzeniem) lub amatorsko (bez wynagrodzenia), czy rekreacyjnie – naraża się na wystąpienie szkody. Obejmuje swoją zgodą szkody typowe, będące normalną konsekwencją przebiegu danej dyscypliny sportowej. Szkody te wpisują się w zakres ryzyka silnie związanego z danym sportem i w tym zakresie usprawiedliwiają zarzut wyłączenia odpowiedzialności.
5. Przy ocenie zaistnienia przesłanek do wyłączenia odpowiedzialności cywilnej konieczne jest ustalenie, czy źródłem ryzyka jest wina osoby trzeciej. W takiej sytuacji zgoda poszkodowanego nie będzie obejmować zmaterializowanego ryzyka prowadzącego do szkody i nie będzie przesłanką wyłączającą odpowiedzialność cywilną.
6. Koncepcje działania na własne ryzyko oraz zgody poszkodowanego nie powinny mieć zastosowania w przypadku odpowiedzialności osoby trzeciej, w przypadku gdy ta ostatnia odpowiada na zasadzie ryzyka, chyba że przyczyną szkody jest wyłączna wina poszkodowanego. W razie braku przesłanek egzoneracyjnych wyznaczonych treścią normy prawnej mającej zastosowanie w sprawie, należy badać przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (w kontekście art. 362 k.c.).
7. Przyjęcie koncepcji rozszerzających stosowanie działania na własne ryzyko lub zgody poszkodowanego na przypadki, gdy szkoda wyrządzona jest zawinionym działaniem lub zaniechaniem osoby trzeciej, stoi w sprzeczności z funkcją kompensacyjną odpowiedzialności cywilnej.

Rozdział III. Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez sportowca

1. Wprowadzenie

Po wykazaniu zakresu ryzyka wpisanego w daną dyscyplinę sportową, uzasadniającego wyłączenie odpowiedzialności cywilnej, należy przejść do dalszej części badań w przedmiocie ustalenia zasad odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w sporcie.

Odpowiedzialność cywilna może opierać się na trzech zasadach odpowiedzialności: winy, ryzyka i słuszności. Istota przyjęcia odpowiedzialności na zasadzie winy przejawia się w aksjologicznym uzasadnieniu, by ten, kto w sposób zawiniony wyrządził drugiemu szkodę, miał prawny obowiązek jej naprawienia²⁴¹ i poniósł ujemne konsekwencje swoich działań lub zaniechań. Analiza orzecznictwa polskiego oraz zagranicznego (przywołanego w dalszej części pracy) wskazuje, że poszkodowani, którzy odnieśli szkodę w związku z uprawianiem sportu, w zdecydowanej większości przypadków opierają swoje roszczenia na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. właśnie na zasadzie winy, co implikuje konieczność jej udowodnienia²⁴². Brak możliwości przypisania winy zwalnia z odpowiedzialności odszkodowawczej²⁴³.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zagadnień ogólnych, dotyczących pojęcia winy przy uwzględnieniu okoliczności typowych dla uprawiania sportu. Dla ustalenia winy konieczne będzie uwzględnienie rodzaju sportu oraz mających zastosowanie właściwych reguł gry²⁴⁴, wielokrotnie wspomnianych w niniejszym opracowaniu. Wpływają one na przyjęcie lub odrzucenie odpowiedzialności w sportach profesjonalnych, amatorskich oraz aktywności wykonywanej rekreacyjnie²⁴⁵.

W celu zapewnienia przejrzystości prowadzanego wywodu oraz z uwagi na przywoływanie licznego orzecznictwa zagranicznego w tym rozdziale konieczne będzie krótkie przedstawienie i usystematyzowanie pojęcia winy – zarówno w polskim, jak i obcych porządkach prawnych, będących przedmiotem dalszych uwag szczegółowych, tj. prawa niemieckiego, szwajcarskiego, czeskiego, włoskiego, francuskiego oraz systemów *common law*.

²⁴¹ E. Bagińska, *Tendencje rozwojowe odpowiedzialności deliktowej w Europie w końcu XX wieku i początku XXI*, s. 60.

²⁴² T. Kadner Graziano, *Comparative Tort Law, cases materials and exercises*, s. 158–160.

²⁴³ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 397.

²⁴⁴ I.B. Blackshaw, *International Sports Law: An Introductory Guide*, s. 10.

²⁴⁵ G. Wagner, § 823, [w:] *Munchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, NB. 563 i n., z tłumaczeniem na j. angielski [w:] T.K. Graziano, *Comparative Tort Law, cases materials and exercises*, s. 165 i n.

2. Wina i bezprawność – zagadnienia ogólne

Wina jako ogólna klauzula odpowiedzialności deliktowej została wyrażona w art. 415 k.c. Składa się ona z dwóch elementów – pierwszym elementem (obiektywnym) jest bezprawność, a drugim wina w znaczeniu *sensu stricto*, rozumiana jako subiektywne nastawienie sprawcy do czynu, przy uwzględnieniu okoliczności mu towarzyszących²⁴⁶. Bezprawność rozumiana jest *sensu largo* jako sprzeczność działania lub zaniechania z przepisami prawa powszechnie obowiązującego oraz z zasadami współżycia społecznego²⁴⁷. Tak rozumiana bezprawność reprezentowana jest zarówno w modelu porządku prawa germańskiego, jak i romańskiego²⁴⁸. W latach 50. XX wieku w polskiej judykaturze wyrażono pogląd, zgodnie z którym bezprawne jest zachowanie naruszające prawa podmiotowe²⁴⁹. Jednak w doktrynie trafnie skorygowano ten pogląd i uznano, że bezprawność nie obejmuje wyłącznie sytuacji naruszenia praw podmiotowych, ale należy ją rozumieć szerzej – jako naruszenie interesów danego podmiotu²⁵⁰. Przy ocenie bezprawności zaniechania należy ustalić, czy na podmiocie ciążył obowiązek podjęcia działań. Obowiązek taki wynika z ustawy, ale może również wynikać z zasad współżycia społecznego²⁵¹.

Należy podkreślić, że zachowanie bezprawne nie zawsze będzie zawinione²⁵². Już w pracach kodyfikacyjnych nad kodeksem zobowiązań z 1933 r. wskazywano, że przyjęcie konstrukcji prawnej odpowiedzialności na zasadzie winy, wyrażonej w art. 134 kodeksu zobowiązań, miało zawierać wspomniany element obiektywny (bezprawność) oraz subiektywny (winę w znaczeniu *sensu stricto*). Na gruncie kodeksu zobowiązań element subiektywny przejawiał się w „niewłaściwym nastawieniu psychicznym sprawcy szkody, w postaci rozmyślności lub niedbalstwa”, a obiektywny przejawiał się w niezgodności

²⁴⁶ M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej...*s. 153–154. Por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, która winę *sensu stricto* określa jako „stan psychiczny sprawcy”, wskazując, że stosunek psychiczny sprawcy do czynu nie zawsze występuje. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” t. 2, Łódź 1969, s. 94.

²⁴⁷ E. Bagińska, [w:] *System Prawa Administracyjnego, Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, t. 12, red. E. Bagińska, J. Parchomiuk, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2016, s. 335, E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 315–316, S. Grzybowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Ossolineum 1974, s. 206 i n.

²⁴⁸ H. Koziol, [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, red. H. Koziol, Jan Sramek Verlag, 2015, s. 782.

²⁴⁹ M. Sośniak, *Bezprawność zachowania...*, s. 118. Zob. Uchwała SN z dnia 26 maja 1952 r., sygn. C 1578/51 OSNCK 1953 nr 3 poz. 61.

²⁵⁰ M. Sośniak, *op. cit.*, s. 122.

²⁵¹ M. Sośniak, *op. cit.*, s. 139. Odmienne K. Pietrzykowski [w:] *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej a zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara* (red. M. Pyziak-Szafnicka), Kraków 2004, s. 167 i n.

²⁵² M. Sośniak, *Bezprawność zachowania*, s. 78.

z określonymi regułami postępowania²⁵³. W uzasadnieniu podkreślano, iż przy ustalaniu winy konieczne jest uwzględnienie obu elementów²⁵⁴. W przeciwieństwie do kodeksu zobowiązań, rozróżniającego szkodę wyrządzoną rozmyślnie, wskutek niedbalstwa, a także rażącego niedbalstwa²⁵⁵, w art. 415 k.c. ustawodawca nie zdecydował się na stopniowanie winy. Powyższe uprawnia wniosek, że sprawca szkody odpowiada za każdą winę, lecz stopień winy może mieć znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania²⁵⁶ lub zadośćuczynienia²⁵⁷.

W prawie niemieckim uznaje się, że wina jest „głównym filarem odpowiedzialności”, co znajduje odzwierciedlenie w niemieckim kodeksie cywilnym (*Bürgerliches Gesetzbuch*, dalej jako: BGB)²⁵⁸. Odpowiedzialność deliktowa jest oparta na trzech normach ogólnych, tworzących generalną klauzulę odpowiedzialności deliktowej (art. 823 oraz 826 BGB)²⁵⁹. Bezprawność zachowania (*Verhaltensunrechtslehre*) w kontekście czynów niedozwolonych ma miejsce w razie naruszenia praw absolutnych (np. życie i zdrowie), naruszenia przepisów prawa powszechnie obowiązującego lub umyślnego wyrządzenia szkody przez naruszenie dobrych obyczajów²⁶⁰. Pomimo wyodrębnienia w prawie niemieckim elementu bezprawności oraz winy *sensu stricto* w praktyce oba te elementy są do siebie zbliżone. Doprowadziło to do obiektywizacji winy, czego wyrazem jest wykorzystywanie wzorca zachowania przeciętnego człowieka²⁶¹. Elementy obiektywne i subiektywne wymagane są również w prawie austriackim²⁶².

W prawie szwajcarskim bezprawność oraz wina stanowią dwa elementy będące odrębnymi przesłankami odpowiedzialności. Bezprawność ma miejsce w razie naruszenia ustawowych oraz pozaustawowych norm (np. reguł zawodowych). Wina jest rozumiana jako naruszenie obowiązku należytej staranności. Konieczne jest ustalenie modelu zachowania oraz porównanie zachowania sprawcy szkody z tym modelem. Należy dokonać oceny,

²⁵³ J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego Seria A. Nr 122, Wrocław 1968, s. 9.

²⁵⁴ M. Sośniak, *Bezprawność zachowania...*, s. 72 i n.

²⁵⁵ Zob. J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Drukarnia Przemysłowa, Kraków 1934, s. 271–272

²⁵⁶ J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, s. 34–35.

²⁵⁷ Zob. M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, TNOiK, Toruń 2007, s. 128. Zob. także Wyrok SN z 21.02.2020 r., sygn. I CSK 565/18 (OSNC 2020, nr 12, poz. 105).

²⁵⁸ U. Magnus, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018, s. 21–22.

²⁵⁹ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Deliktowa odpowiedzialność za własne czyny w prawie cywilnym krajów europejskich*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 2/1998), s. 211. Zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, s. 83 i n.

²⁶⁰ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Deliktowa odpowiedzialność za własne czyny*, op. cit., s. 211. H. Koziol, [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, s. 782

²⁶¹ U. Magnus [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 22–23.

²⁶² Zob. E. Karner, B.A. Koch, *The borderlines of tort law in Austria*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 17–18.

czy sprawca szkody w okolicznościach sprawy mógł zachować się zgodnie z ustalonym modelem. Co istotne, doktryna szwajcarska wskazuje, że w ostatnim czasie ten model ustalania odpowiedzialności opartej na winie traci na znaczeniu, gdyż wina podlega obiektywizacji przez podwyższanie standardów postępowania, co podyktowane jest koniecznością ochrony poszkodowanych²⁶³.

Również w nowym kodeksie czeskim utrzymano klauzulę generalną winy w zakresie odpowiedzialności deliktowej, podczas gdy w reżimie *ex contractu* odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka²⁶⁴. W systemie czeskim bezprawność czynu ma miejsce w sytuacji, gdy zostanie naruszony obowiązek należytej staranności (ostrożności), który jest nałożony na każdy podmiot prawa. Przestrzeganie tego obowiązku podlega ocenie według kryteriów obiektywnych, co jest uzasadnione potrzebą ochrony danego podmiotu²⁶⁵.

Z kolei w prawie włoskim generalna klauzula odpowiedzialności opierająca się na zasadzie winy wyrażona jest w art. 2043 włoskiego kodeksu cywilnego²⁶⁶. Przez winę rozumie się niezachowanie należytej staranności (*colpa*), zaś element bezprawności odnosi się do szkody (*danno ingiusto*)²⁶⁷.

W prawie francuskim nie dokonuje się rozróżnienia winy od bezprawności. Wina sprowadza się do bezprawności rozumianej jako naruszenie obowiązku ustawowego lub ogólnego obowiązku ostrożności, by drugiemu szkody nie wyrządzić²⁶⁸. Obowiązek ten jest powszechny, choć nieskodyfikowany. Podstawowym przepisem odpowiedzialności jest art. 1240 (wcześniej art. 1382) francuskiego kodeksu cywilnego²⁶⁹. Odnotowania wymaga fakt, że sądy francuskie odmawiają definiowania winy. Niemniej jednak widoczny jest kierunek jej obiektywizacji, w szczególności w orzecznictwie francuskiego Sądu Najwyższego (*Cour de Cassation*), utożsamiającym winę głównie z zachowaniem bezprawnym²⁷⁰.

Inaczej kwestia ta kształtuje się w systemach *common law*. Przykładowo w prawie angielskim oraz walijskim podstawę odpowiedzialności deliktowej stanowi nieprawidłowe,

²⁶³ B. Winiger, A. Campi, C. Duret, J. Retamozo, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct, op. cit.*, s. 27–28.

²⁶⁴ L. Tichy, *The borderlines of tort law in Czech Republic*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 47.

²⁶⁵ *Op. cit.*, s. 53.

²⁶⁶ C. Amato, G. Commande, *The borderlines of tort law in Italy*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 290.

²⁶⁷ N. Coggiolla, B. Gardella, M. Graziadei, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 40.

²⁶⁸ J.S. Borghetti, *The borderlines of tort law in France*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 138, J.S. Borgetti, M. Séjean, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 32.

²⁶⁹ J.S. Borgetti, M. Séjean [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 34.

²⁷⁰ Y.M. Laithier, *The relationship between Contractual and Extra-Contractual Liability as between Parties to a Contract*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing, Oxford 2019, s. 84.

niewłaściwe, bezprawne zachowanie (*wrongful conduct*), a sama bezprawność nie jest formalnym elementem winy²⁷¹. Bezprawność zachowania będzie uzależniona od danego typu czynu niedozwolonego. Przykładowo w delikcie *negligence* (delikt nieumyślny) konieczne będzie naruszenie obowiązku ostrożności, należytej staranności (*duty of care*), jakiej można wymagać od przeciętnego, rozsądnego człowieka²⁷². Przy deliktach umyślnych o bezprawności świadczyć będzie zamiar sprawcy. Prawo angielskie nie rozróżnia więc formalnych elementów w postaci winy i bezprawności²⁷³. Konstrukcja deliktu *negligence* oraz *duty of care* przypomina zatem winę w rozumieniu prawa francuskiego²⁷⁴. Z kolei w systemie kanadyjskim ocena, czy został naruszony obowiązek należytej staranności (ostrożności), wymaga przeprowadzenia tzw. testu Anns²⁷⁵, a więc ustalenia, czy: sprawca czynu niedozwolonego powinien był przedsięwziąć środki zapobiegające powstaniu szkody; w rozsądnym stopniu miał możliwość przewidzenia szkody; jaki stosunek (relacja) występował między sprawcą a poszkodowanym²⁷⁶. Ten ostatni element określa się w systemie *common law* jako *proximity*, np. stosunek między trenerem a zawodnikiem, klubem a zawodnikiem, organizatorem a zawodnikiem itd.²⁷⁷.

Wina podlega ciągłej obiektywizacji, co znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie dotyczącym spraw sportowych, które uwzględnia standardy postępowania ustalone na podstawie norm prawnych oraz innych reguł postępowania, np. norm deontologicznych dotyczących wykonywania danego zawodu lub reguł gry²⁷⁸. Widoczne jest to w nowych kodeksach europejskich²⁷⁹ oraz w art. 4:101 PETL, w których winę ujęto jako naruszenie reguł postępowania, jakich można wymagać od rozsądnego człowieka²⁸⁰. Kierunek obiektywizacji winy należy ocenić pozytywnie z uwagi na wzmożenie ochrony poszkodowanego²⁸¹. Na naturalną konsekwencję w postaci obiektywizacji winy zwróciła

²⁷¹ K. Oliphant, V. Wilcox, *The borderlines of tort law in the England and Wales*, [w:] *The borderlines of tort law...*, s. 84 i n.

²⁷² M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 65.

²⁷³ Inaczej jednak w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, która ma postać odpowiedzialności surowej (*strict liability*) i nie jest uzależniona od dowodu winy. K. Oliphant, V. Wilcox, *The borderlines of tort law in the England and Wales*, *op. cit.*, s. 84.

²⁷⁴ Y.M. Laithier, *The relationship between Contractual and Extra-Contractual Liability as between Parties to a Contract*, s. 81.

²⁷⁵ Sprawa *Anns v. Merton London Borough Council* (1977) [1978] A.C. 728.

²⁷⁶ L. Folick, M. Libby, P. Dawson, *Sports and Recreation Liability Law in Canada*, Thomson Reuters, Toronto 2017, s. 10.

²⁷⁷ L. Folick, M. Libby, P. Dawson, *op. cit.*, s. 18 i n.

²⁷⁸ E. Bagińska, *Tendencje rozwojowe odpowiedzialności deliktowej*, s. 60.

²⁷⁹ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 60.

²⁸⁰ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 409.

²⁸¹ E. Bagińska, *Rekodyfikacja prawa odpowiedzialności cywilnej w Czechach i na Węgrzech – rewolucja czy ewolucja*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Eugeniusza Kowalewskiego*, red. E. Bagińska, W.W. Mogilski, M. Wałachowska, TNOiK, Toruń 2019, s. 345.

uwagę Janina Dąbrowa już w latach 60. XX wieku, wskazując na rozwój techniki zwiększający niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody osobom postronnym²⁸². Uwaga ta nie może pozostać niezauważona przy badaniu winy, wymaganej dla odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z aktywnością sportową.

2.1. Funkcjonowanie zasady *neminem laedere* oraz jej znaczenie w sporcie

W dwudziestoleciu międzywojennym Roman Longchamps de Bériér wskazywał, że wina w znaczeniu obiektywnym ma miejsce nie tylko w przypadku naruszenia przepisów prawa czy zasad etycznych, lecz także naruszenia obowiązku ostrożności ciążącym na każdym człowieku, polegającym na tym, aby drugiemu szkody nie wyrządzić²⁸³. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez R. Longchamps de Bériera, że naruszenie tego obowiązku może być źródłem bezprawności zachowania danego podmiotu i w konsekwencji prowadzić do odpowiedzialności cywilnej.

Obowiązek nieszkodzenia innym znany jest jako zasada *neminem laedere*²⁸⁴. Działanie lub zaniechanie szkodzące danego podmiotu może uzasadniać odpowiedzialność, jeśli postępowanie sprawcy szkody nosiło cechy bezprawności. Sporne jest, czy zasada *neminem laedere* może stanowić podstawę naprawienia szkód podmiotów pośrednio poszkodowanych²⁸⁵. Naruszenie zasady *neminem laedere* jest źródłem odpowiedzialności m.in. w Czechach. Również w prawie hiszpańskim uznaje się, iż naruszenie obowiązku nieszkodzenia innym stanowi okoliczność uzasadniającą odpowiedzialność cywilną²⁸⁶. Ponadto art. 4:103 PETL wskazuje, że obowiązek nieszkodzenia innym może powstać w sytuacjach przewidzianych przez normy prawne, jeśli osoba działająca wytwarza niebezpieczeństwo lub ma nad nim kontrolę, a także w przypadku, gdy między stronami występuje szczególny stosunek lub jeśli istnieją zarazem łatwość uniknięcia szkody oraz znaczny rozmiar szkody²⁸⁷.

²⁸² J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka...*, s. 212.

²⁸³ R. Longchamps de Bériér, *Zobowiązania*, Księgarnia Wydaw. Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938, s. 231, M. Sośniak, *Bezprawność zachowania...*, s. 76.

²⁸⁴ Zasada ta znana była w prawie rzymskim, zob. M. Kuryłowicz, *Alterum non laedere i uniwersalność rzymskich zasad prawa*, [w:] *Państwo i prawo w dobie globalizacji*, red. S. Sagan, Rzeszów 2011.

²⁸⁵ Odmienne B. Lackoroński, według którego zasada *neminem laedere* stanowi źródło odpowiedzialności za tzw. pośrednie naruszenie dóbr, [w:] *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr*, Lexis Nexis, Warszawa 2013, s. 46.

²⁸⁶ M. Miguel-Casals, A. Ruda-Gonzalez, *The borderlines of tort law in Spain*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 528.

²⁸⁷ E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym*, s. 143.

Obowiązek nieszkodzenia innym znalazł również wyraz w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego, wskazującym, że naruszenie tego obowiązku stanowi winę w znaczeniu obiektywnym, jeśli sprawcy można przypisać winę umyślną lub niedbalstwo²⁸⁸. Słuszny jest pogląd, zgodnie z którym to, czy *neminem laedere* stanowi o bezprawności, czy jest kategorią winy, jest irrelevantne, jeśli podstawą odpowiedzialności zobowiązanego do naprawienia szkody jest odpowiedzialność na zasadzie winy²⁸⁹.

Jak zauważa Monika Wałachowska, aktualna konstrukcja art. 415 k.c. przemawia za uznaniem, że zasada *neminem laedere* obowiązuje również w polskim porządku prawnym²⁹⁰. Zgodzić się należy z Ewą Bagińską, że zasada *neminem laedere* powinna zostać skodyfikowana na wzór zagranicznych kodyfikacji europejskich²⁹¹. W wyroku SN z dnia 20 lipca 2005 r.²⁹² wskazano, że: „Obowiązek podjęcia działań uniemożliwiających powstanie szkody wynika z zasady niewyrządzania nikomu szkody, która to zasada ma charakter ogólny i wynika nie tylko z przyjętych norm moralnych, ale przyświeca także systemowi norm prawnych”. SN odwołał się do uzasadnienia wyroku z dnia 2 grudnia 2003 r.²⁹³, podkreślając, że bezprawność obejmuje zarazem naruszenie skonkretyzowanych zakazów lub nakazów oraz naruszenie norm ogólnych uzasadniających podjęcie niezbędnych w danych okolicznościach czynności, które zapobiegają powstaniu szkody. Obowiązek może wynikać ze zdrowego rozsądku²⁹⁴.

Wspomniana zasada znajdzie również zastosowanie w sprawach dotyczących szkód sportowych, czego dowodzi orzecznictwo zagraniczne. Poszkodowani wykazują bowiem, że źródłem bezprawności zachowania jest właśnie naruszenie obowiązku nieszkodzenia innym.

Przykładowo, w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Miejski Pragi podkreślono, że **naruszenie reguł gry może zostać zakwalifikowane jako naruszenie obowiązku podejmowania takiego działania, aby drugiemu szkody nie wyrządzić (*neminem laedere*).**

²⁸⁸ Zob. Orzeczenie SN z dnia 30 sierpnia 1958 r., sygn. 2 CR 772/57, OSNPG 1959, nr 12, poz. 39.

²⁸⁹ E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym (propozycje założeń)*, „Państwo i Prawo”, nr 10/2019, s. 133.

²⁹⁰ Zob. M. Wałachowska, *Art. 415*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Wolters Kluwer Polska, 2018 [elektr. Lex]. Doktryna jest jednak podzielona co do znaczenia funkcjonowania zasady *neminem laedere*. Zob. B. Lackoroński, *Odpowiedzialność za pośrednie naruszenie dóbr*, s. 46 i n. Por. B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, nr 2, 1969, s. 97, M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2014, s. 35–38; P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 419; Z. Banaszczyk, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej*, Warszawa 2012, s. 127; Z. Banaszczyk, *Art. 415*, [w:] *Kodeks cywilny – komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹¹*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020 [elektr. Legalis, nb 25].

²⁹¹ E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym (propozycje założeń)*, s. 133.

²⁹² II CK 794/04, Lex nr 311373.

²⁹³ III CK 430/03 (OSP 2005, nr 2, poz. 21).

²⁹⁴ Wyrok SN z dnia 20 lipca 2005 r., II CK 794/04, Lex nr 311373.

W takiej sytuacji działanie sprawcy szkody należy uznać za bezprawne, ponieważ skutkuje naruszeniem obowiązku prawnego²⁹⁵. Mimo że zasady gry w piłkę nożną nie stanowią norm prawnych, to jednak naruszenie tych reguł podlega ocenie w świetle zasady, aby nie wyrządzić innym graczom szkody w postaci naruszenia integralności lub utraty zdrowia. **Reguły sportowe należy porównać z regulacjami mającymi na celu zapewnienie bezpieczeństwa, służącymi zapewnieniu określonego porządku, a w razie ich naruszenia – usprawiedliwiającymi nakładanie sankcji.** W sprawie sąd wskazał, na czym polegała wina pozwanego gracza. W ocenie sądu doświadczony gracz musiał wiedzieć, że metody, które wykorzystywał w czasie gry, były niedozwolone, a mimo to i tak zachował się w sposób niezgodny z zasadami²⁹⁶.

Egzemplifikacją, w jaki sposób należy stosować zasadę *neminem laedere* w sporcie, jest uzasadnienie wyroku czeskiego Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2015 r.²⁹⁷. W sprawie tej stan faktyczny kształtował się następująco: w trakcie meczu piłki nożnej wskutek naruszenia reguł gry pozwany sfaulował powoda, za co otrzymał żółtą kartkę. Pozwany próbował przejąć piłkę tzw. wślizgiem, wykonując manewr nieprawidłowo, przez co doprowadził do licznych złamań w prawej nodze powoda. Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz poszkodowanego 2900 euro tytułem odszkodowania, zaś sąd drugiej instancji oddalił powództwo w całości, wskazując, że nie każde naruszenie zasad piłki nożnej należy kwalifikować jako działanie naruszające obowiązek niewyrządzenia szkody drugiemu (art. 415 kodeksu cywilnego z 1964 r.). Według sądu naruszenie reguł powinno charakteryzować się dużą intensywnością lub postępowanie sportowca powinno być nieproporcjonalne, tzn. niemające nic wspólnego z grą. Sąd odniósł się w swych rozważaniach do pojęcia wślizgu przewidzianego w regułach gry opublikowanych przez czeski związek piłki nożnej. Sąd Najwyższy podkreślił też, że w tak dynamicznym i kontaktowym sporcie, jakim jest piłka nożna, należy brać pod uwagę jego naturę oraz to, że ryzyko odniesienia uszkodzeń ciała jest podwyższone. Ocena podjętego manewru przez piłkarza w kontekście art. 415 czeskiego k.c. z 1964 r. wymaga rozważenia nie tylko zgodności z prawem reguł gry, lecz także wzięcia pod uwagę okoliczności, w których zdarzenie miało miejsce, oraz czy wyrządzenie szkody jest nieuniknionym następstwem gry. Z tego względu naruszenie reguł gry przez zawodnika musi

²⁹⁵ Zob. Wyrok Sądu Miejskiego w Pradze z dnia 17 maja 1978, sygn. 10. Co 190/76 z komentarzem A. Dulak [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 747; M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries in Europe and Czech Republic*, s. 73.

²⁹⁶ A. Dulak [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 747.

²⁹⁷ Nr Cdo 493/2015, z komentarzem J. Hrádek, *Czech Republic*, [w:] *European Tort Law 2015*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2016, s. 112–114.

cechować się pewnym wyższym stopniem intensywności i istotnie odbiegać od normalnego toku gry. Komentator wyroku podkreślił, że przy ocenie postępowania sportowca nie należy brać pod uwagę wagi doznanych obrażeń (konsekwencji działania), ale intensywność samego naruszenia reguł. W tym ujęciu zasada nieszkodzenia innym została uzupełniona o treść reguł pozaprawnych (reguł gry), o czym będzie mowa dalej. Należy dodać, że aktualnie zasada *neminem laedere* została wyeksponowana w nowym kodeksie czeskim z 2012 r. w art. 2900, jednakże, jak wskazuje doktryna, wymaga uzupełnienia i ujęcia standardu zachowania, jakiego można oczekiwać od przeciętnej osoby przynależącej do danej grupy²⁹⁸.

Analiza bezprawności była również przedmiotem orzecznictwa słoweńskiego. W wyroku z dnia 1 lutego 2018 r.²⁹⁹ słoweński Sąd Najwyższy wskazał, że bezprawność działania będąca przesłanką odpowiedzialności na zasadzie winy ma miejsce nie tylko w razie naruszenia obowiązku wynikającego z normy prawnej lub umowy, lecz także jeśli działanie lub zaniechanie danego podmiotu jest sprzeczne ze zwyczajami oraz normami moralnymi, mającymi zastosowanie w określonych relacjach oraz sytuacjach. W przypadku braku regulacji prawnej, nakładającej obowiązek zachowania się w określony sposób, bezprawność powinna być ustalona na podstawie kryterium możliwości przewidywania, czy brak należytej staranności może skutkować wyrządzeniem szkody. Poszkodowany odwoływał się do obowiązku nieszkodzenia innym również w innej sprawie rozstrzygniętej przez słoweński Sąd Najwyższy³⁰⁰. Sprawa ta co prawda nie dotyczy winy sportowca, ale warto ją przytoczyć, by zilustrować sposób pojmowania przesłanek winy. Sąd rozpatrywał, czy w przypadku niewłaściwego oświetlenia stadionu lekkoatletycznego jego operator ponosi odpowiedzialność za szkodę, jaką odniosła powódka wskutek wpadnięcia do rowu. Powódka korzystała ze stadionu w celach rekreacyjnych po zmroku. Sąd apelacyjny w całości oddalił jej roszczenia, przypisując poszkodowanej wyłączną winę za poniesioną szkodę. Według sądu powódka nie zachowała należytej staranności podczas korzystania z obiektu, przez co naraziła siebie na wypadek. Zasada *neminem laedere* została skodyfikowana w art. 10 słoweńskiego kodeksu cywilnego. Zgodnie z jej treścią każdy podmiot ma obowiązek powstrzymywania się od działania, które mogłoby wyrządzić drugiemu szkodę. Naruszenie tego obowiązku świadczy o bezprawności danego zachowania. W rozpatrywanej sprawie słoweński Sąd Najwyższy uznał jednak, że zasada ta nie jest na tyle szeroka, by usprawiedliwiać roszczenie

²⁹⁸ J. Hrádek, *Czech Republic*, [w:] *European Tort Law 2015*, s. 114.

²⁹⁹ II Ips 46/2016, B. Novak, *Slovenia*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steininger, De Gruyter 2019, s. 604–606.

³⁰⁰ Zob. wyrok z dnia 21 czerwca 2018r., sygn. II Ips 252/2016 z komentarzem B. Novak, *Slovenia*, *op. cit.*, s. 599–601.

odszkodowawcze w sytuacji, gdy szkoda powstała w miejscu przeznaczonym do ogólnej, publicznej rekreacji. Zdaniem sądu z takiego obiektu należy korzystać w czasie, gdy widoczność jest wystarczająca. Jeśli użytkownik obiektu nie dochowa należytej staranności w korzystaniu ze stadionu, wówczas nie można przypisać cech bezprawności postępowaniu operatora³⁰¹.

W prawie niemieckim nie występuje absolutny obowiązek uniknięcia szkody, a jedynie obowiązek należytej staranności, by szkody uniknąć³⁰². W wyroku z dnia 11 stycznia 1972 r.³⁰³ BGH podkreślił, że na każdym narciarzu ciąży obowiązek takiego zachowania, aby nie zagrażać innym podmiotom znajdującym się na stoku. Stosowanie zasad obowiązujących na stoku wyraża się m.in. w jeździe w sposób kontrolowany, dopasowany do panujących warunków, własnego doświadczenia, biorąc pod uwagę kondycję śniegu oraz znajdujące się na stoku inne osoby, tak by możliwe było podjęcie manewru wymijającego innych uczestników.

W podobnym duchu wypowiedział się szwajcarski Sąd Najwyższy³⁰⁴, stwierdzając, że zgodnie z art. 41 ust. 1 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań obowiązek naprawienia szkody występuje wyłącznie w razie zaistnienia bezprawności czynu. Bezprawność będzie mieć miejsce w sytuacji wyrządzenia szkody w postaci obrażeń ciała, jeśli brak jest jakiegokolwiek usprawiedliwienia takiego czynu. Sąd podkreślił, że podmiot, który swoim zachowaniem wywołuje sytuację mogącą skutkować wyrządzeniem szkody, ma obowiązek przedsięwzięcia takich środków, które by jej zapobiegły. W sprawie tej sąd wskazał, iż okoliczność nauki jazdy na nartach pod okiem instruktora nie zwalnia z tego obowiązku. Narciarz ma obowiązek dostosowania sposobu jazdy do stopnia swoich umiejętności. Sąd uznał, że pozwany mający 15 lat z uwagi na niedostosowanie prędkości do swoich umiejętności oraz zbyt szybką jazdę doprowadził do wyrządzenia szkody innemu narciarzowi znajdującemu się na stoku. Zachowaniu pozwanego można było więc przypisać niedbalstwo w rozumieniu art. 41(1) szwajcarskiego kodeksu zobowiązań³⁰⁵. Piętnastolatek jest w stanie już rozpoznać grożące niebezpieczeństwo wystąpienia szkody. Sąd podkreślił, że nawet najbardziej

³⁰¹ B. Novak, *Slovenia*, [w:] *European Tort Law 2018*, s. 599 i n.

³⁰² G. Wagner [w:] *Munchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, § 823, NB. 563 i n. z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, red. T.K. Graziano, s. 166.

³⁰³ BGHZ 58, 40, z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, red. T.Kadner Graziano, s. 169–170.

³⁰⁴ Tribunal Federal, wyrok z dnia 7 lutego 1956 (Bally c. Rosti), BGE 82 II 25v, [w:] *Comparative Tort Law*, red. T. Kadner Graziano, s. 168.

³⁰⁵ Kodeks zobowiązań (Obligationenrecht) z dnia 30 marca 1911 art. 41(1): „Każdy, kto szkodę wyrządzi bezprawnie innej osobie, bez względu na umyślność lub niedbalstwo, ma obowiązek naprawienia szkody”, tłumaczenie w j. ang. P. Loser, *Switzerland*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red., E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018, s. 371.

doświadczony narciarz akceptuje ryzyko wystąpienia szkody, jednakże jeśli swoim zachowaniem tego ryzyka nie zwiększa, to wówczas nie można mu nic zarzucić. W ocenie sądu powód w chwili kolizji znajdował się w miejscu, w którym mógł się liczyć z możliwością wystąpienia zderzenia, dlatego przyczynił się do powstania szkody, co uzasadniało obniżenie odszkodowania w 50%.

Z powyższych uwag wynika, że obowiązek nieszkodzenia innym z pewnością ma zastosowanie do szkód wyrządzonych w związku z aktywnością sportową. Jednakże sam fakt wystąpienia szkody i bezprawność działania nie uzasadniają jeszcze odpowiedzialności. Oprócz bezprawności konieczne będzie wykazanie, że dane działanie lub zaniechanie było zawinione³⁰⁶. Przy ocenie winy konieczne jest odwołanie się do abstrakcyjnego wzorca postępowania, który należy oddzielnie ustalić dla profesjonalisty oraz dla amatora. Nie bez znaczenia pozostaną normy prawne oraz pozaprawne, w tym m.in. reguły gry. Fakt nienaruszenia zasad gry może świadczyć o zachowaniu należytej staranności³⁰⁷.

3. Bezprawność działania lub zaniechania sportowca

3.1. Znaczenie reguł gry dla oceny obiektywnego elementu winy

Zarówno w polskiej, jak i w zagranicznej doktrynie dla oceny bezprawności zachowania w sporcie szczególnie ważne są reguły gry (zasady) rządzące daną dyscypliną sportową, co zasygnalizowane było powyżej. Przy ocenie winy przydatne są sformalizowane reguły postępowania³⁰⁸, które konkretyzują obowiązki nałożone na poszczególne podmioty i często stawiają wyższy wymóg ostrożności niż przepisy prawa³⁰⁹. Już w latach 30. ubiegłego wieku w polskim orzecznictwie podkreślano znaczenie naruszenia reguł gry jako kluczowe przy ustalaniu bezprawności działania sprawcy szkody. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 1938 r.³¹⁰ podkreślił, że „uczestnik stosujący się do obowiązujących reguł gry, nieprzekraczający wyraźnych lub wynikających z zasad gry zakazów i kierujący się w swym dążeniu tylko celami sportowymi – działa prawnie”. Oznaczało to konieczność ustalenia celu sportowego, a następnie zgodności działania z zasadami gry, aby naruszenie reguł mogło

³⁰⁶ Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. 2, Łódź 1969, s. 89.

³⁰⁷ G. Wagner [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, § 823, NB. 563 i n. z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, s. 166.

³⁰⁸ Zob. P. Machnikowski, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 454.

³⁰⁹ Zob. M. Sośniak, *Należyta staranność*, Uniwersytet Śląski, Katowice, 1980, s. 186.

³¹⁰ Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 1938 r., Nr 2 k2010/37, OSN(K) 1938/12/284.

prowadzić do powstania odpowiedzialności karnej³¹¹. Teoria celu sportowego przejawia się w uznaniu, że jeśli szkoda została wyrządzona nieumyślnie, bez naruszenia zasad *fair play*, a wartości moralne, edukacyjne oraz społeczne mające swoje odzwierciedlenie w sporcie zostały uszanowane, wówczas brak jest podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności, z uwagi na niespełnienie przesłanki bezprawności danego działania³¹². Z kolei w wyroku z dnia 8 lipca 1968 r.³¹³ polski Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na doniosłość tych reguł gry, które mają zapewnić bezpieczeństwo sportowcom. Według sądu ten, kto reguły te narusza, popełnia czyn niedozwolony w rozumieniu art. 134 kodeksu zobowiązań, co usprawiedliwia pociągnięcie go do odpowiedzialności cywilnej.

Odnotować należy, że w polskiej literaturze przedmiotu brak jest zgodności co do uznania, czy sam fakt naruszenia reguł gry, w razie wyrządzenia szkody innemu podmiotowi, będzie stanowił czyn niedozwolony w rozumieniu prawa cywilnego. Część autorów opowiada się za uznaniem, że w przypadku działania, które nie narusza zasad technicznych gry, nie można mówić o bezprawności zachowania. Inni z kolei wskazują, że sam fakt zgodności danego zachowania z regułami danej gry nie wyłącza automatycznie odpowiedzialności cywilnej³¹⁴. Według Jerzego Sawickiego w przypadku wyrządzenia szkody powstałej mimo przestrzegania reguł gry należy mówić o „nieszczęśliwym wypadku”³¹⁵. Z kolei Mieczysław Sośniak wskazuje, że samo naruszenie reguł sportowych nie świadczy o winie³¹⁶, a Mirosław Nesterowicz uznaje, że naruszenie reguł sportowych konstituuje czyn niedozwolony i uzasadnia odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c.³¹⁷. Przychyłam się do poglądu, że sama zgodność zachowania z regułami gry nie przesądza *a priori* o wyłączeniu odpowiedzialności sportowca. Reguły gry nie są normami prawnymi, a więc przy ocenie winy sportowca konieczne będzie odniesienie się do zasad współżycia społecznego oraz obowiązku należytej staranności³¹⁸, a każdy przypadek należy rozpatrywać *in casu*. Naruszenie tych reguł będzie stanowiło punkt odniesienia do ustalenia winy sportowca,

³¹¹ J. Sawicki, *Ryzyko w sporcie*, Wydawnictwo Sport i Turystyka 1968, s. 20.

³¹² M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries*, s. 67.

³¹³ II CR 216/68 SN (OSPIKA 1968 nr 7–8 poz.163).

³¹⁴ Porównaj J. Sawicki, *Ryzyko w sporcie*, s. 14, M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 46 i n. oraz M. Nesterowicz, *Art. 415 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, s. 396.

³¹⁵ J. Sawicki, *Ryzyko w sporcie*, s. 14.

³¹⁶ M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 46 i n.

³¹⁷ M. Nesterowicz, *Art. 415 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, s. 396.

³¹⁸ Porównaj M. Sośniak, *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, s. 48–50, oraz M. Sośniak, *Prawne znaczenie naruszenia reguł sportowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 24, z. 2/1962, s. 42.

bez względu na moment ich naruszenia, tj. czy naruszenie miało miejsce podczas gry czy treningu³¹⁹.

Przykładów naruszenia reguł gry świadczących o bezprawności zachowania dostarcza orzecznictwo austriackie. W rozstrzygnięciach judykatury wskazano m.in., że w boksie uderzenie w tył głowy lub poniżej pasa, a także ciosy wymierzone po zakończeniu danej rundy mogą uzasadniać odpowiedzialność danego zawodnika³²⁰. W podobnym duchy austriacki Sąd Najwyższy wypowiedział się w sprawie wyrządzenia szkody podczas gry w hokeja na lodzie. Zwykła kolizja między zawodnikami jest zjawiskiem nieuniknionym w tym sporcie, jednakże za typową okoliczność nie można uznać pozycji wysokiego kija (gdy zawodnik trzyma wysoko kij hokejowy) – takie działanie jako bardzo ryzykowne może zostać uznane za naruszenie zasad gry i prowadzić do odpowiedzialności cywilnej³²¹. W doktrynie austriackiej podkreśla się, że w sportach sztuk walki uszkodzenia ciała nie świadczą *ipso facto* o bezprawności działania. Odpowiedzialność z reguły jest wyłączona w przypadku, gdy ryzyko związane z danym sportem jest realizowane w sposób zgodny z regułami danej dyscypliny lub gdy do szkody doszło wskutek drobnych naruszeń zasad gry³²². Takie naruszenia się zdarzają i nie są czymś nietypowym.

3.2. Znaczenie reguł sportowych na przykładzie narciarstwa

Znaczenie reguł sportowych dla ustalenia odpowiedzialności cywilnej jest dobrze widoczne w sprawach dotyczących odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone podczas jazdy na nartach. Wypadki na nartach zdarzają się niezwykle często. Przykładowo w Niemczech około 38–39 tys. narciarzy jest poszkodowanych rocznie, w Szwajcarii w 2012 r. liczba wypadków na nartach była zbliżona do liczby wypadków drogowych (82 920 osób, z czego 4 tys. poszkodowanych odniosło obrażenia wskutek kolizji z innym narciarzem), we Włoszech jest to ok. 35 tys. rocznie, a we Francji 150 tys.³²³. W 2018 r. szacowano, że w Polsce na nartach jeździ około 4 mln Polaków. W sezonie zimowym 2016/2017 na stokach obsługiwanych przez GOPR doszło do 3883 zdarzeń, w których ratownicy udzielili pomocy³²⁴.

³¹⁹ Zob. M. Nesterowicz, *Art. 415*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, s. 396.

³²⁰ Vgl OGH 2 Ob. 10/94 ZVR 1995/10.

³²¹ Zob. E. Karner, *Haftung Bei Extrem-und Risikosportarten*, s. 74–75.

³²² E. Karner, *op. cit.*, s. 74.

³²³ T. Kadner Graziano, *Comparative Tort Law*, s. 158–159, zobacz także: T. Kadner Graziano, *The Distribution of Social Costs of Ski Accidents through Tort Law: Limits of Fault-Based Liability in Practice – and Alternative Regimes*, “Journal of European Tort Law”, Vol 7 (1)/ 2016.

³²⁴ <https://www.mfind.pl/akademia/ubezpieczenia-turystyczne/polacy-na-nartach-raport-2018> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

Przykładów odnoszących się do znaczenia reguł dotyczących narciarstwa dostarcza orzecznictwo zagraniczne, dlatego warto przybliżyć kilka spraw rozpatrywanych przez sądy obcych porządków prawnych.

O znaczeniu reguł zachowania się narciarzy wypowiedział się m.in. austriacki *Oberster Gerichtshof* (OGH) w wyroku z dnia 16 czerwca 1982 r.³²⁵. Sąd podkreślił, że reguły te są ustanawiane przez takie organizacje jak *International Ski Federation* (Międzynarodowa Federacja Narciarska, FIS) oraz *Österreichisches Kuratorium für Alpine Sicherheit* (Austriacki Zarząd ds. Bezpieczeństwa Alpejskiego). OGH podkreślił, że reguły te nie mają charakteru norm ustawowych, nie można ich zatem uznać za normy prawne w rozumieniu art. 1311 ABGB³²⁶, który przewiduje odpowiedzialność za nieszczęśliwy wypadek spowodowany w sposób zawiniony w razie naruszenia normy prawnej mającej na celu zapobieżenie przypadkowej szkodzie. Zgodnie z zasadą nr 5 FIS narciarz podjeżdżający w górę oraz zjeżdżający w dół ma obowiązek zachowania należytej staranności³²⁷. W rozpatrywanej sprawie sąd uznał, że pozwany ponosi odpowiedzialność w 2/3 za wyrządzoną powodowi szkodę, ponieważ stworzył niebezpieczeństwo, przystępując do jazdy na oślep, zaś powód przyczynił się do powstania szkody przez brak obserwacji terenu.

W wyroku austriackiego OGH z dnia 21 czerwca 2011 r.³²⁸ sąd ocenił roszczenia poszkodowanego narciarza w interesujących okolicznościach. Do upadku powoda na nartach nie doszło z winy osoby trzeciej. W trakcie zdarzenia powód natrafił na niezabezpieczony filar znaku orientacyjnego na stoku. Nie można było ustalić, czy przyczyną obrażeń, jakich doznał, był sam upadek, czy zderzenie z filarem w następstwie upadku. Nieudowodnienie przez powoda związku przyczynowego doprowadziło do oddalenia powództwa przez sądy pierwszej oraz drugiej instancji. Sąd Najwyższy odwołał się do teorii odpowiedzialności alternatywnej³²⁹, której twórcą był wybitny teoretyk prawa Franz Bydlinski. Sąd Najwyższy zauważył,

³²⁵ 1 Ob. 639/82. JBI 1983, z komentarzem E. Karner [w]: *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential cases on Misconduct*, s. 701–702.

³²⁶ E. Karner wskazuje, że norma prawna wynikając z art. 1311 ABGB ma charakter *ius cogens* i zakazuje określonego zachowania z uwagi na abstrakcyjne niebezpieczeństwo postępowania. Przepisami w rozumieniu art. 1311 są nie tylko przepisy prawa, lecz także przepisy wewnętrzne oraz decyzje administracyjne, których celem jest zapewnienie ochrony. E. Karner [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 637.

³²⁷ Zob. zasadę nr 5 FIS: „Narciarz lub snowboarder, wjeżdżając na oznakowaną drogę zjazdu, ponownie ruszając po zatrzymaniu się, czy też poruszając się w górę stoku, musi spojrzeć i w górę, i w dół stoku, aby upewnić się, że może to uczynić bez zagrożenia dla siebie i innych”, <http://www.sitn.pl/dokumenty/147,dekalog-fis.html> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

³²⁸ OGH, 21.06.2011, 1 Ob 63/11p, z komentarzem B.C Steiniger, *Austria*, [w:] *European Tort Law 2011*, red. K. Oliphant, B.C. Steiniger, De Gruyter 2012, s. 51–54.

³²⁹ Na temat odpowiedzialności alternatywnej patrz: E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego. Studium porównawcze*, TNOiK, Toruń 2013, s. 323 i n.

że pomimo braku jednoznacznego ustalenia, czy przyczyną szkody był upadek, czy zderzenie z filarem, obie przyczyny alternatywne wiązały się z wysokim niebezpieczeństwem wyrządzenia szkody. Upadek powoda był w sferze jego działań, lecz zdarzeniem powodującym szkodę mogło być również nieprawidłowe zabezpieczenie terenu, które stanowiłoby podstawę odpowiedzialności operatora stoku. W takiej sytuacji sąd zastosował art. 1384 ABGB *per analogiam*, dotyczący przyczynienia się poszkodowanego, zaznaczając, że pozwany nie powinien odpowiadać za więcej niż połowę szkody.

Mając na uwadze powyżej opisane przypadki odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez narciarzy, na marginesie należy dodać, że zaskakujące może wydawać się nowsze orzecznictwo francuskie. W judykatach jako podstawę odpowiedzialność narciarza wskazuje się art. 1242 (dawny art. 1384, odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez rzecz, opartą na zasadzie ryzyka). Argumentuje się, że szkoda została spowodowana przez narty innego narciarza³³⁰.

Czeski Sąd Najwyższy zakwalifikował naruszenie zasad FIS jako naruszenie ogólnego obowiązku niewyrządzania szkody (*neminem laedere*). Podkreślił, że o ile reguły nie mają charakteru wiążących norm prawnych, o tyle są wiążące dla narciarzy znajdujących się na stoku³³¹, bez względu na to, czy są źródłem prawa, czy nie³³². Obowiązek przestrzegania reguł FIS i ich znaczenie widoczne są również w orzecznictwie sądów słowackich, które uznają je za wiążące normy zwyczajowe, których naruszenie może świadczyć o winie narciarza³³³.

We Włoszech odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez narciarza opiera się na art. 2043 włoskiego kodeksu cywilnego, czyli na zasadzie winy. W celu przypisania winy w pierwszej kolejności bada się naruszenie reguł ustanowionych przez Międzynarodową Federację Narciarską. W doktrynie włoskiej słusznie podnosi się, iż w wypadkach narciarskich największym problemem jest przedstawienie dowodu odpowiedzialności sprawcy szkody. Wpływ na to mają w szczególności dynamiczny charakter przebiegu zdarzenia oraz niemożliwość przeprowadzenia rekonstrukcji wypadku. Przykładowo włoski sąd w Bolzano orzekł, iż narty są pojazdem w rozumieniu art. 2054 włoskiego kodeksu cywilnego (odpowiedzialność za wypadek drogowy), stosując domniemanie winy. Pogląd ten z oczywistych względów nie spotkał się z aprobatą Sądu Najwyższego, który konsekwentnie

³³⁰ J.S. Borghetti, M. Sejean [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 122–123 wraz z przywołanym tam wyrokiem z dnia 16 października 2013 r., Cass civ. 1, 12–17.909.

³³¹ Wyrok czeskiego SN z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. 25 Cdo 1506/2004, M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant for Sports-related Injuries in Europe and Czech Republic*, s. 75.

³³² L. Tichy, J. Hradek [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 744.

³³³ A. Dulak [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential cases on Misconduct*, s. 746–747.

wskazywał, iż podstawy prawnej w odpowiedzialności należy upatrywać w art. 2043 włoskiego kodeksu cywilnego³³⁴. Ustawą nr 363/2003 z dnia 24 grudnia 2003 r.³³⁵ w rozdziale trzecim przewidziano przepisy dotyczące zasad postępowania użytkowników terenów narciarskich. Warto zauważyć, że w art. 19 ustawodawca włoski zdecydował się na wprowadzenie wrzuszalnego domniemania prawnego. Zgodnie z jego treścią zakłada się, że narciarze w równym stopniu przyczynili się do powstania szkody, chyba że zostanie udowodnione inaczej³³⁶.

Reguły FIS często nie są znane wśród nieprofesjonalnych narciarzy, jednak należy zauważyć, że są wręcz oczywiste. W prawie polskim sposób zachowania się na stoku narciarskim został uregulowany w art. 31 ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Zgodnie z treścią przepisu „osoby uprawiające narciarstwo lub snowboarding na zorganizowanym terenie narciarskim obowiązane są do zachowania należytej staranności w celu ochrony życia i zdrowia własnego oraz innych osób (...)”. Naruszenie obowiązku wynikającego z przytoczonego przepisu świadczy o bezprawności działania sprawcy szkody i może podlegać ocenie w kontekście odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c.³³⁷.

Konkludując, trzeba zauważyć, że reguły Międzynarodowej Federacji Narciarskiej zawierają nie tylko obowiązek nieszkodzenia drugiemu (zasada *nemine laedere*), lecz także obowiązki powszechnie znane, jak np. obowiązek pomocy w razie wypadku³³⁸. Sądy zagraniczne często odnoszą się do reguł FIS przy ocenie, czy sprawcy szkody można przypisać winę w znaczeniu obiektywnym oraz subiektywnym.

3.3. Zakres i pojęcie należytej staranności w sporcie

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1964 r.³³⁹ w kontekście odpowiedzialności z art. 134 k.z. przyjęto stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialność za szkodę z własnej winy ponosi ten, kogo zachowaniu nie można przypisać cech człowieka

³³⁴ M. Bona, A. Castelnuovo, P.G. Monetari, *La Responsibilita civile nello sport*, 2002 n. 3.4.1, [w:] *Comparative Tort Law...*, red. T. Kadner Graziano, s. 183.

³³⁵ Legge 24 dicembre 2003, n. 363: Norme in materia di sicurezza nella pratica degli sport invernali da discesa e da fondo.

³³⁶ Tekst ustawy dostępny tutaj: <https://www.camera.it/parlam/leggi/033631.htm> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

³³⁷ Por. W. Robaczyński, *Odpowiedzialność cywilna narciarza*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, s. 221.

³³⁸ Zob. M. Kralik, *Civil Liability of Sports...*, s. 69 I n.

³³⁹ Sygn. I CR 218/64 (OSNC 1965 nr 9 poz.153).

ostrożnego, szanującego prawa innych oraz dokładającego należytej staranności, jakiej w okolicznościach danej sprawy mógł i powinien był dołożyć. Polski ustawodawca pojęcie należytej staranności wprowadził w przepisie art. 355 k.c.³⁴⁰. Przez należyłą staranność należy rozumieć sposób, w jaki powinien zachować się dłużnik według obiektywnego wzorca postępowania³⁴¹. W doktrynie oraz orzecznictwie wskazuje się, że wymóg należytej staranności ma zastosowanie zarówno w reżimie odpowiedzialności *ex contractu*, jak i *ex delicto*³⁴². Warto dodać, że choć w przypadku zawinionej odpowiedzialności deliktowej oraz kontraktowej „należyta staranność” powinna być rozumiana w ten sam sposób, to jednak na zakres należytej staranności dodatkowo będzie wpływać treść zobowiązania łączącego strony³⁴³.

J. Dąbrowa wskazuje, że dla oceny winy nieumyślnej należy ustalić wzorzec *in abstracto*, a następnie dokonać porównania „konkretnego zachowania się konkretnego człowieka do pewnego określonego wzoru postępowania”³⁴⁴, ponadto konieczne jest ustalenie, czy zachowanie podlegające ocenie jest zgodne z tym wzorem. Miernik ten powinien być obiektywny³⁴⁵. Ustalenie wzorca jest zatem praktycznym sposobem oceny winy w prawie cywilnym i dotyczy przeciętnej ostrożności³⁴⁶. Tym właśnie różni się ustalenie odpowiedzialności w prawie cywilnym od ustalenia odpowiedzialności karnej, w której należy dokonać zindywidualizowanych ustaleń co do osoby sprawcy czynu zabronionego³⁴⁷. W stosunku do podmiotu profesjonalnego, od którego wymagana jest wiedza specjalistyczna, miernik należytej staranności będzie odpowiednio wyższy³⁴⁸, co jest konsekwencją treści przepisu art. 355 §2 k.c.

Warto dodać, że w kodyfikacjach europejskich widoczna jest obiektywizacja winy w zakresie standardu zachowania profesjonalisty³⁴⁹. Przykładowo w Austrii profesjonalista nie może zasłaniać się zarzutem, że jego umiejętności są niższe od tych przeciętnie wymaganych³⁵⁰. W doktrynie niemieckiej wskazuje się, że należy ustalić, czego można oczekiwać od rozsądnego sportowca oraz od innych graczy w celu uniknięcia wyrządzenia

³⁴⁰ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 454.

³⁴¹ W. Borysiak, *Kilka uwag o pojęciu należytej staranności w stosunkach regulowanych przez prawo medyczne*, „*Studia Prawa Prywatnego*”, nr 3/2020 [elektr. Legalis, §2].

³⁴² W. Borysiak, *op. cit.* Por. uwagi na ten temat: Z. Banaszczyk, P. Granecki, *O istocie należytej staranności*, „*Palestra*”, nr 7–8/2002, s. 12–29, P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 454.

³⁴³ Por. M. Sośniak, *Należyta staranność*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1980, s. 182.

³⁴⁴ J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka...*, s. 75.

³⁴⁵ Koncepcja obiektywnego miernika staranności wywodzi się z prawa rzymskiego, J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka...*, s. 84.

³⁴⁶ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 454.

³⁴⁷ M. Sośniak, *Elementy zawodowe w odpowiedzialności odszkodowawczej*, „*Palestra*”, nr 8, 9/1964, s. 4–5.

³⁴⁸ Por. J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka...*, s. 120–121.

³⁴⁹ H. Koziol, [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, s. 783

³⁵⁰ E. Karner, B.A. Koch, *The borderlines of tort law in Austria*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 34.

szkód na osobie³⁵¹. Również w prawie czeskim kryteria należytej staranności są wyższe w stosunku do podmiotów, od których oczekuje się wiedzy specjalistycznej oraz wyższych umiejętności³⁵². W Principles of European Tort Law w art. 4:102 (1) przy odpowiedzialności na zasadzie winy przyjęto jako przesłankę obiektywną „wymagany wzorzec postępowania” (*required standard of conduct*), jakiego można wymagać od rozsądnego człowieka w danych okolicznościach. Jako kryteria determinujące pojęcie standardu wskazano naturę oraz wartość zagrożonego interesu – im wyższa wartość zagrożonego interesu, tym wyższa staranność wymagana od podmiotu, który może szkodę wyrządzić³⁵³. Inne okoliczności, które należy brać pod uwagę, to niebezpieczeństwo związane z daną aktywnością, wiedza, jakiej można wymagać od profesjonalisty, a także okoliczność, czy podmiot pomimo braku wiedzy zapewniał o swoich kompetencjach. Przy ustalaniu wzorca należy również wziąć pod uwagę dostępność oraz koszty środków zapobiegających szkodzie lub metod alternatywnych. Jeśli działalność danego podmiotu wiąże się z ryzykiem, to uzasadnione jest oczekiwanie, aby podmiot podjął działania mające na celu zminimalizowanie ryzyka wystąpienia szkody³⁵⁴.

W judykaturze europejskiej obiektywizacja winy jest widoczna również w sprawach sportowych. W szczególności sądy francuskie orzekają, że im większe doświadczenie sportowca, tym większa świadomość wyrządzenia szkody osobie trzeciej³⁵⁵, a co za tym idzie, można od niego wymagać należytej staranności ustalonej według wyższego miernika.

W polskiej doktrynie wskazuje się, że uczestnik zawodów sportowych jest zobowiązany do zachowania należytej staranności względem innych sportowców oraz widzów, w szczególności gdy jego aktywność dotyczy sportów niebezpiecznych³⁵⁶. Generalnie dla oceny odpowiedzialności sportowca za wyrządzoną szkodę konieczne jest zastosowanie **wzorca dobrego, ostrożnego sportowca**³⁵⁷. Przy ustalaniu miernika staranności nie można pominąć norm technicznych, jakimi są reguły gry³⁵⁸, ponieważ będą one wyznaczały standard

³⁵¹ G. Wagner, § 823, [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, NB. 563 i n. z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, s. 165 i n.

³⁵² Zob. § 2912 nowego kodeksu czeskiego.

³⁵³ M. Martin-Casals, *The Principles of European Tort Law (PETL) at the beginning of a second decade*, [w:] *Research Handbook on EU Tort Law*, red. P. Glikker, Edward Elgar Publishing, Cheltenham/ Northampton 2018, s. 381 i n.

³⁵⁴ M. Martin-Casals, *The Principles of European Tort Law (PETL)*..., s. 381 i n.

³⁵⁵ Zob. wyrok z dnia 13 stycznia 1993 r., Cour de Cassation, Chambre Civile 1, 91-11.864, RCA 1993, comm no 136, z komentarzem J.S. Borghetti, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 772.

³⁵⁶ Zob. M. Sośniak, *Należyta staranność*, s. 184.

³⁵⁷ M. Sośniak, *Elementy zawodowe w odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Palestra”, nr 8–9/1964, s. 7.

³⁵⁸ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora*..., s. 47.

zachowania sportowca, a zakres ostrożności będą determinowały przede wszystkim te reguły, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa³⁵⁹.

Przy ustaleniu wzorca ostrożnego sportowca należy uwzględnić przynależność sprawcy do określonej grupy (profesjonalistów i nieprofesjonalistów). Stosowanie wzorca dobrego, ostrożnego sportowca dla profesjonalisty oraz dla amatora funkcjonuje w obcych porządkach prawnych i jest widoczne w rozstrzygnięciach judykatury, dlatego warto przywołać praktykę zagraniczną. W systemach *common law* skargi poszkodowanych zawodników z reguły mają oparcie w delikcie *negligence*, polegającym na naruszeniu obowiązku ostrożności (*duty of care*), jaki ciąży na każdym graczu względem pozostałych uczestników przebiegu danej gry. Cechą charakterystyczną tego deliktu jest brak dochowania uzasadnionej, należytej staranności, tak by drugiemu szkody nie wyrządzić. W latach 80. ubiegłego wieku prezentowany był pogląd, aby deliktu *negligence* nie stosować w stosunkach między profesjonalnymi sportowcami. Argumentowano, że powoływanie się na ten rodzaj deliktu mogłoby ograniczyć „swobodny udział w aktywności sportowej”³⁶⁰. W systemach *common law* w celu ustalenia odpowiedzialności na podstawie deliktu *negligence* sądy ustalają, jak w chwili zdarzenia zachowałby się rozsądny i rozważny gracz, czy powinien przewidywać istotne ryzyko wyrządzenia swoim zachowaniem poważnej szkody swojemu przeciwnikowi. Uwzględnieniu podlega również profesjonalizm gracza³⁶¹.

Podobnie standard zachowania wyznacza się w systemach posługujących się wzorcem *bonus pater familias*. W wyroku z dnia 9 marca 2006 r.³⁶² hiszpański Sąd Najwyższy wskazał, że każdy sportowiec wie, że uprawianie sportu wiąże się z pewnym ryzykiem wyrządzenia szkody. Ryzyko to odnosi się nie tylko wobec osoby podejmującej aktywność, lecz także wobec innych uczestników danej gry, nawet jeśli gry nie toczą wspólnie – tak jak w przypadku golfa. Golf sam w sobie nie jest sportem niebezpiecznym, chyba że dojdzie do niewłaściwego użycia kija golfowego lub piłki golfowej. Granice ryzyka wyrządzenia szkody wyznacza zgodność postępowania gracza z regułami gry, a standard należytej staranności wyznacza wspomniany już wzór dobrego sportowca. Należy wziąć pod uwagę naruszenie reguł gry, gdy możliwość wyrządzenia szkody nie powstaje wskutek zwykłych, normalnych warunków,

³⁵⁹ Zob. także wyrok SN z dnia 7 stycznia 2008 r., sygn. akt V KK 158/07 (OSNKW 2008 nr 5 poz. 34), w którym SN wskazał, że przy ocenie zachowania sportowca należy wziąć pod uwagę wzór „ostrożnego sportowca”, ostrożność przejawia się w takiej rozwadze, jaka wynika z ogólnych zasad bezpieczeństwa.

³⁶⁰ Szerzej zob. S. Kumar Parmanans, *Sports Injuries in the Civil Law*, s. 134–136.

³⁶¹ Zob. *Watson v. Bradford v Gray & Huddersfield Town* (1998), *The Times*, 26 November, A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, [w:] *Football and the Law*, red. N. de Marco Q, Bloomsbury Professional Haywards Healt, 2018, s. 302.

³⁶² *Sententia del Tribunal Supremo*, RJ 2006/1882 z komentarzem M. Martín Casals, J. Ribot, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 715–717.

ale z nietypowego podwyższonego ryzyka i naruszenia reguł ostrożności, wynikających z danego sportu. Standardem zachowania golfisty jest m.in. wstrzymanie się z uderzeniem piłki do momentu, aż upewnieni się, że nikogo nie ma w pobliżu. W rozpatrywanej sprawie sąd uznał, że pozwanemu golfiście nie można przypisać winy, ponieważ uszkodzony znajdował się w grupie niewidocznej dla pozwanego, w strefie otoczonej drzewami, a także z uwagi na zmianę kierunku piłki przez wiatr, co nie było „normalnym zachowaniem piłki”. Piłka nie osiągnęła celu, jakim był 10. dołek. Pozwany nie mógł przewidzieć powstania szkody. Według sądu nieusprawiedliwione by było nałożenie na gracza wyższego standardu gry niż ten zazwyczaj przyjęty. **W konsekwencji należy zauważyć, że miernik należytej staranności sportowca jest inny niż ogólny miernik należytej staranności. Jest on powiązany ze zgodnością postępowania z regułami danej gry oraz przyjęciem odpowiednich, współmiernych do możliwości uprawiania danej dyscypliny sportowej środków bezpieczeństwa.** W sprawach sądowych rozpatrywanych przez sądy hiszpańskie kodeksy postępowania organizacji sportowych są często brane pod uwagę przez biegłych sądowych dla dokonania oceny, czy środki przyjęte przez pozwanego były odpowiednie³⁶³. Warto zauważyć, że profesjonalizm jednego z uczestników aktywności sportowej może być okolicznością badaną przy ustaleniu winy, nawet jeśli sport uprawiany jest rekreacyjnie. Przykładem powyższego jest uzasadnienie rozstrzygnięcia hiszpańskiej sprawy rozpatrywanej przez sąd prowincji Biscay³⁶⁴. Trzech przyjaciół udało się na wspinaczkę górską. Jeden z uczestników (X) był doświadczonym alpinistą oraz członkiem federacji alpinistycznej. Podczas schodzenia X pomagał Y, przytrzymując linę. Niestety lina wyskoczyła z systemu bezpieczeństwa, co było spowodowane niewłaściwym dobraniem liny do wagi Y. Wskutek upadku Y zmarł, a jego ojciec wystąpił do X oraz jego ubezpieczyciela z roszczeniem o naprawienie szkody. Według sądu podmiot uprawiający sport musi liczyć się z ryzykiem związanym ze sportem, jednakże nie są nim objęte szkody wyrządzone nie przez samo uprawianie sportu, lecz przez stan obiektów, na których dana aktywność ma miejsce, jeśli organizator nie podejmie takich środków, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa. Ponadto środki te należy przedsięwziąć również w fazie uczenia innych uprawiania danego sportu. W rozpatrywanej sprawie X nie przedsięwziął odpowiednich środków bezpieczeństwa – pozwany nie wziął pod uwagę ani braku doświadczenia zmarłego, ani jego wagi. Powinien wiedzieć, że technika schodzenia nie była dostosowana do umiejętności Y. Z uwagi

³⁶³ M. Martín Casals, J. Ribot [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 716.

³⁶⁴ Sentencia de la Audiencia Provincia Biscay z dnia 15 marca 1999 r., z komentarzem J. Ribot [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 503–504.

na brak doświadczenia Y nie miał wiadomości dotyczących wymaganego sprzętu, materiałów niezbędnych do minimalizacji ryzyka oraz nie znał techniki wybranej przy wspinaczce. Z tego względu sąd uznał, że pozwanemu należało przypisać odpowiedzialność, ponieważ naruszył on obowiązek należytej staranności, jaki ciążył na nim wobec Y. Obowiązek należytej staranności wynikał z zaufania, jakie zmarły miał wobec pozwanego z uwagi na jego profesjonalizm i doświadczenie, które zdobył jako alpinista.

Na konieczność rozróżnienia wzorców zachowania gracza profesjonalnego i rekreacyjnego zwrócił uwagę austriacki OGH³⁶⁵. Według sądu działanie nietypowe dla gracza profesjonalnego może okazać się działaniem typowym dla osoby uprawiającej sport rekreacyjnie. W sprawie zawodnik rekreacyjnej drużyny siatkarskiej, uderzając dwukrotnie piłkę (co stanowi naruszenie zasad gry) w niekontrolowanym wybuchu emocji, doprowadził do obrażeń ciała innego zawodnika, m.in. do trwałego uszkodzenia oka. Poszkodowany domagał się zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 21 tys. euro. Strony grały w tej samej drużynie, spotykając się raz w tygodniu, uprzednio zapoznając się z regułami danej gry. Sąd Najwyższy odniósł się do innych swoich rozstrzygnięć wskazujących, że ryzyko naruszenia integralności cielesnej zawodnika przy uprawianiu sportu jest nieodłącznie związane z daną grą, a nieznaczne naruszenie reguł ostrożności nie może być uznane za niezgodne z prawem. Sąd podkreślił, że na graczach spoczywa obowiązek dochowania należytej staranności, przy czym jego granice wyznaczają zagrożenia typowe dla uprawianej dyscypliny sportu. Tym samym pociągnięcie do odpowiedzialności będzie uzasadnione w razie uznania, że działanie pod wpływem emocji stanowiło nietypowe naruszenie zasad gry. W tym celu konieczne jest ustalenie standardów zachowania zawodnika zawodowo uprawiającego sport oraz gracza rekreacyjnego, a następnie zastosowanie właściwego modelu postępowania w okolicznościach faktycznych danej sprawy. Sąd oparł się na założeniu, że profesjonalny gracz byłby w stanie kontrolować wybuch emocji, a co za tym idzie, naruszenie zasad, które miało miejsce w danym stanie faktycznym, byłoby nietypowe. Kluczowe dla ustalenia, czy doszło do naruszenia obowiązku ostrożności, jest ustalenie zakresu doświadczenia sprawcy oraz poziomu jego umiejętności. Jeśli zostaną wykazane duży stopień doświadczenia oraz wysoki poziom umiejętności sprawcy, wówczas naruszenie przez niego zasad nie może zostać zakwalifikowane jako „nieznaczne”. W konsekwencji takie naruszenie będzie stanowić podstawę odpowiedzialności cywilnej. Wyrok ten wskazuje, że dla ustalenia wzorca

³⁶⁵ Wyrok z dnia 30 maja 2006 r., 3 Ob. 91/06p, https://rdb.manz.at/document/ris.just.JJT_20060530_OGH0002_0030OB00091_06P0000_000 (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

zachowania podmiotu nieprofesjonalnego istotne są również jego cechy osobiste, a więc wzorzec nie jest całkowicie obiektywny.

3.4. Wina sportowa (*faute sportive*) w świetle prawa francuskiego

Przedwojenne orzecznictwo francuskie, choć opowiadało się za uznaniem, że przy ocenie bezprawności zachowania zawodnika najistotniejsze znaczenie ma ustalenie, czy zawodnik naruszył reguły gry, to jednak należało brać również pod uwagę, czy zachowanie było zgodne z nakazami rozsądku³⁶⁶. Przedstawiciele myśli francuskiej wskazywali, że kryteriami, które dodatkowo należy brać pod uwagę, są ostrożność oraz staranność wymagane w danych okolicznościach³⁶⁷. Orzecznictwo francuskie wykreowało pojęcie winy sportowej (*faute sportive*). W wyroku z dnia 2 listopada 2003 r.³⁶⁸ francuski Sąd Najwyższy orzekł, że podstawą przyznania odszkodowania w razie uszkodzenia ciała jest wykazanie umyślnego naruszenia reguł sportowych³⁶⁹. W kontekście teorii działania na własne ryzyko poszkodowany akceptuje ryzyko wystąpienia szkody, ale wyłącznie w granicach ustalonych przez zasady (reguły) gry, stąd też ocena naruszenia reguł gry jest niezbędna w procesie sądowym³⁷⁰. W prawie francuskim co do zasady odpowiedzialność za szkody wyrządzone w sporcie opiera się na klauzuli generalnej, tj. art. 1240 (dawniej art. 1382), przy czym w pierwszej kolejności bada się, czy doszło do naruszenia obowiązków ustawowych, a w razie ich braku zastosowanie znajdują normy regulaminowe uchwalone przez uprawnione związki sportowe³⁷¹. Aby wina sportowa (*faute sportive*)³⁷² była winą w rozumieniu prawa cywilnego, przewinienie zawodnika musi cechować określony, odpowiednio nasilony stopień naruszenia zasad gry.³⁷³ Nie każde naruszenie będzie stanowiło o tej winie. Warunkiem wstępnym jest przewinienie sportowe, przy czym, jak wskazuje orzecznictwo, część naruszeń wpisuje się w akceptowane przez sportowca ryzyko³⁷⁴. Chodzi więc o poważne naruszenie

³⁶⁶ J. Sawicki, *Ryzyko w sporcie*, s. 29 i n. wraz z przywołanym tam orzecznictwem francuskim.

³⁶⁷ J. Sawicki, *op. cit.*, s. 32.

³⁶⁸ Cass, Civ. 2, 02-13.65.

³⁶⁹ J. Knetsch, *France*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019, s. 209.

³⁷⁰ M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participants...*, s. 69.

³⁷¹ J. Zatorska, *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sporty wysokogórskie we Francji*, s. 230–234.

³⁷² J. Knetsch, *France*, [w:] *European Tort Law 2018*, s. 208.

³⁷³ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Bordeaux z dnia 6 maja 2015 r., 13/03919

³⁷⁴ Zob. J.P. Vial, *La faute grossière du joueur de football: faute de jeu ou faute civile?* <https://www.actu-juridique.fr/droit-du-sport/la-faute-grossiere-du-joueur-de-football-faute-de-jeu-ou-faute-civile/> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

reguł bezpieczeństwa, zwykle naruszenie reguł zazwyczaj nie stanowi podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności³⁷⁵.

Ten utrwalony pogląd zdaje się przełamywać wyrok z dnia 29 sierpnia 2019 r.³⁷⁶. Francuski Sąd Najwyższy wskazał, że odpowiedzialność na podstawie art. 1382 (obecnie art. 1240) ponoszą zawodnik oraz jego klub, gdy doszło do rażącego naruszenia zasad gry, nawet jeśli zawodnik nie wyrządził szkody umyślnie. Sąd drugiej instancji podążający za dotychczasową linią orzecniczą oddalił roszczenia powoda, wskazując, że zawodnik naruszył reguły gry, jednakże jego działanie nie było umyślne, a więc brak *faute sportive* zwalnia pozwanych z odpowiedzialności. Sąd Najwyższy zakwestionował pogląd sądu apelacyjnego. W mojej ocenie wyrok Sądu Najwyższego potwierdza stanowisko, zgodnie z którym brak *faute sportive* nie oznacza braku winy w sensie cywilnym³⁷⁷.

4. Wina *sensu stricto*

Kompleksowe omówienie winy sportowca wymaga obecnie przedstawienia zagadnień dotyczących winy *sensu stricto*. Przykład francuskiej *faute sportive* pokazuje, że stopień naruszenia reguł ma istotne znaczenie dla oceny winy w znaczeniu *sensu stricto* i przypisaniu sportowcowi odpowiedzialności cywilnej.

W doktrynie niemieckiej wskazuje się, że zasady stanowiące przez federacje sportowe nie są prawnie wiążącymi nakazami i samo ich naruszenie nie stanowi naruszenia standardu wyznaczonego dla zachowania sportowca. Zazwyczaj wskazuje się, że przesłanką odpowiedzialności będzie poważne oraz umyślne naruszenie tych zasad³⁷⁸. Przykładowo niemiecki *Bundesgerichtshof* w wyroku z dnia 1 kwietnia 2003 r.³⁷⁹ orzekł, że w przypadku wyścigów samochodowych ryzyko wyrządzenia szkody innemu uczestnikowi może nastąpić nawet w przypadku niewielkiego naruszenia reguł gry. Uczestnicy z góry takie reguły akceptują, dlatego też brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności, jeśli naruszenie reguł nie było istotne. Z kolei w wyroku BGH z dnia 27 października 2009 r. sąd wskazał, że kontuzjowanie zawodnika drużyny przeciwnej uzasadnia odpowiedzialność cywilną

³⁷⁵ J. Zatorska, *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sporty wysokogórskie we Francji*, s. 235.

³⁷⁶ Wyrok z dnia 29 sierpnia 2019 r., Cour de cassation, Chambre civile 2, 18-19.700/ legifrance, Inédit/ <https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000039064190/> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

³⁷⁷ Por. J. Zatorska, *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sporty wysokogórskie we Francji*, wraz z przywołanym tam orzecnictwem, s. 234.

³⁷⁸ G. Wagner, § 823, [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, Vol. 6, ed. 7, 2017, NB. 563 i n. z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, s. 165 i n., J. Kuźmicka-Sulikowska, *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, s. 125.

³⁷⁹ (NJW 2003, 2018).

zawodnika wyłącznie w razie wykazania naruszenia obowiązku należytej staranności (o jakiej mowa w art. 276 BGB), w sytuacji zawinionego naruszenia zasad gry w piłkę nożną, przy czym to na powodzie spoczywa ciężar dowodowy³⁸⁰. W ocenie sądu pojedynki o piłkę, który odbywa się z poszanowaniem zasad gry, nie może stanowić okoliczności uzasadniającej odpowiedzialność odszkodowawczą. W doktrynie niemieckiej generalnie podkreśla się, że w razie braku umyślnego naruszenia zasad gry brak jest podstaw do odpowiedzialności³⁸¹.

W systemie angielskiego *common law* ogólnie wskazuje się, że naruszenie obowiązku ostrożności powinno cechować się większą wagą niż zwykły lub chwilowy brak ostrożności³⁸². Z uwagi na świadomość uczestników gier sportowych nieodłącznego ryzyka, przy ocenie naruszenia *duty of care* należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące wyrządzeniu szkody³⁸³. W praktyce powód opierający swoje roszczenia na delikcie *negligence* ma większe szanse na wygraną niż w przypadku deliktu *assault and battery*³⁸⁴, który wymaga ewidentnego dowodu wskazującego na zamiar wyrządzenia szkody³⁸⁵. Delikty *assault* (napaść) i *battery* (pobicie) mogą stanowić podstawę odpowiedzialności cywilnej oraz karnej. Są to typy czynów umyślnych, przy czym przy pierwszym delikcie wymagane jest, aby sprawca szkody wzbudził u poszkodowanego uzasadniony lęk przed natychmiastowym wyrządzeniem szkody oraz działał z zamiarem wyrządzenia szkody, zaś w przypadku *battery* następuje bezpośrednio użycie siły bez zgody poszkodowanego (*offensive contact*). Przykładowo w sprawie *Elliot v. Saunders and Liverpool Football Club* pozwany zawodnik brutalnie sfaulował zawodnika, w efekcie czego doszło do zerwania ścięgien u powoda. Początkowo roszczenie oparto na obu deliktach, tj. *assault* oraz *negligence*. Powództwo w zakresie *assault* wycofano, gdyż w umowie ubezpieczenia zawartej przez klub Liverpool ochrona ubezpieczeniowa została wyłączona na wypadek wyrządzenia szkody czynem umyślnym³⁸⁶. Takie wyłączenia są często stosowane w ubezpieczeniach klubów. W sprawie *Pitcher v. Huddersfield Town Football Club*³⁸⁷ wskazano, że zdarzeniem stanowiącym asumpt do odpowiedzialności będzie wyłącznie takie naruszenie reguł gry, które nie będzie jej nieodłączną częścią (*part and parcel*). Sam błędny

³⁸⁰ NJW 2010, 537. Treść wyroku dostępna: http://lorenz.userweb.mwn.de/urteile/vizr296_08.htm (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

³⁸¹ Zob. M. Kralik, *Civil Liability of Sports Participant...*, s. 68.

³⁸² *Caldwell v Maguire & Fitzgerald* [2001] EWCA Civ 1054.

³⁸³ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, s. 299.

³⁸⁴ M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 83–85.

³⁸⁵ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, s. 299.

³⁸⁶ *Elliot v. Saunders and Liverpool Football Club* (1994) (niepublikowany), z komentarzem A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, s. 298.

³⁸⁷ *Pitcher v Huddersfield Town Football Club* – [2001] All ER (D) 223 (Jul).

osąd zawodnika prowadzący do faulu, dokonany pod wpływem emocji nie może uzasadniać odpowiedzialności cywilnej.

Sposób naruszenia reguł gry ma znaczenie również w amerykańskim systemie *common law*. W rozstrzygnięciu sprawy *Nabozny v. Barnhill*³⁸⁸ podkreślono, że zasady bezpieczeństwa są wyznaczane przez reguły gry i mają na celu zapewnienie ochrony przed odniesieniem szkody. Nie można więc zwolnić z odpowiedzialności pozwanego, który narusza reguły ustanowione przez FIFA, przez kopnięcie bramkarza w głowę, gdy ten ostatni jest w posiadaniu piłki. Sąd drugiej instancji wskazał, że orzeczenie nie ma na celu ingerencji w świat sportu w zakresie „wolnego i żywego” uprawiania dyscypliny sportowej, jednakże nie jest dopuszczalne zwolnienie z odpowiedzialności w sytuacji lekkomyślnego naruszania zasad bezpieczeństwa³⁸⁹. Trzeba podkreślić, że celem reguł jest zapewnienie również sprawiedliwej i uczciwej gry w sporcie. Reguły gry, o ile wiążą członków danej organizacji sportowej i nie zastępują w sensie formalnym prawa, są jednak wskaźnikiem prawidłowego zachowania. Konieczne jest zachowanie równowagi pomiędzy emocjonalnym i nawet bojowym charakterem sportu a ochroną zdrowia i życia uczestników danej dyscypliny³⁹⁰. Wyciąganie odpowiednich konsekwencji, w tym cywilnoprawnych, będzie wzmacniać funkcję prewencyjną odpowiedzialności cywilnej w sporcie. W rozstrzygnięciach niektórych stanów amerykańskich zarysował się pogląd, zgodnie z którym w przypadku odpowiedzialności za szkody wyrządzone wskutek naruszenia reguł bezpieczeństwa nie wystarczy zwykłe naruszenie obowiązku staranności. Konieczne będzie wykazanie przynajmniej lekkomyślności (*reckless misconduct*). Zastosowanie standardu zwykłego niedbalstwa miałyby sprzyjać zalaniu sądów pozwami³⁹¹. W sprawie *Marc v. Moser*³⁹² podczas triathlonu pozwana naruszając ustalone reguły bezpieczeństwa, wpadła na ścieżkę powódki, wyrządzając jej liczne obrażenia. Sąd apelacyjny wskazał, że należy rozważyć, czy szkoda została wyrządzona lekkomyślnie bądź umyślnie, czy jednak odniesienie szkody wpisywało się w ramy ryzyka związanego z triathlonem³⁹³.

Mimo różnic w systemach obcych porządków prawnych można zauważyć, że **sposób naruszenia reguł gry określonych w zasadach ustalonych przez właściwą organizację może odpowiadać stopniowi winy w sensie cywilnym**. Widoczne są pewne podobieństwa

³⁸⁸ 334 N.E. 2d 258 (III App. Ct. 1975).

³⁸⁹ M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 83.

³⁹⁰ Zob. B. Novak, G. Dugar [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 754.

³⁹¹ N. Schot, *Negligent liability in sport*, „Sports Law eJournal” 2/2005, s. 4.

³⁹² 746 N.E.2d 410 (Ind. Ct. App. 2001).

³⁹³ Zob. *Gray v. Girous*, 730 N.E.2d 228 (Mass. App. 2000), M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 108.

w zakresie ujęcia ostrożności zachowania zawodnika przewidziane w regułach gry i winy w sensie cywilnym. Przykładowo w nowych regułach gry w piłkę nożną³⁹⁴ w regule nr 12 wskazano następujące postaci zachowania sportowca:

- 1) nieostrożność – jest rozumiana jako atak zawodnika wykonany w sposób niedokładny, nieuważny i bez należytej staranności. Za takie przewinienie nie ma wymogu nałożenia kary indywidualnej;
- 2) nierozważność – ma miejsce w przypadku wykonania ataku bez zważania na bezpieczeństwo przeciwnika lub konsekwencje takiego działania. W takiej sytuacji reguły gry przewidują obowiązek ukarania zawodnika upomnieniem;
- 3) użycie nieproporcjonalnej siły – oznacza, że atak przekracza granicę użycia akceptowalnej siły i zagraża bezpieczeństwu zawodnika. W tym przypadku zawodnik musi być wykluczony z gry.

Przypisanie jednego z trzech powyżej wymienionych rodzajów postępowania może, w razie wyrządzenia szkody, świadczyć o winie w sensie cywilnym. Zachowania te są skierowane wobec innego zawodnika i mogą lub muszą skutkować (przypadek nr 2 i nr 3) sankcjami nałożonymi w trakcie gry. Wydaje się, że w tej sytuacji główny cel przepisu jest ukierunkowany na ochronę współzawodników, mimo że nie jest wskazane, czy działanie zawodnika jest celowe, czy nie. Kryteria zastosowane w opisie wskazują na konieczność obiektywnej oceny winy sprawcy. Konstrukcja pierwszego punktu przypomina zwykle niedbalstwo, z kolei drugiego i trzeciego: lekkomyślność lub rażące niedbalstwo. Naruszenie tych zasad odnoszących się do bezpieczeństwa uczestników gry sportowej powinno świadczyć o winie zawodnika i skutkować odpowiedzialnością cywilną.

W doktrynie polskiej podniesiono, że odpowiedzialność cywilna powinna mieć miejsce w sytuacji, gdy naruszenie reguł sportowych cechuje się niedbalstwem lub umyślnością³⁹⁵. Z niedbalstwem mamy do czynienia w sytuacji, gdy zawodnik pomimo możliwości nienaruszenia zasad gry naruszył je³⁹⁶, a z umyślnym, gdy narusza reguły gry w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym³⁹⁷.

W celu dokonania podsumowania rozważań w przedmiocie winy sportowca warto w tym miejscu powrócić do wspomnianego we wstępie przypadku dotyczącego

³⁹⁴ Zobacz ogłoszenie reguł gry 2019/2020. Przepisy gry 2019/2020, dostępne na stronie: https://www.pzpn.pl/public/system/files/site_content/941/3245-Przepisy_Gry_2019_2020_Internet_Final.pdf (ostatni dostęp 21 stycznia 2021 r.).

³⁹⁵ Zob. J. Sawicki, *Ryzyko w sporcie*, s. 29.

³⁹⁶ J. Sawicki, *op. cit.*, s. 35.

³⁹⁷ Por. P. Machnikowski, [w:] *System Prawa Cywilnego*, s. 452.

odpowiedzialności za wypadek spowodowany przez kolarza Dylana Groenewegena, który pod koniec wyścigu zjechał drogę swojemu rywalowi. Zawodnik naruszył w sposób rażący reguły wyścigu kolarskiego, za co orzeczono względem niego karę dyskwalifikacji. Nie jest bowiem dozwolone zajeżdżanie rywalowi drogi na ostatnim, końcowym odcinku trasy. Kolarz działał pod wpływem emocji. Czy jednak oznacza to, że nie można mu przypisać w takim przypadku odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę? W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy odniesiona przez poszkodowanego szkoda była objęta działaniem na własne ryzyko. Kolarstwo jest uznawane za sport ryzykowny (nabieranie dużej prędkości lub jazda w terenie potęgują ryzyko odniesienia szkody). Zepchnięcie uczestnika przed metą prowadzące do poważnych uszkodzeń ciała nie jest nierozdzielalnym ryzykiem związanym z kolarstwem ani nie jest objęte zgodą poszkodowanego. Zgodnie z przepisami sportowymi Polskiego Związku Kolarskiego „Kolarze muszą zachować jak największą ostrożność. Są oni odpowiedzialni za wypadki, które spowodują. Muszą również przestrzegać przepisów prawa kraju, w którym rozgrywają się zawody, w zakresie którym dotyczy ich zachowania się podczas zawodów” (Sekcja 3 §2 1.2.082)³⁹⁸. Nie budzi wątpliwości, że sprawca szkody rażąco naruszył zasady jazdy, a jego działanie było bezprawne – naruszył on bowiem obowiązek ostrożności, co doprowadziło do wyrządzenia poważnej szkody. Przy ocenie należy uwzględnić, jak zachowałby się w okolicznościach faktycznych sprawy kolarz profesjonalny – czy mógł i powinien był kontrolować wybuch emocji, czy naruszenie reguł jest zachowaniem typowym dla tego rodzaju sportu. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę rodzaj naruszonych zasad – w tym przypadku były to zasady bezpieczeństwa. Być może sportowiec nie miał zamiaru wyrządzenia szkody, ale w sposób rażący naruszył zasady obowiązujące w kolarstwie. W takiej sytuacji można przypisać mu rażące niedbalstwo, co usprawiedliwiać będzie odpowiedzialność cywilną. W związku z tym, że **polski ustawodawca nie wprowadził ustawowego kryterium kwalifikowanej postaci winy, odpowiedzialność sportowca byłaby uzasadniona nawet przy zwykłym niedbalstwie, zakładając, że prawo polskie jest prawem właściwym dla rozstrzygnięcia roszczeń odszkodowawczych.**

5. Odpowiedzialność klubu sportowego za czyn zawodnika

Kwestia odpowiedzialności cywilnej sportowca za czyn własny jest silnie powiązana z odpowiedzialnością klubu sportowego w ramach tzw. odpowiedzialności za czyn cudzy.

³⁹⁸ https://ks.pzkol.pl/pobierz/4378/s/4378_przepisy_sportowe_pzkol_czesc_i_o.pdf (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

Z tego względu zasadne wydaje się przywołanie tej kwestii w rozdziale dotyczącym odpowiedzialności zawodnika.

Należy zauważyć, że instytucja odpowiedzialności za czyn cudzy funkcjonuje w wielu systemach prawa. W prawie angielskim w stosunkach pracodawca – pracownik pracodawca zobowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez pracownika³⁹⁹. Podobne rozwiązanie przewiduje niemiecki BGB. Zgodnie z §831 BGB pracodawca ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez pracownika, chyba że wykaze należyty wybór pracownika, a także jeśli sprawował właściwy nadzór nad pracownikiem⁴⁰⁰ lub gdy wykaze, że szkoda mimo właściwego nadzoru i tak by powstała⁴⁰¹. Wskazać należy, że odpowiedzialność za wykonawcę powierzonych czynności ma również odzwierciedlenie w art. 6:102 PETL⁴⁰².

Sportowcy profesjonalni często są zatrudnieni przez kluby sportowe na podstawie umowy o pracę. Alternatywą dla umowy o pracę jest umowa cywilna o świadczenie usług, przy czym w takiej sytuacji konieczne będzie wykazanie, że zawodnik samodzielnie decyduje o treningach i zawodach, ponosząc znaczną część ryzyka prowadzonej działalności⁴⁰³. W razie wątpliwości należy ustalić, jaki był faktyczny stosunek między stronami. Zdecyduje on o możliwości zastosowania art. 430 lub 429 k.c. w celu ustalenia prawidłowej podstawy odpowiedzialności za tzw. czyn cudzy.

Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od klubów sportowych występuje również w polskiej praktyce orzeczniczej⁴⁰⁴. W przypadku wyrządzenia szkody przez zawodnika sportowego niewykluczone, że organizator imprezy sportowej będący klubem sportowym poniesie odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c., gdy zostanie wykazany stosunek podwładności, co w szczególności dotyczy szkód wyrządzonych przez zawodników profesjonalnych⁴⁰⁵. Niewątpliwą zaletą skorzystania z konstrukcji prawnej art. 430 k.c.

³⁹⁹ K. Oliphant, V. Wilcox, *The borderlines...*, s. 105.

⁴⁰⁰ U. Magnus, *The borderlines of tort law in Germany*, [w:] *The borderlines of tort law...*, s. 183.

⁴⁰¹ Zob. art. 831 BGB w tłumaczeniu F. Wagner – von Papp i J. Fedtke, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, s. 144.

⁴⁰² P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 468.

⁴⁰³ A. Kijowski, *Status prawny sportowca zawodowego*, [w:] *Prawne problemy sportu zawodowego*, red. A. Kijowski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995, s. 41. Odnośnie do kwalifikacji umowy zawartej z klubem sportowym SN wypowiedział się wielokrotnie w kontekście piłki nożnej. Zob. m.in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. I PK 44/10 (OSNP 2011nr 23–24 poz. 294), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 531/98 (OSP 2000 nr 10 poz. 146), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., sygn. II UK 363/09, Lex nr 577467.

⁴⁰⁴ Zob. Wyrok SN z dnia 24 listopada 1969 r., sygn. III CRN 7/69.

⁴⁰⁵ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, s. 48.

jest możliwość posługiwania się winą anonimową, w sytuacji gdy nie można dokładnie określić podmiotu będącego sprawcą szkody⁴⁰⁶.

Problem odpowiedzialności klubu za czyn cudzy rozpatrywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 1968 r.⁴⁰⁷. W sprawie pozwano klub macierzysty zmarłego syna powodów oraz klub, którego zawodnik wyrządził szkodę. Klub macierzysty wystawił zawodnika wbrew regulaminowi. Był to zawodnik niesklasyfikowany, słaby fizycznie, a w konsekwencji niedobry do walki bokserskiej ze swoim rywalem. Wystawienie zmarłego do walki było nieostrożne, niedbałe, przez co nie zapewniało mu odpowiedniego bezpieczeństwa. Takie postępowanie klubu należało zakwalifikować jako zawinione i uzasadniające odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. za czyn własny. Pozwany klub sprawcy szkody kwestionował podstawę swojej odpowiedzialności, tj. art. 429, względnie art. 430 k.c., wskazując na „dobrowolność przynależności klubowej i brak stosunku zależności pomiędzy zrzeszeniem sportowym a jego członkiem”. Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanych, wskazując na stosunek zależności przejawiający się w tym, że klub wystawił zawodnika w walkach, zawodnik podlegał statutom i regulaminom, a także działał dla klubu i w jego interesie, w tym również finansowym. W tym zakresie następuje powierzenie czynności do wykonania przez klub, który jednocześnie przejmuje na siebie odpowiedzialność za kondycję fizyczną oraz techniczne przygotowanie zawodnika, a także za jego czystą grę, nienarządzającą na szkodę innego zawodnika. Z tego względu sąd uznał za spełnione przesłanki art. 429 (art. 134 k.z. w zakresie odpowiedzialności klubu za wystawienie zawodnika), co usprawiedliwiało odpowiedzialność klubu bezpośredniego sprawcy czynu. Na marginesie warto dodać, że w kontekście art. 430 k.c. SN wskazał, że klub może ponosić odpowiedzialność za trenera, który uchybił obowiązkowi odpowiedniego przygotowania zawodnika wyrządzającego szkodę do walki i zapoznaniu go z zasadami reguł, a mimo braku właściwego szkolenia wytypował go do walki. Komentująca wyrok B. Lewaszkiewicz-Petrykowska zauważyła, że w wyroku wyłączono rozważania dotyczące działania na własne ryzyko, ponieważ śmierć syna powodów była następstwem zawinionego działania, sprzecznego z zasadami gry (uderzenie w tył głowy konkurenta).

Argumenty przedstawione przez SN należy podzielić. Odpowiedzialność klubu macierzystego za szkodę wyrządzoną przez jego zawodnika jest uznawana również w innych krajach Europy, o czym jest mowa w dalszych uwagach. Nie jest wykluczone, że w aktualnych

⁴⁰⁶ Zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011 [elektr. Lex, rdz. 1, pkt 2.2.1.1.].

⁴⁰⁷ Sygn. II CR 216/68 (OSPIKA, nr 7–8, 1969, poz. 163) z Głosą B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, s. 337–339.

stosunkach prawnych klub sportowy odpowiadałby na podstawie art. 430 k.c., nie zaś art. 429, jeśli występowałby stosunek zwierzchnictwa między klubem a zawodnikiem. Takie ukształtowanie podstawy odpowiedzialności koresponduje z zasadą *cuius commodum eius periculum*. Sportowcy profesjonalni są zazwyczaj zatrudnieni w ramach umowy o pracę, wówczas zastosowanie znajdzie art. 120 kodeksu pracy (dalej: k.p.)⁴⁰⁸, a odpowiedzialność odszkodowawczą poniesie pracodawca. P. Machnikowski wskazuje, że względy funkcjonalne przemawiają za tym, aby odpowiedzialność z art. 120 k.p. miała miejsce w razie nieumyślnego wyrządzenia szkody⁴⁰⁹.

Dla porównania warto wskazać na praktykę sądów zagranicznych. W systemie *common law* pozwanym obok bezpośredniego sprawcy szkody wskutek faulu w trakcie meczu jest również klub macierzysty piłkarza. Wynika to z relacji występującej między zawodnikiem a klubem, często opartej na stosunku pracy⁴¹⁰. Wskazuje się, że argumentem uzasadniającym odpowiedzialność klubu jest wyrządzenie szkody pozostające w związku z wykonywaniem zatrudnienia (czynności na rzecz klubu)⁴¹¹. Istotne jest więc wykazanie, że czyn niedozwolony zawodnika pozostaje w powiązaniu z jego zatrudnieniem, w razie braku takiego związku klub nie będzie miał legitymacji biernej w procesie⁴¹².

Vicarious liability jest jedną z naczelných zasad odpowiedzialności w systemach *common law*⁴¹³. Zasadę tę (znaną również jako *respondeat superior – let the master respond*) stosuje się, aby pociągnąć do odpowiedzialności podmiot, którego ze sprawcą łączy taki stosunek, że uzasadnione jest pociągnięcie go do odpowiedzialności, w braku winy własnej. *Vicarious liability* jest wyłączona w przypadku działania niezależnych wykonawców (*independent contractor*) ze względu na brak kierownictwa oraz nadzoru⁴¹⁴. Przy ocenie elementu kierownictwa brane są pod uwagę między innymi następujące okoliczności: prawo do kontroli sposobu wykonywania pracy, prawo do zwolnienia, sposób płatności, w tym potrącanie podatków z wynagrodzenia, poziom umiejętności wymaganych do wykonania zobowiązania, dostarczanie narzędzi, materiałów lub sprzętu niezbędnych do wykonania zobowiązania⁴¹⁵.

⁴⁰⁸ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 z późn. zm.).

⁴⁰⁹ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 483.

⁴¹⁰ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury...*, s. 305–306.

⁴¹¹ Zob. sprawę *Gravil v. Caroll* [2008] EWCA Civ 698

⁴¹² A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, s. 305–306.

⁴¹³ P. Glikker, *Vicarious Liability in Tort: A Comparative Perspective*, Cambridge University Press, 2010, s. 1.

⁴¹⁴ L.A. Sharp, M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage. Sport Law- a Managerial Approach*, Third ed., Routledge, New York 2017, s. 92–93.

⁴¹⁵ Zob. Sprawę *Lang v Silva*, 715 N.E.2d 708 (Ill App. Ct. 1999).

W przypadku wykazania, że dany podmiot jest niezależny, powierzający wykonanie czynności może odpowiadać za czyn własny – winę w wyborze (*negligent selection*)⁴¹⁶. W systemie amerykańskim zastosowanie odpowiedzialności za czyn cudzy będzie co do zasady wyłączone w przypadku umyślnego wyrządzenia szkody przez sprawcę, które w takim przypadku pozostaje poza kierownictwem i nadzorem zwierzchnika⁴¹⁷.

Jednakże w ostatnich latach widoczne jest rozszerzenie zakresu odpowiedzialności klubu za zawodnika, w tym również na umyślny delikt *battery*⁴¹⁸. Przykładowo w sprawie *Gravil v. Carroll*⁴¹⁹ zawodnik rugby uderzył przeciwnika po gwizdku kończącym grę. Sąd uznał, że czyn ten pozostaje w bliskim związku z zatrudnieniem zawodnika, a więc pozwanie klubu jest zasadne. Należy zauważyć, że bójki na boisku nie należą do rzadkich przypadków w sporcie zawodowym. Niektórzy gracze słyną też z agresywnej gry. W takiej sytuacji należałoby rozważyć, czy klub agresywnego zawodnika nie powinien ponosić odpowiedzialności za czyn własny, polegający na wystawieniu w zawodach sportowca mimo uzasadnionych obaw, że swoim postępowaniem może on wyrządzić szkodę innym. W sprawie *Tomjanovich v. California Sports Inc.*⁴²⁰ podczas meczu National Basketball Association (NBA) w 1977 r. zawodnik Rudy Tomjanovich został uderzony w twarz przez przeciwnika Kermita Washingtona. Poszkodowany pozwał Washingtona i jego pracodawcę – klub Los Angeles Lakers. Powód wskazał, że klub przyczynił się do powstania szkody, dopuszczając Washingtona do gry, mimo że wiedział o jego gwałtownym usposobieniu oraz stylu gry. Pomimo tej wiedzy klub nie podjął żadnych czynności mających na celu wyeliminowanie niebezpieczeństwa. Sąd przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 3,2 mln dol.

Należy zauważyć, że w systemie angielskim wykształciła się praktyka **pozywania wyłącznie klubu, z pominięciem zawodnika będącego sprawcą szkody**. Wynika ona z ogólnego przekonania, że skoro zawodnik wyrządził szkodę, to konsekwencją jest odpowiedzialność klubu w ramach *vicarious liability*. W sporach sądowych kluby zazwyczaj nie negują, że czyn miał miejsce w związku z zatrudnieniem, lecz negują to, że czyn miał charakter deliktowy⁴²¹. W orzecznictwie angielskim można odnotować pogląd, zgodnie z którym uderzenie przeciwnika w grze w rugby przez profesjonalnego gracza jest zazwyczaj

⁴¹⁶ L.A. Sharp et al., *Achieving a Competitive Advantage...*, s. 93–94.

⁴¹⁷ M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 98.

⁴¹⁸ M. James, *Sports Law, third ed.*, Red Globe Press, London 2017, s. 89.

⁴¹⁹ [2008], EWCA Civ 698.

⁴²⁰ [No. H-78-243 (SD Tx 1979)].

⁴²¹ M. James, *Sports Law*, s. 88.

na tyle przewidywalne, że usprawiedliwia zastosowanie *vicarious liability*⁴²². Precedensową była sprawa *McCord v. Conrnforth & Swansea City*⁴²³. Sąd zasądził odszkodowanie z uwagi na *faul*, którego następstwa doprowadziły do zakończenia kariery poszkodowanego zawodnika. Wykazano, że działanie sprawcy szkody w zakresie, w jakim wynikało z podjęcia niewłaściwej decyzji, istotnie naruszyło standardy gry⁴²⁴. W danej sprawie pozwano nie tylko sprawcę czynu, lecz także jego pracodawcę – klub. Sąd zasądził odszkodowanie od klubu w wysokości 250 tys. funtów⁴²⁵.

W judykaturze francuskiej wyrażono pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność klubu sportowego za szkodę wyrządzoną przez jego zawodnika uzależniona jest od udowodnienia winy zawodnikowi, bez względu na moment poniesienia szkody (tj. w czasie zawodów lub podczas treningu)⁴²⁶. W sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy⁴²⁷ wskazano, że pracodawca zatrudnionego profesjonalnego zawodnika odpowiada za szkodę wyrządzoną przez niego podczas meczu, gdy wina sportowca charakteryzuje się naruszeniem zasad gry (*faute sportive*). W prawie francuskim uzasadnieniem surowej odpowiedzialności pracodawcy za szkodę wyrządzoną przez pracownika są: 1) kreacja ryzyka wyrządzenia szkody przez świadczącego pracę pracownika podlegającego nadzorowi pracodawcy, przy jednoczesnym czerpaniu zysków przez pracodawcę (*théorie du risque-profit*) oraz 2) uznanie pracodawcy za gwaranta naprawienia szkody (*théorie de la garantie*)⁴²⁸. Orzecznictwo francuskie jako podstawę odpowiedzialności klubu sportowego za szkodę wyrządzoną przez zawodnika w trakcie rozgrywek wskazuje art. 1242 §5 kodeksu francuskiego (dawny art. 1384 §5) z uwagi na organizowanie i sprawowanie kontroli podczas zawodów sportowych. Odpowiedzialność rozszerzono również na moment wyrządzenia szkody w trakcie treningów oraz spotkań towarzyskich⁴²⁹.

⁴²² T. O'Connor, *Compensation Culture and Sport*, [w:] *Damages and Compensation Culture*, Comparative Perspective, E. Quill, R. J. Friel, Hart Publishing Oxford and Portland, Oregon 2016, s. 322.

⁴²³ *McCord v Conrnforth & Swansea City* (1996), *The Times*, 11 February 1997.

⁴²⁴ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, s. 301.

⁴²⁵ M. James, *Sports Law*, second ed., 2013 Palgrave Macmillan, Nb. 4.5.1.

⁴²⁶ Zob. wyrok Cour de Cassation (2 e ch.civ) z dnia 21 października 2004 r. (RTDC 2005-2 s. 412 obs. P. Jourdain), V. Pironon, *Recent case law*, *European Review of Private Law* 6/2005, s. 902.

⁴²⁷ Wyrok z dnia 8 kwietnia 2004 r., Cour de Cassation, Chambre civile 2, 03-11.653/legifrance <https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000007047886&fastReqId=357423393&fastPos=1> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁴²⁸ B. Häker, *Fait d'autrui in Comparative Perspective*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing 2019, s. 154.

⁴²⁹ P. Glikker, *Vicarious Liability*, s. 136 wraz z przywołanym tam wyrokiem z dnia 22 maja 1995 r., Cour de Cassation, Chambre civile 2, 92-21.871/legifrance, <https://www.legifrance.gouv.fr/affichJuriJudi.do?oldAction=rechJuriJudi&idTexte=JURITEXT000007034144&fastReqId=923326699&fastPos=1> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

5.1. Podstawy roszczeń regresowych klubu sportowego w przypadku odpowiedzialności za czyn cudzy

Wyrządzenie szkody przez zawodnika może usprawiedliwiać odpowiedzialność deliktową klubu, co zostało omówione powyżej. Odpowiednie klauzule zawarte w kontraktach z zawodnikami profesjonalnymi mogą inkorporować do umów obowiązek przestrzegania reguł organizacyjnych, w tym reguł gry. Wyrządzenie szkody innemu zawodnikowi będzie stanowiło naruszenie zobowiązania umownego wobec klubu macierzystego, z którym umowa o świadczenie usług przez sportowca została zawarta. W takiej sytuacji zawodnik może ponieść odpowiedzialność kontraktową odszkodowawczą wobec klubu.

Ponadto w przypadku, gdy klub będzie ponosić odpowiedzialność w ramach odpowiedzialności za czyn cudzy (*vicarious liability*), umowa może również regulować zasady roszczenia regresowego wobec zawodnika. Oczywiście regulacje umowne nie mają wpływu na zakres roszczeń poszkodowanego, który może pozwać wszystkie podmioty solidarnie odpowiadające za szkodę.

Istotne jest, że zgodnie z zasadami ogólnymi prawa czynów niedozwolonych nawet w przypadku odpowiedzialności za czyn cudzy odpowiedzialność nadal może ponosić bezpośredni sprawca szkody. Zgodnie z art. 441 k.c. odpowiedzialność ta jest solidarna. Za takim rozwiązaniem przemawia bowiem przekonanie, że usprawiedliwione i zasadne jest, aby ten, kto ze swej winy szkodę wyrządził, ją naprawił⁴³⁰. Odstąpienie od nakładania obowiązku odszkodowawczego na bezpośredniego sprawcę szkody osłabiać będzie prewencyjną funkcję czynów niedozwolonych⁴³¹.

W przypadku, gdy do odpowiedzialności sportowca znajdują zastosowanie przepisy kodeksu pracy, pamiętać należy o ograniczeniach płynących z treści przepisu art. 120 k.p. Zgodnie z jego treścią w razie wyrządzenia przez pracownika szkody osobie trzeciej pracodawca jest podmiotem wyłącznie zobowiązanym do naprawienia szkody. Andrzej Śmieja prezentuje pogląd, według którego w takiej sytuacji pracownik jest zwolniony z odpowiedzialności cywilnej, partycypując w zakresie naprawienia szkody wyłącznie przez stosowanie konstrukcji regresowej przewidzianej w kodeksie pracy⁴³². Zakres regresu jest uzależniony od winy pracownika, bowiem zgodnie z treścią art. 119 k.p. w przypadku

⁴³⁰ E. Bagińska [w:] *System Prawa Administracyjnego*, s. 675. Na temat regresu zob. M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 5, red. E. Łętowska, C.H. Beck INP, Warszawa 2006, s. 311 i n., a także A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 704 i n.

⁴³¹ Por. uwagi prezentowane przez E. Bagińską [w:] *System Prawa Administracyjnego*, s. 676–677.

⁴³² Odmienne P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 482.

nieumyślnego wyrządzenia szkody przez pracownika jego odpowiedzialność ograniczona jest kwotowo do wartości szkody rzeczywistej, maksymalnie do trzykrotności wynagrodzenia, w przypadku szkody wyrządzonej umyślnie odpowiada on za pełną szkodę⁴³³. Należy zgodzić się z poglądem, że art. 120 k.p. nie jest samodzielną podstawą odpowiedzialności pracodawcy za szkodę, konieczne jest wykazanie podstawy prawnej na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym lub w ustawach szczególnych⁴³⁴.

6. WNIOSKI

Analiza orzecznictwa wykazała, że zarówno w państwach systemu kontynentalnego, jak i systemach *common law* poszkodowani sportowcy dochodzą naprawienia szkody w reżimie cywilnej odpowiedzialności deliktowej, najczęściej jako podstawę odpowiedzialności innego podmiotu, wskazując zasadę winy, co implikuje konieczność jej udowodnienia. Z tego względu należy stosować przepisy deliktowe ogólne, jednakże z uwzględnieniem specyfiki sportu.

Tendencja do obiektywizacji winy w prawie cywilnym jest widoczna w orzeczeniach sądowych rozstrzygających o roszczeniach podmiotów uprawiających sport profesjonalnie. Ma ona na celu wzmoczenie ochrony poszkodowanego. Powyższe rozważania dowodzą dodatkowo, że sportowiec ma obowiązek zachowania ostrożności i podejmowania takich działań, by drugiemu szkody nie wyrządzić (*neminem laedere*). Naruszenie tej zasady może świadczyć o bezprawności zachowania sprawcy szkody. Obowiązek ten może wynikać z norm prawnych (wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego) oraz pozaprawnych (zasady współżycia społecznego, doświadczenie życiowe, normy deontologiczne takie jak zasady gry oraz inne wpływające na uprawianie danej dyscypliny – np. statuty i regulaminy federacji sportowych).

Należy podkreślić, że ryzyko w sporcie kończy się w przypadku, gdy szkoda nastąpiła z winy osoby trzeciej. Z tego względu należy w pierwszej kolejności ustalić, czy odniesiona szkoda jest wyłącznie następstwem zmaterializowania się typowego ryzyka, nierozzerwalnie związanego z uprawianiem danego sportu. Jeśli tak, brak jest podstaw odpowiedzialności cywilnej. Jeśli zaś źródłem szkody jest działanie lub zaniechanie zawodnika, wówczas należy zbadać, czy jego czyn jest bezprawny i zawiniony. Praktyka orzecznicza przy ustalaniu zakresu obowiązku ostrożności oraz winy zawsze odnosi się do uregulowań właściwych dla danej

⁴³³ E. Bagińska [w:] *System Prawa Administracyjnego*, s. 685.

⁴³⁴ G. Bieniek, J. Gudowski, *Art. 441*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, Zobowiązania, t. 3, cz. 1*, red. J. Gudowski, Lexis Nexis, Warszawa 2013, s. 691

dyscypliny sportowej, w szczególności do reguł gry ustalonych przez właściwą organizację sportową, co przede wszystkim widoczne jest na przykładzie narciarstwa. Przy ocenie winy należy brać pod uwagę rodzaj naruszonych reguł gry oraz okoliczności towarzyszące wyrządzeniu szkody. Jeśli reguły te będą należały do reguł bezpieczeństwa – ich naruszenie przesądzi o bezprawności działania podmiotu. Niewielkie i typowe naruszenia reguł zazwyczaj będą objęte działaniem na własne ryzyko. Dla oceny winy dodatkowo konieczne jest ustalenie obiektywnego wzorca „dobrego, ostrożnego sportowca” oraz ustalenie właściwego miernika należytej staranności. Wzorzec ten powinien być konstruowany przy uwzględnieniu natury sportu i różnić się w zależności od tego, czy zawodnik należy do grupy zawodowców, czy do grupy nieprofesjonalistów. W pierwszym przypadku miernik należytej staranności, o jakiej mowa w art. 355 k.c., będzie odpowiednio wyższy.

W systemie francuskim orzecznictwo wykreowało pojęcie winy sportowej (*faute sportive*). W niektórych systemach prawnych (głównie amerykańskim systemie *common law*) wymaga się, aby wina była znaczna, a więc przyjęła postać rażącego niedbalstwa lub winy umyślnej. Polski ustawodawca nie przewidział uzależnienia odpowiedzialności cywilnej od kwalifikowanej postaci winy. Takie stanowisko nie znajduje również odzwierciedlenia w orzecznictwie polskich sądów. Przyjęcie, że wina musi być znaczna, osłabia funkcję ochronną odpowiedzialności cywilnej oraz stoi w sprzeczności z główną funkcją odpowiedzialności cywilnej, tj. z funkcją kompensacyjną.

Poza odpowiedzialnością za czyn własny w sporcie częste są przypadki odpowiedzialności za czyn cudzy (*vicarious liability*), np. w przypadku odpowiedzialności klubu sportowego za faulującego zawodnika. Przykładowo w Anglii wykształciła się praktyka pozywania samego klubu sportowego z wyłączeniem zawodnika wyrządzającego szkodę. Wskazuje się, że przyczyną takiego postępowania jest przekonanie o odpowiedzialności klubu i jego możliwościach finansowych naprawienia szkody. Do praktyki zwalniania z odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody należy odnieść się krytycznie, osłabia ona bowiem prewencyjną funkcję odpowiedzialności odszkodowawczej.

Rozdział IV. Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone uczestnikom sportu

1. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek naruszenia obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa w sporcie

Jak wskazano we wstępie pracy, kreacja ryzyka wyrządzenia szkody w sporcie może być także wynikiem działania lub zaniechania innych podmiotów. Analiza doktryny oraz judykatury, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, wskazuje, że głównym źródłem odpowiedzialności za szkody wyrządzone uczestnikom sportu jest niezapewnienie odpowiedniego **bezpieczeństwa** zawodnikom, widzom wydarzenia sportowego, osobom uprawiającym sport rekreacyjnie, a nawet osobom postronnym.

Wyniki badań judykatury zaprezentowane poniżej prowadzą do wniosku, że obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa ma wymiar podstawowy, zatem obowiązkowi temu zostanie poświęcona szczególna uwaga. Odpowiedzialność dotyczy tych podmiotów, którym można przypisać winę (sędzia, trener, organizacja sportowa, operator obiektu sportowego oraz organizator wydarzenia sportowego), oraz tych, które w określonych przypadkach odpowiadają na zasadzie ryzyka. Zaznaczenia wymaga, że uwagi zaprezentowane w rozdziale trzecim dotyczące bezprawności oraz winy *sensu stricto* są aktualne również w kontekście odpowiedzialności cywilnej omawianej w niniejszym rozdziale. Nie jest wykluczone, że szkoda będzie wynikiem działania lub zaniechania kilku podmiotów (np. zawodnika i sędziego sportowego oraz organizatora wydarzenia) – w takiej sytuacji, jeśli szkoda jest następstwem czynu niedozwolonego, ich odpowiedzialność przybierze postać odpowiedzialności solidarnej (art. 441 k.c.)⁴³⁵. W przypadku, gdy przynajmniej jeden z nich odpowiada w reżimie *ex contractu*, mamy do czynienia z odpowiedzialnością *in solidum*⁴³⁶.

1.1. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa zawodnikom

1.1.1. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa przez sędziego sportowego

Szczególnie ciekawie kształtuje się możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności sędziego danej dyscypliny sportowej. W określonych przypadkach naruszenia reguł gry

⁴³⁵ Zob. B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1978, A. Śmieja [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 701.

⁴³⁶ A. Śmieja, *op. cit.*, s. 701.

przez zawodnika może bowiem aktywować obowiązek sędziego wkroczenia w grę⁴³⁷ (obowiązek interwencji). Przykłady naruszenia obowiązków przez sędziego dostarczają rozstrzygnięcia sądów z kręgu *common law*.

Nie budzi wątpliwości, że sędzia jest podmiotem niezależnym (niepodlegającym zwierzchnictwu czy kierownictwu organizacji sportowej), uprawnionym do egzekwowania przestrzegania reguł gry. Brak zależności wyłącza odpowiedzialność cywilną organizacji sportowej za szkodę wyrządzoną przez sędziego. Przykładowo w sprawie *Harvey v. Ouachita Parish*⁴³⁸ Sąd Apelacyjny w Los Angeles orzekł, że stowarzyszenie nie ponosi odpowiedzialności za sędziów, którzy zezwolili na brutalną grę zawodników z naruszeniem zasad bezpieczeństwa. Sąd wskazał, że stowarzyszenie nie mogło sprawować kontroli nad przebiegiem gry⁴³⁹.

Kwestia odpowiedzialności indywidualnej sędziego została poruszona w orzecznictwie angielskim, w szczególności w zakresie odpowiedzialności za szkody na osobie wyrządzone przez zawodników. Jedną z precedensowych spraw angielskich otwierających możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej sędziego była sprawa *Smoldon v. Nolan and Withworth*⁴⁴⁰. W sprawie tej sędzia naruszył *duty of care* wobec zawodników m.in. przez niewłaściwy nadzór nad zawodnikami oraz zaniedbania w zakresie udzielenia informacji i ostrzeżeń co do prawidłowej formacji pozycji *scrum*⁴⁴¹. Podkreślono, że sprawa powinna być rozstrzygnięta z uwzględnieniem wszystkich okoliczności i według miernika, jak powinien zachować się „przeciętny, rozsądnie działający sędzia”. Z uwagi na nieprawidłową liczbę osób uczestniczących w formowaniu *scrum* powód doznał złamania szyi oraz paraliżu. Sposób formułowania figury był przewidziany w zasadach gry i oczywiste jest, że nieprawidłowa formacja może skutkować upadkiem zawodnika i w konsekwencji doznaniem szkody. Sąd wskazał, że zarzut *assumption of risk* nie mógł mieć zastosowania, bowiem **naruszenie obowiązku staranności przez sędziego nie jest typowym ryzykiem, z jakim powinien się liczyć zawodnik rugby**. Na rzecz powoda zasądzono 1,8 mln funtów. Orzeczenie to miało istotny wpływ na rozwój oferty ubezpieczeń dla członków drużyn rugby⁴⁴². Problem odpowiedzialności sędziego rozważano również w głośnej sprawie *Vowles*

⁴³⁷ M. Sośniak, *Prawne znaczenie naruszenia reguł sportowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 24/1962, s. 46.

⁴³⁸ 674 So. 2d 372 (La. Ct. App. 1996).

⁴³⁹ M.G. Wong, *Essentials of Sport Law*, s. 98.

⁴⁴⁰ [1997] ELR 249.

⁴⁴¹ *Scrum* to pozycja charakterystyczna dla gry rugby, w której zawodnicy łączą się ramionami z głowami skierowanymi w dół.

⁴⁴² R. Caddel, *The Referee's Liability for Catastrophic Sports Injuries - A UK Perspective*, 15 “Marq. Sports L. Rev.” 415 (2005), s. 418–420.; I.B. Blackshaw, *International Sports Law: An Introductory Guide*, s. 15–16.

v. *Evans*⁴⁴³. Sąd apelacyjny orzekł, że sędzia meczowy w rugby ma obowiązek sprawowania pieczy nad bezpieczeństwem zawodników, a naruszenie tego obowiązku stanowi podstawę do pociągnięcia go do odpowiedzialności. Sędzia zobowiązany jest do egzekwowania zasad gry, szczególnie tak niebezpiecznej, jaką jest rugby.

Z kolei w amerykańskiej sprawie *Vaillancourt v. Latifi*⁴⁴⁴ Sąd Apelacyjny w Connecticut uznał, że sędzia oraz klub gracza nie ponoszą odpowiedzialności za szkodę poniesioną wskutek naruszenia reguł gry, z uwagi na brak możliwości przewidzenia agresywnego zachowania zawodnika, co uniemożliwiło wyeliminowanie go z gry. Podobnie uznano w sprawie *Thomas v. United States Soccer Federation Inc.*⁴⁴⁵, w której wskazano, że sędzia nie miał możliwości przewidzenia ataku przez zawodnika odgryzającego ucho, bo atak pojawił się nagle i bez uprzedzenia⁴⁴⁶.

Uwagi wynikające z analizy orzecznictwa systemów *common law* okazują się również przydatne do ustalenia podstaw odpowiedzialności cywilnej sędziego w polskim prawie cywilnym. Główne wątki dyskusyjne przedstawię na przykładzie przytoczonym we wstępie, dotyczącym sprawy śmierci boksera Maxima Dadasheva. W czasie walki bokser przyjął ponad 260 ciosów od swojego rywala⁴⁴⁷. W wyniku doznanych obrażeń zmarł. Pojawia się pytanie o ewentualną odpowiedzialność sędziego. Odpowiedź wymaga, po pierwsze, odniesienia się do reguł dyscypliny bokserskiej i ustalenia zakresu obowiązku należytej staranności sędziego względem zawodników. Regulamin walk bokserskich Światowej Organizacji Boks (World Boxing Federation, dalej: WBF) w regule nr 5 określa uprawnienia sędziego. Jednocześnie w pkt 6 federacja zastrzega, że sędzia nie jest ani agentem, ani podwładnym lub pracownikiem federacji⁴⁴⁸. Tak ukształtowany stosunek ma zapewne na celu podkreślenie niezależności sędziowskiej, a w konsekwencji brak odpowiedzialności federacji za czyn cudzy w postaci błędów sędziowskich. Z treści reguły nr 5 wynika, że sędzia jest wyłącznie uprawniony do przerywania walki bokserskiej, w szczególności w sytuacji, gdy jeden z zawodników jest w kondycji fizycznej, która może doprowadzić do poważnych uszkodzeń ciała (zasada 5.1). Z kolei w zasadzie 5.5 wprost wskazano, że sędzia może przerwać walkę i skonsultować się z lekarzem przy ringu w sprawie medycznej, czy walkę można kontynuować.

⁴⁴³ [2003] EWCA Civ 318.

⁴⁴⁴ 840 A 2 d 1209 (Ct. App ct. 2004).

⁴⁴⁵ 653, N.Y.S 2d 958 (N.Y. App. Div. 1997).

⁴⁴⁶ M.G. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 72.

⁴⁴⁷ <https://www.rt.com/sport/465294-dadashev-lawsuit-russian-boxing-federation/> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁴⁴⁸ Regulamin dostępny na stronie: Box <http://www.worldboxingfederation.net/wbfrulesandregulations.htm>, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

Sędzia jest jedyną osobą, która może zasygnalizować zakończenie zawodów. Na marginesie należy dodać, że w razie konsultacji medycznej pojawia się również problem odpowiedzialności zespołu medycznego, który mógł błędnie ocenić stan zdrowia zawodnika. W sprawie Dadasheva należałoby ustalić, czy uprawnienie do przerwania walki nie przekształciło się w okolicznościach sprawy w obowiązek przerwania zawodów. W tym znaczeniu zaniechanie sędziego mogłoby być uznane za zdarzenie powodujące szkodę i w konsekwencji pozostawałoby w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią boksera, usprawiedliwiającym pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej.

1.1.2. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa przez trenera

Podmiotem ponoszącym odpowiedzialność za szkodę może być również trener. W przywoływanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1973 r.⁴⁴⁹ podkreślono, że na trenerze ciąży „szczególny obowiązek zapewnienia prawidłowego treningu, nie tylko pod względem przestrzegania obowiązujących reguł walki, ale także pod względem przydatności (kondycji, stanu zdrowia itp.) zawodników do udziału w treningu”. Można więc zauważyć, że trener ma obowiązek przeprowadzenia treningu w sposób bezpieczny. Według SN obowiązek ten wynika m.in. z fachowej wiedzy, jaką posiada trener – może on przewidzieć następstwo swojego nieprawidłowego zachowania polegającego na niezwolnieniu zawodnika z treningu w sytuacji, gdy zgłasza on niemożność udziału w ćwiczeniach. Jeśli trener, nie mając możliwości zasięgnięcia opinii lekarza, nie zwalnia zawodnika ze sparingu, to w konsekwencji może swoim postępowaniem doprowadzić do wyrządzenia szkody. Takie zachowanie trenera należy uznać za zawinione w rozumieniu art. 415 k.c. Ponadto z uwagi na stosunek podwładności pomiędzy trenerem a klubem sportowym ten ostatni ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c.

Obowiązek bezpiecznego przeprowadzenia treningu przejawia się również w zapewnieniu zawodnikowi odpowiednich warunków technicznych. W holenderskiej sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy (*Hoge Raad*)⁴⁵⁰ podkreślono, że uprawianie gimnastyki jest sportem wiążącym się z wysokim ryzykiem wystąpienia obrażeń ciała. Konieczne jest więc przedsięwzięcie takich środków bezpieczeństwa, aby uniknąć zmaterializowania się ryzyka. Uznanie, że przyjęte środki nie chronią przed szkodą, w żaden sposób nie umożliwia

⁴⁴⁹ sygn. I CR 306/73 (OSNC 1974 nr 2 poz. 34).

⁴⁵⁰ Wyrok z dnia z dnia 6 października 1988 r. ECLI: NL:HR:1995:ZC1836 z komentarzem S. Lindebergh, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 355.

ich przedsięwzięcia. W sprawie 14-letnia powódka podczas wykonywania gimnastyki upadła na głowę, wypadając poza materace bezpieczeństwa. Sąd uznał, że odpowiedzialność za szkody wyrządzone powódce ponoszą trener oraz jego pracodawca, z uwagi na brak przyjęcia odpowiednich środków bezpieczeństwa i przeprowadzenia treningu w warunkach bezpiecznych.

Dodać należy, że przypisanie odpowiedzialności trenerowi wymaga wykazania winy. Podobnie jak w przypadku sportowców wyrządzających szkodę konieczne będzie ustalenie miernika staranności. Nie jest wymagany jakiś szczególny stopień winy. Kwestię tę dobrze obrazuje orzeczenie *Wilson v. O’Goreman High School*⁴⁵¹, w którym sąd wskazał, że w stanie Dakota Południowa brak jest precedensu wymagającego, aby w relacji sportowiec – trener stosować zasadę odpowiedzialności za działanie lekkomyślne (*reckless misconduct*). Według sądu, skoro brak jest precedensu, a ustawodawca stanowy nie wskazał, że należałoby stosować inny miernik, to należy oceniać zachowanie sprawcy przy zastosowaniu miernika dla „ostrożnej, roztropnej osoby”⁴⁵².

1.1.3. Odpowiedzialność cywilna w razie braku zapewnienia odpowiedniej pomocy medycznej

Kolejnym przejawem zapewnienia bezpieczeństwa zawodnikom w sporcie jest zapewnienie właściwej pomocy medycznej. Obowiązek ten może być rozpatrywany w dwóch aspektach. Po pierwsze, w kontekście odpowiedzialności organizacji sportowej ustalającej zasady przebiegu zawodów sportowych, a po drugie, w przypadku niewłaściwej kontroli stanu zdrowia zawodników lub niewłaściwego leczenia przez lekarzy.

W celu egzemplifikacji podstaw i zakresu odpowiedzialności cywilnej organizacji sportowej za uchybienie w zakresie zapewnienia pomocy medycznej warto odnieść się do stanu faktycznego angielskiej sprawy *Watson v. British Boxing Board of Control*⁴⁵³. Profesjonalny bokser pozwał brytyjską federację bokserską *British Boxing Board of Control* (dalej: BBBC) za brak zapewnienia właściwej opieki medycznej na ringu podczas walki. Organizacja ta jest podmiotem prawa prywatnego typu *non profit*. Do jej zadań należą m.in. nadzorowanie, organizacja oraz zarządzanie boksem w Wielkiej Brytanii⁴⁵⁴. W rozpatrywanej sprawie z uwagi

⁴⁵¹ 2008 U.S. Dist., Lexis 49498.

⁴⁵² L.A. Sharp, A.M. Moorman, C.L. Claussen, *Achieving a Competitive Advantage. Sport Law – a Managerial Approach*, Third ed., Routledge, New York 2017, s. 444 i n. Odmiennie w Stanie Kalifornia – zob. precedens *Kahn v. East Side Union High School* (2003) 31 Cal.4th 990.

⁴⁵³ *Watson v. British Boxing Board of Control* [2001] QB 1134.

⁴⁵⁴ <http://bbbofc.com/content/about-bbbofc> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

na brak natychmiastowej pomocy medycznej doszło do nieodwracalnych zmian w mózgu, paraliżu lewej strony ciała, fizycznych i mentalnych objawów niepełnosprawności. Walka została przerwana przez sędziego. Jej organizatorzy wdrożyli wytyczne dotyczące zapewniania odpowiedniej pomocy medycznej przez BBBC. Z tego względu powód zdecydował się pozwać BBBC. Sąd orzekł, że federacja naruszyła *duty of care* wobec poszkodowanego przez ustalenie wytycznych, które nie zapewniały odpowiedniej opieki medycznej według aktualnej, najlepszej praktyki medycznej. Gdyby powód otrzymał natychmiastową pomoc medyczną – skutki krwotoku w mózgu byłyby znacznie mniejsze. Waga tego precedensu polega na tym, że w ramach deliktu *negligence* uznano odpowiedzialność tzw. organu regulacyjnego (*regulatory body*) zajmującego się sportem. W uzasadnieniu wskazano, że na organizacji spoczywał *duty of care* względem zawodników.

Należy zgodzić się z rozstrzygnięciem angielskiego sądu. Obowiązek zapewnienia odpowiedniej pomocy medycznej wynika z zasad doświadczenia życiowego, a uchybienie w wykonaniu tego obowiązku może konstytuować czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. Można jednak się zastanawiać, czy rozpatrując sprawę w kategoriach prawa polskiego, uzasadnione byłoby pozywanie organizacji sportowej zamiast organizatora konkretnego wydarzenia sportowego. Otóż można zauważyć, że z uwagi na piramidalną strukturę sportu, o czym była już mowa w rozdziale I, organizator wdrożył wytyczne organizacji, której podlegał. To właśnie organizacja ustaliła zakres obowiązku udzielenia pomocy medycznej, przy czym jej wytyczne okazały się niewłaściwe i niewystarczające w świetle aktualnego stanu wiedzy medycznej. Zgodnie z zasadą *causa causae est etiam causa causati* organizacja odpowiada za działanie będące naruszeniem obowiązku zapewnienia bezpiecznych warunków uczestnikom niebezpiecznych zawodów, które doprowadziły do powstania szkody. W takiej sytuacji zdarzenie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Częstymi źródłami szkody wyrządzonej sportowcom są **niewłaściwa kontrola stanu zdrowia zawodnika lub niewłaściwe leczenie**. W angielskiej sprawie *Hamed v. Mills and Tottenham Hotspur Football and Athletic Club Ltd*⁴⁵⁵ podczas gry w piłkę nożną 17-letni powód doznał zatrzymania akcji serca, co doprowadziło do nieodwracalnych uszkodzeń mózgu. Pozwanymi byli lekarz kardiolog działający przy związku piłki nożnej oraz klub sportowy powoda zatrudniający własnych lekarzy. Pozwani początkowo negowali zarówno istnienie *duty of care* wobec powoda, jak i istnienie związku przyczynowego między szkodą

⁴⁵⁵ [2015] EWHC 298 (QB), <https://www.bailii.org/ew/cases/EWHC/QB/2015/298.html>, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

a zdarzeniem powodującym szkodę, przy czym ostatecznie uznali swoją odpowiedzialność względem powoda. W wyroku sąd wskazał, że przypadki zatrzymania akcji serca wśród młodych zawodników zdarzały się również wcześniej, co skłoniło angielski związek piłki nożnej (*Football Association*, dalej: FA) do wprowadzenia obowiązku przeprowadzenia badań kardiologicznych wśród młodych zawodników. Badania EKG oraz echo serca wykonane u powoda wykazały nieprawidłowości kardiologiczne. Pozwany lekarz kardiolog nie poinformował rodziców o możliwym ryzyku chorób serca, ponadto nie zlecił przeprowadzenia corocznych badań serca, co stanowiło naruszenie *duty of care* względem pacjenta (powoda). Z kolei pozwany klub naruszył obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa zawodnikowi, a ponadto odpowiadał również w ramach *vicarious liability* za zatrudnionych przez siebie lekarzy, którzy również nie przeprowadzili dodatkowych badań. Klubowi zarzucono winę organizacyjną w przeprowadzeniu corocznych badań kontrolnych oraz brak prowadzenia właściwej dokumentacji medycznej. W sprawie ustalono, że lekarze zatrudnieni przez klub nieprawidłowo ustalili, że w przypadku powoda nie występuje ryzyko wystąpienia choroby serca oraz że brak jest przeciwwskazań do kontynuowania gry w piłkę nożną. Sąd ustalił, że gdyby rodzice powoda wiedzieli o ryzyku wystąpienia choroby, zaprzestałby on gry w piłkę, a do zatrzymania akcji serca podczas meczu by nie doszło. Jednocześnie rozdzielił odpowiedzialność w ten sposób, że klub odpowiadał w 70% za powstałą szkodę, a lekarz w 30%. Orzeczenie to prowadzi do wniosku, że organy regulacyjne powinny przyjąć bardziej restrykcyjne procedury w zakresie sprawdzania kondycji serca graczy, zanim zostaną oni dopuszczeni do gry na boisku⁴⁵⁶.

W amerykańskiej sprawie *Krueger v. San Francisco Forty Niners*⁴⁵⁷ kalifornijski sąd apelacyjny orzekł o odpowiedzialności lekarzy drużyny z tytułu nieujawnienia zawodnikowi informacji o jego stanie zdrowia. W danej sprawie gracz futbolu doznawał wielokrotnie kontuzji, jednak lekarze nie poinformowali go o ryzyku trwałego uszkodzenia kolana w przypadku podejmowania dalszej gry. Zgodnie z zaleceniem lekarzy drużyny powód przyjmował liczne zastrzyki sterydowe i w efekcie doznał trwałego uszkodzenia kolana. Czyn lekarzy został zakwalifikowany jako *fraudulent concealment of medical information*, a więc jako celowe, fałszywe ukrywanie informacji medycznej, co usprawiedliwiało odpowiedzialność cywilną lekarzy oraz klubu.

⁴⁵⁶ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury*, [w:] *Football and the Law*, red. N. de Marco Q, Bloomsbury Professional Haywards, 2018, s. 307.

⁴⁵⁷ 189 Cal. App. 3d 823, 2 Cal. Rptr. 579 (1987).

Problem niewłaściwego leczenia oraz nieodpowiedniej kontroli stanu zdrowia sportowca był również podjęty w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego. **W orzecznictwie utrwalony jest pogląd o obowiązku kontroli stanu zdrowia zawodnika przez klub sportowy.** Przykładowo w wyroku SN z dnia 10 czerwca 1981 r. wskazano, że w przypadku odniesienia urazu podczas treningu klub sportowy ma obowiązek wykonywania prawidłowej kontroli nad przebiegiem leczenia poszkodowanego zawodnika. Ponadto w przypadku problemów zdrowotnych klub powinien powstrzymać zawodnika od udziału w zawodach. W przeciwnym razie może ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę, ponieważ naruszenie tych obowiązków świadczyć będzie o niedołożeniu należytej staranności, a w konsekwencji o czynie niedozwolonym klubu⁴⁵⁸.

Kontynuację powyższego stanowiska odnajdujemy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r.⁴⁵⁹. Wywód sądu jest interesujący z uwagi na wieloaspektową analizę w zakresie ustalania obowiązku przeprowadzenia badań lekarskich, a także kwestii związku przyczynowego. Sąd Najwyższy rozważał istnienie obowiązku przeprowadzania badań lekarskich u zawodnika kadry narodowej w kontekście art. 50 ustawy o kulturze fizycznej, obowiązującej w czasie wyrządzenia szkody⁴⁶⁰. Sąd jako źródło obowiązku wskazał ogólne zasady doświadczenia życiowego dotyczące bezpieczeństwa dla zdrowia i życia ludzkiego. Słusznie podkreślił, że: „Brak odpowiedniej reakcji na skargi o złym samopoczuciu zawodnika przygotowującego się do paraolimpiady i na jego zasłabnięcie w czasie treningu lub sprawdzianu, mogą skutkować odpowiedzialnością trenera na podstawie art. 415 k.c. za szkodę, jakiej doznał zawodnik w wyniku niewykrycia w odpowiednim czasie choroby, na którą cierpiał i która uniemożliwiła mu dalsze uprawianie tej dyscypliny sportu”. Konieczne jest ustalenie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zaniedbaniami w zakresie poddawania zawodnika kontroli medycznej a powstałą szkodą lub zwiększeniem jej rozmiarów. Jak podkreślono w uzasadnieniu, w przypadku szkody polegającej na utracie lub pogorszeniu stanu zdrowia brak pewności co do związku przyczynowego uzasadnia przyjęcie ustalenia tego związku „z dostateczną dozą prawdopodobieństwa”.

⁴⁵⁸ Sygn. IV CR 195/81 (OSNC 1982 nr 2–3 poz. 27).

⁴⁵⁹ Sygn. III CSK 314/10 (OSNC – Zb. dodatkowy 2012 nr B, poz. 39, s. 94).

⁴⁶⁰ Art. 50 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej, uchylony przez art. 93 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U.10.127.857) z dniem 16 października 2010 r. Zgodnie z przepisem art. 50 ust. 1 ustawy: „Osoby prawne i fizyczne prowadzące działalność w sferze kultury fizycznej są odpowiedzialne za bezpieczeństwo, porządek i higieniczne warunki podczas imprez sportowych oraz zapewniają bezpieczne i higieniczne warunki uprawiania sportu, rekreacji ruchowej i zajęć rehabilitacyjnych ich uczestnikom”.

W przywołanym judykacie sąd wskazał, że odpowiedzialność może również ponieść klub sportowy (lub inna osoba prawna), jeśli powierza trening osobie nieposiadającej odpowiednich kwalifikacji. Odpowiedzialność ta może się opierać na art. 429 lub art. 430 k.c. w zależności od okoliczności. Rozstrzygnięcie SN, pomimo iż zapadło na podstawie nieobowiązującej już ustawy o kulturze fizycznej, jest nadal w pełni aktualne.

Obowiązek przeprowadzenia badań lekarskich aktualnie reguluje art. 37 ustawy o sporcie. Zgodnie z nim zawodnik ma obowiązek uzyskania orzeczenia lekarskiego o stanie zdrowia umożliwiającego mu bezpieczne uczestnictwo we współzawodnictwie sportowym zorganizowanym przez polski związek sportowy. Zakres i częstotliwość badań lekarskich określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 lipca 2016 r. w sprawie kwalifikacji lekarzy uprawnionych do wydawania zawodnikom orzeczeń lekarskich o stanie zdrowia oraz zakresu i częstotliwości wymaganych badań lekarskich niezbędnych do uzyskania tych orzeczeń⁴⁶¹. Przepis §2 rozporządzenia zawiera katalog badań, jakie należy przeprowadzić, przy czym, jak wynika z treści przepisu, w razie potrzeby lekarz może zlecić także inne badania. Ustawodawca określił również częstotliwość przeprowadzania badań⁴⁶².

Z kolei zakres opieki medycznej dla członków kadry narodowej reguluje rozporządzenie z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie zakresu i sposobu realizowania opieki medycznej nad zawodnikami zakwalifikowanymi do kadry narodowej: w sportach olimpijskich, paraolimpijskich i igrzysk głuchych⁴⁶³. W przepisie §3 rozporządzenia wskazano, że opieka medyczna obejmuje badania wstępne, okresowe i kontrolne. Te ostatnie powinny być wykonane w następujących sytuacjach: w razie doznania urazu lub przebytego procesu chorobowego, który uniemożliwił uczestniczenie sportowcowi w zajęciach sportowych albo zawodach sportowych przez okres dłuższy niż 14 dni, oraz w przypadku utraty przytomności, doznania urazu głowy lub przegrania walki przez nokaut⁴⁶⁴.

Oczywiście pamiętać należy, iż samo przeprowadzenie badania kontrolnego sportowców zrzeszonych w związkach sportowych oraz członków kadry narodowej nie zwalnia z obowiązku reagowania w sytuacji, gdy zawodnik zgłasza informacje o złym stanie zdrowia. Stanowisko polskiej judykatury pozostaje nadal aktualne. Brak reakcji ze strony klubu oraz innych podmiotów mających taki obowiązek może stanowić czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c.

⁴⁶¹ T.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 812.

⁴⁶² Zob. przepis §4 rozporządzenia.

⁴⁶³ Dz.U. z 2015 r. poz. 2225.

⁴⁶⁴ Zob. §4 pkt 3 rozporządzenia.

2. Odpowiedzialność organizatora lub operatora obiektu sportowego w razie braku zapewnienia bezpieczeństwa

2.1. Uwagi wstępne

Badanie problematyki odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu nie byłoby pełne bez rozwinięcia kwestii odpowiedzialności cywilnej organizatora wydarzeń sportowych, a także operatorów obiektów sportowych. Podmioty te mają obowiązek zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa **wszystkim uczestnikom** przebiegu gry sportowej, tj.: widzom, zawodnikom, a także osobom uprawiającym sport rekreacyjnie, a w pewnych przypadkach nawet osobom postronnym. Zapewnienie bezpieczeństwa przejawia się m.in. w: odpowiednim przygotowaniu i zorganizowaniu wydarzenia sportowego, w szczególności przez odpowiednie zabezpieczenie terenu oraz przyjęcie adekwatnych środków bezpieczeństwa, oraz w obowiązku informacyjnym o grożącym niebezpieczeństwie.

Uchybienie powyższym obowiązkom może stanowić podstawę odpowiedzialności cywilnej organizatora. T. Pajor słusznie wskazuje, aby przy ocenie winy organizatora odwołać się do **wzorca dobrego organizatora**, przy uwzględnieniu reguł sportowych (w skład których wchodzi reguły gry oraz reguły ostrożności), a także wiedzy i doświadczenia życiowego⁴⁶⁵. Organizator powinien dołożyć takiej staranności, aby zapewnić maksymalne bezpieczeństwo, co podkreślono m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2008 r., który pomimo że zapadł w na podstawie przepisów ustawy karnej, przedstawia sposób ustalenia zakresu obowiązków ciążących na organizatorze⁴⁶⁶ i jest akceptowalny także na gruncie prawa cywilnego. SN wskazał, że organizator może ponosić odpowiedzialność prawną, jeśli dopuści zawodnika do zawodów (w okolicznościach sprawy – do rajdu samochodowego) pomimo wątpliwości co do jakości jego uprawnień. Jeśli sportowiec posiada odpowiednie kwalifikacje, a organizator dopuści go do udziału w zawodach, to może on uznawać, że organizator dołożył należytej staranności w odpowiednim przygotowaniu trasy wyścigu, głównie przez zabezpieczenie tych odcinków trasy, które są szczególnie niebezpieczne. Jak wskazał sąd w uzasadnieniu, takie działanie jest niezbędne, aby na wypadek „błędu sportowego w postaci wypadnięcia z trasy, co jest zdarzeniem często spotykanym w rajdach samochodowych”, nie doszło do wyrządzenia szkody osobom obserwującym rajd.

⁴⁶⁵ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 46–47.

⁴⁶⁶ Sygn. V KK 158/07 (OSNKW 2008 nr 5 poz. 34) zob. także M. Kowalczyk-Ludzia, *Wybrane aspekty ryzyka sportowego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 29, 2015, s. 125–132.

Za szkody wyrządzone uczestnikom wydarzenia sportowego lub korzystającym z obiektów sportowych zazwyczaj odpowiedzialność będzie można przypisać organizatorowi, jeśli zostanie wykazana wina (art. 415, 416 k.c.) lub powierzenie czynności (art. 429 k.c.) albo zwierzchnictwo nad innym podmiotem (art. 430 k.c.)⁴⁶⁷. Warto pamiętać, że w przypadku powierzenia wykonania czynności profesjonalście organizator nie będzie zwolniony z odpowiedzialności, jeśli można mu przypisać winę⁴⁶⁸. Z kolei jeżeli działalność będzie prowadzona przy wykorzystywaniu sił przyrody – rozważeniu będzie podlegać zastosowanie normy prawnej wynikającej z art. 435 oraz 436 k.c. Organizator może również odpowiadać w reżimie kontraktowym, o czym jest mowa w dalszej części opracowania (pkt 2.2.).

2.2. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa widzom sportowym

Należy zauważyć, że odpowiedzialność organizatora względem widza sportowego może wpisywać się w reżim odpowiedzialności zarówno deliktowej, jak i kontraktowej w razie istniejącego zobowiązania umownego pomiędzy widzem a organizatorem. Przykładem zobowiązania zawartego z widzem jest umowa o przygotowanie widowiska sportowego, na podstawie której organizator ma obowiązek nie tylko przygotowania widowiska, lecz także zapewnienie jego bezpiecznego przebiegu⁴⁶⁹. Andrzej Koch przedstawił podgląd, zgodnie z którym umowę taką należy zakwalifikować jako umowę rezultatu, zbliżoną do umowy o dzieło⁴⁷⁰. Tomasz Pajor słusznie jednak neguje tę koncepcję, wskazując, że jest to umowa starannego działania⁴⁷¹. Podobnie uznaje się w doktrynie włoskiej, w której wskazuje się, że nabycie biletu na widowisko sportowe prowadzi do zawarcia umowy nienazwanej, na mocy której widz może domagać się ochrony przed ewentualnym zagrożeniem wynikającym z uczestnictwa w danej imprezie⁴⁷².

Skorzystanie przez poszkodowanego z kontraktowego reżimu naprawienia szkody skutkuje m.in. korzystniejszym rozkładem ciężaru dowodowego (art. 471 k.c.), odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka w przypadkach wpisujących się w normę prawną

⁴⁶⁷ Zob. T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 44–51.

⁴⁶⁸ Zob. wyrok SN z dnia 26 września 2003 r., sygn. IV CK 8/02 (OSNC 2004, nr 11 poz. 180).

⁴⁶⁹ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 41.

⁴⁷⁰ A. Koch, *Podstawy cywilnoprawnej odpowiedzialności organizatora za szkody powstałe w wyniku naruszeń porządku w związku z imprezami sportowymi*, [w:] *Naruszenie porządku towarzyszące imprezom sportowym*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995, s. 137. Podobnie uważa M. Badura, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej. Rozważania na przykładzie sportów żużlowych*, [w:] *Prawne problemy sportu żużlowego*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 70.

⁴⁷¹ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 41 i n.

⁴⁷² T. Pajor, *op. cit.*, s. 41; A. Cerbara, *Natura dell'attività di predisposizione del campo di gara*, w *Rivista Rivista di Diritto ed Economia Dello Sport*, Vol. V, Fasc. 1/2009, s. 116 i n.

art. 474 k.c., a także korzystaniem z ochrony prawnej zapewnionej konsumentom⁴⁷³. Organizator zarówno w reżimie *ex delicto*, jak i *ex contractu* ponosi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie winy, choć odpowiedzialność na zasadzie ryzyka również może mieć miejsce (np. w przypadku zawalenia się trybun sportowych).

Zastanawiające jest, czy obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa dotyczy również widzów znajdujących się w tzw. strefie niedozwolonej. W kanadyjskiej sprawie *Deyo v. Kingston Speedway Ltd.*⁴⁷⁴ widzowie pomimo wyznaczenia stref do oglądania wyścigów postanowili obejrzeć wyścig w strefie zabronionej. W sprawie sąd rozpatrywał, czy pozwany organizator naruszył *duty of care* przez brak zapewnienia ochrony powodom przed spadającym skutkiem wyścigu gruzem. Sąd zwrócił uwagę, że pozwany organizator wielokrotnie wskazywał, że strefa zabroniona jest szczególnie niebezpieczna, a po otrzymaniu informacji o znajdowaniu się powodów w strefie zakazanej niezwłocznie podjął działania, aby ich z tej strefy usunąć. W takich okolicznościach sąd uznał, że nie można pozwanemu przypisać odpowiedzialności za niedochowanie należytej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa, i orzekł o braku odpowiedzialności organizatora. Na brak *duty of care* wpłynęła również okoliczność zakwalifikowania powodów jako *trespassers*, tj. tzw. naruszcycieli, wobec których obowiązek *duty of care* jest znacznie węższy. Aktualnie kwestię odpowiedzialności operatora reguluje *Ontario Occupiers' Liability Act*⁴⁷⁵, w którym operatorzy mają obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim podmiotom, w tym również tzw. *trespassers*⁴⁷⁶. Podobny stan faktyczny miał miejsce w estońskiej sprawie rozpatrywanej przez sąd prowincji Harju⁴⁷⁷. Powód uczestniczył jako widz w konkursie off-roadu organizowanym przez pozwanego. Wskutek awarii hamulców jeden z pojazdów podczas podjazdu pod górę cofnął się, przejeżdżając tylnymi kołami po biodrach powoda. Wypadek miał miejsce w strefie, do której widzowie mieli wstęp wzbroniony. Pozwany wyznaczył miejsca, w których widzowie mogli się gromadzić. Powód domagał się odszkodowania oraz zadośćuczynienia od organizatora zawodów, argumentując, że pracownicy pozwanego nie zapewnili mu bezpieczeństwa przez brak nakazu usunięcia go ze strefy zabronionej. Według sądu należało ustalić, czy organizator naruszył ogólny obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa widzom w trakcie zawodów w ten sposób, że podmiot stwarzający (kontrolujący

⁴⁷³ T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora...*, s. 43–44.

⁴⁷⁴ [1954] 2 D.L.R. 419 [1954] O.R. 223 (Ont. C.A.).

⁴⁷⁵ R.S.O. [1990], C.O.2.

⁴⁷⁶ L. Folick, M. Libby, P. Dawson, *Sports and Recreation Liability in Canada*, Thomson Reuters, Toronto 2017, s. 25–26.

⁴⁷⁷ Orzeczenie z dnia 28 sierpnia 2013 r., Harju Maakohus, sygn. 2-12-34 167 z komentarzem J. Lahe, T. Tampu, *Estonia*, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 589–591.

lub kontynuujący) sytuację obarczoną ryzykiem nie podjął środków odpowiednich, uzasadnionych, koniecznych, potrzebnych i możliwych do wykonania, mających na celu wyeliminowanie lub zminimalizowanie niebezpieczeństwa, także czy organizator uchybił obowiązkowi udzielenia odpowiednich informacji widzom.

Organizator może być również odpowiedzialny za **stan urządzeń znajdujących się w danym obiekcie sportowym**. W portugalskiej sprawie *Supremo Tribunal de Justiça*⁴⁷⁸ rozpatrywał kwestię odpowiedzialności klubu sportowego będącego właścicielem stadionu do gry w piłkę nożną. Podczas meczu na 12-letniego uczestnika widowiska upadła niewłaściwie przymocowana do podłoża bramka. Sąd rozpatrywał odpowiedzialność pozwanego klubu na podstawie przepisu art. 493 (1) portugalskiego kodeksu cywilnego⁴⁷⁹. Przepis ten wyznacza podstawę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez rzeczy, zwierzęta lub działalność niebezpieczną, wprowadzając domniemanie winy. Przesłanką ekskulpacyjną jest wykazanie, że posiadacz przedsięwziął wszystkie wymagane środki, aby szkody uniknąć⁴⁸⁰. Sąd Najwyższy orzekł, że klub uchybił obowiązkowi sprawowania należytego nadzoru nad bramkami, mimo że można było przewidzieć, że dzieci wspinają się na bramki.

Ustalenia wymaga, jak obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa kształtuje się w sytuacji, gdy standardy bezpieczeństwa są wyznaczone przez regulacje sportowe. Wytyczne często są uchwalane przez związki sportowe, np. Polski Związek Hokeja na Lodzie uchwalił wytyczne dotyczące band lodowiska, przy czym wymiary boiska, siatki ochronne itd. są opisane w zasadach gry *International Ice Hockey Federation*⁴⁸¹. Ilustrację problemu stanowi orzeczenie portugalskiego Sądu Najwyższego⁴⁸², w którym zwrócono słusznie uwagę na to, że zabezpieczenia wynikające z regulacji sportowych były niewystarczające w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa widzom (w sprawie powódka została uderzona krążkiem hokejowym, przy czym siatki ochronne znajdowały się wyłącznie przy dwóch końcach boiska). Sąd uznał, że w interesie klubu (będącego właścicielem stadionu oraz organizatorem wydarzenia) było zapewnienie odpowiedniego bezpieczeństwa widzom, czego nie uczyniono. Co istotne, w tej sprawie było do przewidzenia, że spełnienie wymogów wynikających z regulacji sportowych nie było wystarczające. Klub mógł przewidzieć ryzyko uderzenia

⁴⁷⁸ Wyrok z dnia 26 lutego 2006 r. (Pires da Rosa) z komentarzem A. Pereira, S. Rodrigues, P. Morgando, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 362–365.

⁴⁷⁹ Código Civil Português z dnia 25 listopada 1966 r.

⁴⁸⁰ Zob. art. 493 (1) w j. ang., A. Pereira, *Portugal*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red., E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018, s. 279.

⁴⁸¹ Wytyczne dostępne są na stronie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie http://polskihokej.eu/static/upload/store/Wytyczne_dot.pdf. (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.)

⁴⁸² Z dnia 29 listopada 2005 r. STS 5.11. 2008 (RJ 2008/ 5896) z komentarzem A. Pereira, S. Rodrigues, O. Morgado, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 221–222.

siedzącego na trybunach kibica w sytuacji, gdy nie ma odpowiednio zabezpieczających siatek. W podobnym duchu orzekł Sąd Okręgowy w Zagrzebiu w wyroku z dnia 19 czerwca 2011 r.⁴⁸³, wskazując w uzasadnieniu, że organizacja meczu zgodnie z regulaminem Chorwackiego Stowarzyszenia Piłki Nożnej oraz Zagrzebskiego Stowarzyszenia Piłki Nożnej nie zwalnia z obowiązku przedsięwzięcia środków bezpieczeństwa przewidzianych przez ustawodawstwo krajowe, w tym w przepisach o zgromadzeniach publicznych. W razie naruszenia tych ostatnich uzasadniona jest odpowiedzialność organizatora meczu.

2.3. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa sportowcom uprawiającym sporty niebezpieczne

Problematyczne może okazać ustalenie obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa w przypadku sportów z natury niebezpiecznych. Wskazać należy, że sam fakt udziału w zawodach niebezpiecznych nie zwalnia organizatora wydarzenia z zachowania należytej staranności w przygotowaniu wydarzenia sportowego w odpowiedni sposób i ochrony przed niebezpieczeństwem⁴⁸⁴. W razie występowania ryzyka nierozzerwalnie związanego z danym sportem (o którym była mowa w rozdziale II) organizator powinien podjąć takie działania, aby tego ryzyka nie zwiększać.

Przykłady doprecyzowania standardu należytej staranności w tym zakresie można odnaleźć w polskiej oraz zagranicznej judykaturze. W wyroku z dnia 21 maja 1981 r.⁴⁸⁵ SN uznał, że dostarczenie za małej liczby opon uczestniczącemu w zawodach żużlowych, w efekcie czego doszło do ujścia powietrza z zużytej opony i wypadku, świadczy o winie klubu sportowego i uzasadnia jego odpowiedzialność w rozumieniu art. 415 k.c. Zważyć należy, że podjęcie niebezpiecznej aktywności, mimo świadomości co do wadliwości sprzętu, może uzasadniać przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody⁴⁸⁶, a nie wyłączenie odpowiedzialności. Organizator ponosi zatem odpowiedzialność za nieprawidłowe przygotowanie zawodów sportowych przejawiające się m.in. w wadliwości sprzętu. Im większe ryzyko związane z uprawianiem dyscypliny sportowej, tym większe obowiązki operatora w zakresie zapewnienia odpowiedniego sprzętu. Zaopatrzenie w nieodpowiednią ilość sprzętu lub w sprzęt nieodpowiedniej jakości stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c.

⁴⁸³ M. Baretić, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 749–750.

⁴⁸⁴ Por. M. Badura, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej. Rozważania na przykładzie sportów żużlowych*, [w:] *Prawne problemy sportu żużlowego*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 89 i n.

⁴⁸⁵ Sygn. IV CR 132/81 (OSNC 1982 nr 1poz 13).

⁴⁸⁶ Tamże.

Stanowisko polskiego sądu koresponduje z poglądami wyrażonymi w obcych porządkach prawa. Przykładowo w hiszpańskiej sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy⁴⁸⁷ uznano za nieprawidłowy wniosek o wyłączeniu odpowiedzialności organizatora *Vuelta Ciclista a Espana* w przypadku, gdy szkoda powstała wskutek niewystarczającego oświetlenia. Sąd wskazał, że upadek kolarza w nieoświetlonym tunelu nie jest ryzykiem nieodłącznym dla tej dyscypliny sportowej. Obowiązkiem organizatora jest zapewnienie odpowiedniego oświetlenia, jakiego mogą oczekiwać uczestnicy wyścigu. Jako przykład ryzyka nierozzerwalnie związanego z wyścigiem rowerowym hiszpański Sąd Najwyższy uznał wypadnięcie z trasy na bardzo stromym odcinku, oznaczonym przez organizatorów jako niebezpieczny. Według sądu środki przyjęte przez organizatorów były odpowiednie, a uczestnicy wyścigu powinni sami przewidywać ryzyko i możliwość upadku. Szkoda taka jest pod kontrolą kolarza, a nie organizatora⁴⁸⁸.

Na problematykę relacji pomiędzy uprawianiem niebezpiecznego sportu a obowiązkami ciążącymi na organizatorze zwrócił również uwagę słoweński Sąd Najwyższych w orzeczeniu z dnia 30 sierpnia 2018 r.⁴⁸⁹. W uzasadnieniu sąd słusznie wskazał, że fakt dobrowolnego uprawiania sportów niebezpiecznych nie oznacza zrzeczenia się przez powoda roszczeń odszkodowawczych oraz wyłączenia odpowiedzialności operatora danego obiektu. Organizator ponosi odpowiedzialność za własne zaniedbanie, które doprowadziło do szkody, a nie za szkody nierozzerwalnie związane z danym sportem. Funkcja prewencyjna odpowiedzialności cywilnej na zasadzie winy przejawia się w egzekwowaniu obowiązku zapewnienia odpowiednich standardów bezpieczeństwa⁴⁹⁰. W sprawie tej powód, uprawiając w parku rowerowym *downhill* (kolarstwo zjazdowe, będące sportem ekstremalnym), podczas przecięcia widocznego i niewymagającego zakrętu wypadł z trasy i wpadł do rowu melioracyjnego. Poszkodowany domagał się naprawienia szkody majątkowej oraz niemajątkowej od operatora obiektu oraz jego ubezpieczyciela, jako podstawę prawną wskazując art. 149 słoweńskiego kodeksu cywilnego⁴⁹¹. Przepis ten jest podstawą odpowiedzialności obiektywnej za szkodę powstałą w związku z obiektem niebezpiecznym lub działalnością niebezpieczną. Konstrukcja prawna artykułu wprowadza domniemanie, że szkoda wyrządzona jest przez obiekt niebezpieczny lub niebezpieczną działalność,

⁴⁸⁷ Wyrok Tribunal Supremo z dnia 31 maja 2006 r. (RJ 2006/3494).

⁴⁸⁸ Zob. Wyrok del Tribunal Supremo z dnia 11 grudnia 2009, RJ 2010/1 z komentarzem M. Martin-Casals, J. Ribot [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 1189–1190.

⁴⁸⁹ Zob. orzeczenie II Ips 284/2016 z komentarzem B. Novak, *Slovenia.*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019, s. 601–603.

⁴⁹⁰ Tamże.

⁴⁹¹ Obligacijski zakonik z dnia 25.10.2001, no. 83/2001.

chyba że zostanie wykazane, że nie są to przyczyny szkody⁴⁹². Sąd odmówił uznania surowej odpowiedzialności, rozważył jednak odpowiedzialność na zasadzie winy. W doktrynie słoweńskiej wskazuje się, że od osób uprawiających sporty ekstremalne wymaga się, aby sami zapewnili sobie bezpieczeństwo i w takich przypadkach odpowiedzialność obiektywna powinna być wyłączona⁴⁹³. Podmiot uczestniczący w danej aktywności przewiduje nierozzerwalne, typowe i możliwe do przewidzenia, związane z daną działalnością ryzyko. Akceptacja tego ryzyka nie zwalnia jednak operatora obiektu sportowego z zachowania standardu należytej staranności właściwego dla profesjonalistów. **Operator ma obowiązek chronić użytkowników obiektu przed takimi niebezpieczeństwami, które wykraczają poza zwykle ryzyko związane z daną dyscypliną sportową**⁴⁹⁴. Sąd wskazał, że operator ma obowiązek podjęcia takich środków bezpieczeństwa, jakie są racjonalnie uzasadnione. Granice, a także intensywność tego obowiązku zależą od: zakresu grożącego niebezpieczeństwa oraz grożącej szkody, prawdopodobieństwa ich wystąpienia, możliwości i kosztów uniknięcia ryzyka oraz szkody, a także możliwości uniknięcia szkody przez poszkodowanego. Okolicznością istotną dla ustalenia zakresu obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa jest również fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego operatora oraz osiągnięcie zysków z jej prowadzenia. Według sądu operator miał wiedzę o znajdujących się ciągach melioracyjnych i mógł przedsięwziąć relatywnie proste środki ochrony, mające istotne znaczenie dla zminimalizowania wystąpienia ryzyka wyrządzenia szkody rowerzyście. Mógł on oznaczyć drenaż w odpowiedni sposób lub kosić trawę, tak aby drenaż był widoczny. Z uwagi na brak oznaczenia rowu była to niespodziewana przeszkoda dla rowerzysty. Sąd jednocześnie uznał przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody w 50%. Powód powinien uprzednio zaznajomić się z regułami obowiązującymi w obiekcie (wyświetlanymi w miejscu, w którym nabywano bilety), a także liczyć się z tym, że na naturalnym terenie mogą się znajdować przeszkody, co zwiększa ryzyko odniesienia urazu.

Z kolei w irlandzkiej sprawie *Gordon v. Motorcycle Racing Club*⁴⁹⁵ sąd uwzględnił roszczenia odszkodowawcze poszkodowanego kierowcy biorącego udział w wyścigu motocyklowym. Wyścig ten był jednym z serii wyścigów, które razem składają się na *Motor Cycling Road Race Championship of Ireland*. Organizatorzy wyścigu mieli doświadczenie

⁴⁹² Zob. art 149, z tłumaczeniem na j. ang. L. Koman Perenič, *Slovenia*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, s. 337.

⁴⁹³ B. Novak, *Slovenia*, [w:] *European Tort Law 2018*, s. 603.

⁴⁹⁴ *Op. cit.*, s. 606.

⁴⁹⁵ [2008] IEHC 175.

w organizacji tego rodzaju imprez. W okolicznościach faktycznych sprawy kierowca stracił kontrolę nad pojazdem, doznał poważnych urazów kolana, upadając na niezabezpieczony krawężnik. Po wypadku konieczne było przeprowadzenie kilku poważnych operacji oraz rekonstrukcja kolana. W orzeczeniu w pkt 24 sędzia wskazał, że: „(...) wyścigi motocyklowe są niebezpieczne i wypadki zdarzają się, gdy nawet najbardziej doświadczeni zawodnicy popełniają błędy, uważam, że istnieją pewne minimalne środki bezpieczeństwa, które muszą być podjęte w celu ochrony zawodników w znanych punktach zagrożenia. Gdyby wysoki krawężnik po lewej stronie ronda był zabezpieczony workami z piaskiem lub w jakiś sposób zaizolowany, powód najprawdopodobniej doznałby znacznie mniej poważnych obrażeń”⁴⁹⁶.

2.4. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa osobom uprawiającym sporty rekreacyjnie

Warto przybliżyć w tym miejscu problematykę zapewnienia bezpieczeństwa osobom uprawiającym sport rekreacyjnie. Obowiązek ten można uszczegółowić i w konsekwencji rozważyć przez pryzmat:

- 1) obowiązku poinformowania o grożącym niebezpieczeństwie;
- 2) obowiązku właściwego zabezpieczenia terenu ze szczególnym uwzględnieniem sportów zimowych;
- 3) obowiązku zapewnieniu bezpieczeństwa podmiotom korzystającym z usług podmiotów prowadzących siłownie oraz kluby fitness.

Analiza judykatury zagranicznej wskazuje, że jednym z najczęściej przedstawianych zarzutów podnoszonych przez poszkodowanych będących uczestnikami sportu, jest brak ostrzeżenia o grożącym niebezpieczeństwie. Podmiot zarządzający danym obiektem sportowym powinien dołożyć należytej staranności przez podanie informacji o grożącym niebezpieczeństwie. W tym miejscu konieczne jest więc ustalenie, w jakich przypadkach organizator (zarządca, operator danego obiektu) dochował należytej staranności w uczynieniu zadość spoczywającemu na nim obowiązkowi. Warto odnieść się do praktyki austriackiej. Prawo austriackie nie nakłada czynnego obowiązku zapobiegania wyrządzenia szkody innym, jednakże w sytuacji, gdy dany podmiot kreuje takie ryzyko, wówczas ma obowiązek podjęcia adekwatnych środków chroniących osoby trzecie przed wyrządzeniem szkody

⁴⁹⁶ Zobacz pkt 24 orzeczenia, <https://www.bailii.org/ie/cases/IEHC/2008/H175.html> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

(*Verkehrssicherungspflicht*). W ostatnich latach w judykaturze austriackiej widoczna jest tendencja powoływania się na naruszenie *Verkehrssicherungspflicht* w wypadkach zdarzających się podczas uprawiania sportu oraz spędzania czasu wolnego⁴⁹⁷. W doktrynie podkreśla się, że akceptacja podmiotu biorącego udział w aktywności związanej z ryzykiem nie zwalnia organizatora z zapewnienia bezpieczeństwa. Poszkodowany musi mieć możliwość oszacowania ryzyka, dlatego **racjonalnym środkiem bezpieczeństwa jest co najmniej poinformowanie uczestnika o grożącym ryzyku**⁴⁹⁸. W wyroku z dnia 27 lutego 2018 r.⁴⁹⁹ *Oberste Gerichtshof* orzekł, że klub golfowy nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przechodniowi wskutek uderzenia piłką golfową, jeśli klub podjął adekwatne środki bezpieczeństwa. Klub umieścił odpowiednie tablice ostrzegawcze, z którymi poszkodowany mógł się zapoznać i dlatego mógł mieć wiedzę o ryzyku, co w ocenie sądu było środkiem wystarczającym. Sąd zauważył, że jedynym sposobem zezwalającym na uniknięcie ryzyka byłoby umieszczenie barier ochronnych, jednakże podjęcie takich działań przekraczałoby granice obowiązku (nie są to działania ani rozsądne, ani powszechnie stosowane). Na wagę obowiązku informacyjnego zwrócił uwagę również słoweński Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 lutego 2018 r.⁵⁰⁰. Sąd Najwyższy uznał, że operator pola golfowego powinien ulokować tabliczki ostrzegawcze o możliwości poślizgnięcia się na mokrej ścieżce. Świadomość poszkodowanej, że ścieżka była niezdatna do użytku, powinna być jednak rozpatrywana w kategoriach przyczynienia się poszkodowanego, a nie działania na własne ryzyko⁵⁰¹.

Obowiązek informacyjny wiąże się silnie z **obowiązkiem właściwego zabezpieczenia terenu**. Obowiązek ten zasygnalizowano powyżej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa widzom i sportowcom w pkt 2.2. i 2.3. Zakres tego obowiązku jest szczególnym przedmiotem rozstrzygnięć w kontekście sportów zimowych i zabezpieczenia tras narciarskich, co wynika zapewne z wysokiej wypadkowości w tej dyscyplinie sportowej.

Zakres obowiązku należytej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom toru saneczkowego rozpatrywał Szwajcarski Trybunał Federalny⁵⁰². W sprawie

⁴⁹⁷ S. Nitsch, J. Pehm, *Austria*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019, s. 3.

⁴⁹⁸ S. Nitsch, J. Pehm, *Austria*, [w:] *European Tort Law 2018*, s. 3 wraz z przywołanym tam orzecnictwem OGH z dnia 15 czerwca 2016 r., 4 ob. 34/16 b, OGH 24 sierpnia 2017, 8 Ob. 94/17.

⁴⁹⁹ I Ob. 4/18 x, zob. z komentarzem S. Nitsch, J. Pehm, *Austria*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, s. 1–3.

⁵⁰⁰ II Ips 46/2016, B. Novak, *Slovenia*, [w:] *European Tort Law 2018*, s. 604–606.

⁵⁰¹ II Ips 46/2016, B. Novak, *Slovenia*, *op. cit.*, s. 605–606.

⁵⁰² Wyrok Schweizerisches Bundesgericht z dnia 20 lutego 2015 r., Bundesgerichtsentscheid 4 A 489/2014 z komentarzem P. Loser, *Switzerland*, [w:] *European Tort Law 2016*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2017, s. 626–646.

15-letnia powódka uległa wypadkowi na torze saneczkowym. Zjeżdżając na sankach w nocy, przeoczyła skręt, w rezultacie wjechała na nieoświetloną część toru saneczkarskiego i uderzyła w mur. Małoletnia doznała licznych poważnych obrażeń, w tym m.in. obrażeń głowy i mózgu. Sąd nie uwzględnił roszczenia powódki, wskazując, że obowiązek staranności (*Verkehrssicherungspflicht*) nałożony na operatora toru obejmuje zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony przed ryzykiem nietypowym, a także ryzykiem, które nie jest wyraźnie rozpoznawane przez użytkowników. Operator ma obowiązek przedsięwzięcia takich środków bezpieczeństwa, aby chronić przed ryzykiem, którego nie da się uniknąć nawet przy ostrożnej jeździe. Jednakże obowiązek ten dotyczy wyłącznie terenu obejmującego wyznaczone trasy. Obowiązkiem użytkownika jest zaś dopasowanie stylu jazdy do danego toru. Istotne, że w uzasadnieniu sąd wskazał, iż przepisy o zabezpieczeniu stoków narciarskich należy również stosować do torów saneczkarskich, dlatego zabezpieczeniu podlega obszar znajdujący się w granicach dwóch metrów od wyznaczonej trasy, ponieważ nawet ostrożny użytkownik toru może znaleźć się w strefie ryzyka. Do zdarzenia doszło poza wyznaczonymi trasami, których pozwany nie miał obowiązku zabezpieczyć. W takiej sytuacji nie zachodzi bezprawność zachowania pozwanego, a w konsekwencji brak jest przesłanek uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą⁵⁰³.

Odminną argumentację przedstawił austriacki Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 19 czerwca 2006 r.⁵⁰⁴ sąd uznał odpowiedzialność operatora za szkodę doznaną wskutek zderzenia się z urządzeniem znajdującym się poza wyznaczoną trasą narciarską. Według sądu przeszkoda nie była dostrzegalna dla zjeżdżających. W sytuacji, gdy trasa narciarska jest szczególnie niebezpieczna, a umieszczenie urządzeń zwiększa ryzyko powstania szkody, wówczas operator ma obowiązek zabezpieczenia nie tylko samej trasy narciarskiej, lecz także otoczenia tej trasy.

W polskim orzecznictwie podzielane jest rozumowanie takie jak szwajcarskiego Trybunału Federacyjnego. Przykładowo w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 stycznia 2007 r.⁵⁰⁵ uznano, że odpowiedzialność Polskich Kolei Linowych, będących przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 435 k.c., wymaga przy ocenie związku przyczynowego ustalenia, że wypadek miał miejsce na wyznaczonej trasie narciarskiej, tj. że szkoda miała

⁵⁰³ *Op. cit.*, s. 630.

⁵⁰⁴ 8 Ob./06, raportowany przez T. Petz [w:] *Recent case law, European Review of Private Law*, 1/2008, s. 222–223

⁵⁰⁵ Sygn. I Aca 1379/06, niepubl. Zob. P. Łebek, *Granice odpowiedzialności cywilnej organizatorów stoków narciarskich*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górska Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, Tom 22, Kraków 2013, s. 199–201.

miejsce w obrębie działania przedsiębiorstwa. Brak związku z ruchem przedsiębiorstwa wyłącza zastosowanie art. 435 k.c., ponadto w przypadku badania odpowiedzialności na zasadach ogólnych w sytuacji zajścia wypadku poza trasą narciarską nie jest możliwe przypisanie winy na podstawie art. 415 przedsiębiorcy⁵⁰⁶.

Z kolei w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 lutego 2018 r.⁵⁰⁷ sąd uznał, że ośrodek narciarski nie jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 435 k.c., z uwagi na fakt wykorzystywania sił przyrody przy prowadzeniu stoku jedynie „wspomagająco”. W sprawie powód doznał upadku podczas zjazdu na snowboardzie. Wybrał on trasę oznaczoną kolorem czarnym, tj. o wysokim stopniu trudności. Podczas wykonywania manewru skręcania powód wpadł w poślizg, uderzył deską snowboardową w słupek, a następnie wpadł w kolejną siatkę zabezpieczającą słupek i się na niej zatrzymał. Wskutek doznanych obrażeń powód porusza się na wózku inwalidzkim. Poszkodowany domagał się od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej podmiotu prowadzącego ośrodek narciarski: zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 400 tys. zł, renty oraz odszkodowania. W rozstrzygnięciu sąd słusznie podkreślił, że warunkiem odpowiedzialności ubezpieczyciela jest odpowiedzialność podmiotu prowadzącego ośrodek narciarski (w tym przypadku spółki z o.o.). Sąd, jak wskazano powyżej, odmówił zastosowania art. 435 k.c., w dalszej części przechodząc do rozważań odpowiedzialności na zasadach ogólnych, tj. winy. W ocenie sądu dla ustalenia winy należało odwołać się do przepisów ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz ustalić, czy podmiot prowadzący ośrodek uchybił obowiązkowi dotyczącemu zabezpieczenia trasy. Według sądu należało zastosować wzorzec obiektywny. Ustalono, iż operator zabezpieczył teren w sposób wymagany przez ustawę, zapewniając bezpieczeństwo zgodnie z art. 4 ustawy, zaś zamknięcie ośrodka w ciągu 2 godzin od otwarcia z uwagi na tworzące się oblodzenia należało uznać za irracjonalne. W uzasadnieniu podkreślono, że powód nie dopasował jazdy oraz prędkości do swoich umiejętności. Na marginesie należy zauważyć, że powód nie wykazał, czy naruszono względem niego obowiązek informacyjny wskazany w przepisie art. 28 pkt 2⁵⁰⁸. Niewykluczone,

⁵⁰⁶ Zob. M. Wałachowska, *Art. 435 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Frasz, M. Habdas [elektr. Lex].

⁵⁰⁷ Sygn. akt XXV C 1269/16 (Lex nr 2465162).

⁵⁰⁸ Zgodnie z przepisem art 28 pkt 2 „W miejscach, o których mowa w ust. 1, zarządzający zorganizowanym terenem narciarskim zamieszcza dodatkowo informacje zawierające w szczególności:

- 1) mapy poglądowe zorganizowanych terenów narciarskich z zaznaczeniem przebiegu, trudności, długości i sposobu oznaczenia udostępnionych do użytku narciarskich tras zjazdowych, biegowych oraz nartostrad oraz miejsca udzielania pierwszej pomocy;
- 2) informacje o ewentualnych zamknięciach niektórych narciarskich tras zjazdowych, biegowych, nartostrad lub ich odcinków;

że naruszenie tego obowiązku stanowiłoby o bezprawności działania operatora, a w konsekwencji usprawiedliwiałoby uwzględnienie roszczeń poszkodowanego.

Na konieczność udowodnienia operatorowi tras narciarskich winy w rozumieniu art. 415 k.c. zwrócił również uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 20 maja 2014 r.⁵⁰⁹. W sprawie sąd podkreślił, iż powód nie udowodnił pozwanemu winy. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku: „Względy wiedzy i doświadczenia życiowego nakazują bowiem uznać, że sam fakt występowania muld na trasie jest zjawiskiem normalnym i niedającym się uniknąć przy znacznej ilości osób korzystających ze stoku. Niewykluczone, że można by mówić o bezprawności w zachowaniu strony pozwanej, gdyby powód udowodnił, że natężenie owych utrudnień w miejscu wypadku było znaczne w stopniu zagrażającym bezpieczeństwu użytkowników stoku i przekraczającym pewien próg normalności”. W tej sprawie sąd uznał, że powód nie wykazał bezpośredniej przyczyny tej okoliczności.

Mając na uwadze powyżej argumenty, można wyciągnąć następujące wnioski co do granic odpowiedzialności podmiotu prowadzącego ośrodek narciarski za szkody wyrządzone narciarzowi. Po pierwsze, w razie zajścia wypadku na stoku narciarskim narciarz ponosi ryzyko doznanych szkód na osobie i na mieniu, jeśli operatorowi stoku narciarskiego nie można przypisać winy w rozumieniu art. 415 k.c. Po drugie, przy ocenie bezprawności konieczne jest odniesienie się do przepisów ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach, a po trzecie. zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.) to powód ma obowiązek udowodnienia zaniedbań po stronie organizatora.

Ponadto warto zauważyć, że nie jest wykluczone, że w okolicznościach konkretnej sprawy operator obiektu narciarskiego będzie ponosił odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.), a nie na zasadzie winy. Pomimo że przytoczone powyżej orzeczenia wskazywały na wykluczenie zastosowania art. 435 w rozpatrywanych sprawach, to pamiętać należy, że orzeczenia dotyczące surowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa zapadają na kanwie konkretnych okoliczności⁵¹⁰. Nie jest wykluczone,

3) informacje o warunkach narciarskich obejmujące w szczególności warunki śniegowe, stan przygotowania trasy, temperaturę, prędkość wiatru, widzialność;

4) informacje promujące zasady bezpiecznego uprawiania narciarstwa i snowboardingu;

5) sposoby powiadamiania o wypadkach wraz z numerami telefonicznymi lokalnego ratownictwa narciarskiego oraz numerami alarmowymi”.

⁵⁰⁹ Sygn. akt I ACa 125/14, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁵¹⁰ Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 25 września 2013 r., sygn. III Ca 613/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>), w którym słusznie podkreślono, że fakt uznania konkretnego przedsiębiorstwa za przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 435 k.c. nie przesądza o tożsamer automatycznej możliwości kwalifikacji innego przedsiębiorstwa w ten sam sposób.

że ośrodek narciarski zostanie zakwalifikowany jako przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c. Przy ustalaniu zakresu stosowania normy prawnej wynikającej z art. 435 k.c. należy wziąć pod uwagę stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy stosowaniu energii elementarnej oraz ogólny poziom techniki. Konieczne jest zatem ustalenie *in casu*, czy działalność wprawiana w ruch za pomocą sił przyrody ma charakter wspomagający, czy podstawowy⁵¹¹. Aktualnie nie jest możliwe ustalenie w sposób ścisły katalogu takich przedsiębiorstw, a ocena powinna być dokonywana indywidualnie dla każdego przypadku. Rozwój technologii i postęp cywilizacyjny będą zmuszać sądy do głębszej analizy, czy dane przedsiębiorstwo jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 435 k.c.

Obowiązek właściwego zabezpieczenia terenu oraz przygotowania wydarzenia sportowego nie dotyczy tylko sportów zimowych. W polskim orzecznictwie utrwalony jest pogląd o **odpowiedzialności podmiotów zarządzających obiektami przeznaczonymi do rekreacyjnego uprawiania sportów**, również w przypadku, gdy zarządcami obiektów są jednostki samorządu terytorialnego. Przykładowo Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 11 lipca 2017 r.⁵¹² orzekł o odpowiedzialności Miasta Ł. – Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (dalej jako: MOSiR) za szkodę poniesioną przez powoda wskutek upadku, jakiego doznał, zawadzając o dziurę w nawierzchni boiska podczas kopnięcia piłki. Oczywiście jest, że MOSiR nie jest podmiotem prawa cywilnego, ale jednostką organizacyjną jednostki samorządu terytorialnego, z tego względu podmiotem biernie legitymowanym może być wyłącznie jednostka samorządu terytorialnego. Sprawa ta jest interesująca z kilku względów. Po pierwsze, boisko, którego zarządcą był MOSiR, było wyłączone z użytku publicznego. Jednak, jak ustalono w sprawie, zarządca w celu zaoszczędzenia wydatków nie podjął żadnych realnych działań mających na celu uniemożliwienie korzystania osobom trzecim z terenu boiska. Miał wiedzę o korzystaniu z boiska przez inne osoby. Sąd zauważył, że na zarządcy nie ciążył obowiązek zapewnienia absolutnej ochrony przed dostępem osób trzecich wyłączonego z użytkowania boiska, jednakże środki, jakie podjął zarządca, okazały się pozorne (wywieszanie kartek o wyłączeniu obiektu z użytkowania, zamknięcie bramek przy użyciu drutów zamiast kłódek). W rzeczywistości takie działania zarządcy prowadziły do wywołania wrażenia, że obiekt jest otwarty. Taki stan rzeczy był tolerowany przez zarządcę i świadczył o braku dochowania należytej staranności przy zapewnieniu bezpieczeństwa,

⁵¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 483/17 (OSNC, zbiór dodatkowo 2019 nr 4 poz. 60).

⁵¹² sygn. III Ca 263/17 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>).

co wskazywało na winę zarządcy oraz usprawiedliwiało jego odpowiedzialność w świetle art. 415 w zw. z art. 416 k.c.

O odpowiedzialności gminy za szkodę poniesioną wskutek upadku w trakcie gry w piłkę nożną orzekł Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 stycznia 2018 r.⁵¹³. Również w tym przypadku za źródło szkody uznano zaniedbania gminy polegające na braku odpowiedniej naprawy boiska, co w konsekwencji doprowadziło do szkody podczas gry. Sąd wskazał, że nie jest usprawiedliwione powoływanie się przez pozwaną gminę na okoliczność działania na własne ryzyko powoda. Oczywiście jest, że gra w piłkę nożną obciążona jest ryzykiem odniesienia kontuzji, jednakże ryzyko to ma zostać zminimalizowane m.in. przez prawidłowe utrzymanie boiska. W sytuacji, gdy do szkody doszło właśnie z uwagi na zły stan nawierzchni, koncepcja działania na własne ryzyko nie może zostać zastosowana.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy o samorządzie gminnym⁵¹⁴ do zadań własnych gminy należą m.in. „sprawy kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych”. Warto w tym miejscu zasygnalizować, że zadania te, polegające m.in. na prowadzeniu obiektów sportowych oraz organizowaniu wydarzeń sportowych, nie są wykonywaniem władzy publicznej rozumianej jako *imperium*. Należy je zakwalifikować jako czynności sfery niewładczej (*dominium*)⁵¹⁵. W takiej sytuacji nie jest uzasadniona odpowiedzialność gminy na podstawie przepisów o odpowiedzialności za bezprawne wykonywanie władzy publicznej (art. 417 k.c.) ani na podstawie art. 417² k.c. statuującym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną za zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Ta ostatnia podstawa odpowiedzialności opiera się na zasadzie słuszności i z tego względu jej zastosowanie ma charakter wyjątkowy⁵¹⁶. Przy stosowaniu normy prawnej wynikającej ze wspomnianego przepisu konieczne będzie wykazanie, że szkoda została wyrządzona przez działanie władcze⁵¹⁷. Niezrozumiałe więc wydaje się stanowisko, jakie przyjął Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w wyroku z dnia 8 maja 2013 r.⁵¹⁸, w którym uznał, że w razie braku przesłanek odpowiedzialności organizatora turnieju piłki nożnej gmina może odpowiadać na zasadach słuszności na podstawie art. 417² k.c. W sprawie poszkodowany

⁵¹³ Wyrok SO w Łodzi z dnia 5 stycznia 2018 r., sygn. III Ca 1482/17 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>).

⁵¹⁴ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. z 2020 r. poz. 713, t.j. z dnia 21 kwietnia 2020 r.

⁵¹⁵ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 256 i n.

⁵¹⁶ J. Parchomiuk, E. Bagińska, [w:] *System Prawa Administracyjnego, Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, t. 12, red. E. Bagińska, J. Parchomiuk, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2016, s. 220 i n.

⁵¹⁷ E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, s. 222.

⁵¹⁸ Sygn. akt I Ca 25/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>).

uczestnik zderzył się w trakcie meczu z innym graczem. Żadnemu z nich nie można było przypisać winy, brak było również innych podmiotów, którym można by przypisać odpowiedzialność. Sąd uznał, że wykonywanie zadań własnych gminy wpisuje się w dyspozycje wspomnianego artykułu i z uwagi na zasady słuszności uzasadnia odpowiedzialność pozwanej gminy.

W sprawie rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 18 października 2017 r.⁵¹⁹ sąd słusznie zauważył, że organizator może ponieść odpowiedzialność cywilną w sytuacji, gdy wskutek niewłaściwej organizacji imprezy kreuje on ryzyko powstania szkody u zawodników. W sprawie sąd pierwszej instancji uznał, iż wobec braku ustalenia bezpośredniej przyczyny upadku małoletniego (czy przyczyną było popchnięcie przez innego uczestnika lub czy do popchnięcia w ogóle doszło) biorącego udział w imprezie masowej pod nazwą „13. Bieg Ulicą” należało oddalić roszczenie skierowane przeciwko ubezpieczycielowi organizatora imprezy. Z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa imprez masowych wynikało, że organizatorowi można było przypisać liczne błędy w kontekście technicznego przygotowania trasy biegowej – przede wszystkim trasa była zbyt wąska, a metalowe bariery z wystającymi elementami zewnętrznymi sprawiały, że wyznaczony tor był zbyt wąski, przez co nie był możliwy bezpieczny bieg, biorąc pod uwagę liczbę osób biorących udział w wyścigu. Działania organizatora doprowadziły do zwiększenia ryzyka wypadku, gdyż tak wąska trasa powodowała ścisk i przepychanki między małoletnimi uczestnikami. Z tego względu możliwe było przypisanie odpowiedzialności za szkodę na podstawie art. 415 k.c. organizatorowi. Z tych przyczyn sąd drugiej instancji wyrok uchylił i przekazał do ponownego rozpoznania. Należy zauważyć, że w sprawie nie jest wykluczone, aby przyczyną szkody było zarówno działanie innego podmiotu, jak i organizatora biegu. Wielość współsprawców uzasadnia odpowiedzialność solidarną, o której mowa w art. 441 k.c.

Aktualnie dużą popularnością cieszy się korzystanie z usług oferowanych przez **operatorów siłowni oraz klubów fitness**. Należy jednak zauważyć, iż w regulaminach korzystania z tego rodzaju obiektów zawierane są postanowienia o wyłączeniu odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom z nich korzystającym. W praktyce również „zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych” zawierane jest w formularzu oświadczenia przedłożonym do podpisu osobie korzystającej z siłowni. Takie wyłączenia podlegają kontroli zgodności z art. 385¹ i n. k.c. Odpowiedzialność operatora może kształtować się różnie w zależności od zakresu świadczonych usług (np. treningi personalne lub zajęcia grupowe).

⁵¹⁹ III CA 14443/18, Lex nr 2603178.

Powyższe dobrze egzemplifikuje australijska sprawa *Belna Pty Ltd. v. Irwin NSWCA 46* (2009). Powódka podpisała oświadczenie o wyłączeniu odpowiedzialności operatora klubu fitness w przypadku wyrządzenia jakiegokolwiek szkody na terenie klubu. Pracownik klubu ułożył dla niej spersonalizowany program ćwiczeń. Podczas wykonywania jednego z ćwiczeń doszło do urazu kolana. Kobieta domagała się naprawienia szkody od operatora klubu. Powołani w sprawie biegli orzekli, że ćwiczenie znacznie zwiększyło ryzyko urazu kolana, ponieważ powódka już wcześniej doznała urazu (poślizgnęła się w centrum handlowym). Sąd orzekł, że względem powódki naruszono *duty of care* przez zaniechanie analizy historii urazu, pomimo iż wypełniając formularz informacyjny, kobieta o nim wspominała. Dodatkowo klauzulę o wyłączeniu odpowiedzialności uznano za bezskuteczną – była ona zbyt ogólna i nie mogła stanowić podstawy uwzględnienia zarzutu zrzeczenia się roszczeń odszkodowawczych.

W tym miejscu warto przywołać stan faktyczny sprawy rozpatrywany przez Sąd Najwyższy (*Korkein Oikeus*)⁵²⁰. Sąd uznał odpowiedzialność właściciela klubu fitness za szkodę, jaką poniosła powódka wskutek poślizgnięcia się na stepie pozbawionym nóżek antypoślizgowych. Wskutek upadku powódka złamała rękę. Step składał się z trzech części: deski, elementów służących do jej podwyższenia oraz z nóżek antypoślizgowych. Powódka była osobą z doświadczeniem w zakresie ćwiczeń fitness, korzystała z obiektu od dwóch lat. Sąd ustalił, że kobieta przyczyniła się do powstania szkody w 40%, bowiem podczas zajęć fitness, gdy zmieniała step, nie sprawdziła, czy nóżki mają maty antypoślizgowe. Jako doświadczony klient siłowni mogła przedsięwziąć proste środki ostrożności i sprawdzić, czy step nadaje się do użytku. Nóżki do podwyższenia stepu oraz nóżki z matą miały ten sam kolor, więc konieczne było uprzednie sprawdzenie przed wyborem właściwych. Wina właściciela przejawiała się w zaniechaniu sprawdzenia i prawidłowego montażu stepów przed każdymi zajęciami fitness, a także w braku udzielenia instrukcji oraz ostrzeżeń, by upewnić się przed użytkowaniem, czy step ma odpowiednią matę. W konsekwencji właściciel siłowni nie zapewnił korzystania wyłącznie z bezpiecznych stepów. Z tego względu między uchybieniami właściciela a szkodą powódki istniał związek przyczynowy. Sprawa była rozpatrywana w kontekście odpowiedzialności deliktowej, jednakże odpowiedzialność kontraktowa również mogłaby być tu stwierdzona. Nie jest wykluczone, że gdyby na sali fitness znajdowały się ogłoszenia z ostrzeżeniami, aby przed przystąpieniem do ćwiczeń sprawdzić

⁵²⁰ Orzeczenia z dnia 20 sierpnia 2003 r., KKO 2003:70 z dnia 20 sierpnia 2003 r. z komentarzem P. Korpisaari, [w:] *Essential Cases on Misconduct*, s. 451–452.

wykorzystywane urządzenia, wówczas właściciel siłowni zostałby zwolniony z odpowiedzialności.

W świetle prawa polskiego zbieg roszczeń *ex delicto* i *ex contractu* również byłby dopuszczalny, ponieważ świadcząc usługi, operator siłowni ma obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa, w tym również przez prawidłowe zabezpieczenie sprzętu.

2.5. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa spoczywający na organizatorze (operatorze obiektu) wydarzenia sportowego – synteza

Poglądy prezentowane przez judykaturę zagraniczną związane z zakresem obowiązku bezpieczeństwa i środków mających na celu minimalizację ryzyka odniesienia szkody przez uczestników powinny zostać podzielone również na gruncie prawa polskiego. Należy zgodzić się z poglądami wyrażonymi w rozstrzygnięciach sądów zagranicznych, że środki bezpieczeństwa przyjęte przez organizatora wydarzenia sportowego (operatora obiektu) powinny być: adekwatne i proporcjonalne do poziomu ryzyka odniesienia szkody, ale również racjonalne⁵²¹. Im wyższe ryzyko wyrządzenia szkody – tym większy obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa.

Niedochowanie należytej staranności w zakresie bezpieczeństwa następuje nie tylko w razie niezabezpieczenia terenu, lecz także w razie niepoinformowania o grożącym ryzyku odniesienia szkody. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa istnieje bez względu na fakt, czy organizator (operator obiektu) prowadzi działalność w zakresie sportu profesjonalnego czy rekreacyjnego. **Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa nie ma jednak charakteru absolutnego tam, gdzie organizator odpowiada na zasadzie winy.** W przeciwnym razie niemożliwe byłoby zwolnienie się z odpowiedzialności, nawet mimo dochowania należytej staranności.

3. Odpowiedzialność organizatora za działalność niebezpieczną na zasadzie ryzyka – rozwiązanie włoskie

Przykładem surowej odpowiedzialności (odpowiedzialności obiektywnej) jest uregulowanie w art. 2050 włoskiego kodeksu cywilnego przypadku odpowiedzialności

⁵²¹ Racjonalność środków dobrze obrazuje szkocka sprawa *Lamond v. Glasgow Corruption*. 1968 SLT 291, w której orzeczono, że operator obiektu golfowego ma obowiązek reorganizacji pola golfowego w taki sposób, aby zminimalizować ryzyko wyrządzenia szkody (wskutek uderzenia piłką) przechodniom, co nie wiązałoby się ani ze zbyt wysokimi kosztami, ani nie byłoby niepraktyczne. Zob. M. Hogg, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 574.

za działalność niebezpieczną (*dangerous activity*). Zgodnie z art. 2050 podmiot prowadzący działalność niebezpieczną, będącą taką ze względu na swoją naturę lub wykorzystywane środki, ma obowiązek naprawienia szkody, chyba że udowodni, że przedsięwziął wszystkie odpowiednie środki mające na celu uniknięcie szkody⁵²². Przykład tego rodzaju odpowiedzialności nie jest znany ani ustawodawstwu francuskiemu, ani ustawodawstwu niemieckiemu. Doktryna włoska uznaje ją za rodzaj odpowiedzialności obiektywnej, ponieważ **uzasadnieniem tej odpowiedzialności jest kreacja ryzyka, jakiego można obiektywnie uniknąć**⁵²³. Co istotne, ten rodzaj odpowiedzialności dotyczy takich sytuacji, które w innych krajach rozpatrywane by były raczej na zasadzie winy⁵²⁴. Istotne, że w art. 2050 włoskiego kodeksu cywilnego ustawodawca nie wskazał przykładów „działalności niebezpiecznej”. W doktrynie uważa się, że chodzi o taką działalność, która ze swojej natury lub z uwagi na używane środki niesie za sobą istotną możliwość wystąpienia szkody⁵²⁵. Za taką działalność uznaje się m.in. produkcję energii elektrycznej, prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego oraz działalności sportowej (obejmującej np. wyścigi samochodowe lub jazdę na nartach)⁵²⁶. W orzecznictwie za działalność niebezpieczną uznano m.in. prowadzenie stajni i naukę jazdy konno, jeśli uczestnicy nauki jazdy są początkujący lub niedoświadczeni⁵²⁷; sporty, które wiążą się z przemocą, np. boks lub polowanie; sporty motorowe wykorzystujące pojazdy silnikowe; narty wodne, narciarstwo, mecze piłki nożnej, przy czym o kwalifikacji tych ostatnich jako działalności niebezpiecznej zdecydowała liczba widzów zgromadzonych na stadionach⁵²⁸. Przesłanką egzonerycyjną jest wykazanie przez organizatora, że wszystkie technicznie dostępne i możliwe środki zostały podjęte w celu uniknięcia ryzyka⁵²⁹.

Rozpatrując relację pomiędzy zakresem zastosowania art. 2050 włoskiego k.c. a art. 2051 (odpowiedzialność za rzeczy)⁵³⁰, wskazano, iż odpowiedzialność za rzecz ma miejsce w przypadku, gdy źródłem szkody jest rzecz niesterowana przez człowieka,

⁵²² Kodeks cywilny z 1942 r. Tłumaczenie w j. ang. E. Bargelli, *Italy*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, s. 192.

⁵²³ G. Cian, A. Trabucchi, *Commentario breve al Codice civile*, 11th ed., 2015, art. 2050, 2051 z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, red. T. Kadner Graziano, s. 179 i n.

⁵²⁴ N. Coggiola, B. Gardella Tedeschi, M. Graziadei [w:] *Essential Cases on Misconduct*, s. 218.

⁵²⁵ G. Cian, A. Trabucchi, *op. cit.*, s. 179.

⁵²⁶ C. Amato, G. Comandè, *The borderlines of tort law in Italy*, [w:] *The Borderlines of Tort Law*, s. 301.

⁵²⁷ Zgodnie z art. 2051 włoskiego k.c.: każdy odpowiada za szkodę wyrządzoną przez rzecz, która znajduje się pod jego opieką, chyba że udowodni zdarzenie losowe, tłumaczenie na j. ang. E. Bargelli, *Italy*, [w:] *European Tort Law, Basic Texts*, s. 192.

⁵²⁸ A. Cerbara, *Natura dell'attività di predisposizione del campo di gara*, *Rivista Rivista di Diritto ed Economia Dello Sport*, Vol. V, Fasc. 1/ 2009, s. 116 i n.

⁵²⁹ N. Coggiola, B. Gardella Tedeschi, M. Graziadei [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3:Essential Cases on Misconduct*, s. 41.

⁵³⁰ Zgodnie z art. 2051: każdy odpowiada za szkodę wyrządzoną przez rzecz, która znajduje się pod jego opieką, chyba że udowodni zdarzenie losowe, tłumaczenie na j. ang. E. Bargelli, *European Tort Law, Basic Texts*, s. 192.

podczas gdy w art. 2050 chodzi o rzecz będącą narzędziem niezbędnym do prowadzenia działalności niebezpiecznej⁵³¹.

W wyroku *Corte di Cassazione* z dnia 13 lutego 2009 r.⁵³² sąd rozpatrywał, czy organizacja zawodów w kwalifikacjach do włoskich mistrzostw w bobslejach może być uznana za działalność niebezpieczną i uzasadniać odpowiedzialność organizatora. Zawodnik prowadzący bobslej wyskoczył z toru, uderzając w ścianę jednego z torów. Poszkodowany wniósł pozew przeciwko organizatorowi zawodów sportowych, twierdząc, że z powodu słabego ustawienia bocznych ścian toru podczas zderzenia ze ścianą duża drzazga zerwała mu kask, uderzyła w twarz i przecięła paski kasku, co doprowadziło do licznych obrażeń. W ocenie sądu działalność organizatora należało zakwalifikować jako działalność niebezpieczną w rozumieniu art. 2050 włoskiego kodeksu cywilnego, ponieważ z doświadczenia wynika, że z takim zawodami wiąże się duże prawdopodobieństwo wystąpienia wypadków skutkujących obrażeniami⁵³³. Sąd zaważył, że odpowiedzialność organizatora ma miejsce w przypadku, gdy działalność niebezpieczna naraża sportowców na poważniejsze konsekwencje niż te, które mogą być spowodowane błędami samych uczestników. Organizowanie działalności niebezpiecznej w postaci zawodów sportowych powinno przebiegać w taki sposób, aby nie zwiększać niebezpieczeństwa przez wadliwe lub błędne podjęcie środków bezpieczeństwa. Przyjęte środki bezpieczeństwa mają chronić uczestników zawodów przed konsekwencjami innymi niż te, które należy uznać za normalne i przewidywalne, jakie sportowiec akceptuje w wyniku nieuniknionych błędów własnego działania sportowego lub innych podmiotów.

Wyrok ten jest kolejnym przykładem wskazującym, że akceptacja ryzyka odniesienia szkody przez sportowców nie wyłącza automatycznie możliwości naprawienia szkody.

Rozwiązanie włoskie jest interesujące z następujących przyczyn. Zakres odpowiedzialności uzależniony jest od prowadzenia działalności niebezpiecznej, a nie jak w prawie polskim od prowadzenia przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Rozwiązanie polskie wymaga każdorazowo badania, czy dany zespół składników niematerialnych i materialnych wpisuje się w definicję przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 k.c. W razie odpowiedzi twierdzącej poszkodowany jest w sytuacji

⁵³¹ T. Kadner Graziano, *Comparative Tort Law*, s. 161.

⁵³² no 3528 Resp civ prev 2009, 1551 z komentarzem N. Coggiola, *Italy*, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 356. Wyrok dostępny jest tutaj: http://www.rdes.it/RDES_1_09_cass_3528_09.pdf (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁵³³ N. Coggiola, B. Gardella Tedeschi, M. Graziadei [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 356.

o tyle komfortowej, że przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Jednakże w sytuacji, gdy mimo niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą prowadzenie danej działalności, sąd nie zakwalifikuje danego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 k.c. – wówczas poszkodowany musi, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.), winę udowodnić, co może implikować trudność w zakresie dochodzenia roszczenia. W tym świetle rozwiązanie włoskie przewidujące odwrócenie ciężaru dowodowego w kontekście przesłanki zwalniającej z odpowiedzialności (przedsięwzięcie wszystkich możliwych środków bezpieczeństwa) wydaje się nowoczesne i zapewniające usprawiedliwioną ochronę poszkodowanemu.

4. Odpowiedzialność organizatora imprezy masowej

W kontekście szkód związanych z uczestnictwem w sporcie warto wskazać, że oprócz stosowania regulacji kodeksowej, w sytuacji gdy dane wydarzenie zostanie zakwalifikowane jako impreza masowa, zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (dalej: u.b.i.m.)⁵³⁴, która wyróżnia „masową imprezę sportową” oraz wymienia mecz piłki nożnej jako rodzaj imprezy masowej sportowej⁵³⁵. Ustawa wprowadza kryteria ilościowe decydujące o zakwalifikowaniu danego wydarzenia jako imprezy masowej. Zgodnie z ustawą to na organizatorze imprezy masowej spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa jej uczestnikom (art. 5 ust. 2 ustawy).

Zapewnienie bezpieczeństwa imprez masowych jest przedmiotem zainteresowania polityki Unii Europejskiej oraz Rady Europy, w szczególności w zakresie zwalczania chuligaństwa oraz wandalizmu kibiców piłki nożnej⁵³⁶. Jednym z pierwszych aktów dotyczących tego problemu była Europejska konwencja w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej, z dnia 19 sierpnia 1985 r.⁵³⁷. Dnia 1 listopada 2017 r. weszła w życie Konwencja Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas

⁵³⁴ Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 r. nr 62 poz. 504, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2171).

⁵³⁵ Zob. definicje zawarte w przepisie art. 3 pkt 3 i 3 pkt 4 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych ustawy.

⁵³⁶ Szerzej na temat regulacji unijnych zobacz R. Kopczyk, *Bezpieczeństwo Imprez Masowych*, s. 1–16 dostępne na stronie: <http://robertgrzeszczak.bio.wpia.uw.edu.pl/files/2015/03/BEZPIECZE%25C5%2583STWO-IMPREZ-MASOWYCH-W-%25C5%259AWIETLE-PRZEPIS%25C3%2593W R.-Kopczyk.pdf> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁵³⁷ A. Popławski, *Bezpieczeństwo imprez masowych – wybrane zagadnienia*. Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, „Kwartalnik”, 3/2016, s. 139.

meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzona w Strasburgu dnia 4 maja 2016 r.⁵³⁸.

Chuligańskie ekscesy kibiców powodują konieczność przedsięwzięcia szczególnych środków bezpieczeństwa dla pozostałych uczestników danej imprezy sportowej. Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych wprowadza pojęcie imprezy podwyższonego ryzyka. Zgodnie z ustawą jest to taka impreza masowa, „w czasie której, zgodnie z informacją o przewidywanych zagrożeniach lub dotychczasowymi doświadczeniami dotyczącymi zachowania osób uczestniczących, istnieje obawa wystąpienia aktów przemocy lub agresji”⁵³⁹. Z raportu PZPN wynika, że w latach 2017–2018 aż 15% meczów stanowiło imprezy podwyższonego ryzyka (38 z 908 meczów)⁵⁴⁰. W latach 2018–2019 liczba wzrosła do 20% (178 z 908 meczów)⁵⁴¹. Niewłaściwe zachowanie kibiców nie jest przejawem uprawiania sportu, jednakże może stanowić problem, czy w sytuacji wyrządzenia szkody uczestnikowi organizator może ponosić za to odpowiedzialność. W świetle orzecznictwa CAS działanie kibiców może stanowić podstawę do nałożenia przez federacje krajowe i międzynarodowe sankcji dyscyplinarnych na klub sportowy za działanie kibiców⁵⁴². W kontekście odpowiedzialności cywilnej należy zauważyć, że spraw takich jest co prawda niewiele, jednakże dla przypisania odpowiedzialności organizatorowi, konieczne będzie przypisanie mu winy za wyrządzoną szkodę, wskutek braku zapewnienia bezpieczeństwa i wykazanie związku między zaniechaniem a szkodą⁵⁴³.

W dalszej części przepisu art. 5 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wskazane są organy jednostek samorządu terytorialnego (wójt, burmistrz, prezydent miasta, wojewoda⁵⁴⁴) oraz służby (policja, Państwowa Straż Pożarna i inne), na które ustawowo nałożone są obowiązki w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa. Naruszenie określonych obowiązków przez te podmioty może uzasadniać odpowiedzialność cywilną. Bezprawność w tym przypadku będzie rozumiana jako naruszenie norm prawnych przewidzianych ustawą oraz doprecyzowanych w aktach wykonawczych. Niezapewnienie odpowiedniej ochrony

⁵³⁸ Dz.U. z 2017 r. poz. 2099.

⁵³⁹ Definicja zawarta w przepisie art. 3 pkt 5 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

⁵⁴⁰ https://www.pzpn.pl/public/2017_18_CALY_SEZON_ORGANIZACJA_BEZPIECZENSTWO_DOIBI_PZP_N.pdf, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁵⁴¹ <https://www.pzpn.pl/federacja/aktualnosci/2019-07-12/raport-organizacja-i-stan-bezpieczenstwa-meczow-szczebela-centralnego-pzpn-sezon-2018-19>, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁵⁴² Problem ten szeroko opracował R.C.H. van Kleef w monografii pt. *Liability of Football Clubs for Supporters' Misconduct: A Study Into the Interaction Between Disciplinary Regulations of Sports Organisations and Civil Law*, Eleven International Publishing, Hague 2016.

⁵⁴³ *Op. cit.*, s. 134 i n.

⁵⁴⁴ Zgodnie z art. 24 ustawy są to również organy uprawnione do wydania zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej.

policyjnej lub strażackiej będzie mogło stanowić podstawę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 k.c.)⁵⁴⁵.

Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa obejmuje również ochronę porządku publicznego, zapewnienie odpowiedniego zabezpieczenia medycznego⁵⁴⁶ oraz odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz z zapleczem urządzeń technicznych. Z kolei art. 8 u.b.i.m. nakłada określone obowiązki na uczestników (m.in. zachowanie niezagrażające innym podmiotom, obowiązek przestrzegania regulaminu imprezy masowej), co jest przejawem symetrycznego podziału obowiązków pomiędzy uczestnikiem a organizatorem.

Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych zawiera normy głównie o charakterze administracyjnym i karnym⁵⁴⁷. Odpowiedzialność cywilną przewidziano w jednym przepisie, tj. w art. 52 u.b.i.m., co wydaje się zabiegiem niezrozumiałym. Z tego względu należy rozważyć kwestię inkorporowania podstawy odpowiedzialności organizatora imprezy masowej do kodeksu cywilnego⁵⁴⁸. Artykuł ten przewiduje odpowiedzialność cywilną organizatora imprezy masowej, przy czym norma prawna wskazuje na ograniczenia podmiotowe oraz przedmiotowe. Przesłanką zastosowania art. 52 jest odpłatność imprezy masowej. *A contrario* – w razie nieodpłatności przepis ten nie znajdzie zastosowania. Konstrukcja przepisu statuuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jednakże z uwagi na brak przesłanek egzoneracyjnych można rozważać, czy nie ma ona cech odpowiedzialności absolutnej⁵⁴⁹. Poza odpłatnością za wstęp na imprezę masową dalsze przesłanki są następujące: szkoda na mieniu poniesiona w związku z działaniami w miejscu i w czasie trwania imprezy masowej przez wymienione w ustawie służby mundurowe i porządkowe oraz służbę zdrowia.

Konstrukcja przepisu wskazuje, że surową odpowiedzialność ponosi organizator wyłącznie wobec określonych podmiotów, przy jednoczesnym spełnieniu pozostałych przesłanek. Obowiązek odszkodowawczy ograniczony jest do szkód na mieniu. Takie ukształtowanie podstaw odpowiedzialności organizatora uzasadnione jest uzyskiwaniem

⁵⁴⁵ Zob. E. Bagińska [w:] *System Prawa Administracyjnego. Tom 12. Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, red. E. Bagińska, J. Parchomiuk, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych, Warszawa 2016, s. 285.

⁵⁴⁶ Zob. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących zabezpieczenia pod względem medycznym imprezy masowej, Dz.U. z 2012 r. nr 181.

⁵⁴⁷ M. Drożdż, *Odpowiedzialność kontraktowa oraz deliktowa organizatorów imprezy masowej*, „Przegląd Sądowy”, czerwiec 2013, s. 61. Szeroko na temat środków administracyjnoprawnych zob. J. Majewski, *Administracyjnoprawne środki zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych na przykładzie meczów piłki nożnej*, CeDeWu, Warszawa 2020.

⁵⁴⁸ E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym*, s. 127.

⁵⁴⁹ P. Suski, *Zgromadzenia i imprezy masowe*, Lexis Nexis Warszawa 2014 [elektr. Lex, rozdział 13, pkt 1]; C. Kąkol, *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, wyd. II, Wolters Kluwer Warszawa 2020, art. 52 [elektr. Lex]

zysków z przeprowadzenia imprezy masowej⁵⁵⁰. W przypadku odpowiedzialności niewpisującej się w ramy art. 52 ustawy zastosowanie znajdują normy ogólne kodeksu cywilnego wskazane we wcześniejszych rozważaniach.

5. Odpowiedzialność odszkodowawcza w sporcie na podstawie przepisów o odpowiedzialności za wykonywanie władzy publicznej

5.1. Niesłuszne skazanie za stosowanie dopingu – czy odpowiedzialność z tytułu władzy publicznej?

Jednym z poważnych problemów w sporcie jest narastająca praktyka niesłusznego skazywania za doping i nakładanie sankcji dyscyplinarnych, nierzadko prowadzących do zakończenia kariery sportowca⁵⁵¹. W tym miejscu warto dokonać analizy wyroku Hiszpańskiego Sądu Najwyższego (*Tribunal Supremo*) z dnia 25 kwietnia 2017 r.⁵⁵², rozpatrującego sprawę z powództwa Roberto Herasa, hiszpańskiego kolarza niesłusznie obarczonego sankcjami dyscyplinarnymi za doping. Sprawa ta jest szczególnie istotna z dwóch względów: po pierwsze, sportowcowi udało się uzyskać odszkodowanie za niesłuszne skazanie w sądzie cywilnym, z pominięciem arbitrażu sportowego, co jest metodą niestandardową⁵⁵³, po drugie, odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek nieprawidłowego zbadania próbki moczu pobranej w ramach kontroli antydopingowej, co doprowadziło do niesłusznego skazania za stosowanie dopingu, poniósł Skarb Państwa.

W prawie hiszpańskim podstawy odpowiedzialności władzy publicznej zawarte są w art. 106 ustęp 2 konstytucji gwarantującym prawo do kompensacji szkody każdemu podmiotowi prywatnemu, bez względu na to, czy szkoda wyrządzona jest przez działania władzy publicznej. Zasada ta jest odzwierciedleniem rozwijającej się od lat 50 regulacji dotyczącej odpowiedzialności za wykonywanie władzy publicznej. Aktualnie kwestie te uregulowane są w art. 139–146 ustawy nr 30/1992 z dnia 26 listopada 1992 r. o reżimie prawnym publicznej administracji oraz ogólnej procedury administracyjnej⁵⁵⁴.

⁵⁵⁰ C. Kąkol, *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, Wolters Kluwer Warszawa 2020, art. 52 [elektr. Lex]

⁵⁵¹ Przykład niemieckiej łyżwiarki Claudii Pechstein próbującej bezskutecznie podważyć wyrok Międzynarodowego Trybunału ds. Sportu (CAS) wskazuje na dotkliwość nałożonych sankcji <http://www.dw.com/en/german-speed-skater-claudia-pechstein-loses-case-against-cas/a-45725204>.

⁵⁵² Tribunal Supremo, Sala de lo Contencioso-Administrativo Sección Quinta Sentencia núm 708/2017, dostępny tutaj: <http://www.iusport.es/resoluciones-judiciales/SENTENCIA-SUPREMO-Roberto-Heras-2017.pdf> (ostatni dostęp 21 stycznia 2021 r.).

⁵⁵³ B.A Dziewa, *Comment: USADA the unconquerable: the one-side nature of the United States anti-doping administration's arbitration process* St. Louis L.J., Spring, 58 /2014, s. 901 [elektr. Lexis Nexis].

⁵⁵⁴ Ley 30/1992, de 26 noviembre, de Régimen Jurídico y del Procedimiento Administrativo Común.

Odpowiedzialność ta jest surowa, ale nie absolutna. Przesłanką egzoneracyjną jest siła wyższa⁵⁵⁵.

W przywołanej powyżej sprawie Roberto Heras 17 września 2005 r. w trakcie *Vuelta a España (Tour of Spain)* został poddany kontroli antydopingowej, w wyniku której uzyskano próbkę moczu. Test został wykonany przez Laboratorium Kontroli Dopingu, które ustaliło, że próbka moczu zawierała substancję niedozwoloną. Powiadomiono *Union Cycliste Internationale (UCI)*, ta z kolei poinformowała *Real Federación Española de Ciclismo* (Hiszpańską Federację Kolarską)⁵⁵⁶. W konsekwencji Komisja Krajowa ds. Konkurencji i Dyscypliny Sportowej (*El Comité Nacional de Competición y Disciplina Deportiva*, w skrócie: CNCDD) Hiszpańskiej Federacji Kolarskiej (*de la Real Federación Española de Ciclismo*) wszczęła postępowanie dyscyplinarne, zakończone uchwałą unieważniającą indywidualne wyniki uzyskane w 2005 r. podczas *Vuelta Ciclista a España* oraz skutkującą karą dwuletniego zawieszenia licencji federacji za naruszenie przepisów art. 15.1 i 15.2 Regulaminu Antydopingowego Międzynarodowej Unii Kolarskiej.

Sąd Najwyższy uznał odpowiedzialność Skarbu Państwa – Ministra Kultury i Sportu, orzekając na rzecz powoda obowiązek zapłaty odszkodowania w wysokości 655 904,86 euro, za szkodę wyrządzoną wskutek orzeczenia kary o zawieszeniu sportowca nałożonej przez Hiszpańską Federację Kolarską. **Sąd uznał, że doszło do delegowania wykonywania władzy publicznej na federację i w związku z tym na państwie ciąży obowiązek naprawienia szkody.** W ocenie sądu **hiszpańskie federacje sportowe są prywatnymi podmiotami mającymi osobowość prawną, które oprócz własnych atrybutów wykonują również w drodze delegacji ustawowej funkcje publiczne o charakterze administracyjnym.**

W tym miejscu należałoby się zastanowić, czy również w prawie polskim w grę wchodzi odpowiedzialność z tytułu wykonywania władzy publicznej. Na szczeblu międzynarodowym działania mające na celu walkę z dopingiem podejmuje Światowa Agencja Antydopingowa (*World Anti-Doping Agency*, dalej jako: WADA). Została ona utworzona w 1999 r. w Lozannie oraz podlega prawu szwajcarskiemu⁵⁵⁷. W polskim porządku prawnym kontrolę antydopingową uregulowano w ustawie z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zwalczaniu

⁵⁵⁵ M. Martin-Casals, J. Ribot, *The Liability of Public Authorities in Comparative Perspective*, red. K. Oliphant, Intersentia, Cambridge 2016, s. 464–465.

⁵⁵⁶ Wyrok z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. 708/2017. Wyrok dostępny tutaj: <http://www.iusport.es/resoluciones-judiciales/SENTENCIA-SUPREMO-Roberto-Heras-2017.pdf> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁵⁵⁷ D. Jagiełło, *Prawna problematyka dopingu*, [w:] *Problemy prawne na styku sportu i medycyny*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, C.H. Beck, Warszawa 2015 [elektr. Legalis].

dopingu w sporcie⁵⁵⁸. Ustawodawca powierzył wykonywanie tej roli organizacji antydopingowej Polskiej Agencji Antydopingowej (dalej: POLADA). POLADA jest państwową osobą prawną (art. 4 ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie), która zastąpiła jednostkę budżetową Komisji i Biura do Zwalczania Dopingu w Sporcie⁵⁵⁹. W art. 5 wyżej przywołanej ustawy ustawodawca wskazał kompetencje i uprawnienia Agencji Antydopingowej. Wśród zadań wymieniono m.in. „planowanie i przeprowadzanie kontroli antydopingowej w okresie podczas zawodów oraz w okresie poza nimi”. Wskazano ponadto, że analiza próbek fizjologicznych zawodnika zlecona jest przez Polską Agencję Antydopingową, a wykonywana wyłącznie w laboratorium antydopingowym akredytowanym przez Światową Agencję Antydopingową. Kontrole te wykonywane są przez wyspecjalizowanych kontrolerów spełniających kryteria wskazane w art. 22 ustawy.

Jak już wspomniano, w przepisie art. 21 ust. 1 ustawodawca przewidział obowiązek poddania się kontroli antydopingowej przez zawodnika w okresie podczas zawodów oraz poza nimi. W kolejnym ustępie tego przepisu nałożono na sportowca obowiązek udzielenia informacji o miejscu swojego pobytu w okresie kolejnych trzech miesięcy od dnia złożenia informacji. W uzasadnieniu do projektu ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie⁵⁶⁰ wskazano, że obowiązek poddania się kontroli wraz z wspomnianym obowiązkiem informacyjnym są ukształtowane na wzór regulacji ustanowionych przez Światową Agencję Antydopingową. Taki kształt regulacji jest przejawem realizacji celu publicznego oraz ma ułatwić przeprowadzenie ewentualnej kontroli⁵⁶¹.

Wskazać należy, że zakres czasowy obowiązku poddania się kontroli antydopingowej wzbudza kontrowersje w kontekście poszanowania prawa człowieka do prywatności. Problem naruszenia praw człowieka w postaci nałożonego obowiązku był analizowany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie *Fédération Nationale des Syndicats Sportifs* (FNASS) i inni przeciwko Francji⁵⁶². Skarżącymi w sprawie było pięć związków sportowych⁵⁶³, 99 zawodników należących do wymienionych związków (sprawa

⁵⁵⁸ Dz.U. z 2019 r. poz. 1872, t.j. z dnia 2 października 2019 r.

⁵⁵⁹ M. Drózdź, *Kontrola antydopingowa na gruncie ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie*, „Przegląd Sądowy” nr 7–8/2020, s. 127.

⁵⁶⁰ Projekt ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie z projektami aktów wykonawczych, Druk nr 1184 z dnia 28 grudnia 2016 r.

⁵⁶¹ Zob. uzasadnienie do projektu, *op. cit.*

⁵⁶² Połączone skargi nr 48151/11 i 77769/13.

⁵⁶³ 1) Krajowa Federacja Związków i Stowarzyszeń Sportowych (*Fédération Nationale des associations et des syndicats Sportifs*), 2) Krajowy Związek Zawodników Rugby (*Syndicat National des Joueurs de Rugby*), 3) Krajowy Związek Piłkarzy Zawodowych (*Union Nationale des Footballeurs Professionnels*), 4) Związek Zawodowych Piłkarzy Ręcznych (*Association des joueurs professionnels de handball*), 5) Krajowy Związek Koszykówki (*Syndicat national des basketteurs*).

nr 48151/11) oraz francuska kolarka Jeannie Longo (sprawa nr 77769/13). W sprawie powodowie podnosili, że obowiązujące we francuskim *Code du Sport* przepisy dotyczące zakresu obowiązku poddania się kontroli dopingowej stanowią naruszenie praw człowieka, a konkretnie prawo do poszanowania życia rodzinnego i prywatnego, o jakim mowa w przepisie art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁵⁶⁴. Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że obowiązek informowania o swoim pobycie, celem przeprowadzenia niezapowiedzianej kontroli antydopingowej, nie narusza art. 8 konwencji i jest usprawiedliwiony w świetle interesu publicznego, co uzasadnia ograniczenia nałożone na szczególną grupę, jaką tworzą sportowcy. Według Trybunału zmniejszenie lub zniesienie odpowiednich obowiązków prowadziłyby do zwiększenia zagrożenia dopingu dla zdrowia sportowców oraz wszystkich osób uprawiających sport. Ponadto byłoby sprzeczne z europejskim i międzynarodowym konsensusem w przedmiocie konieczności przeprowadzania niezapowiedzianych badań w ramach kontroli antydopingowej.

Ustawa o zwalczaniu dopingu w sporcie wyłączyła możliwość przeprowadzenia kontroli dopingowych przez polskie związki sportowe⁵⁶⁵. Ponadto przypomnieć należy, że na mocy art. 13 ustawy o sporcie wyłączono możliwość stanowienia reguł dyscyplinarnych dotyczących dopingu w sporcie przez związki sportowe, a rozstrzygnięcia w tej materii wydaje na podstawie art. 37 ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie Panel Dyscyplinarny działający przy POLADZIE. Powodem przekazania uprawnień w zakresie sankcji dyscyplinarnych jednej państwowej osobie prawnej było wadliwie funkcjonujące sądownictwo dyscyplinarne sprawowane przez polskie związki sportowe⁵⁶⁶. Przekazanie uprawnień jednemu podmiotowi miało więc na celu usprawnienie wydawania decyzji w przedmiocie sankcji dyscyplinarnych oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu merytorycznego w tym przedmiocie.

Wracając do rozważań o odpowiedzialności za szkodę spowodowaną niesłusznym skazaniem za doping, konieczne jest odniesienie się do zakresu pojęcia „wykonywanie władzy publicznej”. Zgodnie z zakresem podmiotowym wyznaczonym normą prawną art. 417§1 k.c. odpowiedzialność za wykonywanie władzy publicznej mogą ponieść: Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna, która wykonuje władzę publiczną z mocy prawa.

⁵⁶⁴ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

⁵⁶⁵ M. Dróżdż, *Kontrola antydopingowa...*, *op. cit.*, s. 127.

⁵⁶⁶ Projekt ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie z projektami aktów wykonawczych, *op. cit.*, s. 19.

Jak już wspomniano, POLADA jest państwową osobą prawną, dlatego będzie ponosić samodzielną odpowiedzialność za swoje działania. Konieczne jest ustalenie, które zadania wykonywane z mocy prawa na podstawie ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie można zakwalifikować jako wykonywanie władzy publicznej rozumianej jako *imperium*⁵⁶⁷. *Imperium* przejawia się tu jako możliwość jednostronnego ukształtowania praw i wolności sportowca przez: 1) nałożenie obowiązku poddania się kontroli antydopingowej w każdym czasie oraz 2) wydanie orzeczenia dyscyplinarnego. **Ukształtowanie ustawowo uprawnień państwowej osoby prawnej, jaką jest POLADA, której cechą jest przede wszystkim władcze oddziaływanie na sytuację prawną jednostki wraz z możliwością stosowanie aktów władczych, jakimi są sankcje dyscyplinarne, z pewnością można zakwalifikować jako wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c.** W tej sytuacji w razie niesłusznego skazania za doping uzasadniona jest odpowiedzialność za bezprawne działanie władzy publicznej. Na marginesie przypomnieć należy, że ten rodzaj odpowiedzialności oparty jest na zasadzie ryzyka, której przesłanką jest bezprawność (przejawem bezprawności jest np. naruszenie zasad przeprowadzenia kontroli antydopingowej). Tak ukształtowana zasada jest z pewnością korzystna dla poszkodowanego, gdyż zwolniony on będzie z obowiązku wykazania winy zobowiązanego do naprawienia szkody.

5.2. Odpowiedzialność za wyłączenie sportowca z udziału w igrzyskach olimpijskich lub reprezentacji podczas mistrzostw świata

Od lat kontrowersje wzbudzają przypadki decyzji, na mocy której zawodnik zostaje wyłączony z udziału w igrzyskach olimpijskich lub w mistrzostwach świata. W ostatnich latach sportowcy podejmują działania w celu uzyskania stosowanego odszkodowania w przypadku bezprawnego wyłączenia z udziału w igrzyskach lub w mistrzostwach.

Zgodnie z Kartą Olimpijską narodowe komitety olimpijskie decydują między innymi o zgłoszeniu na igrzyska zawodników proponowanych przez właściwe federacje narodowe. Decyzja o zgłoszeniu zawodnika powinna być dokonana nie tylko na podstawie wyników sportowych, lecz także przy uwzględnieniu zdolności zawodnika „do bycia przykładem dla sportowej młodzieży w swoim kraju”⁵⁶⁸. Przepis art. 24 ust. 2 ustawy o sporcie określa

⁵⁶⁷ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, s. 245.

⁵⁶⁸ Zobacz przepisy wykonawcze do art 27 i 28 Karty Olimpijskiej, https://www.olimpijski.pl/Media/files/Karta_Olimpijska_26062019.pdf (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.). Na temat narodowego ruchu olimpijskiego zob. S. Fundowicz, *Prawo Sportowe*, Lex a Wolters Kluwers business, Warszawa 2013, s.127 i n.

Polski Komitet Olimpijski (PKOl) jako samodzielną organizację pozarządową, co zostało potwierdzone w statucie PKOl⁵⁶⁹. Z kolei powoływanie do kadry narodowej oraz przygotowanie do igrzysk olimpijskich jest wyłączną kompetencją polskiego związku sportowego⁵⁷⁰.

Odnosząc się do pierwszej kwestii, tj. wykluczenia z igrzysk olimpijskich przez narodowy komitet olimpijski, warto przywołać sprawę rozpatrywaną przez Sąd Najwyższy Węgier⁵⁷¹. Powód będący zawodnikiem domagał się odszkodowania za utraconą nagrodę, jaką mógł otrzymać, gdyby wygrał olimpiadę, oraz zwrotu kosztów przygotowywania się na olimpiadę. W sprawie powód zarzucił, że Węgierski Komitet Olimpijski bezprawnie wykluczył go z olimpiady, pomimo iż spełniał wszystkie obiektywne kryteria, by mógł być powołany do reprezentacji oraz uczestniczyć w olimpiadzie. Problemem w sprawie było to, czy narodowy komitet olimpijski, wykluczając zawodnika, mimo wyznaczenia go przez krajowy związek sportowy, wyrządził szkodę bezprawnie, a w konsekwencji, czy był zobowiązany do naprawienia szkody. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że przy ocenie bezprawności należy się odnieść nie tylko do ustawy o sporcie, lecz także do treści Karty Olimpijskiej. Sąd wskazał, że o ile zawodnik spełniał kryteria w zakresie przygotowania zawodowego do olimpiady, o tyle z uwagi na wcześniej wykonany pozytywny test na doping Węgierski Komitet Olimpijski był uprawniony do wykluczenia go z udziału w igrzyskach. Orzeczenie to spotkało się z pozytywną oceną doktryny, ponieważ utrzymanie sportu wolnego od dopingu jest wartością zdecydowanie wymagającą ochrony⁵⁷². Na marginesie należy dodać, iż rozpatrując tę sprawę na podstawie przepisów polskiego prawa, problematyczne na pewno byłoby wykazanie związku przyczynowego pomiędzy wykluczeniem (w razie uznania, że wykluczenie było działaniem bezprawnym) i szkodą w postaci wygranej na mistrzostwach. W tym zakresie należałoby się zastanowić nad teorią utraconej szansy, co będzie omówione w dalszej części pracy (zob. rozdział V dysertacji).

Z kolei w szwajcarskiej sprawie *Tribunal Fédéral Suisse* w orzeczeniu z dnia 10 października 1995 r.⁵⁷³ rozpatrywał kwestię odpowiedzialności za uniemożliwienie udziału w mistrzostwach świata w wrestlingu. Szwajcarska Federacja Wrestlerów Amatorów

⁵⁶⁹ M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak [w:], *Ustawa o sporcie. Komentarz.*, Warszawa 2011, art. 24 [elektr. Lex].

⁵⁷⁰ Zob. przepis art. 13 ustawy o sporcie.

⁵⁷¹ Zobacz wyrok Kuria Pfv III 21.257/2016 BH 2016 no 333, z komentarzem A. Menyhard, *Hungary*, [w:] *European Tort Law 2016*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2017, s. 273.

⁵⁷² *Op. cit.*, s. 273.

⁵⁷³ ATF 121 III 350, z komentarzem B. Winiger, A. Campi, C. Duret, J. Retamozo [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, s. 492–494.

(*Swiss Federation of Amateur Wrestlers*, w skrócie: FSLA) podała oficjalne kryteria, jakim musiał sprostać wrestler ubiegający się o reprezentowanie kraju na mistrzostwach świata w 1989 r. Powód spełnił wszystkie wymogi, po czym federacja ustaliła dodatkowy warunek w postaci wygrania walki z innym zawodnikiem. Powód walkę przegrał, co skutkowało niemożnością udziału w mistrzostwach. Powód pozwał federację, domagając się odszkodowania w wysokości 10 tys. CHF tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z kwalifikacjami, a także domagał się zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Trybunał uwzględnił roszczenia powoda, wskazując, że nie mógł on przewidzieć, że federacja ustali dalsze kryteria. Takie zachowanie federacji należało zakwalifikować jako bezprawne z uwagi na sprzeczność z zasadami dobrej wiary, co uzasadniało odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 41 szwajcarskiego kodeksu cywilnego (ogólna klauzula odpowiedzialności na zasadzie winy). Sędziowie orzekający w sprawie oparli odpowiedzialność pozwanego na niemieckiej koncepcji *Vertauenschaftung* (*responsabilité fondée sur la confiance*). Zgodnie z tą koncepcją, w przypadku występowania szczególnej relacji zaufania pomiędzy stronami, jeśli jedna z nich to zaufanie naruszy, wówczas ponosi odpowiedzialność. W ocenie sądu federacja wzbudziła zaufanie powoda, ustalając kryteria kwalifikacji na mistrzostwa świata, po czym je naruszyła, wprowadzając zmianę kryteriów. Co więcej, federacja miała pozycję monopolistyczną, a między poszkodowanym a federacją nie istniała więź kontraktowa.

Doktryna definiuje odpowiedzialność za naruszone zaufanie jako płynącą z pozakontraktowego źródła zobowiązania opartego na zaufaniu, wynikającego ze szczególnego stosunku prawnego (*rechtsgeschäftsbezogene Sonderverbindung*). Orzeczenie to jest przykładem wprowadzenia trzeciego rodzaju odpowiedzialności (poza odpowiedzialnością deliktową oraz kontraktową) – *Vertrauenshaftung*. Rozstrzygnięcie sądu w przedmiotowej sprawie wzbudziło żywą dyskusję w szwajcarskiej doktrynie, gdzie poddano je dużej krytyce. Z tego względu omawiana koncepcja ma bardzo wyjątkowe zastosowanie (autor komentarza wskazuje, że zastosowano ją dotychczas w rozstrzygnięciach jurysprudencji tylko dwukrotnie)⁵⁷⁴.

W prawie polskim należałoby się zastanowić, czy nieuzasadnione wykluczenie z igrzysk olimpijskich lub reprezentacji podczas mistrzostw świata mogłoby usprawiedliwiać

⁵⁷⁴ B. Winiger, A. Campi, C. Duret, J. Retamozo, *op. cit.*, s. 493–494. Zob. także uwagi dotyczące tego orzeczenia zaprezentowane przez A. Górskiego [w:] *Odpowiedzialność odszkodowawcza polskich związków sportowych w przypadku błędów popełnionych przy powoływaniu kadry narodowej*, „Przeгляд Sądowy” nr 11/2016, s. 149–150.

odpowiedzialność cywilną. W sytuacji, gdy są jasno określone kryteria, które zawodnik spełnił, działanie można by było zakwalifikować jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tego względu uznać za bezprawne. Rozważaniom należy poddać, czy w sytuacji wykluczenia z mistrzostw świata odpowiedzialność organizacji sportowej (polskiego związku sportowego) wpisywałaby się w ramy wykonywania władzy publicznej. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 października 2010 r.⁵⁷⁵ wskazano wprost, że polski związek sportowy nie jest organem władzy publicznej. Należy jednak zauważyć, że w rozstrzygnięciu TK wskazano, „że choć związki sportowe nie są organami władzy publicznej, to ich relacje z klubami sportowymi w pewnym stopniu odzwierciedlają władcze i asymetryczne relacje między obywatelami i organami administracji”. Konieczne jest zatem ustalenie, czy polski związek sportowy w zakresie powoływania do kadry narodowej nie wykonuje władzy publicznej z mocy ustawy. Zgodnie z przepisem art. 13 ust 1 pkt 3 ustawy o sporcie powoływanie do kadry narodowej jest wyłącznym uprawnieniem polskiego związku sportowego. Uwagi dotyczące *imperium* zaprezentowane w poprzednim punkcie można moim zdaniem przenieść również na grunt odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną bezprawnym wykluczeniem z mistrzostw świata. Polski ustawodawca delegował na organizacje sportowe uprawnienia w zakresie władczego kształtowania sytuacji prawnej jednostki. Kształtowanie w sposób władczy sytuacji prawnej jednostki jest przecież domeną podmiotów prawa publicznego⁵⁷⁶. O ile z natury swej są to organizacje o charakterze prywatnoprawnym, o tyle w zakresie, w jakim odmawiają członkom udziału w mistrzostwach świata, wykonują władzę publiczną, co może uzasadniać ich odpowiedzialność w reżimie surowej odpowiedzialności deliktowej za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej. Takie rozstrzygnięcie jest z pewnością korzystniejsze dla poszkodowanych sportowców, bowiem przesłanką odpowiedzialności będzie bezprawność działania lub zaniechania organizacji sportowej, nie zaś wina. Uwagi w zakresie wykluczenia z mistrzostw świata są aktualne również w kontekście wykluczenia z igrzysk olimpijskich⁵⁷⁷.

⁵⁷⁵ Sygn. P 10/10 (OTK-A 2010/8/78)

⁵⁷⁶ Por. E. Bagińska [w:] *System Prawa Administracyjnego*, s. 292.

⁵⁷⁷ Por. A. Górski [w:] *Odpowiedzialność odszkodowawcza polskich związków sportowych w przypadku błędów popełnionych przy powoływaniu kadry narodowej*, „Przełąd Sądowy”, nr 11/2016, który wskazuje, że w przypadku „błędów” dotyczących powoływania do kadry narodowej stosować należy przepisy o odpowiedzialności kontraktowej.

6. WNIOSKI

Zakres przedmiotowy i podmiotowy odpowiedzialności cywilnej w sporcie jest szeroki i obejmuje nie tylko zawodników (uczestników danej gry), lecz może także spoczywać na innych podmiotach – sędziach, trenerach oraz organizatorach wydarzenia sportowego lub operatorach (zarządcach) obiektów sportowych.

Organizator imprezy sportowej oraz operator obiektu sportowego mają obowiązek przedsięwzięcia odpowiednich środków zapewniających bezpieczeństwo uczestnikom (podmiotom korzystającym z danego obiektu) danego wydarzenia. Obowiązek ten nie ma charakteru absolutnego, jednakże środki bezpieczeństwa nie mogą mieć charakteru pozornego. Muszą przyjąć formę środków racjonalnych, realnych oraz proporcjonalnych do występującego zagrożenia. Dla oceny winy organizatora lub operatora przydatne będzie ustalenie wzorca „dobrego, ostrożnego organizatora (operatora)”.

W sytuacji, gdy dane wydarzenie można zakwalifikować jako imprezę masową, wówczas konieczne jest zastosowanie przepisów wynikających z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Polski ustawodawca częściowo uregulował kwestię odpowiedzialności organizatora imprezy masowej w ustawie szczególnej, jaką jest ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Uregulował w niej wyłącznie jeden przypadek odpowiedzialności (art. 52 ustawy o bezpieczeństwie i imprez masowych) – za szkody na mieniu wyrządzone określonym podmiotom (głównie służbom, których zadaniem jest zapewnienie odpowiedniego bezpieczeństwa i porządku). W pozostałych przypadkach organizator odpowiada na zasadach ogólnych przewidzianych w kodeksie cywilnym. Warto rozważyć, czy przepisy o odpowiedzialności organizatora imprezy masowej nie powinny być uregulowane w kodeksie cywilnym. Zapewniłoby to przejrzystość w zakresie ustalania podstaw odpowiedzialności cywilnej.

Państwo wspiera sport, co znalazło swój wyraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Uprawnienia w zakresie sportu i rekreacji realizowane są m.in. przez gminy oraz ich jednostki organizacyjne, często wykonywane przez ośrodki rekreacji i sportu. Zadanie wykonywane przez te podmioty nie wpisują się w sferę *imperium* i z tego względu jednostki samorządu terytorialnego, w razie nieprawidłowego zarządzania danymi obiektami lub nieprawidłowego przeprowadzenia widowiska sportowego, nie będą odpowiadać na zasadzie ryzyka lub słuszności dotyczących wykonywania władzy publicznej. Za wykonywanie władzy publicznej można natomiast uznać przeprowadzenie kontroli antydopingowej i wydanie decyzji sankcjonującej za doping. W przypadku, gdy decyzja

ta okaże się niesłuszna, usprawiedliwione będzie roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonywaniem władzy publicznej. Uprawnienia w tym zakresie przyznano POLADZIE, która z mocy ustawy wykonuje władzę publiczną, charakteryzującą się oddziaływaniem na sferę prawną sportowca. Powyższą uwagę można odnieść do szkody wyrządzonej bezprawnym wykluczeniem z igrzysk olimpijskich lub mistrzostw świata.

Oczywiście pamiętać należy, że zasada winy nie jest jedyną podstawą odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy uprawianiu sportu. Jeśli szkoda zostanie wyrządzona ruchem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 k.c. lub ruchem pojazdu mechanicznego w rozumieniu art. 436 k.c. – wówczas podmiot będzie odpowiadać na zasadach ryzyka. Inspirujące rozwiązanie przewiduje włoski ustawodawca w art. 2050 kodeksu cywilnego statuującym odpowiedzialność niezależną od winy w przypadku prowadzenia działalności niebezpiecznej, mającą zastosowanie również w razie szkody odniesionej w sporcie. W Polsce należałoby rozważyć, czy nie przyjąć na wzór włoski zaostrzonej odpowiedzialności zwłaszcza w przypadku sportów niebezpiecznych, a przynajmniej w zakresie dotyczącym szkód wyrządzonych widzom. Nie każdą działalność organizatora lub operatora obiektu sportowego będzie można uznać za prowadzenie przedsiębiorstwa wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody, mimo że podjęte działania stanowią aktywność niebezpieczną, kreującą źródła ryzyka. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym poszkodowanemu pozostaje, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego, wykazanie, że organizator ponosi winę w wyrządzeniu szkody. Takie rozwiązanie pogarsza sytuację poszkodowanego.

Rozdział V. Szkoda doznana w związku z uprawianiem sportu

1. Szkoda podlegająca naprawieniu i ogólna charakterystyka roszczeń odszkodowawczych

W związku z brakiem definicji legalnej szkody⁵⁷⁸ w kodeksie cywilnym w zakresie rozumienia szkody wykształciły się dwa stanowiska doktrynalne. Według Adama Szpunara szkodą jest samo naruszenie danego dobra lub interesu chronionych prawem. Z kolei Janina Panowicz-Lipska oraz Zbigniew Radwański jako szkodę przyjmują konsekwencje określonego zdarzenia⁵⁷⁹. Za tym ostatnim ujęciem szkody opowiada się również Maciej Kaliński⁵⁸⁰. W pierwszym ujęciu szkody ustalenie jej rozmiaru może nastąpić również po upływie jakiegoś czasu od dokonania naruszenia, zaś w drugim szkodą są wyłącznie skutki naruszenia danego dobra (lub interesu)⁵⁸¹. Nie wchodząc w spór dotyczący rozważań teoretycznych wskazać należy, że zakres szkody podlega ocenie przy zastosowaniu metody dyferencyjnej⁵⁸². Teoria dyferencjacji wywodzi się z nauki niemieckiej (*Differenz-Theorie*), gdzie przez szkodę rozumie się różnicę między aktualnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem hipotetycznym, jaki by istniał, gdyby szkody nie wyrządono⁵⁸³. Teoria ta przyjęła się również w polskiej doktrynie i orzecznictwie⁵⁸⁴.

Zgodnie z regułą obowiązującą w prawie polskim szkoda podlega pełnej kompensacji, a ramy zakresu roszczenia odszkodowawczego wyznacza adekwatny związek przyczynowy, o którym mowa w przepisie art. 361 k.c.⁵⁸⁵. Naprawienie obejmuje zarówno szkodę majątkową, tj. taką, którą można wyrazić w pieniądzu oraz niemajątkową, czyli krzywdę⁵⁸⁶ obejmującą ujemne przeżycia poszkodowanego w postaci cierpień psychicznych oraz fizycznych⁵⁸⁷.

Podstawowym sposobem naprawienia szkody odniesionej przez sportowca oraz widza będzie jej indemnizacja w pieniądzu przez zapłatę stosownych świadczeń,

⁵⁷⁸ M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 81 oraz 98 i n.

⁵⁷⁹ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową...*, s. 30.

⁵⁸⁰ M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 82, M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 170.

⁵⁸¹ M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 101.

⁵⁸² Zob. M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 82 i n., A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową...*, s. 33.

⁵⁸³ Szerzej na temat teorii dyferencyjnej oraz ewolucji w systemie niemieckim – A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową...*, s. 32 i n.

⁵⁸⁴ Szerzej: M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 84 i n. wraz z przywołaną tam literaturą oraz orzecznictwem.

⁵⁸⁵ T. Wiśniewski, *Art. 361*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania, t. 3, cz. 1*, red. J. Gudowski, Lexis Nexis, Warszawa 2013, s. 88.

⁵⁸⁶ M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 93.

⁵⁸⁷ *Op. cit.*

tj. na wypadek szkody majątkowej – odszkodowania, oraz w przypadku szkody niemajątkowej – zadośćuczynienia⁵⁸⁸. Nie budzi wątpliwości, że szkoda sportowca obejmuje zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*. W polskiej judykaturze utrwalony jest pogląd, że w przypadku tej ostatniej kategorii wymaga się udowodnienia prawdopodobieństwa uzyskania korzyści, graniczącego niemal z pewnością. Dochodami, jakie może otrzymać sportowiec, są nie tylko wynagrodzenie przewidziane na czas trwania kontraktu zawartego z danym klubem, lecz także korzyści, jakie można uzyskać z zawartych umów ze sponsorami.

Polski ustawodawca szczególną uwagę poświęcił naprawieniu szkody na osobie w reżimie deliktowym⁵⁸⁹. Tematykę tę warto przybliżyć z tego względu, że w zdecydowanej większości analizowanych przeze mnie przypadków poszkodowani (zarówno sportowcy, jak i widzowie) domagali się kompensacji doznanej szkody na osobie w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia⁵⁹⁰. Ten typ szkody może pociągać za sobą ujemne skutki w sferze majątkowej oraz niemajątkowej poszkodowanego⁵⁹¹.

Roszczenia odszkodowawcze w reżimie *ex delicto* doprecyzowane są w przepisach art. 444–448 k.c., które tworzą pewną całość⁵⁹², przy czym w zakresie naprawienia majątkowej szkody na osobie **roszczenia** zostały przewidziane w art. 444 k.c.⁵⁹³ i obejmują odszkodowanie uwzględniające zwrot wszelkich kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia oraz rentę. Odnośnie do pierwszego z wymienionych roszczeń należy zauważyć, że obejmuje ono zwrot wszelkich kosztów, w tym kosztów leczenia, konsultacji u najlepszych specjalistów, zakupu lekarstw, rehabilitacji⁵⁹⁴, specjalnego odżywiania, zakup pojazdu inwalidzkiego etc.⁵⁹⁵. Poszkodowany może również domagać się zapłaty z góry kwoty pieniężnej na pokrycie tych kosztów⁵⁹⁶.

Renta jest roszczeniem określonym w przepisie art. 444 §2 k.c. przysługującym w trzech przypadkach. Po pierwsze, w razie utraty całkowitej lub częściowej zdolności do pracy, po drugie, w przypadku zwiększenia się potrzeb poszkodowanego, a po trzecie,

⁵⁸⁸ *Op. cit.*, s. 96.

⁵⁸⁹ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 732, M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę*, TNOiK, Toruń 2007, s. 113, A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową...*, s. 139 i n.

⁵⁹⁰ W kontekście rozróżnienia uszkodzenia ciała od rozstroju zdrowia, zob. M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 113 i n., a także A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową...*, s. 140 i n.

⁵⁹¹ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 733.

⁵⁹² A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową...*, s. 139 i n.

⁵⁹³ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 733.

⁵⁹⁴ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową...*, s. 140.

⁵⁹⁵ G. Bieniek, aktualizacja J. Gudowski, *Art. 444*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania, t. 3, cz. 1*, red. J. Gudowski, Lexis Nexis, Warszawa 2013, s. 733 i n.

⁵⁹⁶ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 738, A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową...*, s. 144.

gdy zmniejszyły się jego widoki na przyszłość⁵⁹⁷. Do uwzględnienia roszczenia poszkodowanego wystarczy wykazanie przynajmniej jednej z ww. okoliczności⁵⁹⁸. W kontekście tego ostatniego przypadku Andrzej Śmieja podaje trafny przykład zmniejszenia sprawności fizycznej sportowca uprawiającego sport wyczynowy⁵⁹⁹. Renta nie ma charakteru alimentacyjnego, tylko odszkodowawczy⁶⁰⁰. Można się jej domagać w przypadku szkód o charakterze trwałym, przy czym nie oznacza to, że są one nieodwracalne⁶⁰¹. Przy ustaleniu wysokości renty należy kierować się wysokością dochodów, które poszkodowany mógłby otrzymać, gdyby do wyrządzenia szkody nie doszło⁶⁰². Bliższa analiza roszczenia o rentę przekracza ramy tej rozprawy⁶⁰³.

Co do naprawienia szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, polski ustawodawca przewidział w kodeksie cywilnym instytucję zadośćuczynienia. Głównym celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy⁶⁰⁴. Andrzej Śmieja podkreśla jednak, że oprócz funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia uwidacznia się również funkcja prewencyjna, w szczególności w przypadku naruszenia dóbr osobistych.⁶⁰⁵ Dodać należy, że zasądzenie zadośćuczynienia jest możliwe wyłącznie w przypadkach wskazanych w ustawie. W polskim k.c. możliwość taką przewidziano w art. 445 k.c. (uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, pozbawienie wolności)⁶⁰⁶, a także w art. 448 k.c.⁶⁰⁷ (naruszenie dóbr osobistych)⁶⁰⁸. Uznaje się, że co do zasady roszczenie to przysługuje bezpośrednio poszkodowanym⁶⁰⁹, wyjątek od tej zasady przewidziano w art. 446 §4 k.c.⁶¹⁰. W aktualnym stanie prawnym większość doktryny opowiada się za przyznaniem zadośćuczynienia wyłącznie w reżimie

⁵⁹⁷ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 741.

⁵⁹⁸ A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową...*, s. 147.

⁵⁹⁹ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 750.

⁶⁰⁰ A. Śmieja, *op. cit.*, s. 743.

⁶⁰¹ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową*, s. 145.

⁶⁰² A. Śmieja, *op. cit.*, s. 747.

⁶⁰³ Szerzej: A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, a także M. Wałachowska, *Art. 444*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018 [elektr. Lex], A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 741 i n., *Renta w prawie polskim*, red. M. Dreła, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016.

⁶⁰⁴ M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 119.

⁶⁰⁵ A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 741 in. Zob także wyrok SN z dnia 21 lutego 2020 r., sygn. I CSK 565/18 (OSNC 2020/12), w którym podkreślono funkcję prewencyjną oraz represyjną zadośćuczynienia.

⁶⁰⁶ Zob. uwagi M. Wałachowskiej [w:] *Zadośćuczynienie...*, s. 113–126.

⁶⁰⁷ Szerzej, M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 146 i n.

⁶⁰⁸ M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 101.

⁶⁰⁹ M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 115.

⁶¹⁰ W art. 446 §4 k.c. jest mowa o zasądzeniu zadośćuczynienia w celu kompensacji szkody powstałej wskutek śmierci osoby bliskiej. W doktrynie problematykę tę szczegółowo omówiła M. Wałachowska w monografii pt. *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej*, Lexis Nexis, Warszawa 2014.

*ex delicto*⁶¹¹. Obostrzenie to jest złagodzone przez instytucję zbiegu roszczeń przewidzianą w rt.. 443 k.c., jednakże należy się zgodzić z postulatem *de lege ferenda* powrotu do treści art. 242 kodeksu zobowiązań, umożliwiającym naprawienie szkody niemajątkowej (krzywdy) w reżimie *ex contractu*⁶¹².

Szkody powstałe w związku z aktywnością sportową nierzadko będą miały charakter dynamiczny, co oznacza, że oprócz szkody obecnej (*préjudice actuel*) po zdarzeniu mogą pojawiać się dalsze uszczerbki (szkoda przyszła, *préjudice futur*), pozostające w związku przyczynowym z danym zdarzeniem. W takiej sytuacji uzasadniony jest wniosek o wydanie orzeczenia ustalającego odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody za dalsze ujemne następstwa w stanie zdrowia, jakie mogą pojawić się u poszkodowanego (art. 189 k.p.c.)⁶¹³.

W dalszej kolejności należy przyrzeć się tym szkodom, które nie wpisują się w tradycyjny model pojęcia szkody, co w szczególności dotyczy utraty szansy na osiągnięcie korzystnego rezultatu (*loss of chance*). Przy ustalaniu zakresu szkody konieczne będzie zatem dokonanie rozróżnienia pomiędzy szkodą w postaci utraconych korzyści a *loss of chance*. Według Adama Szpunara ta ostatnia kwalifikowana jest jako szkoda ewentualna (*préjudice éventuel*)⁶¹⁴, zaś zgodnie z poglądem prezentowanym przez Ewę Bagińską *loss of chance* jest szkodą rzeczywistą⁶¹⁵.

Odrębną kwestią jest ustalenie, czy naprawieniu podlega szkoda poniesiona przez podmioty pośrednio poszkodowane, a w szczególności przez kluby sportowe. Problematyka naprawienia szkody podmiotów pośrednio poszkodowanych była już przedmiotem zainteresowania polskiej doktryny⁶¹⁶, dlatego w rozdziale tym ograniczę się do omówienia wybranych przypadków w sporcie, najczęściej przytaczanych w orzecznictwie oraz literaturze zagranicznej.

⁶¹¹ Zob. M. Kaliński [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 97. Co do dopuszczalności zasądzenia zadośćuczynienia za szkodę wyrządzoną wskutek niewykonania zobowiązania zob. K. Kryła-Cudna, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową powstałą wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy*, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 81 i n.

⁶¹² Zob. T. Pajor, *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, „Przegląd Sądowy”, nr 10/2002, s. 52.

⁶¹³ M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 120.

⁶¹⁴ A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę majątkową – szkoda na mieniu i na osobie*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1998, s. 46–47.

⁶¹⁵ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego...*, TNOiK, Toruń 2013, s. 290 i n.

⁶¹⁶ Zob. M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanego na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej*, Lexis Nexis, Warszawa 2014, B. Lackoroński, *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr*, Lexis Nexis, Warszawa 2013, R. Strugała, *Dobra i interesy chronione w strukturze czynu niedozwolonego*, C.H. Beck, Warszawa 2019.

Zaznaczenia wymaga, że szkoda poniesiona przez sportowca ma pewne cechy charakterystyczne. Z tego względu prezentowane będą również przykłady szkód odniesionych przez sportowców nie tylko w związku z uprawianiem sportu, lecz także wskutek innych czynów niedozwolonych.

2. Szkoda wyrządzona sportowcowi w świetle teorii utraconej szansy

2.1. Utracona szansa na uzyskanie rezultatu przez sportowca – problem szkody niemajątkowej?

W polskiej doktrynie obszerne opracowanie dotyczące problemu kwalifikacji utraty szansy jako szkody prezentuje Ewa Bagińska⁶¹⁷. Wskazuje ona, że koncepcja utraconej szansy dotyczy sytuacji, w których szkodą jest nie utrata rezultatu, ale utrata samej szansy na osiągnięcia tego rezultatu. Teoria *loss of chance* ma zazwyczaj zastosowanie w przypadku problemów udowodnienia szkody lub związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem powodującym szkodę⁶¹⁸, dlatego też w kontekście naprawienia określonych kategorii szkód wyrządzonych w sporcie może mieć ona szczególne znaczenie. Koncepcja ta przyjęła się m.in. we Francji i w innych krajach z romańskiego kręgu prawnego. Z kolei w porządkach prawa germańskiego oraz skandynawskiego widoczna jest ogólna niechęć do stosowania tej teorii⁶¹⁹. W prawie hiszpańskim utrata szansy była początkowo kwalifikowana jako szkoda niemajątkowa, przy czym pogląd ten ewoluował i zmierza w kierunku kwalifikacji jako szkody majątkowej⁶²⁰. W Portugalii oraz Irlandii utratę szansy uznaje się za element krzywdy⁶²¹. W systemie *common law* czynnikiem decydującym przy zasądzeniu odszkodowania z tytułu utraconej szansy jest rodzaj utraconej szansy, niektóre utracone szanse nie podlegają wyrównaniu⁶²².

Przy szkodach wyrządzonych sportowcom, w szczególności zawodnikom profesjonalnym, powstaje pytanie o zakres szkody podlegającej naprawieniu. Problematiczne jest ustalenie, czy szkodami podlegającymi indemnizacji są np. utracona szansa na rozwój kariery, utrata szansy na udział w zawodach albo na wygraną w zawodach. Nie jest również

⁶¹⁷ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego*, TNOiK, Toruń 2013.

⁶¹⁸ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 230.

⁶¹⁹ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 234 i n.

⁶²⁰ E. Bagińska, *op. cit.*, s. 269.

⁶²¹ E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego...*, s. 293–294.

⁶²² K. Oliphant, V. Wilcox, *The borderlines of tort law in the England and Wales*, [w:] *The borderlines of tort law*, s. 95.

jasne, czy utratę takich szans należy wpisać w kategorię szkody majątkowej, czy jednak stanowi ona czynnik wpływający na zakres szkody niemajątkowej w postaci krzywdy⁶²³.

Należy zauważyć, że jeśli za szkodę uznamy samo naruszenie dóbr prawnie chronionych, wówczas uprawniony jest pogląd, że utraconą szansę można kwalifikować jako rzeczywistą szkodę majątkową, mającą wymiar ekonomiczny. Uznanie, że utrata szansy zawsze wpisuje się w kategorię szkody niemajątkowej, a jej kompensacja następuje przez zasądzenie zadośćuczynienia, uniemożliwia w pewnych sytuacjach naprawienia doznanej szkody⁶²⁴. Jak wskazywano powyżej, przyznanie zadośćuczynienia dopuszczalne jest tylko w określonych przez ustawę enumeratywnie wyliczonych przypadkach. W konsekwencji to, czy utrata szansy podlega kompensacji, wymaga uprzedniego ustalenia, o jaką szansę chodzi, czy jest ona dobrem lub interesem chronionym prawem⁶²⁵. Alicja Sieczych-Drzewiecka w swojej monografii przywołuje przykład utraty szansy wzięcia udziału w igrzyskach olimpijskich⁶²⁶. W przytoczonej sprawie sportowiec został pozbawiony możliwości udziału w igrzyskach wskutek błędu urzędnika. Autorka rozważa, czy utrata tej szansy (pomimo braku realnej szansy na wygranę tych zawodów) zasługiwałaby na kompensatę w ramach naprawienia szkody niemajątkowej. Kwalifikuje ona utratę tej szansy jako naruszenia dobra osobistego, wskazując między innymi na szczególny rodzaj utraconej szansy i okoliczności jej towarzyszące, w tym: prestiż igrzysk, odczucia społeczeństwa związane z sytuacją pokrzywdzonego sportowca, a wreszcie fakt, że igrzyska to nie zawody, które odbywają się w krótkich odstępach czasu, co z pewnością potęguje odczucie krzywdy poszkodowanego⁶²⁷.

W świetle powyższego przykładu należy zwrócić uwagę na kilka kwestii. Otwartość katalogu w art. 23 k.c. uzasadniona jest m.in. ciągłymi postępami technicznym i gospodarczym, które dają możliwość naruszenia nowych interesów jednostki⁶²⁸. Naruszony interes podlega

⁶²³ Zob. Wyrok SN z dnia 12 lutego 1952, sygn. C 1582/51 (OSNC 1952 nr 3 poz. 90), gdzie wskazano, że utrata możliwości ukończenia studiów wyższych wskutek doznanych uszkodzeń ciała stanowi dotkliwą krzywdę dla poszkodowanego.

⁶²⁴ Pogląd o kwalifikacji utraty szansy wyłącznie jako szkody niemajątkowej prezentowany jest przez A. Sieczych-Drzewiecką w monografii pt. *Szkoda ewentualna i utrata szansy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 174, 182 i n.

⁶²⁵ Por. R. Strugała, *Dobra i interesy chronione prawem w strukturze czynu niedozwolonego*, CH. Beck, Warszawa 2019, s. 411 i n.

⁶²⁶ A. Sieczych-Drzewiecka, *Szkoda ewentualna i utrata szansy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 166.

⁶²⁷ *Op. cit.*, s. 166 i n.

⁶²⁸ Z. Radwański, *Koncepcja praw podmiotowych osobistych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2/1988, s. 6.

zawsze konkretyzacji i ustaleniu, czy może zostać zakwalifikowany jako dobro osobiste⁶²⁹. W ostatnich latach w polskiej jurysprudencji widoczny jest trend poszerzania katalogu dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. Niemniej jednak nie oznacza to, że próba kompensacji danej krzywdy w oparciu o mechanizmy prawne dotyczące sutków naruszenia dóbr osobistych zawsze usprawiedliwia sięgnięcie do roszczeń przewidzianych w przepisach art. 24 w zw. z art. 448 k.c. Choć w podanym przykładzie niewątpliwie poczucie niesprawiedliwości jest wysokie, to w przypadku zakwalifikowania szkody jako niemajątkowej należy uznać, że w aktualnym stanie prawnym brak jest środków zezwalających na kompensację tego rodzaju uszczerbku. Sportowiec mógłby jednakże domagać się naprawienia poniesionej szkody majątkowej w związku z przygotowaniem się do zawodów. Należałoby także rozważyć kwestię szkody w postaci utraty szansy na udział w zawodach.

Jak wskazuje Adam Szpunar, w przypadku utraconej szansy granice są płynne i konieczne jest uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy. Jeśli prawdopodobieństwo realizacji szansy było duże, a źródłem jej utraty jest zdarzenie powodujące szkodę, wówczas sądy powinny uwzględnić roszczenia powodów. Jeśli utrata szansy jest konsekwencją szkody na osobie, to przy uwzględnieniu okoliczności sprawy powinna podlegać kompensacji.

2.2. Utrata szansy na rozwój kariery sportowej

Analiza orzeczeń sądów polskich nie wykazała, aby powodowie, którzy mieli szanse na rozwój kariery zawodowego sportowca, domagali się naprawienia szkody majątkowej, powołując się na teorię utraty szansy. Takie podejście zapewne wynika z trudności w wykazaniu wymaganego przez sądy bardzo wysokiego prawdopodobieństwa uzyskania korzyści w przypadku realizacji utraconej szansy. Sądy możliwość uprawiania sportów kwalifikowały jako element krzywdy⁶³⁰. Warto zatem przywołać angielską sprawę *Collet*

⁶²⁹ T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. T. Targosz, P. Podrecki, P. Kostański, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 886.

⁶³⁰ Zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – Wydział I Cywilny, z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa 1150/13, Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. II Ca 266/14, a także Wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. I C 651/12, w którym sąd stwierdził, że: „(...) mając na uwadze zawodowy charakter aktywności sportowej powoda, Sąd uznał, że doznane przez niego urazy i uszkodzenia stanowiły dlań dalece większą dolegliwość niż dla osoby niezajmującej się zawodowo sportem. Zważyć bowiem należało, że dla powoda (...) uprawianie sportu to nie jedynie hobby czy pasja, ale również podstawowe źródło dochodu”, co w konsekwencji miało wpływ na ustalenie zakresu krzywdy oraz wysokości zadośćuczynienia. Wszystkie przytoczone wyroki dostępne są w portalu orzeczeń sądów powszechnych dostępnym na stronie <http://orzeczenia.ms.gov.pl/search/advanced> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

v. *Smith and Middlesbrough*, która stanowi egzemplifikację zastosowania **teorii utraty szansy na rozwój kariery sportowej**⁶³¹. Powód w wieku 18 lat podczas meczu gry w piłkę nożną został sfaulowany przez przeciwnika z klubu Middlesbrough. Przez odniesione obrażenia nigdy nie wrócił do formy sprzed zdarzenia. Odpowiedzialność przeciwnika została uznana na podstawie deliktu *negligence*, zaś klubu w ramach *vicarious liability*. Na szkodę powoda składały się zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w postaci obniżonej jakości życia (*loss of amenity*) oraz utracone zarobki przewidziane w zawartym kontrakcie. Powód dodatkowo domagał się naprawienia szkody w postaci zarobków, które utracił w wyniku pozbawienia go szansy na kontynuowanie udanej kariery zawodowego piłkarza, a następnie kariery menedżera lub trenera piłki nożnej. Sąd w celu oszacowania szkody próbował ustalić następujące kwestie:

- 1) *Czy w razie braku faulu powód odniósłby sukces jako zawodowy piłkarz, a jeśli tak, to:*
 - a) *na jakim poziomie w grze profesjonalnej,*
 - b) *na jakim poziomie kształtowałoby się jego wynagrodzenie,*
 - c) *przez jaki czas?*
- 2) *Jaki poziom (poziomy) wynagrodzenia mógłby prawdopodobnie uzyskać z zatrudnienia w przyszłości?*
- 3) *Czy w razie braku winy pozwanego powód miałby szansę na kontynuowanie kariery menedżera lub trenera piłki nożnej, a jeśli tak, to czy powinien otrzymać odszkodowanie za utratę tej szansy?*

Przy ustalaniu odszkodowania odwołano się do teorii utraty szansy, wskazując, że **utraconą szansą jest udana kariera** (*successful carieer*). Orzeczenie jest pouczające również z uwagi na sposób prowadzenia postępowania dowodowego. W pierwszej kolejności sąd ustalił dotychczasowy przebieg kariery powoda. Skorzystano także z opinii ekspertów wskazujących, że z pewnością powód mógłby zostać wielkim piłkarzem, oraz ustalono hipotetyczny przebieg kariery, uwzględniając możliwości gry w angielskiej *Premier League* (pierwszy poziom ligowy) oraz alternatywnie w *Championship League* (drugi poziom ligowy), opierając się na zeznaniach świadków znających możliwości powoda przed wypadkiem. Następnie sytuację powoda odniesiono do losów innych członków z jego drużyny oraz ścieżek ich kariery.

⁶³¹ [2009] EWCA civ. 583 Zob. pkt 4 opinii w zakresie ustalenia szkody. Dostępna tutaj: <https://www.bailii.org/ew/cases/EWHC/QB/2008/1962.html> (ostatni dostęp 29 stycznia września 2021 r.).

Ostatecznie szkodę w postaci utraconych zysków spowodowanych utratą szansy na udaną karierę sportową oszacowano na wartość 4,5 mln funtów. Sędzia z uwagi na okoliczności, jakie hipotetycznie mogłyby mieć miejsce, zmniejszył odszkodowanie o 15%, uznając, że wystąpienie przypadkowych okoliczności, które mogłyby unicestwić karierę, było możliwe w niewielkim stopniu.

Rozstrzygnięcie roszczeń płynących ze stanu faktycznego opisanego powyżej w kontekście prawa polskiego mogłoby sprawiać trudności, głównie w zakresie ustalenia wartości szkody w postaci utraconej szansy na rozwój kariery oraz związku przyczynowego i kryterium pewności szkody. Oczywiście jest, że w sytuacji, gdy zawodnik został pozbawiony możliwości gry w klubie, utraconą korzyścią jest m.in. utrata wynagrodzenia za czas trwania kontraktu, które zakwalifikowalibyśmy jako *lucrum cessans*⁶³². Jednakże z uwagi na panujące przekonanie, że w prawie polskim utrata szansy na uzyskanie rezultatu co do zasady nie podlega indemnizacji, naprawienie tego rodzaju uszczerbku *de lege lata* zazwyczaj następuje przez zapłatę stosownego zadośćuczynienia (art. 445 k.c.), renty z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość (art. 444 §2 k.c.) oraz renty na rzecz osób pośrednio poszkodowanych (art. 446 §2 k.c.)⁶³³. W analizowanej powyżej sprawie w zakresie utraconej szansy na rozwój kariery mamy jednak do czynienia ze szkodą rzeczywistą, która powinna podlegać naprawieniu w razie wykazania wysokiego prawdopodobieństwa realizacji szansy⁶³⁴. Niewykluczone jednak, że polski sąd odmówiłby zakwalifikowania utraty szansy rozwoju kariery sportowej jako szkody majątkowej i uznałby ją za okoliczność wpływającą istotnie na zakres jego krzywdy. W tym miejscu warto przytoczyć okoliczności faktyczne sprawy rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 7 listopada 2013 r.⁶³⁵, w której małoletni powód wskutek wyrządzenia mu szkody czynem niedozwolonym utracił szansę na rozwój kariery sportowej. Powód od 6. roku życia intensywnie trenował grę w piłkę nożną. W sprawie wykazano, że wyróżniał się ponadprzeciętnymi zdolnościami oraz wielkim talentem sportowym, miał bardzo dużą szansę na zrobienie kariery sportowej oraz granie w wysokich ligach. Małoletnim interesowały się różne kluby sportowe. Odnosił liczne sukcesy, w tym również na arenie międzynarodowej. Przy ocenie szansy na rozwój kariery sąd oparł się na zeznaniach świadków oraz trenerów małoletniego. Jeden ze świadków przywołał przykład

⁶³² W wyroku SN z dnia 1 lutego 2006 r. (V CSK 86/05, OSP 2007 nr 2 poz. 13) sąd wskazał, że utrata szansy uzyskania wynagrodzenia przewidzianego w umowie jest normalnym następstwem zdarzenia sprawczego, co uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą.

⁶³³ E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego...*, s. 239, E. Bagińska, *The borderlines of tort law in Poland*, s. 433.

⁶³⁴ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego...*, s. 321.

⁶³⁵ Sygn. akt I ACa 455/13, dostępny w portalu orzeczeń sądów powszechnych ms.gov.

kolegi z drużyny powoda, który został powołany do ekstraklasy juniorów, jednocześnie podkreślając, iż powód był bardziej wszechstronnym piłkarzem. W ocenie sądu miał duże szanse na karierę sportową, a cel mógł osiągnąć, pracując w taki sposób, jak miało to miejsce przed wypadkiem.

Można odnieść wrażenie, że w uzasadnieniu wyroku sąd zauważył problem utraconej realnej szansy na rozwój wielkiej kariery, która wiąże się również z aspektem majątkowym powoda. Sąd pokreślił jednak, że rozpatrywana sprawa nie jest sprawą o utracone możliwości finansowe, ale o zadośćuczynienie. Konkluzja sądu przedstawia się następująco: (...) można mówić o korzyściach płynących dla powoda z uwagi na wykonywanie wymarzonego zawodu piłkarza i ich wpływie na wysokość przyznanego zadośćuczynienia w tym sensie, że mogą jedynie potęgować poczucie skrzywdzenia powoda i przez to wpływać na zwiększenie kwoty zadośćuczynienia”. W konsekwencji sąd uwzględnił roszczenie o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w całości, w wysokości żądanej kwoty, tj. 100 tys. zł.

Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie⁶³⁶ sąd wprost wskazał, że utrata szansy rozwoju własnej kariery sportowej wpisuje się w kategorię szkody niemajątkowej, tj. krzywdy, jednakże rozważał również kwestię utraty szansy na uzyskanie korzyści majątkowej wynikającej z zawartego kontraktu sponsorskiego. Powód wskutek wyrządzenia mu szkody czynem niedozwolonym utracił możliwość startu w mistrzostwach motorowych. W konsekwencji zdarzeń utracił dochody z kontraktu sponsorskiego. Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenia poszkodowanego w postaci: żądania zapłaty kwoty w wysokości 20 tys. zł tytułem zadośćuczynienia, zwrotu kosztów leczenia oraz rehabilitacji, a także kwoty z tytułu utraconych korzyści w wysokości 150 tys. zł, tj. kwotę, na jaką opiewał kontrakt sponsorski rozwiązany wskutek wypadku, jakiemu uległ powód. Zgodnie z treścią zawartej umowy ze sponsorem zobowiązał się on do wypłaty wynagrodzenia zawodnikowi w trzech ratach w kwocie 50 tys. zł każda, po ukończeniu każdego z etapów zawodów, podczas trzech imprez sportowych mistrzostw świata w dniach: 8 grudnia 2012 r., 10 lutego 2013 r. oraz 9 marca 2013 r. Pozwany ubezpieczyciel kwestionował zarówno wysokość zadośćuczynienia, jak i zasadność uwzględnienia jako szkody utraconych korzyści z kontraktu sponsorskiego. Według ubezpieczyciela brak było pewności co do uzyskania utraconych dochodów. Sąd apelacyjny w części uznał zarzuty pozwanego ubezpieczyciela za zasadne. W swych rozważaniach w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji wskazał na konieczność odróżnienia szkody w postaci *lucrum cessans* od utraty szansy uzyskania określonej korzyści

⁶³⁶ Wyrok z dnia 20 października 2016 r., sygn. I Aca 1117/16, Lex nr 2191617.

majątkowej, wskazując, że ta druga sytuacja ma miejsce w rozpatrywanym stanie faktycznym. Sąd przywołał stanowisko wyrażone przez SN w wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 r.⁶³⁷, podkreślając, że samo wykazanie utraty szansy nie jest wystarczające do zasądzenia odszkodowania. Sąd apelacyjny podzielił pogląd, że jest to szkoda ewentualna i nie podlega naprawieniu w prawie polskim, ponieważ nie mieści się w ramach wyznaczonych normą prawną art. 361 k.c. Jednocześnie wskazał, że sportowiec nie udowodnił swojej szkody w postaci utraconych korzyści co do kwoty 100 tys. zł. Odtwarzając hipotetycznie najbardziej prawdopodobny model zdarzeń, uznał, że szansa na udział w pierwszej rundzie zawodów była realna i granicząca wręcz z pewnością, za co przyznał poszkodowanemu kwotę 50 tys. zł. Sąd jednocześnie pomniejszył przyznane odszkodowanie o kwotę zaoszczędzonych wydatków (opłata wpisowa, bieżące zaopatrzenie i inne), wyceniając utracone korzyści na kwotę 41 219 zł.

Argumentacja przedstawiona przez sąd nie jest jasna – z jednej strony sąd wskazuje, że w sprawie mamy do czynienia z utratą szansy, przy czym szansę tę dzieli w kontekście *lucrum cessans* (przyznana kwotą 50 tys. zł), wskazując, że mieści się ona w ramach adekwatnego związku przyczynowego, zaś pozostałą kwotę 100 tys. jako niepewną uznaje za przekraczającą ramy art. 361 k.c. Tradycyjne podejście do rozumienia szkody i związku przyczynowego uniemożliwiło zatem naprawienie uszczerbku w interesie majątkowym powoda.

Słusznie zauważa Ewa Bagińska, że z uwagi na rosnące znaczenie teorii utraty szansy w obcych porządkach prawnych nie można jej marginalizować, a jako postulat *de lege ferenda* wskazać należy potrzebę wprowadzenia do kodeksu cywilnego możliwości kompensacji tego rodzaju uszczerbku⁶³⁸.

2.3. Utrata szansy na wygraną w zawodach sportowych

Element niepewności w sprawach związanych z wygraną w danych zawodach sportowych wydaje się przeważający w przypadku odmowy naprawienia szkody w postaci utraconej szansy na wygraną. Taką argumentację przedstawił Sąd Najwyższy stanu Kalifornia w sprawie *Youst v. Longo*⁶³⁹, w której rozpatrywano odpowiedzialność za szkodę w postaci utraty szansy wygrania wyścigu konnego, co było spowodowane niewłaściwym zachowaniem

⁶³⁷ sygn. III CSK 256/14, Lex nr 1767093.

⁶³⁸ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności...*, s. 320–321.

⁶³⁹ (1987) 43 Cal.3d 64, 729 P.2d 728; 233 Cal. Rptr. 294.

innego zawodnika. W sprawie podczas wyścigu pozwany wjechał na tor powoda, uderzając konia powoda biczem, zaburzając rytm jego biegu. W efekcie pozwany ukończył wyścig na drugim miejscu, zaś powód na szóstym. Po przeanalizowaniu zachowania pozwanego *the California Horse Racing Board* podjął decyzję o dyskwalifikacji pozwanego. W rezultacie miejsce powoda przesunęło się na piątą pozycję, za co otrzymał nagrodę w wysokości 5 tys. dolarów. Powód domagał się odszkodowania za szkodę w postaci utraconej szansy wygrania wyścigu, opierając swoją skargę na delikcie *intentional interference with prospective advantage*, tj. bezprawnej, umyślnej ingerencji w uzyskaniu korzyści gospodarczej przez inny podmiot. Sąd Najwyższy Kalifornii wskazał, że w sporcie oparcie roszczenia na tego rodzaju delikcie nie jest dopuszczalne z uwagi na zbyt spekulacyjną naturę sportu. Sąd wskazał, że nie udowodniono, że istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, aby utracona korzyść gospodarcza została zrealizowana, gdyby ingerencja pozwanego nie miała miejsca. W tym sensie nie został wykazany związek przyczynowy. Dodatkowo podkreślono, że nie jest w interesie porządku publicznego, aby uznać, że szkoda czysto majątkowa podlegała naprawieniu w okolicznościach sprawy. Sąd podkreślił, że sankcje dyscyplinarne, jakimi są karani zawodnicy, są wystarczające i nie ma potrzeby dodatkowo uzupełniać tych sankcji o roszczenia odszkodowawcze, jakich dochodzi się przed sądem.

W kontekście wygrania zawodów głównym problemem jest wykazanie związku przyczynowego. Jednakże w sytuacji, gdy szansa uzyskania wygranej była realna, konieczne jest rozważenie, czy z uwagi na stopień prawdopodobieństwa nie należałoby jednak uwzględnić roszczenia poszkodowanego. Reguła wszystko albo nic (*all or nothing*) może okazać się jedyną barierą naprawienia szkody. Warto rozważyć zastąpienie jej odpowiedzialnością proporcjonalną, chociażby na wzór PETL⁶⁴⁰.

3. Szkoda odniesiona *par ricochet*

W polskim systemie prawnym generalnie uznaje się, że naprawienie szkody obejmuje bezpośrednio poszkodowanych, za których uznaje się tylko te podmioty, przeciwko którym zostało skierowane zdarzenie szkodzące⁶⁴¹. W naszym porządku prawnym uznaje

⁶⁴⁰ M. Martin-Casals, *The principles of European Tort Law (PETL)*..., s. 379. Szerzej na temat uzasadnienia dla odpowiedzialności proporcjonalnej E. Bagińska, *Teoria odpowiedzialności częściowej (proportional liability) jako koncepcja sprawiedliwego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności deliktowej – wprowadzenie do problematyki*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXV, 2016, s. 51–64.

⁶⁴¹ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu*, s. 69. Por. B. Lackoroński, *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr*, Lexis Nexis, Warszawa 2013, a także R. Strugała, *Dobra i interesy chronione w strukturze czynu niedozwolonego*, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 145 i n.

się zatem, że szkoda wyrządzona podmiotom pośrednio poszkodowanym co do zasady nie podlega naprawieniu⁶⁴², chyba że możliwość jej naprawienia wynika wprost z ustawy, jak to czyni art. 446 k.c.⁶⁴³. Za takim rozwiązaniem przemawia argument, że w razie przyjęcia odmiennej koncepcji sprawca szkody zostałby obciążony podwójną odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkody pośrednie oraz bezpośrednie⁶⁴⁴. Z kolei według Bogusława Lackorońskiego taka kategoryzacja podmiotów na bezpośrednio i pośrednio poszkodowane ogranicza tym ostatnim możliwość naprawienia szkody⁶⁴⁵. Wskazuje on, że czynnik sprawczy może naruszać pośrednio również inne dobra niż te, przeciwko którym był skierowany⁶⁴⁶.

Mając na uwadze takie ujęcie pośrednio poszkodowanego, należy uznać, że w kręgu podmiotów pośrednio poszkodowanych w związku z uprawianiem sportu znajduje się przede wszystkim klub sportowy, który może ponieść ujemne i dotkliwe konsekwencje w razie utraty zawodnika wskutek działania osób trzecich (np. faulu lub niewłaściwego leczenia przez lekarza). Poszkodowanym pośrednio może być również ten, kto występuje z bezpośrednio poszkodowanym w duecie i przez to traci możliwość uzyskiwania dochodów w sporcie.

3.1. Szkoda *par ricochet* odniesiona przez klub sportowy

Wyrządzenie szkody profesjonalnemu sportowcowi będzie często rzutować na sytuację ekonomiczną klubu, np. z tytułu niewystępowania zawodnika w rozgrywkach i konieczność opłacenia gracza zastępczego. Jak zaznaczono powyżej, szkoda odniesiona przez pośrednio poszkodowanego w prawie polskim co do zasady nie podlega naprawieniu, nie oznacza to jednak, że problem szkody odniesionej *par ricochet* nie występuje. Wobec braku przykładów w orzecznictwie polskich sądów cywilnych warto przytoczyć angielską sprawę *West Bromwich Albion Football Club Ltd. v. Mohamed El Safty*⁶⁴⁷, w której klub sportowy podjął próbę uzyskania stosowanego świadczenia odszkodowawczego. Klub ten pozwał lekarza za niewłaściwe leczenie zawodnika, które doprowadziło do zakończenia jego kariery. Klub domagał się zapłaty odszkodowania za stratę finansową, jaką poniósł wskutek utraty zawodnika (w tym m.in. wartość kontraktu zawartego z piłkarzem, koszty zastąpienia go innym

⁶⁴² E. Bagińska, *The borderlines of tort law in Poland*, s. 457.

⁶⁴³ Zob. M. Wałachowska, *Odpowiedzialność za pośrednie naruszenie dóbr...*, s. 50 i n.

⁶⁴⁴ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, s. 423.

⁶⁴⁵ B. Lackoroński, *Odpowiedzialność za pośrednie naruszenie dóbr*, s. 109, s. 145–146.

⁶⁴⁶ B. Lackoroński, *op. cit.*, s. 40.

⁶⁴⁷ [2006] EWCA Civ 1299, w odrębnym postępowaniu zawodnik pozwał lekarza. Wygrał proces z uwagi na winę lekarza w niewłaściwym leczeniu. Sąd przyznał zawodnikowi 1,5 mln funtów tytułem odszkodowania. Zob. orzeczenie wydane w tej sprawie: *Appleton v. El Safty* [2007] EWHC 631 (QBD).

zawodnikiem, utratę zysków, jakie mógłby odnieść w razie zawarcia umowy transferu zawodnika). Sąd apelacyjny uznał, że pomiędzy lekarzem a klubem nie została zawarta umowa. Co więcej, lekarz nie odpowiadał za czyn niedozwolony, ponieważ jego działania były skierowane wyłącznie na poszkodowanego zawodnika, a więc rozpatrując sprawę w kontekście prawa czynów niedozwolonych, brak było *proximity* uzasadniającej roszczenie klubu. Sprawa ta odzwierciedla stanowisko prawa angielskiego w kontekście tzw. *relational economic loss* (szkoda majątkowa podmiotu pośrednio poszkodowanego, której źródłem jest szkoda na osobie doznana przez bezpośrednio poszkodowanego), które co do zasady nie podlegają naprawieniu⁶⁴⁸.

Należy zauważyć, że w takiej sytuacji klub choć ponosi określoną szkodę, to jednak jest podmiotem pośrednio poszkodowanym. Objęcie uszczerbku klubu obowiązkiem odszkodowawczym z tytułu odpowiedzialności cywilnej byłoby więc nieuzasadnione. Szkoda ta nie wpisuje się w ramy adekwatnego związku przyczynowego. Jak wskazano wyżej, w polskim systemie szkody pośrednio poszkodowanych nie są co do zasady chronione normą prawną. Inaczej kwestia odpowiedzialności wyglądałaby w sytuacji celowego (zamierzonego) wyrządzenia szkody klubowi⁶⁴⁹. Choć wyobrażenie sobie takiej sytuacji wydaje się dość abstrakcyjne, to w rozważaniach teoretycznych klub byłby podmiotem, na który bezpośrednio zostałoby ukierunkowane działanie sprawcy szkody.

W świecie sportu znane są także przypadki pozywania przez kluby sportowe międzynarodowych federacji sportowych jako organizatorów mistrzostw świata w razie wyrządzenia szkody członkowi kadry narodowej podczas tych zawodów, w trakcie pełnienia tzw. *international duty*. W literaturze przedmiotu podnosi się, że względy słuszności przemawiają za tym, aby w takiej sytuacji szkodę naprawił kraj, który jest reprezentowany przez zawodnika⁶⁵⁰.

Przykładowo w sprawie poszkodowanego podczas mistrzostw świata piłkarza Michaela Owena macierzysty klub New Castle skierował swoje roszczenie przeciwko organizatorowi mistrzostw świata, tj. *Fédération Internationale de Football Association* (FIFA) oraz angielskiemu związkowi piłki nożnej (*Football Association, FA*), o naprawienie szkody w postaci: zapłaty wynagrodzenia za czas, w którym piłkarz nie grał, zwrotu kosztów transferu

⁶⁴⁸ K. Oliphant, *Primary and Consequential Damage. England and Wales*, [w:] *Digest of European Tort Law, vol. 2, Essential Cases on Damage*, red. B. Winiger, H. Koziol, B.A. Koch, R. Zimmermann, De Gruyter Berlin/Boston 2011, s. 235.

⁶⁴⁹ Co do umyślnego wyrządzenia szkody zob. B. Lackoroński, *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr*, s. 108.

⁶⁵⁰ A. McHenry (Walker Morris), *Personal Injury...*, s. 307.

nowego zawodnika, utraty uzyskanych korzyści, jakie drużyna utraciła wskutek spadku pozycji w rankingu z uwagi na brak zawodnika, koszty leczenia zawodnika. Sprawa została zakończona zawarciem ugody, w ramach której wypłacono klubowi około 10 mln funtów tytułem odszkodowania. Warto wskazać, że FA posiadało ubezpieczenie członków kadrów narodowej⁶⁵¹. Problem wyrządzenia szkody w trakcie trwania meczu międzynarodowego dostrzegła FIFA, wprowadzając w 2012 r. *the FIFA Club Protection Programme* (dalej jako: CPP) mający na celu kompensację szkody poniesionej przez klub w przypadku odniesienia kontuzji w trakcie rozgrywek międzynarodowych⁶⁵². CPP przewiduje naprawienie szkody klubu, jaką odnosi on w przypadku czasowej niezdolności zawodnika do gry, trwającej dłużej niż 28 dni, wskutek odniesienia uszkodzenia ciała w trakcie meczu międzynarodowego, co obejmuje również udary oraz zawały serca. Odszkodowanie jest ustalone na podstawie rocznego wynagrodzenia otrzymywanego przez zawodnika i wypłacane przez czas trwania umowy o pracę zawodnika zawartej z klubem. CPP ma jednak zastosowanie wyłącznie w razie odniesienia szkody przez piłkarzy profesjonalnych, którzy wykonują czynności na rzecz klubu odpłatnie. Program nie obejmuje amatorów. Ochrona przyznana przez klub trwa od momentu wyjazdu zawodnika na mecz międzynarodowy do czasu powrotu. W programie wprowadzono ograniczenie indemnizacji do kwoty 7 mln 500 tys. euro na jednego piłkarza oraz czasowe – wypłata następuje maksymalnie przez 365 dni. Wypłat dokonuje FIFA na rzecz klubu poszkodowanego zawodnika w zakresie uzyskania indemnizacji od ubezpieczycieli, z którymi FIFA ma zawarte stosowne umowy ubezpieczenia⁶⁵³.

Problem pociągnięcia do odpowiedzialności FIFA oraz federacji krajowej za szkody odniesione podczas *international duty* rozpatrywał również CAS w sprawie *Club Deportivo Social y Cultural Cruz Azul v. Federación de Fútbol de Chile & Fédération Internationale de Football Association (FIFA)*⁶⁵⁴. W tym przypadku program CPP nie miał zastosowania, ponieważ w chwili wyrządzenia szkody regulacje te nie obowiązywały. Chilijski zawodnik klubu został powołany do kadry narodowej przez Chilijską Federację Piłki Nożnej (*Federación de Fútbol de Chile*) w 2011 r. Podczas meczu kwalifikacyjnego do mistrzostw świata w Brazylii

⁶⁵¹ http://news.bbc.co.uk/sport2/hi/football/teams/n/newcastle_united/5108894.stm (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.)

⁶⁵² Zob. F. Taricone, *The FIFA Player release Rule: critical evaluation and possible legal changes*, "The International Sports Law Journal", nr 1–2/2012, s. 68 i n.

⁶⁵³ Szerzej: zob. Biuletyn dotyczący programu FIFA dostępny tutaj: <https://resources.fifa.com/image/upload/1664-fifa-club-protection-programme-2019-2022.pdf?cloudid=j9hr7w5cegzfjyoycma> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁶⁵⁴ Orzeczenie z dnia 2 września 2014 r., CAS 2013/A/3273. <https://jurisprudence.tas-cas.org/Shared%20Documents/3273.pdf>, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

pod koniec meczu w Urugwaju zawodnik poinformował personel medyczny swojej federacji o bólu w obu ścięgnach achillesowych. Mimo zgłaszanych dolegliwości zagrał w kolejnym meczu chilijskiej drużyny piłkarskiej przeciwko Paragwajowi. Według klubu wystawienie zawodnika do kolejnego meczu pogłębiło kontuzję, w efekcie czego po powrocie zawodnik nie mógł grać dla swojego klubu w rozgrywkach krajowych o mistrzostwo. W konsekwencji klub został wyeliminowany z dalszych rozgrywek.

W dniu 7 listopada 2012 r. klub wysłał do chilijskiej federacji oraz FIFA wezwanie do zapłaty odszkodowania za szkody wyrządzone klubowi w związku z kontuzją poniesioną przez zawodnika podczas meczów kwalifikacyjnych z drużyną chilijską na mistrzostwach świata w Brazylii w 2014 r. Klub domagał się zapłaty kwoty 950 tys. dol. stanowiącej koszty wynagrodzenia dla zawodnika oraz koszty leczenia poniesione przez klub od dnia wystąpienia kontuzji, przy czym potem klub rozszerzył swoje roszczenie na kwotę 1 mln 150 tys. dol. W opinii klubu federacja ponosiła odpowiedzialność za zaniedbania swoich lekarzy, zaś usprawiedliwieniem odpowiedzialności FIFA miała być zmiana zasad dokonywania płatności na rzecz klubów w przypadku kontuzji zawodnika. Ponadto FIFA wypłaciła również znaczne kwoty na rzecz innych klubów, gdy dochodziło do takich zdarzeń (jak to miało miejsce we wspomnianym przypadku klubu Michaela Owena). W związku z tym federacja powinna być związana swoimi publicznymi oświadczeniami i własnymi działaniami w myśl zasady *venire contra factum proprium*.

FIFA odmówiła zapłaty odszkodowania, powołując się na przepis art. 2 ust. 3 załącznika nr 1 do Regulaminu FIFA dotyczącego statusu i transferu zawodników (*Regulations on the Statutes and Transfers of Players*⁶⁵⁵, dalej: RSTP), zgodnie z którym obowiązek ubezpieczenia zawodnika w czasie pełnienia *international duty* spoczywa na jego klubie macierzystym. Zgodnie z treścią przepisu art. 2.1. „Kluby zwalniające zawodnika zgodnie z postanowieniami załącznika nie są uprawnione do odszkodowania finansowego”. Panel CAS rozpatrujący sprawę zwrócił uwagę, że tak sformułowane postanowienie może budzić wątpliwości, czy chodzi o odszkodowanie za usługi świadczone przez zawodnika (tj. czy krajowe federacje lub stowarzyszenia powinny płacić klubom za usługi świadczone przez ich zarejestrowanych zawodników), czy też jest to odszkodowanie za wszelkie szkody poniesione przez zawodnika. Zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami postępowania CAS stosuje przede wszystkim przepisy FIFA oraz subsydiarnie prawo szwajcarskie w razie konieczności wypełnienia ewentualnej luki w różnych regulacjach FIFA. Klub ubezpieczył

⁶⁵⁵ Aktualna wersja RSTP: <https://resources.fifa.com/image/upload/regulations-on-the-status-and-transfer-of-players-june-2020.pdf?cloudid=ixztobdwje3tn2bztqcp>, (ostatni dostęp 21 stycznia 2021 r.).

zawodnika, jednakże suma ubezpieczenia nie była wystarczająca. Ponadto sąd uznał, że skoro w RSTP brak jest przepisów *expressis verbis* wskazujących na odpowiedzialność umowną, to konieczne jest rozpatrywanie odpowiedzialności federacji za szkodę w świetle prawa szwajcarskiego, a dokładnie art. 41 i n. szwajcarskiego kodeksu zobowiązań. Panel wskazał, że zgodnie z art. 42 (2) kodeksu zobowiązań to na klubie ciąży obowiązek udowodnienia szkody, czego w sprawie nie uczyniono. Z uwagi na brak dowodów roszczenie zostało oddalone.

Można odnieść wrażenie, że CAS zapobiegawczo wskazał, że brak jest przesłanek umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności FIFA za działania lub zaniechania personelu medycznego w jakiegokolwiek federacji lub stowarzyszeniu. Co prawda klub starał się argumentować, że istniała pewnego rodzaju forma powszechnej praktyki, którą FIFA przyjęła w przeszłości w stosunku do klubów takich jak Newcastle United w Anglii, kiedy Michael Owen odniósł kontuzję w czasie, gdy sprawował *international duty*. Brak jest jednak argumentów przemawiających za uznaniem, że FIFA miała jakiegokolwiek umowne, prawne lub oparte na zasadach słuszności zobowiązanie do zrekompensowania klubowi wszelkich strat, jakie ten ostatni może ponieść. W tym sensie nie zachodzi bezprawność wyrządzenia szkody w rozumieniu przepisu art. 41.1. szwajcarskiego kodeksu zobowiązań.

Szkoda klubu, pomimo że zarówno ma charakter faktyczny, jak i jest wymierna ekonomicznie, w świetle prawa cywilnego co do zasady nie podlega kompensacji. W analizowanych sprawach, choć możliwe było ustalenie wysokości szkody, to nie występowały podstawy prawne zezwalające na obciążenie obowiązkiem odszkodowawczym podmioty trzeciej. Mając na uwadze problem naprawienia szkody odniesionej *par ricochet* przez kluby sportowe, stwierdzić należy, że dla zabezpieczenia swojego interesu klub powinien zawrzeć stosowną umowę ubezpieczenia. Odrębną kwestią jest możliwość ubezpieczenia czystych strat finansowych, będących następstwem utraty szansy na wygraną w mistrzostwach wskutek eliminacji kluczowego zawodnika (*key player*). W takiej sytuacji, jak wskazuje Bartosz Kucharski, w przypadku wykazania wysokiego prawdopodobieństwa wygrania rozgrywek ubezpieczenie takich strat wydaje się również dopuszczalne⁶⁵⁶.

⁶⁵⁶ B. Kucharski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 207–208.

3.2. Szkoda *par ricochet* odniesiona przez innego sportowca

Zaprezentowane powyżej uwagi dotyczące możliwości naprawienia szkody są również aktualne w świetle spraw, w których wskutek czynu niedozwolonego wyrządzonemu jednemu sportowcowi poszkodowanemu pośrednio zostanie jego partner, jeśli występują oni w parach, co ma miejsce np. w łyżwiarstwie figurowym. Tytułem przykładu można wskazać niemiecki wyrok z dnia 10 grudnia 2002 r.⁶⁵⁷. BGH rozpatrywał stan faktyczny, w którym partner łyżwiarki figurowej doznał obrażeń w wyniku wypadku drogowego. Poszkodowany uzyskał odszkodowanie od ubezpieczyciela w wysokości 300 tys. marek niemieckich, przy czym suma odszkodowania uwzględniała czasową niemożność uprawiania sportu. Powódka domagała się od sprawcy wypadku naprawienia jej własnej szkody w postaci: utraconych zarobków spowodowanych odwołaniem udziału w konkursach, utraty dochodów z kontraktów ze sponsorami i nagród pieniężnych.

Według powódki zdarzenie powodujące szkodę naruszyło jej interes prawnie chroniony w postaci prowadzenia przedsiębiorstwa (*Begriff des Gewerbebetriebe*) i na podstawie art. 823 BGB domagała się naprawienia szkody. Sąd oddalił roszczenie powódki, wskazując, że zdarzenia powodującego szkodę nie można zakwalifikować jako czynu mającego na celu ingerencję w zorganizowane przedsiębiorstwo. Podkreślono, że obrażeń doznał jej partner, a żaden z jej interesów prawnie chronionych nie został naruszony. O ile zgodzić się należy, że powódka poniosła określone straty finansowe, o tyle jako pośrednio poszkodowanej nie przysługują jej roszczenia odszkodowawcze.

4. Przyczynienie się poszkodowanego

Pojęcie przyczynienia się poszkodowanego jest jednym z najważniejszych instrumentów w prawie prywatnym, który ma duże znaczenie praktyczne⁶⁵⁸. Jest to okoliczność usprawiedliwiająca zmniejszenie należnego poszkodowanemu odszkodowania, której przyczyną jest brak należytej staranności o własne interesy, a więc takiej, jakiej powinien dolożyć człowiek rozważny⁶⁵⁹. W aspekcie związanym z uczestnictwem w danej dyscyplinie

⁶⁵⁷ NJW 2003, 1040, z tłumaczeniem na j. ang. [w:] J. Bell, A. Janssen, *Markensinis's German Law of Torts*, Oxford 2019, s. 272–275.

⁶⁵⁸ J. Goudkamp, D. Nolan, *Contributory Negligence in the twenty-first century*, Oxford University Press 2019, s. 1 i n.

⁶⁵⁹ A. Szpunar, *Zachowanie się poszkodowanego jako podstawa zmniejszenia odszkodowania*, Nowe Prawo nr 6/1957, s. 42. W ten sposób rozumie się również przyczynienie się poszkodowanego w prawie angielskim.

sportowej, aby ocenić, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, należy w pierwszej kolejności ustalić, czy stworzył on warunki, w których szkoda nastąpiła.

W prawie polskim brak jest obowiązku nieszkodzenia samemu sobie. Niewykluczone, że poszkodowanemu będzie można przypisać winę rozumianą jako zarzucalność naganego postępowania. Warto zaakcentować, że wina poszkodowanego pełni podwójną rolę – po pierwsze, może stanowić okoliczność zwalniającą z odpowiedzialności, a po drugie, uzasadniać miarkowanie odszkodowania na podstawie art. 362 k.c.⁶⁶⁰. Co więcej, wina poszkodowanego stanowi granicę pomiędzy odpowiedzialnością podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody a zakresem szkody, której ciężar powinien zostać przesunięty w kierunku poszkodowanego⁶⁶¹. Wina poszkodowanego ma miejsce w przypadku, gdy skutki jego niedbalstwa są możliwe do przewidzenia i uniknięcia⁶⁶².

W pracy wielokrotnie odwoływałam się do okoliczności stanowiących o przyczynieniu się poszkodowanego. Z uwagi na znikome orzecznictwo sądów polskich w kontekście uprawiania sportu warto przytoczyć dodatkowe przykłady przyczynienia się poszkodowanego prezentowane w orzecznictwie zagranicznym. W rozstrzygnięciach sądów austriackich za okoliczność przyczynienia się wskazano m.in. nieużywanie kasku podczas wyścigów rowerowych, niedbałe i nieostrożne zachowanie w strefie lądowania na skoczni narciarskiej. Jednocześnie podkreślano, że sam udział w sztuce walki albo sporcie niebezpiecznym nie może zostać uznany za lekkomyślność postępowania zawodnika⁶⁶³. W niemieckiej sprawie BGH⁶⁶⁴ orzekł, że narciarz ma obowiązek zachować się w czasie jazdy tak, by nie stwarzać zagrożenia wyrządzenia szkody innym narciarzom. Sąd uznał w 50% przyczynienie się poszkodowanego narciarza, w którego wjechał inny narciarz, wskazując, iż gdyby powód rozglądał się na stoku, mógłby szkody uniknąć. Naruszenie obowiązku należytej staranności uzasadnia nie tylko odpowiedzialność sprawcy szkody na podstawie art. 823 (1) BGB, lecz także przyczynienie się poszkodowanego.

W rozdziale drugim dotyczącym koncepcji działania na własne ryzyko oraz zgody poszkodowanego, jako okoliczności usprawiedliwiających naprawienie szkody, wskazywałam, że orzecznictwo ewoluowało w zakresie rozpatrywania ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, co szczególnie jest widoczne w przypadku,

⁶⁶⁰ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo*, s. 133.

⁶⁶¹ Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *op.cit.*, s. 134–135.

⁶⁶² B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *op.cit.*, s. 142.

⁶⁶³ E. Karner, *Haftung Bei Extrem-und Risikosportarten*, s. 75–76.

⁶⁶⁴ BGHM 11.01.1972, BGHZ 58, 40, z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, T. Kadner Graziano, s. 165–166.

gdy podmiot zobowiązany do naprawienia szkody odpowiada na zasadzie ryzyka. Sam fakt udziału w niebezpiecznych zawodach nie usprawiedliwia zatem wyłączenia możliwości naprawienia szkody.

Nie zgodzę się z poglądem, że w sytuacji narażania się na ryzyko działanie poszkodowanego należy kwalifikować jako nieprawidłowe w świetle zasad współżycia społecznego i z tego powodu uzasadniające wyłączenie odpowiedzialności cywilnej⁶⁶⁵. Na marginesie warto jednak dodać, że można wyobrazić sobie sytuację, w której roszczenie o naprawienie szkody powinno podlegać ocenie w kontekście nadużycia prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 5 k.c. Przykładowo, jeśli dwóch zawodników w trakcie walki bokserskiej walczy nieczysto, to w sytuacji, gdy doszło do szkody wskutek naruszenia reguł gry, a zarówno poszkodowany, jak i sprawca szkody działali w sposób sprzeczny z jej regułami, to roszczenie o naprawienie szkody należałoby oceniać w świetle art. 5 k.c. Zgodnie z treścią normy prawnej wynikającej z tego przepisu nie można czynić użytku ze swego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Funkcją stosowania konstrukcji nadużycia prawa jest przede wszystkim realizacja zasady słuszności w sytuacji, gdy dany podmiot mimo swego uprawnienia nie zasługuje na ochronę⁶⁶⁶. Oczywiście zarzut nadużycia prawa podmiotowego może być zasadny wyłącznie w przypadku, gdy nie zachodzą przesłanki wyłączające bezprawność czynu niedozwolonego – w takiej sytuacji bowiem nie przysługuje roszczenie, które podlegałoby realizacji – a w konsekwencji brak jest prawa, którego można by nadużyć⁶⁶⁷.

5. Klauzule indemnifikacyjne modyfikujące zakres obowiązku naprawienia szkody

W kontekście odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu warto krótko przedstawić funkcjonowanie tzw. klauzul indemnifikacyjnych. Pojęcie indemnifikacji wywodzi się z porządków systemu *common law*. Istota klauzul indemnifikacyjnych polega na umownym przeniesieniu na inny podmiot „ekonomicznego ciężaru określonego ryzyka z podmiotu, który ponosiłby je na zasadach

⁶⁶⁵ Tak M. Zelek, wskazujący, że konstrukcja działania na własne ryzyko będzie skuteczna również na wypadek śmierci lub poważnych szkód na osobie, *Działanie na własne ryzyko a zgoda poszkodowanego i jego przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody*, „Prawo Asekuracyjne”, nr 1/2018, s. 52.

⁶⁶⁶ Na temat zakresu oraz praktycznego stosowania art. 5 k.c. zob. E. Bagińska, M. Wałachowska, *Nadużycie prawa podmiotowego a dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, nr 1/2014, s. 9–22.

⁶⁶⁷ Zob. E. Bagińska, M. Wałachowska, *Nadużycie prawa podmiotowego*, *op. cit.*, s. 17.

ogólnych”⁶⁶⁸. W orzecznictwie kanadyjskim dominuje pogląd, że klauzule indemnifikacyjne, aby były skuteczne, muszą wprost wskazywać zakres, w jakim podmiot przyjmuje na siebie obowiązek naprawienia szkody, powinien być on sprecyzowany i nie może ograniczyć się do ogólnego przejęcia odpowiedzialności⁶⁶⁹.

Zaobserwować można, że tego rodzaju klauzule coraz częściej pojawiają się w polskich realiach kontraktowych⁶⁷⁰. Konstrukcja klauzul indemnifikacyjnych nie jest nieznaną prawu polskiemu, choć w doktrynie pojawiają się pewne rozbieżności. Według Jacka Jastrzębskiego klauzule indemnifikacyjne charakteryzują się tym, że pozostają w pewnym związku ekonomicznym z innym stosunkiem prawnym, lecz konieczne jest rozróżnienie pomiędzy klauzulami indemnifikacyjnymi a klauzulami gwarancyjnymi, chociaż obie wpisuje się w zakres umów gwarancyjnych⁶⁷¹. Z kolei jak zauważa Andrzej Szlęzak, rozróżnienie takie nie ma praktycznego znaczenia w prawie polskim⁶⁷² i w zależności od konstrukcji postanowienia mogą być zakwalifikowane jako umowy gwarancyjne z udziałem osoby trzeciej, bowiem o kwalifikacji będzie decydować treść porozumienia⁶⁷³.

Klauzule indemnifikacyjne są często stosowane w przypadku oddawania do korzystania obiektów sportowych⁶⁷⁴. W praktyce podmiot będący organizatorem imprezy masowej lub innego wydarzenia sportowego nie zawsze jest posiadaczem obiektu sportowego. W takiej sytuacji odpowiedzialność solidarną wynikającą z art. 441 k.c. ponosić mogą właściciel (posiadacz) budynku (np. za stan techniczny budynku, który był przyczyną szkody) oraz organizator, który posiadaczem nie jest, jednakże uchybił obowiązkowi sprawdzenia stanu budynku i wówczas może ponosić odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 415 k.c. Z ekonomicznego punktu widzenia posiadacz budynku może być zatem zainteresowany zawarciem umowy, na mocy której w razie zajścia sytuacji uzasadniającej jego odpowiedzialność cywilną względem uczestnika wydarzenia sportowego wyrządzoną szkodę naprawi organizator. Takie postanowienie można rozpatrywać w świetle przepisu

⁶⁶⁸ Tak J. Jastrzębski, *Klauzule indemnifikacyjne w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego” nr 6/2017, s. 6.

⁶⁶⁹ L. Folick, M. Libby, P. Dawson, *Sports and Recreation Liability Law in Canada*, s. 142–145.

⁶⁷⁰ M. Łolik, *Klauzule indemnifikacyjne w praktyce obrotu gospodarczego*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 6/2016, s. 11.

⁶⁷¹ Szerzej: J. Jastrzębski, *Klauzule indemnifikacyjne w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 6/2017, s. 5–17.

⁶⁷² Zob. uwagi zaprezentowane przez A. Szlęzaka [w:] *O klauzulach indemnifikacyjnych, representations and warranties i instytucjach pokrewnych w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego” nr 11/2017, s. 21–27.

⁶⁷³ *Op. cit.*, s. 21–22, szerzej A. Szlęzak, *Kodeksowe umowy gwarancyjne z udziałem osoby trzeciej (art. 391 i 392 k.c.)*, C.H. Beck, Warszawa 2021.

⁶⁷⁴ L. Folick, M. Libby, P. Dawson, *Sports and Recreational Liability Law in Canada*, s. 141–142.

art. 392 k.c.⁶⁷⁵, zgodnie z którym osoba trzecia (w tym przypadku organizator wydarzenia sportowego), zobowiązując się na mocy umowy z dłużnikiem (w analizowanej sprawie posiadaczem budynku), jest odpowiedzialna za to, że wierzyciel (w naszym przypadku poszkodowany) nie będzie żądał od niej spełnienia świadczenia. Reasumując, w tej sytuacji posiadacz jest odpowiedzialny za to, że poszkodowany nie będzie domagać się naprawienia szkody od organizatora. Nie jest również wykluczone stosowanie konstrukcji wskazanej w przepisie art. 391 k.c., bowiem za A. Szlęzakiem przyjęć należy, że zawsze decydująca będzie treść postanowienia umownego.

6. WNIOSKI

Jak wynika z powyższych rozważań, w świecie sportu widoczne są pewne rodzaje szkód, przy których możliwość naprawienia podlega kwestionowaniu z uwagi na spekulacyjny charakter wystąpienia określonego rezultatu. Głównie dotyczy to szkody, jaką jest utrata szansy na osiągnięcie korzystnego rezultatu w sporcie (np. utraty szansy na rozwój kariery, utraty szansy na udział w zawodach *etc.*). Orzecznictwo zagraniczne nie jest jednolite co do ogólnej dopuszczalności kompensacji tego rodzaju szkody, choć w niektórych krajach wypracowano modele naprawienia tego rodzaju uszczerbku, wpisując go w kategorię szkody majątkowej.

W orzecznictwie polskim nadal dominuje pogląd o nienaprawieniu szkody w postaci utraconej szansy jako szkody majątkowej. Szkada ta jest raczej rozpatrywana jako okoliczność wpływająca na zakres szkody niemajątkowej (krzywdy). Takie rozwiązanie nie zawsze się sprawdzi, w szczególności gdy utrata szansy na osiągnięcie rezultatu nie jest powiązana z naruszeniem dobra osobistego, co eliminuje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Przyznanie zadośćuczynienia w prawie polskim wymaga wyrażonej *expressis verbis* w ustawie podstawy prawnej. Z tego względu *de lege ferenda* za E. Bagińską postulować należy rozważenie wprowadzenia do kodeksu cywilnego objęcia pojęciem szkody również utratę szansy na osiągnięcie konkretnego rezultatu. Problematiczne jest również roszczenie o naprawienie szkody poniesionej przez podmioty pośrednio poszkodowane np. w sytuacji, gdy klub sportowy traci możliwość „korzystania” z zawodnika, który doznał kontuzji w wyniku zawinionego faulu innego gracza. Kluby sportowe podejmują próby naprawienia szkody, jednakże jak wykazano powyżej – bezskutecznie. Orzecznictwo zagraniczne wskazuje,

⁶⁷⁵ Zob. J. Jastrzębski, *Klauzule indemnifikacyjne...*, s. 12. Por. także A. Szlęzak, *O klauzulach indemnifikacyjnych, representations and warranties i instytucjach pokrewnych w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 11/2017, s. 25 i n.

że takie szkody nie podlegają naprawieniu. Również w prawie polskim brak jest podstaw do uwzględnienia takiego roszczenia.

Mając na uwadze przedstawione w tym rozdziale problemy, należy uznać, że zasadne jest zawarcie przez potencjalnego poszkodowanego umowy ubezpieczenia, na wypadek zajścia zdarzenia powodującego ujemne skutki w sferze majątkowej ubezpieczonego.

Bez względu na to, czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie winy czy ryzyka – zastosowanie może znaleźć art. 362 k.c. dotyczący przyczynienia się poszkodowanego. Sam fakt udziału w zawodach sportowych nie oznacza jednak z góry przyczynienia się do powstania szkody, należy przeanalizować okoliczności sprawy *in casu*. Okoliczność przyczynienia się poszkodowanego modyfikuje zakres naprawienia szkody i umożliwia miarkowanie odszkodowania. W konkretnych okolicznościach sprawy, z zachowaniem dużej dozy ostrożności, można jednakże dochodzenie roszczenia odszkodowawczego podmiotu poszkodowanego oceniać w świetle nadużycia prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 5 k.c., co w razie zajścia przesłanek pozytywnych wyłącza możliwość realizacji roszczenia odszkodowawczego.

Zakres roszczenia regresowego może być ustalony umownie przez zastosowanie tzw. klauzul indemnifikacyjnych, przy czym tego rodzaju zobowiązania wywołują wyłącznie skutek *inter partes* z uwagi na ich umowny charakter. Nie mogą one stanowić zarzutu względem osoby poszkodowanej.

Rozdział VI. Ubezpieczenia w sporcie

1. Wprowadzenie

Temat ubezpieczeń w sporcie jest szeroki i wymagałby odrębnego opracowania, z tego względu w tej części opracowania ograniczę się do najważniejszych, ogólnych kwestii związanych z ubezpieczeniami w sporcie. Mając na uwadze przedstawione we wcześniejszych rozdziałach zagadnienia dotyczące zakresu naprawienia szkody, należy zauważyć, że ubezpieczenia gospodarcze w sporcie bezsprzecznie są jedną z form zarządzania ryzykiem ujemnych następstw uprawiania sportu⁶⁷⁶.

Ubezpieczenia w sporcie cieszą się dużą popularnością we Francji, stąd też większość spraw rozpatrywanych przez sądy dotyczy regresu ubezpieczyciela do sprawcy szkody⁶⁷⁷. Posiadanie ubezpieczenia wiąże się również ze świadomością dotyczącą odpowiedzialności deliktowej, przykładem czego są np. Niemcy, gdzie zawieranie umów ubezpieczenia jest powszechne⁶⁷⁸. Z kolei wysoki wzrost pozwów skierowanych przez studentów sportowców przeciwko uniwersytetom doprowadził do wprowadzenia przez *National Collegiate Athletic Association* (NCAA) w 1985 r. planu ubezpieczeń zapewniających wypłatę odszkodowań sportowcom, bez względu na winę sprawcy szkody.

W Polsce ustawa o sporcie nie reguluje w sposób szczegółowy ubezpieczeń w sporcie. Jedynie art. 38 ustawy przewiduje obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (dalej: NNW) sportowców. W sporcie istotną rolę za to odgrywa art. 53 ustawy o imprezach masowych, nakładający obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej. Należy jednak pamiętać, że dotyczy to wyłącznie sytuacji, gdy dany podmiot jest organizatorem imprezy masowej w rozumieniu ustawy.

Szczególne kontrowersje narastają wokół problematyki obowiązkowych ubezpieczeń NNW sportowców, o czym będzie mowa poniżej. W tym miejscu zgodzić się należy z Andrzejem Wąsiewiczem, że niektóre ubezpieczenia w sporcie powinny mieć charakter

⁶⁷⁶ E. Kowalewski, *Teoretyczne aspekty prawne ubezpieczenia następstw wypadków związanych z uprawianiem sportu*, s. 41.

⁶⁷⁷ J. Zatorska, *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sport wysokogórskie we Francji* [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górska Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie TOM 22, Kraków 2013, s. 230.

⁶⁷⁸ B. Häker, *Fait d'autrui in Comparative Perspective*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, s. 176.

ubezpieczeń *stricte* obowiązkowych, w szczególności w sytuacji organizacji imprez sportowych oraz na wypadek szkód wyrządzonych widzom⁶⁷⁹.

W Polsce zazwyczaj są zawierane umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków oraz ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (dalej: ubezpieczenie OC)⁶⁸⁰. Trzeba zauważyć, że na rynku dostępne są oferty ubezpieczeń dla sportowców amatorów, instruktorów itd., jednakże ubezpieczenia, w których ubezpieczającym jest klub sportowy, często będą przybierać postać zindywidualizowanych umów ubezpieczenia poprzedzonych negocjacjami z ubezpieczycielami. Z tego względu brak jest powszechnie dostępnych ogólnych warunków umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, z którymi można się zapoznać.

W 2017 r. PZPN wraz z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń wprowadzili dla sportowców zrzeszonych w strukturach PZPN kompleksowy program ubezpieczeń NNW oraz kosztów leczenia piłkarzy i innych podmiotów (w tym trenerów oraz sędziów). Program ma być odpowiedzią na potrzebę zapewnienia realnej ochrony poszkodowanym na wypadek szkód doznanych w związku z uprawianiem tej dyscypliny sportowej⁶⁸¹. Ubezpieczenia NNW sportowców często będą przybierać postać ubezpieczeń indywidualnych, grupowych, zawieranych przez klub sportowy, lecz na koszt jego członków⁶⁸². W tej sytuacji mamy do czynienia z zawarciem umowy na cudzy rachunek, w której ubezpieczającym będzie klub sportowy, a ubezpieczonym zawodnik. Brak jest wówczas interesów konkurujących, a dobrodziejstwem zawartej umowy będzie obdarzony – w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego – ubezpieczony lub uposażony⁶⁸³. Z uwagi na kwalifikację tych ubezpieczeń jako ubezpieczeń dobrowolnych, zastosowanie znajdą ogólne przepisy kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia⁶⁸⁴.

⁶⁷⁹ A. Wąsiewicz, *System ubezpieczeń sportowych*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, red. A. Wąsiewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1996, s. 31.

⁶⁸⁰ *Op. cit.*, s. 24.

⁶⁸¹ <https://www.pzpn.pl/federacja/aktualnosci/2018-04-26/zawodnicy-z-profesjonalna-ochrona-pzu-skorzystaj-z-kompleksowego-programu-ubezpieczenia> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁶⁸² A. Wąsiewicz, *op. cit.*, s. 25.

⁶⁸³ Szerzej na temat zawarcia umowy ubezpieczenia grupowego zob.: M. Fras, *Umowa ubezpieczenia grupowego. Aspekty prawne*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2015 [elektr. Lex, rdz. 2 pkt 3].

⁶⁸⁴ E. Kowalewski, *Teoretycznoprawne aspekty ubezpieczenia następstw wypadków...*, s. 48.

2. Ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków sportowców

2.1. Charakter prawny ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków sportowców

Polska ustawa o sporcie w art. 38 nakłada obowiązek ubezpieczenia zawodników oraz zawodników kadry narodowej od następstw nieszczęśliwych wypadków. Przepis ten jest kontynuacją rozwiązania prawnego przewidzianego w art. 31 poprzednio obowiązującej ustawy o sporcie kwalifikowanym⁶⁸⁵. M. Krajewski wskazuje, że przedmiotem ubezpieczeń osobowych, do których należy ubezpieczenie NNW, w przeciwieństwie do ubezpieczeń majątkowych są interesy niemajątkowe, obejmujące również dobra osobiste. Przy czym nie jest wykluczona sytuacja, w której wskutek naruszenia dobra niemajątkowego powstają dalsze ujemne konsekwencje majątkowe, pośrednio objęte rekompensatą ze świadczenia wypłaconego przez ubezpieczyciela⁶⁸⁶.

Zgodnie z treścią art. 38 ust. 1 ustawy o sporcie obowiązek ubezpieczenia zawodników ciąży na klubie sportowym bądź na polskim związku sportowym, jeśli ubezpieczonym jest zawodnik kadry narodowej⁶⁸⁷.

Istotną kwestią jest ustalenie, w którym momencie powstaje obowiązek ubezpieczenia. Przykładowo Sąd Apelacyjny w Poznaniu⁶⁸⁸ rozstrzygał kwestię obowiązku ubezpieczenia zawodnika biorącego udział w meczu sparingowym przeprowadzonym w celu testów zawodników. Podczas meczu powód uległ kontuzji. Powód pozwał klub sportowy, domagając się naprawienia szkody obejmującej zwrot kosztów leczenia oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Uzasadnieniem odpowiedzialności klubu miało być zaniechanie zawarcia umowy ubezpieczenia NNW. W sprawie sąd ustalił, że zawodnik nie miał statusu zawodnika klubu w świetle uchwały nr III/39 z dnia 14 lipca 2006 r. Zarządu PZPN (...) w sprawie statusu zawodników występujących w polskich klubach piłkarskich oraz zasad zmian przynależności klubowej, obowiązującej w czasie wyrządzenia szkody⁶⁸⁹. Zastosowanie w sprawie miał

⁶⁸⁵ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. z 2005 r. nr 155 poz. 1298). M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Art. 38, [w:] Ustawa o sporcie. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska 2011, [elektr. Lex].

⁶⁸⁶ M. Krajewski, *Umowa Ubezpieczenia, Art. 29*, Warszawa C.H. Beck 2016 [elektr. Legalis nb. 1].

⁶⁸⁷ Z chwilą powołania do kadry narodowej obowiązek ubezpieczenia przechodzi na polski związek sportowy. Szerzej: M. Badura et al., art. 38 [w:] *Ustawa o sporcie*, wraz z przywołanym tam odmiennym poglądem W. Cajsela, proponującym, aby w razie powołania do kadry naukowej „doubezpieczyć zawodnika”.

⁶⁸⁸ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 lutego 2013 r., sygn. I Aca 5/13, dostępny w portalu orzeczeń sądów powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁶⁸⁹ Aktualnie obowiązuje Uchwała nr VIII/124 z dnia 14 lipca 2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie statusu zawodników oraz zasad zmian przynależności klubowej, tj. U. nr VIII/124 z 14.07.2015 zm. U. nr VI/94 z 16.06.2017.

art. 31 ustawy o kulturze fizycznej, będący pierwowzorem aktualnego brzmienia art. 38 ustawy o sporcie. Sąd apelacyjny uznał, że sam udział w testowych meczach nie usprawiedliwia przyznania statusu zawodnika klubu i tym samym nie usprawiedliwia obowiązku ubezpieczenia NNW. Z uwagi na brak statusu zawodnika sąd nie rozważył konsekwencji zaniechania zawarcia umowy.

Interesujące jest pytanie, czy takie sformułowanie przepisu przemawia za kwalifikacją tego ubezpieczenia jako obowiązkowego. W tym miejscu warto odnieść się do definicji ubezpieczenia obowiązkowego zaprezentowanej przez Władysława W. Mogilskiego, który wskazuje na następujące elementy ubezpieczenia obowiązkowego w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych⁶⁹⁰, tj.:

- 1) obowiązek zawarcia umowy wynika z ustawy lub ratyfikowanej umowy międzynarodowej;
- 2) przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna;
- 3) ustawa lub akt wykonawczy określają co najmniej: początek obowiązkowego ubezpieczenia oraz szczegółowy zakres ubezpieczenia i minimalną sumę gwarancyjną⁶⁹¹.

W kontekście powyższej definicji, mając na uwadze treść normy prawnej wynikającej z art. 38 ustawy o sporcie, nasuwa się jednoznaczny wniosek, że ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków nie są ubezpieczeniami obowiązkowymi, lecz dobrowolnymi⁶⁹², co wynika m.in. z faktu, że należy je kwalifikować jako ubezpieczenia osobowe. Władysław W. Mogilski dodatkowo wskazuje, że: „(...) jeśli ustawa nakłada obowiązek ubezpieczenia NNW sportowców i określa to jako «ubezpieczenie obowiązkowe», to można przyjąć, że jest to jakaś forma przymusu prawnego, ale jednocześnie należy wykluczyć możliwość zastosowania do takiego ubezpieczenia przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych”⁶⁹³. Z poglądem tym należy się zgodzić.

⁶⁹⁰ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 z późn. zm.)

⁶⁹¹ W.W. Mogilski, *Ubezpieczenia obowiązkowe i inne formy przymusu ubezpieczenia w ustawodawstwie polskim*, [w:] *Stan prawny ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce [wykaz z komentarzem]*, red. E. Kowalewski, Polska Izba Ubezpieczeń, Warszawa 2013, s. 80 https://piu.org.pl/public/upload/ibrowser/analizy%20i%20raporty/PIU_UMK_ubezpieczenia%20obowiazkowe_raport.pdf (ostatni dostęp: 29 stycznia 2021r.). Zob. także W.W. Mogilski, *Pojęcie ubezpieczenia obowiązkowego w kontekście form przymusu ubezpieczenia*, [w:] *System Prawny Ubezpieczeń Obowiązkowych. Przesłanki i kierunku reform*, red. E. Kowalewski, W.W. Mogilski, TNOiK, Toruń 2014, s. 46 i n., a także uwagi zaprezentowane przez W.W. Mogilskiego, [w:] *Zagadnienia legislacyjne ubezpieczeń obowiązkowych w kodeksie ubezpieczeń*, [w:] *O potrzebie polskiego kodeksu ubezpieczeń*, red. E. Kowalewski, TNOiK 2009, s. 176 i n.

⁶⁹² Zob. art. 829 k.c., A. Wąsiewicz, *System ubezpieczeń sportowych*, s. 23.

⁶⁹³ W.W. Mogilski, *Ubezpieczenie obowiązkowe...*, *op. cit.*, s. 83.

E. Kowalewski określa obowiązek ubezpieczenia NNW jako „pośrednio obowiązkowy” z uwagi na brak sankcji w przypadku niewykonania tego obowiązku⁶⁹⁴. Co istotne, polski ustawodawca nie przewidział przymusu ubezpieczeniowego w zawarciu umowy ubezpieczenia NNW sportowców⁶⁹⁵, przez co w doktrynie ten rodzaj ubezpieczenia zaliczany będzie do tzw. *quasi*-obowiązkowych ubezpieczeń (nazywanych też pseudoobowiązkowymi)⁶⁹⁶. Jedną z podstawowych wad konstrukcji przepisu jest m.in. brak oznaczenia sumy minimalnej ubezpieczenia⁶⁹⁷.

2.2. Skutki niezawarcia umowy ubezpieczenia NNW sportowców

Należałoby się zastanowić, czy w sytuacji zdarzenia losowego (hipotetycznie uprawniającego do wypłaty świadczenia w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia) poszkodowany sportowiec ma roszczenie odszkodowawcze do klubu za szkodę, jaką poniósł przez brak zawarcia umowy ubezpieczenia. Inaczej mówiąc – czy fakt niezawarcia tego typu umowy ubezpieczenia może stanowić czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 (416) k.c.?⁶⁹⁸.

Konieczne jest odwołanie się do wspomnianej już teorii bezwzględności względnej, w której bezprawność cywilna dotyczy naruszenia praw podmiotowych, a dokładniej jest ukierunkowana na ochronę danych podmiotów⁶⁹⁹. Gdyby nadać takie znaczenie normie prawnej wynikającej z art. 38 ustawy, rozważeniu należałoby poddać, czy zaniechanie wykonania obowiązku można uznać za naruszenie prawa sportowców (jako podmiotów objętych ochroną), co w konsekwencji stanowiłoby o bezprawności zaniechania klubu sportowego (polskiego związku sportowego) i mogłoby usprawiedliwiać odpowiedzialność na zasadach ogólnych. Stanowisko takie, choć kontrowersyjne, z pewnością powinno zostać poddane dalszej dyskusji.

⁶⁹⁴ E. Kowalewski, *Teoretycznoprawne aspekty ubezpieczenia następstw wypadków związanych z uprawianiem sportu*, s. 53.

⁶⁹⁵ Zob. E. Kowalewski, M.P. Ziemiak, *Stan prawny ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce [wykaz z komentarzem]*, red. E. Kowalewski, s. 6.

⁶⁹⁶ Na temat *quasi*-obowiązkowych ubezpieczeń patrz W.W. Mogilski, *Ubezpieczenia obowiązkowe i inne formy przymusu ubezpieczenia w ustawodawstwie polskim*, [w:] *Stan prawny ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce...*, s. 79 i n., a także E. Kowalewski, W.W. Mogilski, *O potrzebie zmiany niektórych uregulowań prawnych ubezpieczeń obowiązkowych*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe”, nr 2/2013, s. 7–8.

⁶⁹⁷ Tak W. Cajselski, Art. 38, [w:] *Ustawa o sporcie. Komentarz*, C.H. Beck Warszawa 2011 [elektr. Legalis].

⁶⁹⁸ Zob. uwagi zaprezentowane w Wyroku Sądu Najwyższego Szkołki z dnia 6 lipca 2016 r., *Campbell v. Gordon* [2016] UKSC 38, w którym rozpatrywano, czy zaniechanie zawarcia umowy pracownika może stanowić asumpt do odpowiedzialności cywilnej.

⁶⁹⁹ Zob. E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, s. 317. Zob. także R. Kasprzyk, *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze”, nr 3/1988.

Warto wskazać, że obowiązek ubezpieczenia NNW jest często inkorporowany do kontraktu zawartego z danym zawodnikiem. Przykładowo w uchwale Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej nr III/54 z dnia 27 marca 2015 r. minimalne wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej⁷⁰⁰, mającej zastosowanie do zawodników profesjonalnych, art. 6 pkt 4 lit. j przewiduje, że obowiązkiem klubu jest m.in. „zobowiązanie do ubezpieczenia Zawodnika od następstw nieszczęśliwych wypadków wynikłych z uprawiania sportu piłki nożnej zgodnie z przepisami prawa powszechnego oraz przepisami FIFA”. Taki obowiązek należałoby zakwalifikować jako *accidentalialia negotii* umowy kontraktu piłkarskiego. Co istotne, jak już wspomniano – problematyczne może okazać się wyegzekwowanie tego obowiązku. We wspomnianej uchwale w art. 8 pkt c jako sankcję za naruszenie tego obowiązku przewidziano możliwość wypowiedzenia umowy przez zawodnika (w tekście uchwały niefortunnie posłużono się pojęciem jednostronnego rozwiązania umowy). W uchwale wskazano dwie alternatywne przesłanki wypowiedzenia umowy przez sportowca:

- 1) zawinione zaniechanie klubu zawarcia umowy ubezpieczenia NNW, wskutek czego zawodnik nie otrzymał należnego mu świadczenia ubezpieczeniowego lub jego równowartości od klubu;
- 2) klub nie przedstawił dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia w terminie 14 dni od daty pisemnego zgłoszenia takiego żądania przez zawodnika.

Nasuwa się pytanie: czy w sytuacji wskazanej w punkcie pierwszym uzasadnione jest roszczenie odszkodowawcze zawodnika za naruszenie umowy, czy stanowi to wyłącznie podstawę do wypowiedzenia kontraktu? Mając na uwadze treść art. 471 k.c., należałoby się opowiedzieć za pierwszą możliwością, ponieważ stanowi ono niewykonanie umowy. Warto się zastanowić, czym byłaby szkoda będąca skutkiem naruszenia zobowiązania umownego. W mojej ocenie, mając na uwadze treść art. 8 uchwały byłaby to wartość świadczenia ubezpieczyciela lub jego równowartość wypłacana przez klub. Jak już sygnalizowano w niniejszym opracowaniu, ustawodawca nie określił sumy minimalnej ubezpieczenia NNW, co powoduje trudności w ustaleniu wysokości szkody.

⁷⁰⁰ Tekst uchwały dostępny na stronie PZPN: https://www.pzpn.pl/public/system/files/site_content/635/1010-Uchwała%20nr%20III%2054%20Minimalne%20Wymagania%20dla%20standardowych%20kontraktów%20za%20wodników%20w%20sektorze%20zawodowej%20piłki%20nożnej.pdf, (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

W takiej sytuacji należałoby hipotetycznie ustalić wartość sumy ubezpieczenia, z uwzględnieniem funkcji kompensacyjnej, jaką ma pełnić tego rodzaju ubezpieczenie, w szczególności przez pokrycie strat finansowych poniesionych wskutek doznanej kontuzji⁷⁰¹. Uwagi te można również odnieść do przypadku, gdy niezawarcie umowy zostałyby zakwalifikowane jako czyn niedozwolony. Z uwagi na problemy związane z charakterystyką ubezpieczenia NNW (ubezpieczenie *quasi*-obowiązkowe) jako postulaty *de lege ferenda* należałoby wskazać dokonanie zmian ustawowych przez określenie przynajmniej sankcji za niedopełnienie tego obowiązku i wprowadzenie sumy minimalnej ubezpieczenia.

2.3. Analiza ogólnych warunków umów ubezpieczenia NNW sportowców

W latach 90. ubezpieczenia NNW sportowców opierały się na generalnej koncepcji ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków. Specjalistyczne ubezpieczenia sportowe pojawiły się wraz z rozwojem rynku ubezpieczeń. Już w latach 90. wskazywano jednak na potrzebę rozumienia nieszczęśliwego wypadku jako wypadku pozostającego z związku z uprawianiem aktywności sportowej⁷⁰² również i w tych przypadkach, w których istnieje świadomość odniesienia obrażeń z uwagi na specyfikę sportu⁷⁰³.

Jak już wykazano powyżej – ubezpieczenia NNW sportowców są ubezpieczeniami dobrowolnymi. Na rynku dostępne są oferty skierowane zarówno do profesjonalnych zawodników sportowych, jak i do osób uprawiających sport amatorsko oraz rekreacyjnie. Ubezpieczyciele w zależności od wyboru wariantu umowy w ramach ubezpieczenia NNW oferują również świadczenia takie jak m.in. zwrot kosztów leczenia oraz rehabilitacji. W takim przypadku należałoby uznać, że mamy do czynienia z ubezpieczeniem niemajątkowym (ubezpieczenie NNW) powiązaniem z ubezpieczeniem majątkowym (ubezpieczenie kosztów)⁷⁰⁴. Analiza ogólnych warunków umowy dostępnych na stronach internetowych wybranych ubezpieczycieli⁷⁰⁵ wskazuje, że ubezpieczyciele dokonują podziału na sporty

⁷⁰¹ M. Badura, et al., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, art. 38 [elektr. Lex,] wraz z przywołaną tam literaturą: F. Przydrożny, *Ubezpieczenie NNW osób zawodowo uprawiających sport – sytuacja obecna, kierunki rozwoju*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, nr 3–4, 2008, s. 79.

⁷⁰² E. Kowalewski, *Teoretycznoprawne aspekty ubezpieczenia...*, s. 52–53.

⁷⁰³ T. Sangowski, *Porównanie i ocena ogólnych warunków ubezpieczeń sportowych polskich zakładów ubezpieczeń*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, s. 98.

⁷⁰⁴ M. Krajewski, *Art. 829, Umowa ubezpieczenia* [elektr. Legalis nb.2].

⁷⁰⁵ Analizie poddano OWU następujących ubezpieczeń:

Ergo Hestia Sport,
https://cdn.bsbox.pl/files/hestia/MjM7MDA_/02e04fee9323dcf5c2236f6e4a9d25cc_documents-d151d1c1-1e3c-4950-8661-78758f250ec6.pdf

Europa Ubezpieczenia, Aktywni w Sporcie, <https://tueuropa.pl/doclib/OWU-Aktywni-w-sporcie.pdf>

wysokiego ryzyka, sporty ekstremalne, a także sporty wyczynowe, podając własne definicje tego rodzaju aktywności. Ubezpieczyciele rozróżniają określone klasy ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego w danych dyscyplinach sportowych w skali od najmniej do najbardziej ryzykownych dyscyplin sportowych. Przyporządkowanie danego ryzyka do danej klasy będzie również determinować wysokość składki ubezpieczeniowej.

Ponadto z podstawowej ochrony ubezpieczeniowej są wyłączone zazwyczaj wypadki ubezpieczeniowe powstałe na skutek wykonywania sportów ekstremalnych oraz sportów wysokiego ryzyka. Objęcie ochroną ubezpieczeniową tego rodzaju szkód może nastąpić za uiszczeniem dodatkowej składki. W zakresie tego rodzaju wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela mogą powstać wątpliwości interpretacyjne co do ryzyka objętego ochroną ubezpieczeniową i pojęcia sportów niebezpiecznych, ekstremalnych lub wysokiego ryzyka. Ilustracją wątpliwości jest stan faktyczny mający miejsce w sprawie rozpatrywanej przez austriacki *Obersten Gerichtshof*⁷⁰⁶. Spór dotyczył ustalenia, czy w przypadku upadku w hali sportowej podczas wspinaczki odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona. Zgodnie z postanowieniem umowy w art. 18 z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zostały wyłączone wypadki mające miejsce w czasie uprawiania aktywności lub sportów niebezpiecznych, takich jak freeclimbing. Małoletni powód upadł podczas wspinaczki w hali sportowej, co spowodowane było błędem popełnionym przez jego partnera wspinaczkowego. Sąd Najwyższy uznał, że w świetle okoliczności sprawy konieczne jest dokonanie interpretacji pojęcia „freeclimbing”. Według sądu uprawianie wspinaczki w bezpiecznej hali sportowej nie może zostać utożsamione z uprawianiem freeclimbingu. Mając ten wniosek na uwadze, ubezpieczyciel miał obowiązek naprawienia szkody objętej ochroną ubezpieczeniową, a odmowa spełnienia świadczenia była nieuzasadniona.

Również w orzecznictwie polskich sądów powszechnych przedmiotem sporu jest prawidłowa wykładnia definicji wskazanych w OWU w kontekście sportów wyczynowych, ekstremalnych lub wysokiego ryzyka. Ubezpieczyciele jako przyczynę odmowy spełnienia świadczenia wskazują m.in. fakt wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego w trakcie uprawiania wymienionych powyżej dyscyplin. Przykładowo w sprawie rozpatrywanej

Generali, Generali z myślą o następstwach nieszczęśliwych wypadków, https://www.generali.pl/files/strefa-klienta/wazne_dokumenty/wszystkie/owu_generali_z_mysla_o_nnw_obowiazujace_od_28_wrzesnia_2018_r.pdf

OGólne warunki ubezpieczenia NNW, PZU SPORT, <https://www.pzu.pl/files/1513529> (ostatni dostęp 29 stycznia 2021 r.).

⁷⁰⁶ Wyrok z dnia 9 listopada 2016 r., 7 Ob. 191/16 p.

przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu⁷⁰⁷ sąd rozpatrywał zakres wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Powódka miała zawartą umowę ubezpieczenia NNW uczniów. Zgodnie z OWU zakres ochrony ubezpieczenia NNW wyłączony był w przypadku m.in. wyczynowego uprawiania sportu. Jako „wyczynowe uprawianie sportu” wskazano formę aktywności podejmowanej w celu uzyskania „w drodze indywidualnej lub zbiorowej rywalizacji, maksymalnych wyników sportowych, polegającej na uprawianiu przez ubezpieczonego sportu poprzez uczestnictwo w treningach, zawodach (...) w ramach szkolnych (uczniowskich) klubów sportowych”. W okolicznościach sprawy do wypadku ubezpieczeniowego doszło w czasie meczu w ramach wyjazdu klubowego. W związku z powyższym sąd oddalił roszczenie powoda, wskazując, że odpowiedzialność ubezpieczyciela miałaby miejsce np. w razie gry rekreacyjnej, której nie obejmowało wyłączenie w OWU⁷⁰⁸.

Za sport ekstremalny, w kontekście definicji wskazanej w OWU, uznano m.in. wspinaczkę górską mimo jej charakteru rekreacyjnego, z uwagi na fakt, że wyprawa wymagała m.in. wyposażenia w odpowiedni sprzęt oraz przeprawianie się po linkach. W świetle tych okoliczności sąd uznał, że w sprawie zachodzi wyłączenie ochrony ubezpieczeniowej z uwagi na uprawianie sportu ekstremalnego⁷⁰⁹.

3. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej

Należy zauważyć, że ustawa o sporcie nie reguluje kwestii odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez sportowych (w tym klubów sportowych), a także zawodników, sędziów, trenerów itd. W tych przypadkach, poza wspomnianym już ubezpieczeniem organizatora imprezy masowej, dany podmiot może zawrzeć umowę dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w którym ubezpieczy własną odpowiedzialność na wypadek wyrządzenia szkody osobie trzeciej. Zakres ochrony ubezpieczeniowej będą w takim przypadku wyznaczać treść umowy ubezpieczenia oraz ogólne warunki umowy.

Warto jednak zastanowić się nad wprowadzeniem zmian prawnych w powyższym zakresie na wzór rozwiązań francuskich. Otóż francuski *Code du sport* w artykule L 321-1 wprowadza obowiązkowe ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z normą prawną wynikającą ze wspomnianego artykułu stowarzyszenia, przedsiębiorcy oraz federacje

⁷⁰⁷ Wyrok z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. III Ca 896/18, opublikowany w portalu orzeczeń sądów powszechnych.

⁷⁰⁸ Zob. także wyrok Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 18 października 2018 r., sygn. I C 1246/17, w którym sąd wskazał, że rekreacyjna gra w siatkówkę nie może być zakwalifikowana jako sport wyczynowy w rozumieniu OWU stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia NNW.

⁷⁰⁹ Wyrok SR dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział I Cywilny, z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. I C upr. 299/13, dostępne w bazie orzeczeń ms.gov.

sportowe mają obowiązek ubezpieczenia własnej odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności oraz dodatkowo ubezpieczenia m.in. odpowiedzialności cywilnej swoich pracowników, wolontariuszy i sportowców. W dalszym przepisie przewidziana jest kara pieniężna w wysokości 7,5 tys. euro za zaniechanie wykonania tego obowiązku. W ten sposób ustawodawca francuski, w przeciwieństwie do ustawodawcy polskiego, zapewnił ochronę ubezpieczeniową uczestnikom wszystkich dyscyplin sportowych.

4. Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej

Na organizatorze odpłatnej imprezy masowej ciąży ustawowy obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, co wynika wprost z treści art. 53 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. W razie braku elementu odpłatności obowiązek ubezpieczenia odpada⁷¹⁰, co może budzić uzasadnione wątpliwości z uwagi na brak zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej potencjalnym poszkodowanym w przypadku organizacji imprezy nieodpłatnej.

Ubezpieczenie OC organizatora jest ubezpieczeniem obowiązkowym w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych⁷¹¹. Zgodnie z art. 27 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych organ wydający zezwolenie na przeprowadzenie imprezy masowej może żądać przedłożenia dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ten wymóg może dodatkowo motywować organizatora do zawarcia stosownej umowy⁷¹².

Szczegółowy zakres ubezpieczenia określa rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez masowych⁷¹³. Ochronie ubezpieczeniowej podlegają wszyscy uczestnicy danej imprezy z pewnymi obostrzeniami wskazanymi w rozporządzeniu. Brak jest argumentów przemawiających za wąskim rozumieniem „uczestnika”, co oznacza, że ochrona ubezpieczeniowa obejmuje wszystkie podmioty biorące udział w imprezie sportowej (widzów, zawodników, sędziów, a także służby porządkowe, co korespondowałoby z art. 52 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych). Systematyka umiejscowienia art. 53 tuż po art. 52

⁷¹⁰ Por. P. Suski, *Zgromadzenia i imprezy masowe*, Lexis Nexis 2014 [elektr. Lex., rozdział XIII, pkt 3.]

⁷¹¹ Zob. M. Orlicki, *Ubezpieczenie obowiązkowe*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011 [elektr. Lex]

⁷¹² Zob. E. Wójtowicz, R. Stefanicki, *Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej organizatora meczu piłki nożnej za szkody wyrządzone w czasie jego trwania*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne”, nr 15/ 2014, s. 165.

⁷¹³ Dz.U. z 2010 r. nr 54 poz. 323.

przemawia za uznaniem, że ochroną ubezpieczeniową objęte są również służby. Ustawodawca wprowadził wyłączenia przedmiotowe w zakresie ochrony ubezpieczeniowej, tj. ochroną ubezpieczeniową nie są objęte następujące rodzaje szkód:

- 1) szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie rzeczy podmiotów pozostających w stosunkach rodzinnych lub faktycznych z ubezpieczonym (małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, osoba pozostająca we wspólnym pożyciu). W tym miejscu wskazać należy, że wyłączenia nie obejmują szkód innych niż w mieniu podmiotów wyżej wymienionych;
- 2) szkoda w postaci zapłaty kar umownych;
- 3) szkody powstałe wskutek działań wojennych⁷¹⁴.

Warto wskazać, że w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 17 grudnia 2003 r.⁷¹⁵ wyłączenie z zakresu przedmiotu ubezpieczenia obejmowało również odpowiedzialność cywilną za szkody powstałe wskutek stanu wojennego, rozruchów i zamieszek oraz aktów terroru. Rezygnacja z tych wyłączeń ma na celu realizację zapewnienia pełniejszej ochrony poszkodowanym⁷¹⁶. Pamiętać jednak należy, że granice odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela wyznacza odpowiedzialność cywilna organizatora – w razie braku podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciel nie będzie zobowiązany do wypłaty stosownych świadczeń odszkodowawczych. Przypadki oraz podstawy odpowiedzialności organizatora zostały już omówione powyżej (zob. rozdział IV, punkty 2.0–2.4).

W razie zawarcia takiej umowy poszkodowany może domagać się naprawienia szkody bezpośrednio od ubezpieczyciela w ramach *actio directa*⁷¹⁷, przy czym polski ustawodawca w rozporządzeniu odwołał się do *triggera* wyznaczającego zakres ochrony ubezpieczeniowej, a mianowicie *loss occurrence* (wyrządzenie szkody)⁷¹⁸. Odpowiedzialność w art. 52 ustawy o imprezach masowych jest odpowiedzialnością surową, opartą na zasadzie ryzyka⁷¹⁹. Minimalne sumy gwarancyjne dla ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatora wyznaczone są ustawowo i uzależnione są od liczby osób uczestniczących w imprezie oraz od jej rodzaju (zob. §5 rozporządzenia).

⁷¹⁴ Zob. §2 rozporządzenia.

⁷¹⁵ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez masowych (Dz.U. z 2003 r. nr 220, poz. 2179).

⁷¹⁶ Zob. E. Wójtowicz, R. Stefanicki, *Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej organizatora...*, s. 154–155.

⁷¹⁷ T. Pajor, *Odpowiedzialność organizatora imprezy sportowej*, s. 51–52.

⁷¹⁸ E. Wójtowicz, R. Stefanicki, *Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej organizatora...*, s. 161.

⁷¹⁹ E. Bagińska, *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym (proponycje założeń)*, „Państwo i Prawo”, nr 10/2019, s. 127.

5. WNIOSKI

Zawarcie stosownej umowy ubezpieczenia podmiotów związanych ze sportem stanowi zdecydowanie jedno z narzędzi zarządzania ryzykiem wystąpienia szkody. W prawie polskim ustawodawca nie przewidział szczególnego prawnego reżimu obowiązku zawarcia umów ubezpieczenia w sporcie, w przeciwieństwie do ustawodawcy francuskiego, nakładającego nakaz zawarcia stosownych umów w *Code du Sport*.

W przypadku, gdy wydarzenie sportowe zostanie zakwalifikowane jako impreza masowa, organizator będzie miał obowiązek zawarcia stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, które jest ubezpieczeniem obowiązkowym w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Mimo że z treści art. 38 ustawy o sporcie wynika wprost nakaz ubezpieczenia przez kluby sportowe swoich członków od następstw nieszczęśliwych wypadków, to ten rodzaj ubezpieczenia, jako ubezpieczenie dobrowolne, nie jest ubezpieczeniem obowiązkowym w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W doktrynie ten typ ubezpieczenia określa się mianem *quasi-obowiązkowego*.

Z uwagi na brak sankcji za ewentualne zaniechanie zawarcia umowy przez klub sportowy problematyczne jest zagadnienie odpowiedzialności cywilnej względem członka klubu, który doznał szkody, lecz nie był objęty ochroną ubezpieczeniową. W takiej sytuacji zawodnik jako szkodę wskazywać może utratę korzyści w postaci wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela. Ujęcie zaniechania ubezpieczającego jako czynu niedozwolonego w świetle art. 415 (416) k.c. wymagałoby zastosowania teorii bezprawności względnej. Wszak *ratio legis* polskiego ustawodawcy było m.in. takie ukształtowanie normy prawnej art. 38 ustawy o sporcie, by zabezpieczyć interes poszkodowanych sportowców. Oczywiście zdają sobie sprawę z kontrowersji zaproponowania takiego rozwiązania, jednakże myślę, że taka propozycja może stanowić podstawę do podjęcia dalszej dyskusji w tym zakresie.

Na koniec warto zauważyć, że w przypadku umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sporcie często przyjmą one postać kontraktów zindywidualizowanych, odpowiadających ryzyku i potrzebom podmiotu ubezpieczonego. W przypadku zaś ofert powszechnie dostępnych na rynku ubezpieczyciele zazwyczaj oferują kompleksowe ubezpieczenia obejmujące odpowiedzialność cywilną, następstwa nieszczęśliwych wypadków, ubezpieczenia kosztów itd. Co istotne, objęcie danego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową uzależnione jest od wybranego wariantu ubezpieczenia. Warianty te są uzależnione od poziomu

ryzyka związanego z danym sportem. W orzecznictwie najczęstszym problemem jest prawidłowe zdefiniowanie pojęć (np. sportów ekstremalnych czy sportów wysokiego ryzyka) w kontekście ogólnych warunków umowy.

WNIOSKI KOŃCOWE

Celem analizy podjętej w niniejszej pracy było zbadanie najważniejszych aspektów odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu. Temat ten jest szeroki, ponieważ obejmuje odpowiedzialność deliktową oraz kontraktową. Wyłączenie z przedmiotu badań zagadnień dotyczących kontraktu menedżerskiego oraz tzw. prawa transferów zawodników umożliwiło skupienie się na pozostałych, najczęściej spotykanych przypadkach odpowiedzialności cywilnej w sporcie i omówienie przesłanek tej odpowiedzialności.

W pracy często przywoływano stany faktyczne, podlegające rozpoznaniu w kontekście prawa właściwego dla danego kraju. Można jednak zauważyć, że specyfika sportu, mimo różnic systemowych w obcych porządkach prawnych, nierzadko prowadzi do podobnych rozstrzygnięć. Moim zamiarem było syntetyczne przedstawienie funkcjonowania zasad odpowiedzialności cywilnej w sporcie oraz wykazanie, że panujące przekonanie o „nieodpowiedzialności” za szkody wyrządzone uczestnikom sportu nie znajduje uzasadnienia ani w kontekście mających zastosowanie norm prawnych prawa cywilnego, ani w praktyce orzeczniczej. Podkreślić należy, że „kontratyp ryzyka sportowego” wykreowany przez doktrynę prawa karnego nie jest tożsamy z okolicznościami stanowiącymi pozaustawowe przesłanki wyłączenia odpowiedzialności cywilnej. Inne są bowiem funkcje i cele odpowiedzialności karnej, a inne odpowiedzialności cywilnej. Ponadto bezprawność w ujęciu karnym jest znacznie węższa niż w ujęciu cywilistycznym i czyn zagrożony sankcją wyrażoną w ustawie karnej nie zawsze będzie się pokrywać z zakresem czynu niedozwolonego w rozumieniu prawa cywilnego.

Uprawianie sportu zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem odniesienia szkody. Zmaterializowanie się tego ryzyka może uzasadniać pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej innego podmiotu. Zarówno w polskim, jak i zagranicznym orzecznictwie widoczna jest tendencja do pozywania sprawców szkody lub podmiotów zobowiązanych do jej naprawienia w reżimie deliktowej odpowiedzialności cywilnej, chociaż w przypadku istnienia zobowiązania między stronami odpowiedzialność kontraktowa również może powstać. W sytuacji zbiegu podstaw odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu* wybór reżimu naprawienia szkody przysługuje poszkodowanemu.

Rozpatrywanie kwestii odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w sporcie jest o tyle wyjątkowe, że nie może być dokonywane w oderwaniu od regulacji (statutów, regulaminów, wytycznych itp.) wydawanych przez uprawnione federacje oraz organizacje

sportowe. Normy te, choć nie są normami prawa powszechnie obowiązującego (nie wpisują się w ramy katalogu prawa powszechnie obowiązującego zawartego w art. 87 polskiej konstytucji), to jednak wiążą sportowców. Regulacje sportowe często będą miały wpływ na kształtowanie sytuacji prawnej sportowca, również w zakresie ustalania odpowiedzialności cywilnej oraz ewentualnego dochodzenia roszczeń. Pamiętać jednak należy, że normy organizacji prywatnoprawnych nie mogą wyłączyć prawa sportowca do sądu oraz do kompensacji szkody. Odmienny wniosek stoi w sprzeczności z podstawowymi, konstytucyjnymi prawami każdej jednostki i nie znajduje uzasadnienia aksjologicznego.

Punktem wyjścia dla rozważań *stricto* związanych z odpowiedzialnością cywilną w sporcie jest prawidłowe ustalenie zakresu potencjalnego ryzyka odniesienia szkody, ściśle związanego z przebiegiem danej gry (dyscypliny sportowej). Nie jest uzasadniony wniosek, że ryzyko to obejmuje każdą szkodę powstałą wskutek uczestnictwa w danej aktywności sportowej. Wręcz przeciwnie – dotyczy to tylko takiego ryzyka, które nie jest wynikiem bezprawnego i zawnionego działania lub zaniechania osób trzecich. Zarówno w polskiej, jak i zagranicznej doktrynie szczególne znaczenie dla wyłączenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z uprawianiem sportu przypisuje się zgodzie poszkodowanego oraz działaniu na własne ryzyko. Z formalnego punktu widzenia są to dwie odrębne okoliczności, uchylające bezprawność (wyłączające odpowiedzialność cywilną) działania lub zaniechania innego podmiotu. Trzeba jednak podkreślić, że w orzecznictwie zagranicznym koncepcja działania na własne ryzyko i zgoda poszkodowanego często są uznawane za pojęcia tożsame i z tego względu stosowane zamiennie. Teoretyczne wykazywanie różnic między tymi okolicznościami nie ma praktycznego znaczenia, wystarczy bowiem wykazanie jednej z nich, by uzasadnić wyłączenie odpowiedzialności cywilnej, z tym zastrzeżeniem, że sprawca szkody nie ponosi winy za wyrządzenie szkody. Przychyłam się do poglądu prezentowanego w nowszym orzecznictwie francuskim – aby tam, gdzie odpowiedzialność cywilna ma charakter obiektywny i oparta jest na zasadzie ryzyka, zarzut pozwanego działania na własne ryzyko nie był uwzględniany. Skoro uzasadnieniem wprowadzenia odpowiedzialności obiektywnej jest wzmoczenie ochrony poszkodowanego, to dlaczego z zakresu tej ochrony miałby być wyłączony podmiot biorący udział w przebiegu danej gry sportowej? Taka dyferencjacja w zakresie kategorii podmiotów uprawnionych do kompensacji szkody nie ma oparcia w ustawie ani nie jest usprawiedliwiona zasadami słuszności.

Jedną z najczęściej wskazywanych podstaw odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w związku z uprawianiem aktywności sportowej jest odpowiedzialność na zasadzie winy. Analiza obcych porządków prawnych nie prowadzi do jednoznacznego wniosku,

czy przy szkodach pozostających w związku z uprawianiem sportu wymagana jest kwalifikowana postać winy. Jednakże przy ustalaniu, czy można przypisać sprawcy szkody winę, we wszystkich analizowanych sprawach sądy odwoływały się do reguł danej gry sportowej, szczególne znaczenie nadając tym regułom, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom danej gry. Reguły gry są normami postępowania niemającymi charakteru norm prawnych, jednakże wyznaczają one model właściwego postępowania w sporcie. Ustalenie, czy można przypisać odpowiedzialność danemu podmiotowi, wymaga uprzedniego przyjęcia wzorca postępowania „dobrego, ostrożnego sportowca”. Wina podlega ciągłej obiektywizacji, co jest również widoczne w rozstrzygnięciach jurysprudencji europejskiej, systemów *common law*, a także znajduje odzwierciedlenie w nowych kodyfikacjach europejskich. Przy ustalaniu zakresu obowiązków ciążących na sprawcy szkody należy wziąć pod uwagę miernik staranności właściwy dla sportowca zawodowego, który *de facto* będzie wyższy niż dla sportowca uprawiającego sport nieprofesjonalnie. Judykatura francuska wykreowała pojęcie winy sportowej, której cechą charakterystyczną jest umyślne i istotne naruszenie reguł, przy czym w nowszym orzecznictwie wskazuje się, że szkoda nie musi zostać wyrządzona umyślnie, a o winie będzie decydować stopień naruszenia reguł gry (mimo braku umyślności wyrządzenia szkody). Jeśli naruszenie reguł sportowych jest poważne – wówczas ma miejsce wina usprawiedliwiająca nałożenie obowiązku odszkodowawczego. Z kolei w systemie niemieckim zazwyczaj podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu będzie stanowić co najmniej rażące niedbalstwo. W systemie angielskim do nałożenia odpowiedzialności wystarczające jest wykazanie, że sprawca szkody naruszył obowiązek zachowania ostrożności (*duty of care*), a więc dopuścił się nieumyślnego deliktu *negligence*. W niektórych stanach amerykańskiego systemu *common law* wymóg kwalifikowanej winy w postaci co najmniej *reckless misconduct* jest dziełem orzecznictwa. Uzasadnieniem przyjęcia oznaczonego stopnia winy jest obawa przed ingerencją w świat sportu oraz wprowadzeniem ograniczeń co do jego swobodnego uprawiania. Nie można pominąć przy tym spostrzeżenia, że istotnym czynnikiem wpływającym na przyjęcie wymogu takiej postaci winy jest również wymiar ekonomiczny, jaki niesie ze sobą sport profesjonalny.

Polski ustawodawca nie uzależnił odpowiedzialności cywilnej od kwalifikowanej postaci winy, wręcz przeciwnie – sprawca szkody odpowiada za jej każdy stopień. Również analiza rozstrzygnięć polskich sądów cywilnych nie wykazuje, aby panował pogląd, że wina w sporcie musi charakteryzować się określonym stopniem naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków niewyrządzenia szkody drugiemu, wynikających z zasady *neminem*

laedere. Rozstrzygnięć w przedmiocie odpowiedzialności cywilnej sportowca w polskiej jurysprudencji jest co prawda niewiele, jednakże korespondują one z tymi obcymi porządkami prawa, w których niedbalstwo w sporcie uzasadnia odpowiedzialność.

W przypadku szkody wyrządzonej przez sportowca usprawiedliwione może być pozwanie klubu sportowego, do którego zawodnik przynależy, w ramach odpowiedzialności za czyn cudzy. Praktyka ta szczególnie jest widoczna w systemie angielskim – przekonanie o odpowiedzialności klubu za faulującego zawodnika jest na tyle duże, że poszkodowani występują z roszczeniem odszkodowawczym wyłącznie do klubu, z pominięciem bezpośredniego sprawcy. Należy odnieść się do tej praktyki krytycznie – takie podejście osłabia funkcje czynów niedozwolonych, w szczególności dotyczy to funkcji prewencyjnej i osłabia ideę, że to sprawca szkody w pierwszej kolejności powinien ponieść odpowiedzialność.

Przebieg danej gry sportowej może uzasadniać odpowiedzialność innych podmiotów, poza wspomnianymi już zawodnikami i ich klubami sportowymi. Dotyczy to tych podmiotów, którym można przypisać winę (sędzia, trener, organizacja lub federacja sportowa), oraz tych, którzy odpowiadają na zasadzie ryzyka. Poza typowymi przypadkami powstania szkód doznanych w trakcie gry mają miejsce inne sytuacje, które mają związek ze sportem i z tego względu zostały omówione w pracy. Mam tu na myśli m.in. przypadki niewłaściwego leczenia sportowca czy nieuzasadnionego wyłączenia z udziału w zawodach sportowych. Sprawą szczególnie wzbudzającą kontrowersje jest problem niesłusznego skazania za doping. Przyjęcie modelu nadania uprawnień w zakresie sprawowania kontroli antydopingowej Polskiej Agencji Dopingowej uprawnia wniosek, że POLADA wykonuje władzę publiczną w rozumieniu *imperium*.

Katalog sytuacji uzasadniających odpowiedzialność za szkody poniesione przez uczestników sportu nieustannie się poszerza, co wynika m.in. ze wzrostu świadomości roszczeniowej społeczeństwa oraz rozwoju technologii i medycyny (wpływających na ocenę postępowania danego podmiotu oraz umożliwiających przeprowadzenie odpowiednich dowodów w postępowaniu sądowym). Problemy te są rozpatrywane przez sądy w obcych porządkach prawnych, niewykluczone, że i polskim sądom przyjdzie się z nimi mierzyć.

Wiele ważnych wniosków dotyczy odpowiedzialności cywilnej organizatora wydarzeń sportowych, a także operatora obiektów sportowych. Wspomniane podmioty mają obowiązek zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w danym wydarzeniu lub korzystającym z danego obiektu. Obowiązek ten wynika z prawa powszechnie obowiązującego (w polskim ustawodawstwie obowiązki te w pewnym zakresie określają

m.in. ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawa o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich), może też wynikać z doświadczenia życiowego. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa nie ma jednak wymiaru absolutnego – w razie odmiennego poglądu niemożliwe byłoby uwolnienie od odpowiedzialności cywilnej w sytuacji, gdy odpowiedzialność organizatora/operatora opiera się na zasadzie winy. Przyjęte środki bezpieczeństwa powinny być racjonalne i proporcjonalne do grożącego niebezpieczeństwa. Im wyższy stopień zmaterializowania się ryzyka wyrządzenia szkody, tym większe obowiązki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Organizator oraz operator mają obowiązek podjąć takie działania, aby nie zwiększać ryzyka nierozdzielnie związanego ze sportem, dotyczy to również odpowiedniego zabezpieczenia terenu, odpowiedniej organizacji oraz zapewnienia właściwego zaplecza technicznego i medycznego. W orzecznictwie zagranicznym przy ocenie winy coraz większą wagę przywiązuje się do obowiązków informacyjnych. Uzasadnione jest, aby uczestnik danej dyscypliny sportowej miał świadomość poniesienia ujemnych konsekwencji związanych z udziałem w danym wydarzeniu. Jednocześnie samo udzielenie informacji nie wystarczy do wyłączenia odpowiedzialności, jeśli sprawcy szkody można przypisać inne uchybienia. Pamiętać należy, że organizacja wydarzenia sportowego może wpisywać się w kategorię imprez masowych podlegających ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Ustawa ta przewiduje tylko jeden szczególny przypadek odpowiedzialności cywilnej organizatora imprezy masowej, wyrażony w art. 52 stanowiącym o surowej odpowiedzialności za określone typy szkód podmiotów objętych dyspozycją normy prawnej wynikającej z tego przepisu. Takie ukształtowanie odpowiedzialności oczywiście nie wyłącza stosowania kodeksu cywilnego za szkody, które nie są objęte dyspozycją normy prawnej wspomnianej w art. 52. W celu zapewnienia przejrzystości podstaw odpowiedzialności za zasadne należy uznać inkorporowanie tego przepisu do kodeksu cywilnego.

W przeciwieństwie do amerykańskiego systemu odpowiedzialności cywilnej, gdzie w poszczególnych stanach zdecydowano się na kodyfikację podstaw odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w sporcie, polski ustawodawca pozostawił tę kwestię poza unormowaniem szczególnym (poza rozwiązaniem przewidzianym we wspomnianym powyżej art. 52 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych). Z tego względu stosowane są normy ogólne zawarte w kodeksie cywilnym. Oceniając przyjęty w Polsce dualistyczny model podstaw i zasad odpowiedzialności cywilnej, należy uznać, że sprawdza się on również w sytuacjach związanych ze sportem i nie ma potrzeby dokonywania radykalnych zmian w zakresie zasad odpowiedzialności cywilnej. Ewentualnemu rozważeniu można by poddać

funkcjonowanie zasady za szkody wyrządzone ruchem przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.). Podejmowanie określonych działań w sporcie, np. w postaci organizacji zawodów, nie zawsze będzie można uznać za prowadzenie przedsiębiorstwa wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody, mimo że podjęte działania stanowią aktywność niebezpieczną, kreującą źródła ryzyka. W tej sytuacji w realiach prawa polskiego poszkodowanemu pozostaje, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego, wykazanie, że organizator ponosi winę za wyrządzenie szkody, co pogarsza sytuację ofiary. Rozwiązanie tego problemu przewidziano m.in. w prawie włoskim, widoczne jest ono również w PETL, gdzie w przypadku działalności niebezpiecznej to organizator musi wykazać, że podjął wszelkie możliwe środki prewencyjne zapobiegające szkodzie.

Zakwalifikowanie danego działania lub zaniechania jako okoliczności dającej asumpt do pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej, wymaga dodatkowo wykazania szkody oraz związku przyczynowego. W prawie polskim obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, jednakże jak wykazywano w rozdziale V, szkody pozostające w związku ze sportem często mają charakter nietypowy (pod kątem tradycyjnej kwalifikacji szkody jako *damnum emergens* lub *lucrum cessans*). Szczególnie problematyczna jest kwestia szkody w postaci utraty szansy na uzyskanie określonego rezultatu, której przykładem jest m.in. utrata szansy na rozwój udanej kariery zawodowej sportowca czy utrata szansy na udział w zawodach sportowych. Istnieją podstawy, aby uznać, że w określonych sytuacjach może mieć ona charakter majątkowy, jednakże z uwagi na udowodnienie związku przyczynowego i kryterium pewności szkody nie zostanie objęta obowiązkiem odszkodowawczym. Mechanizmy naprawienia szkody niemajątkowej w postaci krzywdy również mogą się okazać nieprzydatne, jeśli utracona szansa nie będzie następstwem naruszenia dobra osobistego. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia jest możliwe wyłącznie w przypadkach *expressis verbis* wskazanych w ustawie. W efekcie dochodzimy do wniosku, że nawet jeśli czyn (działanie lub zaniechanie) sprawcy szkody będzie bezprawny i zawiniony, poszkodowany nie otrzyma żadnej kompensaty za doznaną szkodę, mimo odczucia, że względy sprawiedliwości przemawiają za objęciem ochroną prawną danego interesu poszkodowanego. Częściowym rozwiązaniem tego problemu byłoby wprowadzenie zasad dotyczących odpowiedzialności proporcjonalnej na wzór teorii funkcjonujących w obcych porządkach prawa, co zdecydowanie wymaga dyskusji w kontekście ewentualnych zmian w kodeksie cywilnym. Szkody podmiotów pośrednio poszkodowanych (np. klubów sportowych ponoszących straty finansowe wskutek wyrządzenia kontuzji zawodnikowi eliminującej go z udziału w dalszych rozgrywkach klubowych)

generalnie nie podlegają naprawieniu. W takiej sytuacji w celu złagodzenia skutków finansowych warto rozważyć ubezpieczenie interesu majątkowego.

Polski ustawodawca, w przeciwieństwie do legislatora francuskiego, nie zdecydował się na wprowadzenie szczególnych regulacji w kontekście obowiązku ubezpieczeniowego w sporcie. W aktualnie obowiązującej ustawie o sporcie w art. 38 utrzymano obowiązek ubezpieczenia NNW sportowców przynależących do klubów sportowych, przy czym nie przewidziano ani minimalnej sumy ubezpieczenia, ani sankcji za niedopełnienie tego obowiązku przez klub sportowy. Takie ujęcie wpisuje ubezpieczenie NNW w kategorię ubezpieczeń pseudoobowiązkowych, a jako ubezpieczenie osobowe nie jest objęte zakresem ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z tych przyczyn należałoby postulować *de lege ferenda* przyjęcie takiej konstrukcji, by obowiązek zawarcia stosownej umowy ubezpieczenia był egzekwowalny oraz określał przynajmniej minimalną sumę ubezpieczenia. W przypadku, gdy klub sportowy uchybi obowiązkowi, o którym mowa w art. 38, ewentualnemu rozważeniu można poddać ustalenie, czy takie zaniechanie stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 i może uzasadniać odpowiedzialność klubu za szkodę, jaką poniósł zawodnik w związku z utratą szansy na uzyskanie stosownych świadczeń wypłacanych przez ubezpieczyciela.

De lege ferenda warto również rozważyć wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej klubów sportowych. Obowiązkiem zawarcia umowy ubezpieczenia objęty jest organizator masowej imprezy sportowej, jednakże nie każde wydarzenie sportowe zostanie zakwalifikowane jako impreza masowa. Niemniej jednak jest to pewien przejaw regulacji ubezpieczeń w świecie sportu, bowiem ochroną ubezpieczeniową objęci są wszyscy uczestnicy danego wydarzenia.

W praktyce podmioty związane z uprawianiem sportu często dobrowolnie decydują się na zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz NNW w sporcie. Ubezpieczyciele oferują na rynku kompleksowe warianty ochrony ubezpieczeniowej, w tym obejmujące, poza odpowiedzialnością cywilną i następstwami nieszczęśliwych wypadków, koszty związane z wystąpieniem określonego wypadku ubezpieczeniowego. Zauważyć można, że objęcie ochroną ubezpieczeniową negatywnych skutków uprawiania sportów wysokiego ryzyka oraz sportów ekstremalnych wymaga uiszczenia dodatkowej składki. Ubezpieczyciele często podają własne definicje sportów wysokiego ryzyka lub sportów ekstremalnych, kategoryzując je w skali od najmniej do najbardziej ryzykownych. Analiza orzecznictwa prowadzi do konkluzji, że przedmiotem sporu między ubezpieczonym a ubezpieczycielem często jest interpretacja ogólnych warunków umowy w przedmiocie

ustalenia, czy wykonywana aktywność sportowa stanowiła sport wysokiego ryzyka lub sport ekstremalny. W przypadku sporu konieczne jest ustalenie, czy podjęta aktywność sportowa wpisuje się w definicje przewidziane OWU.

Reasumując, przytoczona argumentacja zezwala na uznanie za prawidłowe następujące ogólne wnioski końcowe:

1. Odpowiedzialność cywilna w sporcie wpisuje się w reżim odpowiedzialności zarówno *ex delicto*, jak i *ex contractu*.
2. Sport jest związany z pewnym ryzykiem odniesienia szkody, jednakże akceptacja ryzyka przez poszkodowanego kończy się tam, gdzie przyczyną wyrządzenia szkody jest wina podmiotu trzeciego. Wówczas zastosowanie koncepcji działania na własne ryzyko i zgody poszkodowanego nie będzie miało miejsca. Usprawiedliwione może być jednak miarkowanie odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego lub ocena dochodzonego roszczenia w świetle art. 5 k.c.
3. Wina w sporcie podlega obiektywizacji, a dla jej ustalenia konieczne jest przyjęcie obiektywnego, abstrakcyjnego wzorca postępowania, który musi uwzględniać specyfikę danej aktywności sportowej.
4. Jednym z głównych obowiązków nałożonych na podmioty uczestniczące w sporcie jest obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa. Uznać należy, że ma on wręcz wymiar podstawowy. Jego naruszenie może prowadzić do pociągnięcia do odpowiedzialności.
5. Zakres przedmiotowy i podmiotowy odpowiedzialności za szkody uczestników sportu jest szeroki i może obejmować zarówno zawodników, kluby sportowe, sędziów, trenerów, organizatorów wydarzeń sportowych, jak i operatorów obiektów sportowych oraz federacje i organizacje sportowe.
6. Naprawienie szkody w sporcie podlega generalnym zasadom kompensacji danej szkody, jednakże z uwagi na typ szkód związanych ze sportem (np. utrata szansy na rozwój kariery sportowej czy na wygranie zawodów sportowych) tradycyjne koncepcje naprawienia szkody zawodzą.
7. Problem naprawienia szkody uzasadnia zawarcie właściwej umowy ubezpieczenia. Mając na uwadze aktualnie funkcjonujące regulacje ubezpieczeń w sporcie, należy postulować dokonanie zmian, tak by system ubezpieczeń był efektywny.

LITERATURA

1. Adams M., *Volenti non fit injuria or contributory negligence? A comparative review of three football cases*, "European Review of Private Law", Vol 2, Issue 2 (1994).
2. Adrych-Brzezińska I., *Punitive damages, czyli o odszkodowaniu karnym w prawie amerykańskim oraz europejskiej debacie na temat funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 4/2020.
3. Amato C., Comandè G., *The borderlines of tort law in Italy*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019.
4. Badura M., Basiński H., Kałużny G., Wojcieszak M., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska 2011.
5. Badura M., *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej. Rozważania na przykładzie sportów żużlowych*, [w:] *Prawne problemy sportu żużlowego*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.
6. Bagińska E., [w:] *System Prawa Administracyjnego. Tom 12. Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji* pod red. E. Bagińska, J. Parchomiuk, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych, Warszawa 2016.
7. Bagińska E., *Medical liability in Poland*, [w:] *Medical Liability in Europe, A Comparison of Selected Jurisdiction*, red. B.A. Koch, De Gruyter 2011.
8. Bagińska E., *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego. Studium prawnoporównawcze*, TNOiK, Toruń 2013.
9. Bagińska E., *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, C.H. Beck, Warszawa 2006.
10. Bagińska E., *Prawo deliktów w przyszłym kodeksie cywilnym (propozycje założeń)*, „Państwo i Prawo”, nr 10/2019.
11. Bagińska E., *Rekodyfikacja prawa odpowiedzialności cywilnej w Czechach i na Węgrzech – rewolucja czy ewolucja*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Eugeniusza Kowalewskiego*, red. E. Bagińska, W.W. Mogilski, M. Wałachowska, TNOiK, Toruń 2019.
12. Bagińska E., *Tendencje rozwojowe odpowiedzialności deliktowej w Europie w końcu XX wieku i początku XXI wieku*, [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i w prawie porównawczym, materiały VI ogólnopolskiego zjazdu cywilistów*, red. M. Nesterowicz, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.

13. Bagińska E., *Teoria odpowiedzialności częściowej (proportional liability) jako koncepcja sprawiedliwego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności deliktowej – wprowadzenie do problematyki*, [w:] „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXV, 2016.
14. Bagińska E., *The borderlines of tort law in Poland*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, (Intersentia 2019).
15. Bagińska E., Wałachowska M., *Nadużycie prawa podmiotowego a dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, nr 1/2014.
16. Banaszczyk Z., Granecki P., *O istocie należytej staranności*, „Palestra”, nr 7–8/2002.
17. Banaszczyk Z., *Art. 415* [w:] *Kodeks cywilny – komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–449*¹¹, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020
18. Bargelli E., *Italy*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red. E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
19. Beach A.F., *Dying to Play: School Liability and Immunity for Injuries That Occurs as a Result of School – Sponsored Athletic Events*, 10 “Sports Law Journal” 275 (2003).
20. Bell J., Janssen A., *Markensinis’s German Law of Torts*, Oxford 2019.
21. Biernat T., *Prawo Unii Europejskiej a kwestie bezpieczeństwa imprez masowych o charakterze międzynarodowym. Rola soft law na przykładzie Rezolucji Rady z dnia 3 czerwca 2010 r.*, „Bezpieczeństwo. Teoria a Praktyka”, nr 3 (IV)/ 2011.
22. Biliński M., Grabska- Luberadzka K., Leciak M., Piechota R., Radtke H., Rischka-Słowik B., Tetlak K., *Prawo sportowe*, red. M. Leciak, C.H. Beck, Warszawa 2018.
23. Biliński M., Jaś-Nowopolska M., Zienkiewicz-Będźmirowska O., *Arbitraż sportowy*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
24. Bieniek G., Gudowski J., *Art. 441* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, Zobowiązania, t.3,cz.1*, red. J.Gudowski, Lexis Nexis, Warszawa 2013
25. Blackshaw I.S., *International Sport Law: An Introductory Guide*, Asser Press, Springer, Hague 2017.
26. Bona M., Castelnuovo A., Monetari P. G., *La Responsibilita civile nello sport, 2002 n. 3.4.1.* [w:] *Comparative Tort Law, cases materials and excersises*, red. T. Kadner Graziano Routledge, New York 2018.
27. Borgetti J.S., Séjean M. [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.

28. Borghetti J.S., *The borderlines of tort law in France*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Interactions with Contract Law, Intersentia 2019.
29. Borysiak W., *Kilka uwag o pojęciu należytej staranności w stosunkach regulowanych przez prawo medyczne*, „Studia Prawa Prywatnego”, nr 3/2020.
30. Caddel R., *The Referee's Liability for Catastrophic Sports Injuries – A UK Perspective*, 15 “Marq. Sports L. Rev.” 415 (2005).
31. Cajselski W., *Podstawy prawne zatrudniania zawodników profesjonalnych*, C.H. Beck, Warszawa 2004.
32. Cajselski W., *Treść profesjonalnych kontraktów sportowych*, „Sport Wyczynowy”, nr 1–2/2001.
33. Cajselski W., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, C.H. Beck Warszawa 2011
34. Celedonia B., *Flying Objects: Arena Liability for Fan Injuries in Hockey and Other Sports*, “Sports Law Journal”, nr 15/2008.
35. Cerbara A., *Natura dell'attività di predisposizione del campo di gara*, w *Rivista Rivista di Diritto ed Economia Dello Sport*, Vol. V, Fasc. 1/2009.
36. Coggiola N., Gardella Tedeschi B., Graziadei M. [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
37. Davis T., *What is Sports Law* [w:] *Lex Sportiva: What is Sports Law?*, red. R.C. Siekamnn, Janwillen Soek, T.M.C. Asser Press, Springer 2012,
38. Dąbrowa J., *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria A, nr 122, Wrocław 1968.
39. Denner K., *Taking One for the Team: The roll of the Risk in Sports Torts Cases*, “14 Seton Hall Journal of Sports and Entertainment Law”, Vol. 14, 2004.
40. Dreła M. (red), *Renta w prawie polskim*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016.
41. Drózdź M., *Kontrola antydopingowa na gruncie ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie*, „Przełąd Sądowy” nr 7–8/2020.
42. Drózdź M., *Odpowiedzialność kontraktowa oraz deliktowa organizatorów imprezy masowej*, „Przełąd Sądowy”, nr 6/2013.
43. Dryden N., *Will the International Olympic Committee Pass the Torch to Woman or Let it Burn Out*, “International Sports Law Journal”, nr 1–2/ 2012.

44. Dubis W., *Art. 415 [w:] Kodeks Cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, C.H. Beck, Warszawa 2017.
45. Dulak A. [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
46. Dziewa B.A, *Comment: USADA the unconquerable: the one-side nature of the United States anti-doping administration's arbitration process*, "St. Louis L.J. Spring", 58/2014.
47. *EU, sport, law and policy. Regulation, re-regulation and representation*, red. S. Gardiner, R. Parrish, R.C.R. Siekmann, Asser Press, Hague 2009.
48. *European Tort Law Basic Texts, 2nd ed.*, red. K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
49. Folick L., Libby M., Dawson P., *Sports and Recreation Liability Law in Canada*, Thomson Reuters, Toronto 2017.
50. Foster K., *Is there a Global Sports Law?*, [w:] *Lex sportiva*, red. R.C. Siekmann, J. Soek, T.M.C. Asser Press, Springer 2012.
51. Fras M., *Umowa ubezpieczenia grupowego. Aspekty prawne*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2015.
52. Fundowicz S., *Prawo Sportowe*, Lex a Wolters Kluwers business, Warszawa 2013.
53. Garlicki S., *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadku*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971.
54. Cian G., A. Trabucchi, *Commentatario breve al Codice civile*, 11th ed., 2015, art. 2050, 2051 z tłumaczeniem na j. ang. [w:] *Comparative Tort Law*, red. T.Kadner Graziano
55. Giersz A., *Cele i założenia ustawy o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.
56. Glikker P., *Vicarious Liability in Tort: A Comparative Perspective*, Cambridge University Press, 2010.
57. Goik H., *Specyfika porządku sportowego – wprowadzenie do problematyki umów o uprawianie sportu*, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, red. M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2008.
58. Górski A., *Odpowiedzialność odszkodowawcza polskich związków sportowych w przypadku błędów popełnionych przy powoływaniu kadry narodowej*, „Przeгляд Sądowy” nr 11/2016.

59. Goudkamp J., Nolan D., *Contributory Negligence in the twenty – first century*, Oxford University Press 2019.
60. Grow N., Fligel Z., *The Faulty Law and Economics of the “Baseball Rule”*, “William & Mary Law Review” Volume 60/ 2018–2019.
61. Grzeszak T., *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. T. Targosz, P. Podrecki, P. Kostański, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
62. Grzybowski S. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Ossolineum 1974.
63. Gubiński A., *Ryzyko sportowe*, „Nowe Prawo”, nr 10/1959.
64. Haas U., *Applicable Law in Football- Related Disputes – The Relationship Between the CAS Code, FIFA Statutes and the Agreement of Parties on the Application of National Law*, Sweet & Maxwell’s “International Sports Law Review”, nr 1/2016.
65. Hauser R., *Aspekty administracyjnoprawne w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011
66. Häker B., *Fait d’autrui in Comparative Perspective*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing, Oxford 2019.
67. Hrádek J., *Czech Republic*, [w:] *European Tort Law 2015*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2016.
68. Hogg M., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018,
69. Jabłońska- Bonca J., *Istota spójności regulacji prawnych oraz niesprzeczności regulacji pozaprawnych z regulacjami prawnymi*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, red. A. J. Szwarc, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
70. Jagiełło D., *Prawna problematyka dopingu*, [w:] *Problemy prawne na styku sportu i medycyny*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, C.H. Beck, Warszawa 2015.
71. James M., *Sports Law, second ed.*, Palgrave Macmillan, 2013.
72. James M., *Sports Law, third ed.*, Red Globe Press, London 2017.
73. Jastrzębski J., *Klauzule indemnifikacyjne w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego” nr 6/2017.
74. Jędruch S., *Niektóre cywilnoprawne aspekty odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, „Palestra” 15/ 1(157), 1971.

75. Jędruch S., *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972.
76. Józwiak P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Ars boni et aequi, Poznań 2014.
77. Kadner Graziano T., *Comparative Tort Law, cases materials and excersises*, Routledge, New York 2018
78. Kadner Graziano T., *The Distribution of Social Costs of Ski Accidents through Tort Law: Limits of Fault-Based Liability in Practice – and Alternative Regimes*, “Journal of European Tort Law”, Vol 7 (1)/2016.
79. Kasprzyk R., *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze” nr 3/1988
80. Kąkol C., *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, wyd. II, Wolters Kluwer Warszawa 2020.
81. Kaliński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2018.
82. Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, IPN C.H. Beck, Warszawa 2014.
83. Karner E., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
84. Karner E., *Haftung Bei Extrem-und Risikosportarten*, [w:] *Aktuelle Rechtsfragen des Risiko und Extremsports*, Osterriech GmbH, Wien 2018.
85. Karner E., Koch B.A., *The borderlines of tort law in Austria*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019.
86. Katsivela M., *The Assumption of Risk Defence in Torts (Common Law) and Extra-contractual Liability (Québec Civil Law) in Canada*, *Comparative Law Review*, 17/2014.
87. Kijowski A., *Status prawny sportowca zawodowego*, [w:] *Prawne problemy sportu zawodowego*, red. A. Kijowski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995.
88. Knetsch J., *France*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019.
89. Koch A., *Podstawy cywilnoprawnej odpowiedzialności organizatora za szkody powstałe w wyniku naruszeń porządku w związku z imprezami sportowymi*, [w:] *Naruszenie porządku towarzyszące imprezom sportowym*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995.
90. Kondek J.M., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013.

91. Kopczyk R., *Bezpieczeństwo imprez masowych*, s. 1–16 dostępne na stronie: http://robertgrzeszczak.bio.wpia.uw.edu.pl/files/2015/03/BEZPIECZE%25C5%2583S-TWO-IMPREZ-MASOWYCH-W-%25C5%259AWIETLE-PRZEPIS%25C3%2593W_R.-Kopczyk.pdf.
92. Korpisaari P., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018t
93. Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Drukarnia Przemysłowa, Kraków 1934.
94. Kowalczyk-Ludzia M., *Wybrane aspekty ryzyka sportowego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 29/2015.
95. Kowalewski E., *Teoretycznoprawne aspekty ubezpieczenia następstw wypadków związanych z uprawianiem sportu*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, red. A. Wąsiewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1996.
96. Kowalewski E., Mogilski W.W., *O potrzebie zmiany niektórych uregulowań prawnych ubezpieczeń obowiązkowych*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe”, nr 2/2013.
97. Kowalewski E., Ziemiak M.P., *Stan prawny ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce [wykaz z komentarzem]*, red. E. Kowalewski, Polska Izba Ubezpieczeń, 2013.
98. Koziol H., [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, red. H.Koziol, Jan Sramek Verlag, 2015.
99. Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia*, C.H. Beck, Warszawa 2016.
100. Kralik M., *Civil Liability of Sports participant for Sports-related Injuries in Europe and Czech Republic*, “International Sports Law Review”, Vol. 13, Issue 3/ 2013.
101. Kryła-Cudna K., *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową powstałą wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
102. Krześniak E.J., *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle rozwiązań zagranicznych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
103. Krześniak E.J., *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
104. Kucharski B., *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019.
105. Kumar Parmanans S., *Sports Injuries in the Civil Law*, Lex Patria Publishers, Johannesburg and Cape Town, 1987.
106. Kuryłowicz M., *Alterum non laedere i uniwersalność rzymskich zasad prawa*, w: *Państwo i prawo w dobie globalizacji*, red. S. Sagan, Rzeszów 2011

107. Kuźmicka-Sulikowska J., *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2011.
108. Kuźmicka-Sulikowska J., *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
109. Koman Perenič L., *Slovenia*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red. E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
110. Lackoroński B., *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenie dóbr*, Lexis Nexis, Warszawa 2013.
111. Lahe J, Tampu T., *Estonia*, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
112. Laithier Y.M., *The relationship between Contractual and Extra-Contractual Liability as between Parties to a Contract*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing, Oxford 2019.
113. Łebek P., *Granice odpowiedzialności cywilnej organizatorów stoków narciarskich*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górską Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, Tom 22, Kraków 2013.
114. Leciak M., *Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie – uwagi w świetle nowelizacji ustawy o sporcie*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie – aktualne problemy prawne*, red. M. Leciak, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania „Dom Organizatora”, Toruń 2016.
115. Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Deliktowa odpowiedzialność za własne czyny w prawie cywilnym krajów europejskich*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 2/1998.
116. Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Glosa*, „OSP i KA”, nr 7–8, 1969, poz. 163.
117. Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967.
118. Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” t. 2, Łódź 1969.
119. Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1978.
120. Lindebergh S., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018

121. Łolik M., *Klauzule indemnifikacyjne w praktyce obrotu gospodarczego*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 6/2016.
122. Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Księgarnia Wydaw. Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938.
123. Lorenz S., *Art. 252 BGB*, [w:] *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, C.H. Beck 2019.
124. Loser P., *Switzerland*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red. E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
125. Machnikowski P., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2018.
126. Magnus U., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
127. Majewski J., *Administracyjnoprawne środki zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych na przykładzie meczów piłki nożnej*, CeDeWu, Warszawa 2020.
128. Martín Casals M., Ribot J., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
129. Martin-Casals M., Ribot J., *The Liability of Public Authorities in Comparative Perspective*, red. K. Oliphant, Intersentia, Cambridge 2016.
130. Martin-Casals M., *The Principles of European Tort Law (PETL) at the beginning of a second decade*, [w:] *Research Handbook on EU Tort Law*, red. P. Glikker, Edward Elgar Publishing, Cheltenham/Northampton 2018.
131. McArdle D., *Dispute Resolution in Sport. Athletes, law and arbitration*, Routledge, London, New York 2015.
132. McHenry A. (Walker Morris), *Personal Injury*, [w:] *Football and the Law*, red N. de Marco Q, Bloomsbury Professional Haywards Heath, 2018.
133. Martin-Casals M., Ruda-Gonzalez A., *The borderlines of tort law in Spain*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019.
134. Menyhard A., *Hungary* [w:] *European Tort Law 2016*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2017
135. Mitten M.J., Davis T., Smith R.K., Duru N.J., *Sports Law and Regulation. Cases, Materials and Problems, third ed.*, Wolters Kluwer, New York 2013.
136. Młynarczyk-Puławska K., *Ryzyko sportowe jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Naukowe Tygiel sp. z o.o., Lublin 2018.

- 137.Mogilski W.W., *Pojęcie ubezpieczenia obowiązkowego w kontekście form przymusu ubezpieczenia* [w:] System Prawny Ubezpieczeń Obowiązkowych. Przesłanki i kierunku reform, red. E. Kowalewski, W.W. Mogilski, TNOiK, Toruń 2014.
- 138.Mogilski W.W., *Ubezpieczenia obowiązkowe i inne formy przymusu ubezpieczenia w ustawodawstwie polskim*, [w:] *Stan prawny ubezpieczeń obowiązkowych w Polsce [wykaz z komentarzem]*, red. E. Kowalewski, Polska Izba Ubezpieczeń, 2013.
- 139.Mogilski W.W., *Zagadnienia legislacyjne ubezpieczeń obowiązkowych w kodeksie ubezpieczeń*, [w:] *O potrzebie polskiego kodeksu ubezpieczeń*, red. E. Kowalewski, TNOiK 2009.
- 140.Moréteau O., *France*, [w:] *European Tort Law 2010*, red. H. Koziol, B.C. Steiniger, De Gruyter 2011.
- 141.Moréteau O., On A. D., *France*, [w:] *European Tort Law 2012*, red. K. Oliphant, B.C. Steiniger, De Gruyter 2013.
- 142.Nesterowicz M., *Art. 415 k.c.* [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*. Wydanie drugie, red. J. Winiarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989.
- 143.Nitsch S., Pehm J., *Austria*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019.
- 144.Novak B., Dugar G., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
- 145.Novak B., *Slovenia*, [w:] *European Tort Law 2018*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2019.
- 146.O'Connor T., *Compensation Culture and Sport*, [w:] *Damages and Compensation Culture, Comparative Perspective*, E. Quill, R. J. Friel, Hart Publishing Oxford and Portland, Oregon 2016.
- 147.Oliphant K., *Primary and Consequential Damage. England and Wales*, [w:] *Digest of European Tort Law, vol. 2, Essential Cases on Damage*, red. B. Winiger, H. Koziol, B.A. Koch, R. Zimmermann, De Gruyter Berlin/ Boston 2011.
- 148.Oliphant K., Wilcox V., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter, Berlin/Boston 2018.
- 149.Oliphant K., Wilcox V., *The borderlines of tort law in the England and Wales*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019.

- 150.Pajor T., *Odpowiedzialność cywilna organizatora imprezy sportowej*, „Przełęcz Sądowy”, nr 10/2002.
- 151.Pajor T., *Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak Szafnicka, Kantor Wydawniczy, Zakamycze 2004.
- 152.Parchomiuk J., [w:] *System Prawa Administracyjnego. Tom 12. Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, red. E. Bagińska, J. Parchomiuk, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych, Warszawa 2016.
- 153.Peel E., Goudkamp J., *Winfield and Jolowicz on Tort Law, Nineteenth edition*, Thomson Reuters Sweet and Maxwell, London 2014.
- 154.Pereira A., *Portugal*, [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red. E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
- 155.Pereira A., Rodrigues S., Morgando P., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018
- 156.T. Petz, *Recent case law*, “European Review of Private Law”, 1/2008.
- 157.Pietrzykowski K., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej a zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara* (red. M. Pyziak-Szafnicka), Kraków 2004.
- 158.Pironon V., *Recent case law*, “European Review of Private Law”, 6/2005.
- 159.Popławski A., *Bezpieczeństwo imprez masowych – wybrane zagadnienia*, Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, Kwartalnik 3/2016.
- 160.Przydrożny F., *Ubezpieczenie NNW osób zawodowo uprawiających sport – sytuacja obecna, kierunki rozwoju*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, nr 3–4, 2008.
- 161.Pyziak-Szafnicka M., [w:] *System Prawa Prywatnego, t. 5*, red. E. Łętowska, C.H. Beck INP, Warszawa 2006.
- 162.Radtko H., *Odpowiedzialność dyscyplinarna*, [w:] *Leksykon prawa sportowego*, red. M. Leciak, CH. Beck, Warszawa 2017.
- 163.Radwański Z., *Koncepcja praw podmiotowych osobistych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2/1988.
- 164.Rischka-Słowik B., *Konstytucja sportu w Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2014.

165. Robaczyński W., *Odpowiedzialność cywilna narciarza*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górską Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie TOM 22, Kraków 2013.
166. Romaniec K., *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, red. Andrzej J. Szwarca, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
167. Ruda A., *Spain*, [w:] *European Tort Law 2018*, De Gruyter 2019, s. 638–643.
168. Sangowski T., *Porównanie i ocena ogólnych warunków ubezpieczeń sportowych polskich zakładów ubezpieczeń*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, red. A. Wąsiewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1996.
169. Sawicki J., *Ryzyko w sporcie*, Wydawnictwo Sport i Turystyka 1968
170. Schmidt K., *Kapitel 1. Grundlagen der Haftung*, [w:] Geigel. *Haftpflichtprozess* [elektr., beck-online, nb.58].
171. Schot N., *Negligent liability in sport*, “Sports Law eJournal”, nr 2/ 2005.
172. Séjean M., Knetsch J., *France* [w:] *European Tort Law 2015*, red. E. Karner, B.C. Steiniger, De Gruyter 2016.
173. Sharp L.A., Moorman A.M., Claussen C.L., *Achieving a Competitive Advantage. Sport Law-a Managerial Approach, Third ed.*, Routledge, New York 2017.
174. Sieczych-Drzewiecka A., *Szkoda ewentualna i utrata szansy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
175. Sieghörter R., *International Sporting Accidents and the Rome II Regulation*, [w:] *Lex Sportiva*, red. K. Vieweg, Dunker und Humblot, Berlin 2015.
176. Siekmann C.R., *What is Sports law? A reassessment of Content and Terminology*, [w:] *Lex Sportiva: What is Sports Law?*, red. C.R. Siekmann, J. Soek, The Hague, Springer 2012.
177. Śmieja A., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck INP PAN, Warszawa 2018.
178. Sośniak M., *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1959.
179. Sośniak M., *Elementy zawodowe w odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Palestra”, nr 8–9/1964.
180. Sośniak M., *Należyta staranność*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1980.
181. Sośniak M., *Prawne znaczenie naruszenia regul sportowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 24, z. 2/1962.

182. Sośniak M., *Z zagadnień odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sportem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 28/ 1966.
183. Sośniak M., *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze”, z. nr 6/1959.
184. Steel S., *Defences to Tortious Liability and Contractual Liability in French Law*, [w:] *French Civil Liability in Comparative Perspective*, red. J.S. Borghetti, S. Whittaker, Hart Publishing, Oxford 2019.
185. Steiniger B.C., *Austria*, [w:] *European Tort Law 2011*, red. K. Oliphant, B.C. Steiniger, De Gruyter 2012.
186. Strugała R., *Dobra i interesy chronione w strukturze czynu niedozwolonego*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
187. Suski P., *Zgromadzenia i imprezy masowe*, Lexis Nexis, Warszawa 2014.
188. Szlęzak A., *Kodeksowe umowy gwarancyjne z udziałem osoby trzeciej (art. 391 i 392kc)*, C.H. Beck, Warszawa 2021.
189. Szlęzak A., *O klauzulach indemnifikacyjnych, representations and warranties i instytucjach pokrewnych w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 11/2017.
190. Szpunar A., *Działanie na własne ryzyko*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 3/1968.
191. Szpunar A., *Odpowiedzialność za szkodę majątkową – szkoda na mieniu i na osobie*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1998.
192. Szpunar A., *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971
193. Szpunar A., *Zachowanie się poszkodowanego jako podstawa zmniejszenia odszkodowania*, „Nowe Prawo” 1957.
194. Szpunar A., *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999.
195. Szwarc A.J., *Prawna reglamentacja sportu w ustawie o sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.
196. Szwarc A.J., *Kompatybilność regulacji sportowych i prawnych w kontekście prawnej reglamentacji sportu*, [w:] *Kompatybilność pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, red. A.J. Szwarc, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.

197. Szwarc A.J., *Sport a prawo karne, wprowadzenie do problematyki karnoprawnej oceny tzw. naruszeń sportowych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1971.
198. Szwarc A.J., *Karnoprawne funkcje reguł sportowych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1977.
199. Taricone F., *The FIFA Player release Rule: critical evaluation and possible legal changes*, [w:] "The International Sports Law Journal", nr 1–2, 2012
200. Tichy L., Hradek J., [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
201. Tichy L., *The borderlines of tort law in Czech Republic*, [w:] *The Borderlines of Tort Law: Interactions with Contract Law*, red. M. Martin-Casals, Intersentia 2019.
202. Van Kleef R.C.H., *Liability of Football Clubs for Supporters' Misconduct: A Study into the Interaction Between Disciplinary Regulations of Sports Organisations and Civil Law*, Eleven International Publishing, Hague 2016.
203. Vial J.P., *La faute grossière du joueur de football: faute de jeu ou faute civile?* <https://www.actu-juridique.fr/droit-du-sport/la-faute-grossiere-du-joueur-de-football-faute-de-jeu-ou-faute-civile/>.
204. Vieweg K., Staschik P., *The Lex Sportiva. The Phenomenon and its Meaning in the International Sporting Arena*, [w:] *Lex Sportiva*, red. K. Vieweg, Duncker & Humblot, Berlin 2015, s. 21.
205. Von Bar Ch., Clive E., Schulte-Nölke H., *Principles, definitions, and model rules in European private law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Sellier European Law Publishers, Munich 2009.
206. Wagner G., §823 [w:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, C.H. Beck 2017
207. Wagner-von Papp F., Fedtke J., [w:] *European Tort Law. Basic Texts*, 2nd ed., red. E. Karner, K. Oliphant, B.C. Steiniger, Jan Sramek Verlag, Vienna 2018.
208. Wałachowska M., Art. 415 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Wolters Kluwer Polska, 2018.
209. Wałachowska M., Art. 435 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018
210. Wałachowska M., Art. 444 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018

211. Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej*, Lexis Nexis, Warszawa 2014.
212. Wałachowska M., *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, TNOiK, Toruń 2007.
213. Walczak M., Gracz J., Tomczak M., *Poszukiwanie doznań jako tendencja we współczesnej aktywności aportowo-rekreacyjnej*, „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 78/2011.
214. Wąsiewicz A., *System ubezpieczeń sportowych*, [w:] *Ubezpieczenia w sporcie*, red. A. Wąsiewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1996.
215. Weatherill S., *Principles and Practice in EU Sports Law*, Oxford University Press, Oxford 2017.
216. Widłak T., *Wybrane uwagi na temat charakteru i statusu lex sportiva w przestrzeni prawnomiędzynarodowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” tom 77, nr 4/2015.
217. Winczura M., *Zgoda poszkodowanego w sporcie – charakter i zarys*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 3/2018.
218. Winiger B., A. Campi, C. Duret, J. Retamozo, [w:] *Digest of European Tort Law. Vol 3: Essential Cases on Misconduct*, red. B. Winiger, E. Karner, K. Oliphant, De Gruyter 2018.
219. Wiśniewski T., *Art. 361 [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, Zobowiązania, t. 3, cz. 1*, red. J. Gudowski, Lexis Nexis, Warszawa 2013.
220. Wójtowicz E., Stefanicki R., *Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej organizatora meczu piłki nożnej za szkody wyrządzone w czasie jego trwania*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne”, nr 15/ 2014.
221. Wolski D., *Ryzyko i odpowiedzialność turysty w turystyce górskiej*, [w:] *Transformacje prawa turystycznego*, red. P. Cybula, Proksenia, Kraków 2009.
222. Wong G.M., *Essentials of Sports Law, Fourth Edition*, ABC Clio, Santa Barbara 2010.
223. Zatorska J., *Odpowiedzialność cywilna osób uprawiających sporty wysokogórskie we Francji*, [w:] *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, red. P. Cybula, Biblioteka Górską Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, tom 22, Kraków 2013.
224. Zedler F., *Postępowanie polubowne w sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarc Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.

225. Zelek M., Działanie na własne ryzyko a zgoda poszkodowanego i jego przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody, „Prawo Asekuracyjne”, nr 1/2018.
226. Zelek M., *O (nie)prawidłowości ujmowania działania na własne ryzyko jako kontrakt*, „Palestra”, nr 7–8/2018.

WYKAZ ORZECZNICTWA

1.Orzeczenia sądów prawa kontynentalnego

1.1 Wyroki TK

Wyrok TK z dnia 19 października 2010 r., P 10/10, OTK-A 2010/8/78

1.2 Orzeczenia SN

1. Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 1938 r., Nr 2 k2010/37, OSN(K) 1938/12/284
2. Wyrok SN z dnia 12 lutego 1952 r., C 1582/51 (OSNC 1952 nr 3 poz. 90)
3. Uchwała SN z dnia 26 maja 1952 r., sygn. C 1578/51_OSNCCK 1953 nr 3 poz. 61.
4. Wyrok SN z 30 sierpnia 1958 r., 2 CR 772/57 OSNPG 1959, nr 12, poz. 39.
5. Wyrok SN z dnia 7 grudnia 1964 r., I CR 218/64 (OSNC 1965/9/153)
6. Wyrok SN z dnia 8 lipca 1968 r., II CR 216/68 SN (OSPIKA 1968 nr 7–8 poz. 163)
7. Wyrok SN z dnia 24 listopada 1969 r., III CRN 7/69.
8. Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1973 r., I CR 306/73 (OSNCP 1974 nr 2 poz.34)
9. Wyrok SN z dnia 21 maja 1981 r., sygn. IV CR 132/81 (OSNC 1982 nr 1poz 13).
10. Wyrok SN z dnia 10 czerwca 1981 r., IV CR 195/81 (OSNC 1982 nr 2–3 poz. 27)
11. Wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 531/98 (OSP 2000 nr 10 poz. 146)
12. Wyrok SN z dnia 26 września 2003 r., sygn. IV CK 8/02 (OSNC 2004, nr 11 poz. 180)
13. Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03 (OSP 2005, nr 2 poz. 21)
14. Wyrok SN z dnia 20 lipca 2005 r., II CK 794/04, LEX nr 311373
15. Wyroku SN z dnia 1 lutego 2006 r. (V CSK 86/05, OSP 2007 nr 2 poz. 13)
16. Postanowienia SN z dnia 7 stycznia 2008 r., V KK 158/07 (OSNKW 2008 nr 5 poz. 34)
17. Postanowienie SN z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467
18. Wyrok SN z dnia 29 czerwca 2010 r., I PK 44/10 (OSNP 2011 nr 23–24 poz. 294),
19. Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 314/10 (OSNC, zbiór dodatkowy 2012 nr B, poz. 39, s. 94)
20. Wyrok SN z dnia 12 października 2012 r., IV CSK 72/12, LEX nr 1232619.
21. Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2014 r., III PK 47/14 (OSNP 2016 nr 7 poz. 85).
22. Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CSK 256/14 (LEX nr 1767093)
23. Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2018 r., IV CSK 483/17 (OSNC, zbiór dodatkowy 2019 nr 4 poz. 60)

1.3 Orzeczenia sądów powszechnych

1.3.1 Orzeczenia sądów apelacyjnych

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 stycznia 2007 r., I Aca 1379/06, niepubl.
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lutego 2013 r., I Aca 5/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 listopada 2013 r., I ACa 455/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – Wydział I Cywilny, z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa 1150/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
5. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 125/14 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
6. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 października 2016 r., sygn. I Aca 1117/16 (LEX nr 2191617)

1.3.2 Orzeczenia sądów okręgowych oraz rejonowych

1. Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 8 maja 2013 r., I Ca 25/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
2. Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 25 września 2013 r., III Ca 613/13 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
3. Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. II Ca 266/14
4. Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lipca 2017 r., III Ca 263/17 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
5. Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 października 2017 r., III CA 14443/18, LEX nr 2603178 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
6. Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 stycznia 2018 r., sygn. III Ca 1482/17, (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych)
7. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt XXV C 1269/16 (LEX nr 2465162)
8. Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. III Ca 896/18
7. Wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. I C 651/12,
8. Wyrok Sądy Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział I Cywilny, z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. I C upr. 299/13

9. Wyrok Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 18 października 2018 r., sygn. I C 1246/17

1.4 Orzeczenia sądów austriackich

1. Wyrok OGH z dnia 16 czerwca 1982 r., 1 Ob. 639/82. JBI 1983
2. Wyrok OGH z dnia 24 marca 1994 r., Vgl OGH 2 Ob. 10/94 ZVR 1995/10
3. Wyrok OGH z dnia 30 maja 2006 r., 3 Ob. 91/06p
4. Wyrok OGH z dnia 19 czerwca 2006 r., 8 Ob./06
5. Wyrok OGH z dnia 21 czerwca 2011 r., 1 Ob. 63/11 p
6. Wyrok OGH z dnia 15 czerwca 2016 r., 4 Ob. 34/16 b
7. Wyrok OGH z dnia 9 listopada 2016 r., 7 Ob. 191/16 p
8. Wyrok OGH z dnia 24 sierpnia 2017 r., 8 Ob. 94/17
9. Wyrok OGH z dnia 27 lutego 2018 r., OGH 1 Ob. 4/18 x

1.5 Orzeczenia sądów czeskich

1. Wyrok czeskiego Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1962 r., sygn. 5 Cz 39/1962
2. Wyrok czeskiego Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. 25 Cdo 1506/2004
3. Wyrok czeskiego Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2015 r. Nr Cdo 493/2015
4. Wyrok Sądu Miejskiego w Pradze z dnia 17 maja 1978 r., sygn. 10. Co 190/76

1.6 Orzeczenia sądów szwajcarskich

1. Wyrok Trybunału z dnia 7 lutego 1956 r. (Bally c. Rosti), BGE 82 II 25v
2. Wyrok Trybunału z dnia 10 października 1995 r., ATF 121 III 350
3. Wyrok Trybunału z dnia 20 lutego 2015 r., 4 A 489/2014

1.7 Orzeczenia sądów francuskich

1. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1993 r., 91-11.864
2. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1995 r., 92-21.871
3. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2004 r., 03-11.653
4. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 r. (RTDC 2005-2 s. 412 obs. P. Jourdain)
5. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010, 09-65.947
6. Wyroku francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., Cas civ. 1, 12-17.909

7. Wyroku francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., sygn. 14-1481
8. Wyrok francuskiego Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2019 r., 18-19.700

1.8 Orzeczenia sądów hiszpańskich

1. Wyrok Provincia Biscay z dnia 15 marca 1999 r., AC 1999\881
2. Wyrok hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., RJ 2006/1882
3. Wyrok hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., RJ 2006/3494
4. Wyrok hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., RJ 2010/1
5. Wyroku hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., 708/2017
6. Wyrok hiszpańskiego Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2018 r., RJ 2018/1063

1.9 Orzeczenia sądów niemieckich

1. Wyrok BGH z dnia 11 stycznia 1972 r. BGHZ 58, 40
2. Wyrok BGH z dnia 1 kwietnia 2003 r. NJW 2003, 2018
3. Wyrok BGH z dnia 27 października 2009 r. NJW 2010
4. Wyrok BGH z dnia 10 grudnia 2002 r. NJW 2003, 1040
5. Wyrok BGH z dnia 11 stycznia 1972 r. BGHM 11.01.1972, BGHZ 58, 40

1.10 Orzeczenia pozostałych sądów krajów europejskich

1. Wyrok estońskiego sądu okręgowego Harju Maakohus z dnia 28 sierpnia 2013 r., 2-12-34 167
2. Wyrok fińskiego Sądu Najwyższego (*Korkein Oikeus*) KKO 2003:70 z dnia 20 sierpnia 2003 r.
3. Wyrok holenderskiego Sądu Najwyższego (*Hoge Raad*) z dnia 6 października 1988 r. ECLI: NL:HR:1995:ZC1836
4. Wyrok słoweńskiego Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2018 r., II Ips 284/2016
5. Wyrok słoweńskiego Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2018 r., II Ips 46/2016
6. Wyrok portugalskiego Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2005 r., STS 5.11. 2008 (RJ 2008/ 5896)
7. Wyrok portugalskiego Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2006 r. (Pires da Rosa)
8. Wyrok węgierskiego Sądu Najwyższego, Kuria Pfv III 21.257/2016 BH 2016 no 333

9. Wyrok włoskiego Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2009 r., no 3528 Resp civ prev 2009, 1551

2.0.Orzeczenia sądów systemu common law

2.1.Orzeczenia sądów amerykańskich

1. *Shanney v. Boston Madison Square Garden Corp.* 5 n.e.2D1, 1 (Mass. 1936)
2. *Nabozny v. Barnhill* 334 N.E. 2d 258 (III App. Ct. 1975)
3. *Tomjanovich v California Sports Inc.* [No. H-78-243 (SD Tx 1979)]
4. *Krueger v. San Francisco Forty Niners* 189 Cal. App. 3d 823, 2 Cal. Rptr. 579 (1987)
5. *Youst v. Longo* (1987) 43 Cal.3d 64, 729 P.2d 728; 233 Cal. Rptr. 294
6. *Benitez v. New York City Board of Education*, 141 A.D.2d 457 (N.Y. App. Div. 1988)
7. *Fortier v. Los Rios Community College District*, 52 Cal. Rptr. 2 d 812 (Cal. Ct. App. 1996)
8. *Harvey v. Ouachita Parish* 674 So. 2d 372 (La. Ct. App. 1996)
9. *Lowe v. California League of Professional Baseball* 65 Cal. Rptr. 2d 105 (Cal. App. 1997).
10. *Moulas v. PBC. Inc.* 570 N.W.2d 739, 749 (Wis. Ct. App. 1997),
11. *Rootes v. Sheldon* (1967) 116, C.L.R. 570 N.W.2d 739, 749 (Wis. Ct. App. 1997)
12. *Thomas v. United States Soccer Federation Inc* 653, N.Y.S 2d 958 (N.Y. App. Div. 1997).
13. *Rosania v. Carmona*, 308 N.J. Super. 365, 706 A.2d 191 (1998)
14. *Lang v. Silva*, 715 N.E.2d 708 (Ill App. Ct. 1999)
15. *K. v. Manesiotis* 728 A.2d 1006 (Pa. Commw.1999).
16. *Gray v. Girous*, 730 N.E.2d 228 (Mass. App. 2000)
17. *Teneyck v. Roller Hockey Co.* 10 P.3d 707, 710 (Colo. Ct. App. 2000)
18. *Marc v. Moser* 746 N.E.2d 410 (Ind. Ct. App. 2001)
19. *Nemarnik v. L.A. Kings Hockey Club* 103 Cal. App. 4th 631.633 (2002).
20. *Kahn v East Side Union High School* (2003) 31 Cal.4th 990
21. *Koffman v. Garnet* 265 Va. 12 (Va. 2003)
22. *Vaillancourt v. Latifi* 840 A 2 d 1209 (Ct. App ct. 2004).
23. *Santho v. Booy Scouts of America*, 857 N.E. 2db 1255 (Ohio CT. App. 2006)
24. *Shin v. Ahn*, 141 Call App 4th 727 (Cal. Ct. App. 2006)
25. *Allred v. Capital Area Soccer League, Inc.* 669 S.E.2d 777, 781 (N.C. App. 2008).

26. *Wilson v. O'Goreman High School* 2008 U.S. Dist., Lexis 49498

27. *Pickel v. Springfield Stallions, Inc.* 926 N.E. 2d 877, 1075 (Ill App. 2010)

2.2.Orzeczenia sądów australijskich

1. High Court of Australia *Agar v. Hyde* [2000] HCA 41, 3 August 2000 S159/1999

2. *Belna Pty Ltd. v. Irwin NSWCA* 46 (2009).

2.3.Orzeczenia sądów brytyjskich

1. *Bolton v. Stone* [1951] AC 850, [1951] 1 All ER 1078.

2. *Lamond v. Glasgow Corruption*. 1968 SLT 291

3. *Miller v. Jackson*, Court of Appeal (Civil Division) 6 April 1977 [1977] QB 966

4. *Elliot v. Saunders and Liverpool Football Club* (1994)

5. *McCord v. Conrnforth & Swansea City* (1996), The Times, 11 February 1997

6. *Smoldon v. Nolan and Withworth* [1997] ELR 249

7. *Watson v. Bradford v Gray & Huddersfield Town* (1998), The Times, 26 November

8. *Caldwell v. Maguire & Fitzgarald* [2001] EWCA Civ 1054

9. *Pitcher v. Huddersfield Town Football Club* – [2001] All ER (D) 223 (Jul)

10. *Watson v. British Boxing Board of Control* [2001] QB 1134

11. *Vowles v. Evans* [2003] EWCA Civ 318

12. *West Bromwich Albion Football Club Ltd. v. Mohhamed El Safty* [2006] EWCA Civ 1299

13. *Appleton v El Safty* [2007] EWHC 631 (QBD)

14. *Gravil v. Caroll* [2008] EWCA Civ 698

15. *Collet v. Smith and Middlesbrough* [2009] EWCA civ. 583

16. *Hamed v. Mills and Tottenham Hotspur Football and Athletic Club Ltd* [2015] EWHC 298 (QB)

17. *Campbell v. Gordon* [2016] UKSC 38

2.4.Orzeczenia sądów irlandzkich

Gordon v. Motorcycle Racing Club [2008] IEHC 175

2.5.Orzeczenia sądów kanadyjskich

1. *Deyo v. Kingston Speedway Ltd.* [1954] 2 D.L.R. 419 [1954] O.R. 223 (Ont. C.A)
2. *Anns v. Merton London Borough Council* (1977) [1978] A.C. 728

3.Orzeczenia CAS

1. Orzeczenie z dnia 1 maja 2019 r. w sprawie Caster Semenya A, Athletics South Africa (Asa) And International Association of Athletics Federations (Iaaf)
2. Orzeczenie z dnia 2 września 2014 r., CAS 2013/A/3273 w sprawie Club Deportivo Social y Cultural Cruz Azul v. Federación de Fútbol de Chile & Fédération Internationale de Football Association (FIFA)
3. Orzeczenie z dnia 19 maja 2009 r. CAS 2008/A/1519-1520 FC Shakhtar Donetsk v. Mr Matuzalem Francelino da Silva and Real Zaragoza SAD and FIFA
4. Orzeczenie z dnia 30 września 2008 r. CAS 2007/A/1298 Wigan Athletic FC v. Heart of Midlothian; CAS 2007/A/1299 Heart of Midlothian v. Webster and Wigan Athletic FC; CAS 2007/A/1300 Webster v. Heart of Midlothian

4. Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Wyrok ETPCz z dnia 18 stycznia 2018 r., w sprawie *Fédération Nationale des Syndicats Sportifs (FNASS) i inni przeciwko Francji*, połączone skargi nr 48151/11 i 77769/13

5.Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości

1. Wyrok Trybunału z dnia 12 grudnia 1974 r. w sprawie 36-74 B.N.O. Walrave and L.J.N. Koch przeciwko Association Union cycliste internationale, Koninklijke Nederlandsche Wielren Unie et Federación Española Ciclismo, ECLI:EU:C:1974:140
2. Wyrok Trybunału z dnia 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93, Union royale belge des sociétés de football association ASBL przeciwko Jean-Marc Bosman, Royal club liégeois SA przeciwko Jean-Marc Bosman i innym oraz Union des associations européennes de football (UEFA) przeciwko Jean-Marc Bosman, ECLI:EU:C:1995:463

